

Wybory w kolorach

Ile kart – jak głosować – gdzie pytać

(INF. WŁ.) W niedzielnych wyborach samorządowych zostaną zastosowane karty do głosowania o różnych kolorach. Ma to ułatwić nie tylko oddanie głosu wyborcom, ale także późniejsze policzenie głosów przez komisje obwodowe.

Najczęściej wyborca będzie otrzymywał 3 karty do głosowania: w kolorze niebieskim – z listami kandydatów do sejmiku wojewódzkiego, w kolorze

żółtym – z listami kandydatów do rady powiatu i w kolorze białym – z listami kandydatów na radnych gminnych. W miastach na prawach powiatu, w których rada miejska będzie równocześnie pełnić funkcje rady powiatu (np. Kraków, Tarnów, Nowy Sącz), wyborca otrzyma tylko 2 karty do głosowania – białą – do rady miasta na prawach powiatu i niebieską – do sejmiku województwa. (GEG)

Szczegóły – str. 3

Heroiczne cnoty

Beatyfikacja kolejnych Polaków?

(INF. WŁ.) Być może już podczas przyszłorocznej pielgrzymki do ojczyzny Jan Paweł II beatyfikuje kolejnych rodaków.

W archidiecezji krakowskiej wśród oczekujących na papieski dekret dotyczący heroiczności cnot są: Jan Tyranowski – nauczyciel i duchowy opiekun ks. Karola Wojtyły, ojciec Jan Beyzym – misjonarz, który zmarł na Madagaskarze, oraz prof. Jerzy Ciesielski z Politechniki Krakowskiej.

„Chrześcijanin naszego wieku” – str. 2

Wybory '98

SONDA DZIENNIKA POLSKIEGO

www.dziennik.krakow.pl

Dla internautów

(INF. WŁ.) Wczoraj na naszym redakcyjnym serwerze internetowym (www.dziennik.krakow.pl) umieściliśmy stronę, dzięki której być może uda nam się poznać preferencje wyborcze naszych Czytelników.

Codziennie nasz serwer odwiedza około 1600 osób, połowa z nich to ludzie z zagranicy, jednak wciąż z Polską i Małopolską zwiążani. Niech te internetowe wybory będą dla nich jakąś namiastką tych wyborów, których my dokonamy w niedzielę.

Do zabawy zapraszamy oczywiście także „polską” połowę internautów. Szczegóły – str. 3

Wolińska nie chce stanąć przed prokuratorem

Prokurator Helena Wolińska, która w roku 1950 nakazała aresztowanie gen. Augusta Fiedorfa „Nila”, a obecnie mieszka w Wielkiej Brytanii, zapowiada, że zakwestionuje wniosek o ekstradycję do Polski.

Wolińska potwierdziła, że otrzymała nakaz stawienia się do 15 października w Warszawie, gdzie władze prokurator-

skie chcą jej przedstawić zarzut bezprawnego aresztowania Fiedorfa. Wolińska była głównym prokuratorem w procesie generała Emila Fiedorfa, zastępcy dowódcy Armii Krajowej. W 1952 roku skazano go na karę śmierci w sfingowanym procesie i stracono w 1953 roku.

„Za stalinowskie zbrodnie” – str. 4

Tym razem przy al. Daszyńskiego

Krótszy „Lajkonik”

(INF. WŁ.) Jeszcze w tym roku zostanie w Krakowie – u wylotu al. Daszyńskiego – oddany do użytku stalowy most na Wiśle „Lajkonik II”.

Ułatwi on dojazd na tereny Zabłocia oraz zmniejszy uciążliwości związane z planowanym na rok przyszły remontem i modernizacją mostu i wiaduktu na Dąbju. Most przy al. Daszyńskiego będzie nieco krótszy niż jego pierwowzór zastępujący most Dębnicki, a także – dzięki zastosowaniu specjalnych podkładek gumowych pod płyty metalowe – mniej hałaśliwy.

Szczegóły – str. 11

Mistrzowie floretu

W pojedynku o tytuł drużynowego mistrza świata polscy floreciści pokonali Francję 45:40! Szczegóły – str. 24

Ciężka i długa droga

(INF. WŁ.) W związku z uroczystościami wręczenia Europejskich Nagród w dziedzinie Kultury na krakowskim Rynku prezentowane jest misterium „Droga Gwiazd” rzeźbiarza Helmuta Lutz. Przywołuje ono pamięć o starych drogach łączących ośrodki kulturalne wschodniej i zachodniej Europy.

– Sensem mojego życia i pracy twórczej stała się problematyka europejskich stosunków. Widowisko plenerowe „Droga Gwiazd” jest w pewnym sensie kontemplacją nowego porządku w Europie – wyjaśnia Helmut Lutz.

Konstrukcja waży 40 ton i ma długość 35 metrów. (KRM)

Nieporozumienie na wysokim szczeblu

Duża niejasność z dużą ulgą

Premier Jerzy Buzek zapowiedział wczoraj możliwość utrzymania podatkowej dużej ulgi budowlanej, jeżeli okaże się, że jest ona korzystna dla budownictwa mieszkaniowego. Premier rozmawiał z przedstawicielami izb gospodarczych.

Buzek zastrzegł, że według wstępnych szacunków, dofinansowanie z budżetu, przewidywane na programy, które mają obowiązywać w przyszłym roku, dostarczy budownictwu więcej środków niż ulga na kupno mieszkań i budowę domów w po-

datku od osób fizycznych. Szef rządu odrzucił też obawy przedsiębiorstw budowlanych o osłabienie koniunktury w tej branży, gdyby rząd zniósł ulgę. Rząd w zamian za zniesienie tzw. dużej ulgi podatkowej zamierza wprowadzić w przyszłym roku kilka programów dofinansowywania budownictwa mieszkaniowego z budżetu państwa.

– Utrzymanie w przyszłym roku ulgi budowlanej utrudniłoby wprowadzenie od 2000 r. reformy podatków – powiedział wczoraj wicepremier Leszek Balcerowicz.

– Jestem przeciwny zastąpieniu ulgi budowlanej programem „Pierwsze mieszkanie” autorstwa Ministerstwa Finansów – uważa szef Rządowego Centrum Studiów Strategicznych minister Jerzy Kropiwnicki. W opinii Kropiwnickiego, program „Pierwsze mieszkanie” marnuje pieniądze z budżetu, skoro wydatki na dopłaty do mieszkań miałyby być dwukrotnie wyższe od oszczędności osiągniętych przez budżet po likwidacji ulgi budowlanej. (PAP)

480 złotych za akcję Banku Przemysłowo-Handlowego

Strategia

Niemcy zapłacili dwa razy więcej niż wynosi cena giełdowa

Przebywający w USA minister skarbu Emil Wąsacz powiedział, że bezpośrednio przed wyjazdem z Warszawy zawarł w czwartek umowę o sprzedaży akcji Banku Przemysłowo-Handlowego niemieckiemu Bayerische Hypo und Vereinsbank.

Minister potwierdził, że firma ta kupuje akcje po 480 złotych. Sprzedano 41 procent akcji należących do skarbu państwa. Informacja o cenie 480 złotych wywołała sensację w Polsce, ponieważ giełda nie zareagowała na wiadomość o negocjacjach z nie-

mieckim bankiem i akcje BPH sprzedawane były tam o ponad połowę niżej (po 224 zł).

Zapytany, skąd tak wielka różnica w cenie, minister odpowiedział: – BPH został zaoferowany inwestorowi długoterminowemu, który nie ocenia wartości firmy według bieżącej ceny na giełdzie, tylko według szeroko rozumianej pozycji na rynku, perspektyw itd.

Z nieoficjalnych źródeł wiadomo, że Hypovereinsbank chce mieć ponad 50 proc. udziałów BPH, czyli strategiczną większość. (PAP)

Niewątpliwa lustracja

Prof. Lech Gardocki został wczoraj powołany na stanowisko I prezesa Sądu Najwyższego.

Nowy prezes powiedział, że lustracja „niewątpliwie powinna się odbyć”.

„Pierwszy prezes” – str. 3

Taxi BARBAKAN

96-61 lub 423-80-00
GSM (0602) 238-000
IDEA 0501 13-96-61

PROMOCJA

Taxi bagażowe. Zakupy na telefon. Nabór taksówkarzy. Promocja!

Jeśli jesteś praktyczny,
myślisz o skutkach słońca i chłódów...
... to pomyśl też o Swoich oknach



bo najnowsza oferta OKNOPLASTU-KRAKÓW zapewnia Ci:



specjalny rabat „na jesienne słońce”



niższe rachunki za energię (najlepsza szyba 1.1 u nas za przysłowiowy grosik)



mikrowentylację i narożnik antywyważeniowy w standardzie
(co to jest dokładnie - wyjaśnią nasi handlowcy)



i jeszcze PEWIEN DROBIAZG w prezencie, niezbędny przy oknie w każdym domu

Kraków Al. Pokoju 81 (012) 425 82 89, 643 04 17
Kraków ul. Nowohucka 92 (012) 656 21 99
Kraków ul. Pułkownika Dąbka 2 (012) 653 20 30, 655 45 67

Kraków ul. Na Błonie 6 0602 65 68 77
Kraków ul. Klimeckiego 14 (012) 656 04 02
Kraków ul. Prądnicka 4 (Herbewo) (012) 632 92 52

OKNA PCV: KONIECZNIE ZADZWOŃ, KONIECZNIE PRZYJDŹ!

OKNOPLAST



KRAKÓW
dla KRAKOWIAN



Chrześcijanin naszego wieku

Jeśli dojdzie do beatyfikacji, będzie to pierwszy w Polsce błogosławiony z kręgów inteligencji technicznej

(INF. WL.) Wczoraj w krakowskim Domu Technika odbyła się sesja poświęcona pamięci Jerzego Ciesielskiego jako „ojca rodziny”, „inżyniera i naukowca”, „chrześcijanina naszego wieku”, i „przyjaciela Ojca Świętego”.

O Słudze Bożym Jerzym Ciesielskim, profesorze Politechniki Krakowskiej, który w 1970 r. pracując naukowo na uniwersytecie w Chartumie zginął tragicznie wraz z dwójgim dzieci w katastrofie statku na Nilu, jego koledzy z PK i wychowankowie mówią, iż był to człowiek głębokiej wiary, niezwykle prawy, życzliwy, który na co dzień żył w zgodzie z Ewangelią. Na przełomie lat 1952/1953 prof. Jerzy Ciesielski poznał ks. Karola Wożyłę, z którym odbywali wspólne wyprawy kajakowe, górskie i narciarskie. Obecny papież sam przyznał, że z rozmów z Jerzym zrodziła się treść książki pt. „Miłość i odpowiedzialność”.

W 1985 r. rozpoczął się proces beatyfikacyjny prof. Jerzego Ciesielskiego. Według obowiązującego obecnie prawa kanonicznego, aby proces ten został zakończony, musi nastąpić choć jedno cudowne uzdrowienie chorego w następstwie łaski otrzymanej za pośrednictwem Sługi Bożego Jerzego Ciesielskiego. Rektor PK, prof. Kazimierz Flaga oraz wszyscy ci, którzy znali kandydata na ołtarze są pewni, że to niebawem nastąpi. Do dzisiaj zgłosiło się 47 osób, które doświadczyły wielu łask na skutek modlitw i prośb adresowanych do Sługi Bożego Jerzego Ciesielskiego. Jeśli dojdzie do beatyfikacji, będzie to pierwszy w Polsce błogosławiony wywodzący się z kręgów inteligencji technicznej. (G)

„Małe Podhale” po powrocie z Belgradu:

Robiliśmy to, co wszyscy

(INF. WL.) – Dwudziestego wróciliśmy z występów w Danii, a mało kto o tym wiedział. Dopiero w Belgradzie zrobiło się głośno... – opowiada Andrzej Haniaczyk, kierownik zespołu „Małe Podhale”, który podczas belgradzkiego festiwalu „Radości Europy” wystąpił przed prezydentem Slobodanem Miloseviciem.

Minister Bronisław Geremek uznał ten fakt za nadużycie ze strony gospodarzy i wykorzystanie polskich dzieci do celów polityczno-propagandowych. Gościna w pałacu prezydenckim zbiegła się bowiem w czasie z odmową wykonania ONZ-owskiej rezolucji w sprawie wycofania z Kosowa specjalnych sił policji walczących z albańskimi partyzantami.

Zaproszenie do Belgradu „Małe Podhale” otrzymało z odpowiednim wyprzedzeniem, lecz zespół miał jeszcze występować na festiwalu zako-

piąskim. Pismo trochę się „przeleżało”. Wtedy, zniecierpliwieni brakiem odpowiedzi, zaczęli do Haniaczyków dzwonić kolejno: komitet organizacyjny „Radości Europy” i ambasada polska w Belgradzie.

Kierownik zespołu, przez resort oświaty i kuratorium, zaczął więc załatwiać wyjazd. Ambasada polska telefonowała jeszcze raz, by upewnić się, czy zespół wysłał zgłoszenie. Zapewniała, że dzieci będą zupełnie bezpieczne i nie ma żadnych przeciwwskazań do wyjazdu. Na festiwal pojechało 14 dzieci z Jabłonki, czyli grupa orawska z kapelą, 10 z Białego Dunajca i 10 z Jurgowa.

– Znaleźliśmy się w gronie kilkunastu dziecięcych zespołów z różnych krajów – mówi Andrzej Haniaczyk. – Robiliśmy to, co robiły wszystkie grupy. Najpierw był poczęstunek, potem spotkanie u mera Belgradu, występy w olbrzymiej hali dla 4 ty-

siący belgradzkich dzieci. Prezydent też przyjmował – wszystkie dzieci były zaproszone do pałacu; ustawiły się w kształt litery „C”. Występowały tam poszczególne grupy, ja dmuchałem w trombitę, dzieci wygrały na dzwonkach dwie melodie. Slobodan Milosević wszedł i powie dwa słowa: żeby był „mir” i żeby wszyscy żyli w spokoju. Podczas całego naszego pobytu nikt ani słowa nie mówił o polityce, wieści o sytuacji w Kosowie do nas nie docierały. Nikt nam też nie sugerował wcześniejszego wyjazdu – sami zgłosiliśmy ambasadzie, że jedziemy do domu. Nikomu włos z głowy nie spadł.

Na belgradzkim festiwalu „Małe Podhale” pierwszy raz występowało w 1969 roku. Tegoroczny wyjazd był ich drugim udziałem w „Radości Europy”. Zespół ma już kolejne zaproszenia: do Łotwy, Rumunii, Francji i Turcji.

(ASZ)

Festiwal Krzysztofa Pendereckiego

Złoty flet



W festiwalowym korowodzie nie mogło zabraknąć „Sinfonietty Cracovia”, noszącej zaszczytne miano „orkiestry Stołecznego Miasta Krakowa”. Bardzo różnicowany program poprowadził Paweł Przytocki. Na wstępie trzy pastiszowe miniatury z muzyki Pendereckiego do filmu „Pamiętnik znaleziony w Saragossie”, potem, „Penderecki prawdziwy”, czyli znakomity kameralny Koncert na flet i orkiestrę z roku 1992, pokazujący, że w swych kolejnych koncertach instrumentalnych umie on znaleźć rozwiązanie nowe i oryginalne. Zachwycająco wykonał koncert Jean Claude Gerard. W jego grze lśniły wszystkie słoneczne kolory Montmartru, a lekka mgiełka nadsekwaryska osnuwa subtelne pianissima: fletowe złoto najwyższej próby!

Od czasu, kiedy György Ligeti zafascynował się graficzno-komputerowymi odwzorowaniami zbiorów Mandelbrota, fraktale weszły w modę także wśród kompozytorów. Tak właśnie – „Fractal” – zatytułował Guy Ferla swój utwór zadedykowany Pen-

dereckiemu z okazji 65. urodzin. Odbył on pod jego kierunkiem uzupełniające studia kompozytorskie, ale stylistycznie się od mistrza nie uzależnił, co należy mu zapisać na plus. Sposób kształtowania materii muzycznej, jaki ten niewątpliwie w pełni dojrzały już kompozytor zaprezentował w tym utworze mnie już nuży, ale to inny temat i nie będę go przy tej okazji rozwijał.

Julia Zilberquit, młoda pianistka amerykańska pochodząca z Rosji, bardzo sprawnie i z wdziękiem zagrała partię solową w Concertino op. 94 Dymitra Szostakowicza, który sama zainstrumentowała z oryginalnej wersji na dwa fortepiany. Concertino pochodzi z roku 1953 i potwierdza to, co wiemy z biografii i korespondencji kompozytora: że w tym czasie przechodził kryzys twórczy, z trudem lecząc dotkliwe rany, jakie zadała mu poprzednio partyjna krytyka.

Na marginesie mała dygresja historyczna. W obszernym tomie „Szostakowicz o sobie samym i swych czasach”, w bar-

dzo dokładnie opracowanej kronice życia i twórczości kompozytora znajdujemy wprawdzie wzmiankę, kiedy odbyło się prapremierowe wykonanie Concertina, ale ani słówka o tym, że napisane zostało dla syna kompozytora – Maksyma, podówczas ucznia Centralnej Szkoły Muzycznej i on, wraz ze swą szkolną koleżanką był pierwszym wykonawcą. Nie jest to przypadkowe przeoczenie. Książka ta, wydana w Moskwie w wersji angielskiej w roku 1981, została opracowana tak starannie, że wymazano z niej wszystkich nieprawomyślnych, m.in. Maksyma Szostakowicza, który po śmierci ojca wyemigrował na Zachód. Nie było też artysty o nazwisku Mścisław Roztropowicz, co czyni zbędnym dalsze komentarze.

Na zakończenie wieczoru benefis orkiestry i dyrygenta: pięcioczęściowa Serenada E-dur op. 22 Antonina Dworzaka, muzyka pełna spontanicznej inwencji melodycznej i świetnie napisana na smyczki, której w tak dobrym wykonaniu słucha się z prawdziwą przyjemnością.

ADAM WALACIŃSKI

Przeszło 40 tomów!

Lem w całości

(INF. WL.) Miłośnicy twórczości Stanisława Lema mogą już szykować półki na jego książki. W ciągu najbliższych kilku lat będą mogli zgromadzić wszystkie utwory pisarza wydane w jednolitej szacie graficznej w serii „Dzieł zebranych”. Autor „Bajek robotów” podpisał umowę, dającą krakowskiemu Wydawnictwu Literackiemu na 10 lat wyłączne prawo do wydawania jego dzieł w Polsce. Pierwsza książka z nowej serii ukaże się już w tym miesiącu.

Dzieła Stanisława Lema przetłumaczono na 36 języków, a łączny ich nakład szacuje się na 20 mln egzemplarzy.

W „Dziełach zebranych” znajdzie się 30 tytułów, które zostaną wydane w ponad 40 tomach. Opracowaniem krytycznym dzieł zajmie się Jerzy Jarzębski. 22 października o godz. 13, podczas otwarcia Targów Książki w Krakowie, Stanisław Lem będzie podpisywał pierwszy tom – „Katar”. W tym roku ukaże się jeszcze „Wizja lokalna”, a na następne lata zaplanowano publikacje co najmniej pięciu tytułów rocznie.

(KRM)

Radiowe atrakcje

(INF. WL.) Od poniedziałku Radio Kraków wprowadza nowy układ ramowy; wiadomości z regionu będą w serwisach co pół godziny, a najważniejsze wydarzenia w Krakowie relacjonowane będą na żywo z wozu reporterskiego.

Radio Kraków zaprosiło do współpracy także dziennikarzy innych redakcji. Swoją radiową odpowiednik będzie miała m.in. publikowana w „Dzienniku Polskim” rubryka „Trzymaj fason”

pod redakcją naszej koleżanki Elżbiety Borek oraz Ligii Kubas. Dla miłośników kina przygotowane magazyn filmowy, a najważniejsze wydarzenia w Kościele oraz polskim życiu publicznym komentować będzie w rozmowach z Jarosławem Gówinem biskup Tadeusz Pieronek.

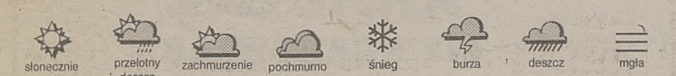
Prawdziwym hitem nowej redakcyjnej ramówki ma być radio wa wersja „Ogniem i mieczem”.

(KRM)

Prognoza pogody



Temperatura (min./max)					
Bielsko	8	15	Nowy Sącz	7	17
Częstochowa	7	14	Przemyśl	6	17
Kasprowy Wierch	2	7	Rzeszów	6	17
Katowice	8	15	Tarnów	8	17
Kraków	8	16	Zakopane	7	15
Krosno	6	16	Warszawa	7	14



Sytuacja baryczna: Polska jest w zatoce niżowej, związanej z niżem znad Skandynawii, w dość ciepłej, ale wilgotnej masie powietrza.

Prognoza pogody: Rano mgły i silne zamglenia. W ciągu dnia będzie zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. W rejonach górskich możliwe słabe, przelotne opady deszczu. Temp. maks. od 14 do 17 st., na Podhalu 15 st., w Tatrach 7 st. W nocy wzrost zachmurzenia i okresami opady deszczu, temp. min. od 6 do 8 st., na Podhalu 7, w Tatrach 2 st. Wiatr umiarkowany i dość silny, południowo-zachodni i zachodni.

Sytuacja biometeorologiczna: Zmienna, z tendencją do poprawy.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: Zachmurzenie zmienne. Okresami przelotny deszcz. Niewielkie ochłodzenie. Temperatura w dzień od 10 do 14 st., na Podhalu 12 st., w Tatrach 3 st. Temperatura minimalna w nocy od 5 do 8 st., na Podhalu 4 st., w Tatrach 0 st.

Uwaga kierowcy: Widzialność rano lokalnie ograniczona,

utrudniająca ocenę odległości. Nawierzchnie dróg miejscami mokre.

Ciśnienie atmosferyczne (wczoraj o godz. 15.00): 994 hPa, tj. 746 mm, spadek ciśnienia.

Całkowita zawartość ozonu: 320 Dobsonów. Średnia wieloletnia dla października wynosi 295 D.

Pięciodniowa prognoza dla Polski na okres 11-15 października: Pochmurno z przejaśnieniami. Przelotne opady deszczu. Temperatura minimalna od 3 do 7 st. Temperatura maksymalna od 6 do 11 st. Wiatr umiarkowany i dość silny, okresami porywisty, południowo-zachodni i zachodni.

Temperatura z 9 października – Polska: Bielsko-Biała 14,5, Jelenia Góra 10,3, Kasprowy Wierch 4,3, Katowice 16,0, Kielce 14,2, Kraków 17,1, Nowy Sącz 20,4, Opole 15,7, Śnieżka 6,0, Tarnów 18,4, Warszawa 12,6, Zakopane 16,4; **Europa:** Ateny 26,8, Bruksela 10,9, Budapeszt 16,3, Dublin 14,5, Londyn 14,0, Madryt 11,8, Moskwa 3,9, Paryż 10,7, Sztokholm 10,6, Wiedeń 17,3.

Horoskop codzienny

BARAN (21 III – 20 IV): Trudny okres trwa, ale nie traćmy nadziei. Rozsądek naszym przewodnikiem, słońca uśmiech jesienny. **BYK (21 IV – 21 V):** Dynamiczne, choć nieprzemysłane działania. Poszukuj realizmu. Konkretne poczynania. I dosyć truzimów. **BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI):** Spraw sporo i mimo dobrych układów planetarnych – nieco kłopotliwych. Zakaz rękawy. Istnieją perspektywy.

RAK (22 VI – 22 VII): Spokojnie. Samopoczucie może i nie nadzwyczajne – ale radzisz sobie. Mała radość. Hobby.

LEW (23 VII – 22 VIII): Czas znakomity. Pora porządkować sprawy. Ale najpierw wypoczynek. Jakaś radość.

PANNA (23 VIII – 22 IX): Pełna dynamika, dobre pomysły biznesowe, optymizm, zdrowie. Ostro przed siebie – są sposoby...

WAGA (23 IX – 22 X): I miło jest, harmonijnie...

SKORPION (23 X – 21 XI): Może jeszcze coś Cię rozkołysa – figle Księżycy. Ale już płyniesz po wodach spokojnych. I... zachwycasz.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): Kłopotów nie unikniesz, ale jeśli chodzisz mocno po ziemi – poradzisz sobie znakomicie, rozwiążesz wszystkie problemy.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): Nowa energia, cóż z tego skoro sprawy się zatrzymują. Kura długo posiedzi zanim pęknie jajo.

WODNIK (21 I – 20 II): Złote czasy – piękne, radosne. Marzenia koronkowe. Sukces przewidywalny. Chylę głowę.

RYBY (21 II – 20 III): Spraw wiele, a część z nich denerwująca. Wyjdź z domu, wystaw twarz do słońca.

ASTROLOGUS

Gdzie pytać

* Wojewódzka Komisja Wyborcza (wybory do sejmiku województwa małopolskiego), Kraków, ul. Basztowa 22, pok. 124, tel. 616-01-24.

* Wojewódzkie Biuro Wyborcze w Krakowie, ul. Basztowa 22, pok. 72, tel. 421-85-84, 616-06-72.

* Miejska Komisja Wyborcza w Krakowie (wybory do Rady Miasta i sejmiku województwa małopolskiego), pl. Wszystkich Świętych 3/4, sala Dietla, tel. 616-13-66, 616-15-84.

* Pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. wyborów samorządowych, tel. 616-14-37.

* Miejski komisarz wyborczy ds. wyborów do rad dzielnic pomocniczych w Krakowie, tel. 616-12-39.

Nowy Sącz – (18) 442-88-80, 442-88-81

Tarnów – (014) 21-39-85

Rzeszów – (017) 62-70-24

Przemysł – (016) 678-39-17

Krosno – (013) 43-236-71

Jak głosować

(INF. WL.) W niedzielę, w godz. 6-20, każdy dorosły obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, który ma prawa wyborcze, będzie mógł oddać swój głos na wybranego przez siebie kandydata na radnego sejmiku wojewódzkiego, rady powiatowej i rady gminy. Wybrani 11 października przedstawiciele samorządu terytorialnego będą pełnić swoje funkcje publiczne przez najbliższe 4 lata.

W gminach liczących do 20 tys. mieszkańców wybory mają charakter większościowy, czyli o wyborze radnego rozstrzyga liczba ważnie oddanych głosów na poszczególne kandydatów.

W większych gminach podziału mandatów pomiędzy listy kandydatów dokonuje się proporcjonalnie do łącznej liczby ważnie oddanych głosów na daną listę; podobnie dzieli się mandaty w wyborach do rady powiatu i sejmiku wojewódzkiego.

W miastach na prawach powiatu oraz w przypadku rad powiatowych i sejmików wojewódzkich do udziału w podziale mandatów uprawnienia uzyskanie przez listę co najmniej 5 procent ważnie oddanych głosów.

Kto może głosować?

Aby móc odebrać karty do głosowania, należy zabrać ze sobą dokument potwierdzający tożsamość. Może to być dowód osobisty lub inny dokument tożsamości, ale koniecznie opatrzone zdjęciem. Członek komisji musi sprawdzić, czy nasze nazwisko ujęte jest w spisie wyborców – jeżeli tak, otrzymamy karty do głosowania (fakt ten trzeba potwierdzić własnoręcznym podpisem i można to zrobić bez odwracania spisu, czyli „do góry nogami” w stosunku do wykazu nazwisk).

Jeżeli naszego nazwiska nie ma w spisie, komisja nie może wydać kart. Dopisanie do spisu i dopuszczenie do głosowania jest możliwe tylko po udokumentowaniu, że na stałe zamieszkujemy na terenie danego obwodu. To „udokumentowanie” oznacza okazanie dowodu osobistego z wpisem o zameldowaniu na pobyt stały w danym obwodzie lub przedstawienie decyzji wójta (burmistrza lub prezydenta) o wpisaniu do rejestru wyborców (ten drugi fakt

musi być jeszcze potwierdzony faksem lub telefonicznie przez organ ewidencji w urzędzie gminy).

Komisja nie może dopisać do spisu i dopuścić do głosowania na podstawie oświadczenia osoby trzeciej.

Otrzymujemy tylko po jednej karcie do głosowania dla każdej z wybieranych rad. Komisja nie może wydać nam drugiej karty, niezależnie od umotywowania przez nas prośby o powtórne jej wydanie (np. z powodu omyłkowego wypełnienia lub zniszczenia).

Ile kart?

W niedzielę będą wybierani radni trzech szczebli samorządu terytorialnego: województwa, powiatu i gminy. Najczęściej więc wyborca będzie otrzymywał 3 karty do głosowania:

* w kolorze niebieskim – z listami kandydatów do sejmiku wojewódzkiego;

* w kolorze żółtym – z listami kandydatów do rady powiatu;

* w kolorze białym – z listami kandydatów na radnych gminnych.

W miastach na prawach powiatu, w których rada miejska będzie pełnić funkcje rady powiatu (np. Kraków, Tarnów, Nowy Sącz), wyborca otrzyma tylko 2 karty do głosowania:

* białą – do rady miasta na prawach powiatu;

* niebieską – do sejmiku województwa.

Karty do głosowania to jednostronnie zadrukowane kartki papieru – największe mogą mieć nawet format A-2; gdyby nie mieściły list, mogłyby pojawić się też książeczki.

Listy kandydatów są uszeregowane na kartach zgodnie z przyznaną wcześniej numeracją.

Głos ważny i nieważny

Głosowanie to postawienie znaku „x” w kratce z lewej strony, obok nazwiska wybranego kandydata lub kandydatów. Za znak „x” uznaje się dwie linie przecinające się w obrębie kratki (np. „+” lub „x”). Akt głosowania kończy się wrzuceniem kart do urny wyborczej.

I. W wyborach do rad gmin w gminach liczących do 20 tys. mieszkańców można

głosować na tyłu kandydatów, ilu radnych wybieranych jest w danym okręgu. Oznacza to, że znak „x” można postawić przy nazwiskach kandydatów z różnych list, można też zgłaszać na mniejszą liczbę kandydatów niż liczba przydzielanych mandatów.

Głos będzie nieważny, gdy:

* liczba krzyżyków będzie większa niż liczba mandatów;

* na karcie nie będzie żadnych skreśleń;

* „x” pojawi się tylko przy nazwisku skreślonego kandydata lub przy liście unieważnionej przez terytorialną komisję wyborczą.

II. W wyborach do rad gmin w gminach liczących powyżej 20 tysięcy mieszkańców oraz w wyborach do rad powiatu i sejmików wojewódzkich można głosować tylko na jedną listę i jednego kandydata z tej listy.

Głos zostanie uznany za ważny, gdy:

* znak „x” pojawi się tylko przy jednym nazwisku lub gdy znaki „x” znajdują się przy kilku nazwiskach z jednej listy (wtedy głos zaliczany jest kandydatowi najwyżej umieszczonemu na liście);

* będzie ważny także wtedy, gdy zostanie oddany na kandydata, który został skreślony przez terytorialną komisję wyborczą (wtedy głos zaliczany jest liście, ale nie żadnemu z kandydatów).

Postawienie krzyżyka przy nazwiskach z różnych list będzie równoznaczne z oddaniem głosu nieważnego, nieważne będzie także postawienie znaku lub znaków „x” przy nazwiskach na liście unieważnionej przez terytorialną komisję wyborczą.

Informacja o skreślonych kandydatach i unieważnionych listach powinna się znajdować na jednym z obwieszeń, wiszących w lokalu wyborczym.

Głos zostanie uznany za nieważny, gdy do urny zostanie wrzucona karta bez żadnych skreśleń.

Karty całkowicie przedarte (na dwie lub więcej części) nie są brane pod uwagę przy obliczaniu wyników.

Na karcie do głosowania wolno dopisać dodatkowe nazwiska, nazwy, dopiski lub komentarze – ich obecność nie wpływa na ważność lub nieważność oddanego głosu.

(GEG)

Wiele krzyżyków

(INF. WL.) Równoczesne wybory do sejmików wojewódzkich, rad powiatowych i rad gminnych powodują, że znaczna część wyborców nie rozumie zasad wybierania swoich przedstawicieli do poszczególnych szczebli samorządu. W największym kłopotcie są mieszkańcy gminy Warszawa-Centrum, którzy muszą postawić krzyżyki aż na 5 kartach do głosowania.

Na obszarze Warszawy wszystkie komisje obwodowe będą wydawać 4 rodzaje kart, gdyż przeprowadzają wybory do sejmiku mazowieckiego, rady powiatu warszawskiego, rady miasta Warszawy i rad poszczególnych gmin warszawskich. Komisje w gminie Warszawa-Centrum dodatkowo będą wydawać piątą kartę, bo odpowiadają także za wybory do właściwej rady dzielnic.

Wybory do rad dzielnic przeprowadzane są także w Krakowie, ale odbywają się one niezależnie od wyborów do sejmiku województwa małopolskiego i rady miasta. Oznacza to, że głosowanie na radnych dzielnicowych odbywa się w innych lokalach wyborczych niż głosowanie na radnych sejmikowych i miejskich. Wybory do rad dzielnic przeprowadzane są na podstawie ordynacji uchwalonej przez Radę Miasta Krakowa, wybory do samej Rady i sejmiku – zgodnie z ordynacją uchwaloną przez Sejm. Stąd np. wybory do dzielnic rozpoczyna się dwie godziny później niż wybory do sejmiku i Rady Miasta, a krzyżyki przy nazwiskach kandydatów radnych dzielnicowych stawia się po prawej stronie, natomiast na listach do sejmiku i miasta – po lewej.

(GEG)

Wybory w Internecie

(INF. WL.) Wczoraj na naszym redakcyjnym serwerze internetowym (www.dziennik.krakow.pl) umieściliśmy stronę, dzięki której być może uda nam się poznać preferencje wyborcze naszych Czytelników.

Wybory samorządowe i Internet mają jednak swoją specyfikę – wybory mają charakter lokalny, głosujemy częściej na ludzi niż ugrupowania, podczas gdy Internet ze swej natury wykracza poza wszystkie granice. Naszym internetowym Czytelnikom daliśmy więc szansę głosowania tylko na listy do Sejmiku Samorządowego Województwa Małopolskiego.

Codziennie nasz serwer odwiedza około 1600 osób, połowa z nich to ludzie z zagranicy, jednak wciąż z Polską i Małopolską związani, bo zaglądają do wirtualnej gazety. O tym, że sprawy Małopolski ich obchodzą, dają często wyraz w swoich listach. Niech te internetowe wybory będą dla nich jakąś namiastką tych wyborów, których my dokonamy w niedzielę.

Do zabawy zapraszamy oczywiście także „polską” połowę internautów.

Wyniki „wyborów” opublikujemy w poniedziałkowym numerze. Nie oddadzą one z pewnością preferencji Małopolan, ale być może pokażą, jakie będą zachowania wyborcze w przyszłości – wszak Internet jest domeną ludzi młodych i dobrze wykształconych.

Być może kiedyś właśnie w ten sposób będą głosować nasi wnukowie...

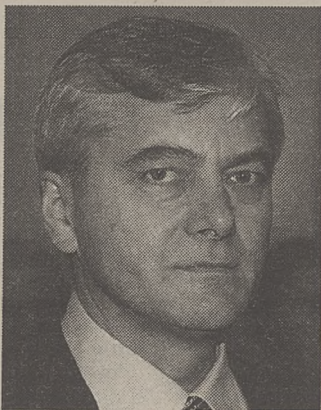
(SAM)

Pierwszy prezes

Lech Gardocki po Adamie Strzemboszu

54-lletni prof. Lech Gardocki został wczoraj powołany przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego na stanowisko I prezesa Sądu Najwyższego. Kadencja dotychczasowego I prezesa SN, 68-letniego prof. Adama Strzembosza upływa 16 października. We wrześniu Zgromadzenie Ogólne Sędziów SN wyłoniło dwóch kandydatów na tę funkcję – Gardockiego, który od 1996 r. jest sędzią Izby Karnej SN oraz Strzembosza. Prezydent wybrał prof. Gardockiego.

Prof. Gardocki studia prawnicze ukończył na Uniwersytecie Warszawskim w 1966 r. Rozpoczął tam pracę naukową, zdając też w 1969 r. egzamin sędziowski. Jest autorem kilkudziesięciu publikacji nt. prawa



Fot.PAP/CAF

karnego, w tym czterech książek. Jak sam powiedział, do stanu wojennego przez 10 lat był członkiem PZPR.

(PAP)

Odrzucone sugestie

Senat odrzucił wczoraj poprawki SLD do ustawy o Instytucji Pamięci Narodowej, które zostały przekazane z Kancelarii Prezydenta jako jego sugestie.

Chodziło m.in. o zapewnienie dostępu do „teczek” każdemu, a nie tylko osobie pokrzywdzonej, jak przewiduje ustawa, a także o wpływ prezydenta na skład Kolegium Instytutu.

Według prezydenckiego prawnika Ryszarda Kalisza wszystko wskazuje na to, że prezydent nie podpisze ustawy.

Senat przyjął poprawkę Krzysztofa Piesiewicza (AWS), zgodnie z którą każdy ma prawo wystąpić do Instytutu z pytaniem, czy jest pokrzywdzonym w rozumieniu ustawy. W opinii Piesiewicza, oznacza to powszechny dostęp do akt.

(PAP)

Nowy system ubezpieczeń społecznych Objąć mundurowych i prokuratorów

Prokuratorzy i pracownicy służb mundurowych powinni być objęci nowym systemem ubezpieczeń społecznych – postanowił wczoraj Senat, przyjmując poprawki do ustawy dotyczącej reformy ubezpieczeń.

Ustawę o systemie ubezpieczeń społecznych wraz z poprawkami poparło 58 senatorów, 24 było przeciw, a 1 wstrzymał się od głosu. Zmianami wprowadzonymi przez Senat zajmie się jeszcze Sejm.

Senatorowie przywrócili propozycje rządowe. Sejm uchwalił bowiem, że dopiero funkcjonariusze policji, UOP, Straży Granicznej, Służby Więziennej i Państwowej Straży Pożarnej, którzy rozpoczynają służbę po 1 stycznia 1999 r., mieliby dostawać emerytury według nowych zasad. Posłowie całkowicie wyłączyli prokuratorów – na wzór sędziów – z nowego systemu.

Senatorowie chcą, by minister sprawiedliwości do 31 marca 1999 r., uiścił składki ubezpieczeniowe za prokuratorów za rok 1998 r. Od 1 stycznia tego roku składka nie jest za nich płacona. Jest to konsekwencją zeszłorocznych zmian w ustawie o ustroju sądów powszechnych, zgodnie z którymi prokuratorzy otrzymali prawo przejścia w stan spoczynku na takich zasadach, jak sędziowie (czyli bez konieczności płacenia składki).

(PAP)



Nowe brzmienie w starych murach !
Sprawdź nas 12 października !

101,6 FM

68,75 FM

Świętosławie & Marcinowi

w dniu ślubu
Prawdziwego szczęścia
a nie coś koło

życzy
Demo

KRAKÓW 2000 zaprasza na
FESTIWAL KRZYSZTOFA PENDERECKIEGO

Sobota, 10 października, godz. 19.30
Koncert finałowy
Krzysztof Penderecki
Ludwig van Beethoven
Orkiestra Filharmonii Monachijskiej
Dyrygent: Krzysztof Penderecki
Sala Państwowej Filharmonii w Krakowie

IV Symfonia
VII Symfonia

sponsorzy:

złoty sponsor: **BANK BPH**
złoty sponsor: **TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.**

FUNDACJA BROWARU HEVELIUS
DANTE (012) 269 19 85

Kanonizacja Edyty Stein

Miłość będzie zawsze naszym życiem wiecznym

Korespondencja „Dziennika” z Rzymu

Nie ma dokumentów oficjalnie potwierdzających datę śmierci Edyty Stein w komorze gazowej w Auschwitz, znany jest tylko prawdopodobny dzień jej męczeństwa: 9 sierpnia 1942 roku. Edyta Stein miała wtedy 50 lat; od 20 lat była córką Kościoła katolickiego, od dnia przyjęcia chrztu upłynęło w lecie 1942 roku 21 lat.

Jutrzejsza kanonizacja Edyty Stein, Teresy Benedykty od Krzyża, to pierwsza w historii Kościoła kanonizacja Żydówki. Ale przecież Chrystus także był Żydem.

– Kiedy Karol Wojtyła pracował w Krakowie nad habilitacją z etyki chrześcijańskiej i wygłaszał okolicznościowe kazania w kościele św. Floriana, znajdował jeszcze wówczas czas na dyskusje ze studentami, które wiódł długo w nocy w swoim mieszkaniu na Kanoniczej – pisze w biografii Jana Pawła II Tad Szulc. – Praca habilitacyjna, pod bardzo uczenie brzmiącym tytułem: „Ocena możliwości oparcia etyki chrześcijańskiej na założeniach systemu Maxa Schelera”, została jednogłośnie przyjęta przez Radę Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w grudniu 1953 r. Karol Wojtyła nie mógł jednak otrzymać habilitacji – przypomina papieski biograf – ponieważ Ministerstwo Oświaty w Warszawie nie dało na to zezwolenia.

Ta praca habilitacyjna przyszłego papieża była dziełem poświęconym szczególnie trudnemu problemowi. Max Scheler, którego filozofię Wojtyła analizował, niemiecki fenomenolog, wychowany na tradycji żydowsko-protestanckiej, był kontynuatorem współczesnego mu Edmunda Husserla, Żyda urodzonego w Czechach. Jego bliską współpracowniczką zaś była właśnie Edyta Stein, która przyjmując imię Teresy Benedykty od Krzyża wstąpiła do Karmelu w Kolonii 14 października 1933 r. 2 sierpnia 1942 r. Edyta Stein, wraz z siostrą Rosą, zabrana została przez Niemców z Karmelu w Echt, w Holandii, i przewieziona do KL Auschwitz. Tu znalazła się 8 sierpnia. Teresa Benedykta pracowała w Karmelu nad omówieniem doktryny św. Jana od Krzyża. Dzieła tego nie było jej jednak dane dokończyć.

W fenomenologię Husserla wprowadził Karola Wojtyłę jego profesor z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Roman Ingarden, który znał osobiście Edytę Stein. – Wojtyłę, którego od lat młodzieńczych pociągało w chrześcijaństwie dziedzictwo żydowskie – pisze Szulc – zaczęli wówczas fascynować filozofowie pochodzenia żydowskiego. Twierdził, że chociaż fenomenologia stanowi ważną część filozofii i on sam uważa się także za fenomenologa, to jednak

idea Maxa Schelera nie mogą stanowić podstawy etyki chrześcijańskiej. Ponieważ – argumentował – „nie postrzega on Boga jako istoty wzorczej i nie przypisuje sumieniu dostatecznej roli w kształtowaniu moralności człowieka”.

W swojej wydanej w czterdzieści lat później encyklice „Veritatis Splendor” Jan Paweł II szczególnie podkreślił rolę sumienia w całej sferze etyki chrześcijańskiej i podejmowaniu życiowych decyzji przez chrześcijan. Teraz kanonizacja Edyty Stein jest jeszcze jednym dowodem takiego myślenia. Od kiedy Teresa Benedykta od Krzyża, biorąc w domu swoich przyjaciół pierwszą książkę, jaką znalazła pod ręką, dostąpiła łaski wiary, udzielonej jej jako dar za pośrednictwem przykładu św. Teresy z Avili, jej słowa, że „miłość będzie zawsze naszym życiem wiecznym” stanowią również niejako motto papieża Polaka. Kiedy 1 maja 1987 r. Ojciec Święty dokonał w Kolonii uroczystej beatyfikacji Edyty Stein, miał na sobie jedwabną – przyozdobioną haftem – szatę, w której Teresa Benedykta od Krzyża składała śluby zakonne. To więc nie przypadek, że w dwudziestolecie swojego pontyfikatu Jan Paweł II pragnie wpisać nazwisko zamordowanej w Auschwitz Żydówki w poczet świętych męczenników Kościoła.

ANNA T. KOWALEWSKA

Dziś w Watykanie

Trzecia audyencja dla premiera Buzka

Wyznaczona na sobotę, godz. 11.00, audyencja Jana Pawła II dla premiera Jerzego Buzka będzie trzecim w ciągu niespełna roku spotkaniem papieża z szefem polskiego rządu.

Po raz pierwszy Ojciec Święty przyjął premiera Buzka 26 listopada ubiegłego roku. Watykan był celem pierwszej zagranicznej podróży nowego szefa rządu polskiego, co uznano w Watykanie za „gest wielkiej kurtuazji”. Papież życzył wówczas premierowi powodzenia jego misji, a Polsce wykorzystania odzyskanej wolności z poszanowaniem praw człowieka i godności ludzkiej.

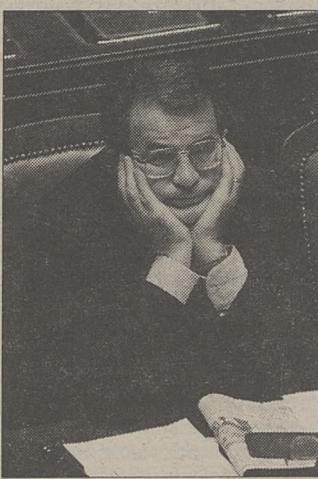
Do drugiego spotkania Jana Pawła II z premierem Buzkiem doszło 25 marca z okazji uroczystości wymiany dokumentów ratyfikacyjnych konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską. W przemówieniu wygłoszonym wówczas do polskiej delegacji papież wskazał, że „społeczeństwo polskie potrzebuje odnowy moralnej”, a Polska „staje w obliczu nowych zagrożeń i nowych wyzwań”, których podjęcie „wymaga współpracy wszystkich ludzi dobrej woli”.

Po spotkaniu z papieżem i ceremonii wymiany dokumentów, premier oświadczył dziennikarzom, że konkordat „to kolejny krok w kierunku normalnego państwa sprzyjającego obywatelom, pozwalającego na swobodne, autonomiczne działanie Kościoła”.

W czasie obecnej wizyty w Rzymie premier Buzek weźmie w niedzielę udział w mszy, podczas której papież kanonizuje Edytę Stein.

(PAP)

Porażka Prodiego



Fot. PAP/CAF

Centrolewicowy gabinet Romano Prodiego (na zdjęciu) poniósł fiasko wczoraj w głosowaniu nad wotum zaufania we włoskiej Izbie Deputowanych.

Za rządem opowiedziało się 312 deputowanych. Przeciw było

313. Upadek gabinetu Prodiego, to przede wszystkim wynik wycofania poparcia przez część deputowanych Partii Komunistycznej Odnowy. 12 posłów PKO, z sekretarzem Fausto Bertinotim, głosowało przeciwko rządowi i zapowiedziało przejście do opozycji.

Ogłoszenie wyników głosowania zostało przyjęte owacją przez opozycyjną centroprawicę, której przywódcy, Gianfranco Fini i Silvio Berlusconi, zmobilizowali wszystkich swoich deputowanych, grożąc nieobecnym w czasie głosowania wyrzuceniem z partii.

Po głosowaniu, jeden z liderów centrolewicy, wicepremier Walter Veltroni obarczył odpowiedzialnością za upadek rządu neokomunistów Fausto Bertinotiego, podkreślając, iż ponoszą oni ogromną odpowiedzialność, nie tylko za kryzys, ale za otwarcie drogi powrotu do władzy centroprawicy.

(PAP)

■ **W OBRONIE IMIGRANTÓW.** Przeciwno wykorzystaniu taniej siły roboczej w krajach Trzeciego Świata przez ponadnarodowe koncerny oraz przeciwko niechęci bogatych społeczeństw wobec imigrantów zaprotestował wczoraj papież Jan Paweł II. Papież przyjął w tym dniu na audyencji uczestników IV Światowego Kongresu Duszpasterstwa Migrantów i Uchodźców.

■ **TRZY TYGODNIE DLA JELCYN.** Przywódca rosyjskich komunistów Gienadij Ziuganow dał prezydentowi Jelcynowi trzy tygodnie na podanie się do dymisji. Jeśli prezydent nie ustąpi, komuniści gotowi są zastosować „surowe środki” nacisku. Występując na konferencji prasowej w Moskwie Ziuganow powiedział, że „siły narodowo-patriotyczne po podsumowaniu rezultatów” ogólnorosyjskiego protestu przedstawiają rosyjskim władzom swoją „propozycję polityczną”. Jej częścią będzie żądanie dymisji prezydenta Jelcyna.

■ **OSKARŻONY CLINTON.** Zdaniem czołowych amerykańskich dzienników, Izba Reprezentantów miała rację, uchwalając rezolucję nakazującą rozpoczęcie formalnych przesłuchań w sprawie skandalu prezydenta Billa Clintona z Monicą Lewinsky.

■ **PERES KRYTYKUJE NETANJAHU.** Były premier Izraela Szimon Peres oskarżył obecnego szefa rządu Benjamina Netanjahu o ignorowanie spraw palestyńskich i prowadzenie negocjacji na temat uregulowania problemów Bliskiego Wschodu jedynie z prawicowymi partiami. Peres twierdzi, iż powstanie niezawisłego państwa palestyńskiego jest nieuniknione, także ze względu na potrzeby bezpieczeństwa samego Izraela oraz ochrony żydowskich mieszkańców kraju.

■ **POBIŁ POLKE.** 19-letnia mieszkanka Słubic Agnieszka L. złożyła w prokuraturze we Frankfurcie nad Odrą doniesienie o przestępstwie, oskarżając niemieckiego policjanta, że ją pobił i maltretował. Poszkodowana oświadczyła, że 30 września zatrzymali ją w centrum Frankfurtu dwaj policjanci w cywilu, zarzucili jej przemyt papierosów i wzięli na przesłuchanie. W komisariacie funkcjonariusz chciał ją zmusić do rozebrania się, a kiedy się nie zgodziła, uderzył ją wielokrotnie, potem zaś, gdy broniąc się upadła na podłogę, zaczął ją kopać.

■ **ROSYJSKIE MATKI PROSIŁY O AZYL.** Trzy Rosjanki z sześciorgiem dzieci wystąpiły o azyl polityczny w Nowegii. Kobiety, pochodzące z Uralu, uzasadniły ten krok ciężkim kryzysem gospodarczym w Rosji. Zdesperowane matki dostały się do Norwegii przez przejście graniczne Storöskog, za kołem polarnym, skąd przewieziono je do ośrodka imigracyjnego w Trondheim.

■ **SCHROEDER WYBIERA AUDI.** Gerhard Schroeder jako kanclerz Niemiec zamierza jeździć opancerzonym audi, a nie jak jego poprzednicy mercedesem. Agencja DPA przypomniała w związku z tym, że od powstania RFN w 1949 roku, wszyscy przywódcy niemieccy do celów reprezentacyjnych używali opancerzonych limuzyn koncernu Mercedes-Benz.

Centrum Szymona Wiesenthala skierowało do Watykanu list z żądaniem „bezzwrotnego odroczenia” niedzielnej kanonizacji Edyty Stein, karmelitanki pochodzenia żydowskiego, zamordowanej w obozie w Auschwitz.

W liście, skierowanym do kardynała Edwarda Cassidy, przewodniczącego papieskiej Rady ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem, Centrum Wiesenthala twierdzi, że kanonizacja zakonniczki, zamordowanej w 1942 roku w Auschwitz, „jest jednym z drażniących faktów” w stosunkach między Żydami a Kościołem katolickim. Podobnie jak beatyfikacja w minioną sobotę w Zagrzebiu kardynała Alojzija Stepinaca oraz „krzyże, które jak grzyby po deszczu wyrastają przed obozem Auschwitz”.

Zdaniem Centrum Wiesenthala, kanonizacja Żydówki, która przyjęła katolicyzm, „będzie widziana przez wielu jako gloryfikacja misjonarskiego zapału” i „jako rewizjonistyczna chrystianizacja holocaustu”.

(PAP)

Bezkarny Miloszević

Po wczorajszym spotkaniu amerykańskiego wysłannika Richarda Holbrooke'a z prezydentem Jugosławii Slobodanem Miloszevićem nic nie wskazuje, by doszło do przełomu w kryzysie wokół Kosowa. Miloszević jest pewien, że argumenty Jugosławii, „które potwierdzają pozytywny rozwój sytuacji w Kosowie, wezmą górę nad wojowniczymi zamiarami” – głosi komunikat opublikowany przez agencję Tanjug. Holbrooke nie komentował przebiegu trzygodzinnego spotkania.

(PAP)



Kobieta z niemowlęciem, uchodźcy z albańskiej wioski Cernic w Kosowie, koczują w prowizorycznym namiocie wzniesionym na polu koło Terdeveca, dokąd ścignęło wiele albańskich rodzin, chroniąc się przed atakami Serbów. Nadchodząca zima stanowi dla nich zagrożenie życia.

Fot. PAP/EPA

Wolińska nie chce stanąć przed polskim prokuratorem

Za stalinowskie zbrodnie

79-letnia Helena Wolińska, która w roku 1950 jako prokurator wojskowy nakazała aresztowanie bohatera AK generała Augusta Fieldorfa „Nila”, a obecnie mieszka w Wielkiej Brytanii, zapowiada, że zakwestionuje wniosek o ekstradycję do Polski.

W wypowiedzi dla wczorajszego „Daily Telegraph” Wolińska potwierdziła, że otrzymała nakaz stawienia się do 15 października w Warszawie, gdzie władze prokuratorskie chcą jej przedstawić zarzut bezprawnego aresztowania Fieldorfa.

Płk Tadeusz Krywicki, szef Wojskowej Prokuratury Okrę-

gowej w Warszawie, powiedział, że jeśli pozwana nie stawi się na przesłuchanie, prokuratura spróbuje uruchomić procedurę ekstradycyjną. Polska i Wielka Brytania mają umowę o ekstradycji.

W rozmowie z dziennikiem brytyjskim Helena Wolińska nie chciała ustosunkować się do zarzutu polskiej prokuratury wojskowej i powiedziała tylko, że odwoła się od wniosku o ekstradycję, gdy władze polskie z nim wystąpią.

„Daily Telegraph” pisze, że Helena Wolińska, która ma dziś obywatelstwo brytyjskie, była głównym prokuratorem w pro-

cesie generała Emila Fieldorfa, zastępcy dowódcy Armii Krajowej. Fieldorf odrzucił propozycję współpracy z władzami komunistycznymi i został aresztowany pod sfingowanymi zarzutami zabójstwa radzieckich żołnierzy i komunistycznych partyzantów. W 1952 roku skazano go na karę śmierci w stalinowskim procesie pokazowym i stracono w 1953 roku.

Po październikowej odwilży 1956 roku prokurator Wolińska została oskarżona o „poważne nadużycie władzy” i usunięta dyscyplinarnie z pracy i z PZPR.

ANDRZEJ ŚWIDLICKI (PAP)

Ujęto gang morderców

Wileńska policja ujęła 17 członków gangu dokonującego od kilku lat morderstw na zamówienie. Na swym koncie ma on również rabunki, porwania i wymuszenia.

Ujęty obecnie gang płatnych morderców – zdaniem prokuratury – był silniejszy i lepiej zorganizowany niż rozbita przed kilku laty przez policję „Brygada Wileńska”. Ta ostatnia miała na koncie m.in. zamordowanie dziennikarza gazety „Republika” Vitasa Lingisa. Zabito go w 1993 roku za demaskowanie powiązań skorumpowanych struktur władzy i świata przestępczego.

Prokuratura wileńska oblicza, że w sumie w rozbitym obecnie gangu działało około 30 osób.

Dotychczas wiadomo, że dokonał on co najmniej trzynastu morderstw, sześciu wymuszeń okupu, licznych napadów rabunkowych na właścicieli i kasjerów kantorów walutowych, taksówkarzy oraz przedsiębiorców i handlarzy samochodami.

Członkami gangu – jak podkreśla policja – profesjonalnie zorganizowanego i działającego od 1992 roku, byli najczęściej ludzie „na posadach”, w tym dozorczy, bileterzy, drobni przedsiębiorcy. Znalazł się tam nawet tenor Litewskiej Opery i Baletu.

Za wykonanie zadania grupą otrzymywała od zleceniodawcy od dwóch do ośmiu tysięcy dolarów. Okupy sięgały od siedmiu do 50 tysięcy.

BARBARA MACHNICKA (PAP)

DZIENNIK Finansowy

KUP AKCJE, JEŚLI POJDA W GÓRĘ — SPRZEDAJ JE, JEŚLI NIE / POJDA — NIE KUPUJ ICH. WILL ROGERS

NR 444

Zdaniem analityka

Podaż akcji dogasa

Na kończącej miniony tydzień na warszawskiej giełdzie piątkowej sesji kursy aż 53 akcji spośród 187 notowanych ustanowiły swe roczne minima cenowe. Również wszystkie oficjalne indeksy giełdowe (WIG, WIG-20, MIDWIG, WIRR i NIF) podzieliły ten smutny los. Wydawałoby się, że w tym czarnym obrazie nie sposób dopatrzeć się żadnych jasnych punktów. Jeśli jednak przyjrzeć się rynkowi nieco bliżej, to można zauważyć na przykład, że łączne obroty na trzech rynkach akcji (podstawowy, równoległy i wolny) oraz rynku NFI wyniosły w piątek bardzo niewiele, bo jedynie 91,2 mln zł. Sama liczba nie jest zbyt interesująca, ale zadać można teraz pytanie, kiedy po raz ostatni mierzona obrotami aktywność inwestorów osiągnęła tak niski poziom? Okazuje się, że w roku poprzednim i obecnym były tylko dwie sesje w trakcie, których łączne obroty były niższe niż w piątek. Było to 15 stycznia tego roku i 3 stycznia w 97 r. W obu przypadkach sesje te miały miejsce tuż po istotnych cyklicznych minimach rynku

i poprzedziły silne fale wzrostowe, w trakcie których WIG ustanawiał rekordy powyżej poziomu 18.000. Spekulanci, który wykorzystali owe chwile marazmu i niezdeterminowania mógł dwukrotnie uzyskać szybkie i okazałe zyski. Na początku 97 r. było to 27 proc. w ciągu 6 tygodni, rok później 38 proc. w trakcie 8 tygodni. Wydaje się, że i tym razem niskie obroty wskazują na dogasanie dominującej na rynku niepodzielnie od dwóch tygodni podaży akcji. Osobyście sądzę, że o początku nowej hossy będzie można zacząć myśleć dopiero od połowy listopada, czyli terminu zakończenia gigantycznej oferty prywatyzacyjnej Telekomunikacji Polskiej SA, która z pewnością zdoła jeszcze odessać z rynku wtórnego trochę kapitału. Najbliższy poważniejszy opór znajduje się jednak obecnie dopiero

na poziomie dwu wrześniowych lokalnych szczytów WIG-u (12.857 z 9 września i 12.961 z 24 września). Tam też zresztą całkiem przez przypadek przebywa obecnie ważna obrota średnia z 45 sesji (12.836), której osiągnięcie z pewnością spowoduje uaktywnienie się podaży ze strony krótkoterminowych spekulantów. Ta strefa oporu znajduje się jednak 20 proc. powyżej osiągniętego na koniec tygodnia poziomu WIG-u, co stwarza wiele miejsca dla aktywnych graczy.

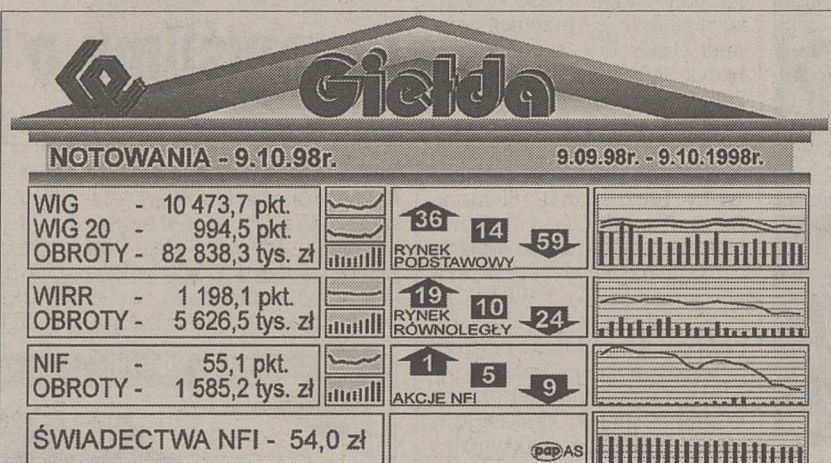
Zanim jednak piątkowy zanik podaży akcji pozwolił wyciągnąć te optymistyczne — choć

darki Stanów Zjednoczonych osiągnął poziom 1,89 DEM, w minionym tygodniu zsunął się do 1,60 marki. Paniczna wyprzedaż dolarów wiązała się z przypomnieniem sobie przez inwestorów na całym świecie znanego od dawna faktu, że struktura finansowania gospodarki Stanów Zjednoczonych upodabnia je do tej znanej z krajów rozwijających się. USA od dawna finansują swój rozwój dzięki importowi kapitału — czyli zaciąganiu długów — z całego świata, a ich zadłużenie względem zagranicy sięga kwoty 1220 tysięcy miliardów dolarów. Przyczyną globalnej bessy lat

we (tokijski Nikkei 225 był w piątek ponownie najniższy od 12 lat). Mocna marka jest korzystna dla polskich eksporterów. Jednakże osłabienie dolara przerzuca ciężar nadchodzącej globalnej recesji z USA na Unię Europejską. Co z tego więc, że nasz eksport do Zachodniej Europy staje się bardziej rentowny, skoro gwałtownemu spadkowi ulec może popyt na nasze produkty. Słabnięcie dolara było w minionym tygodniu ściśle związane z narastaniem napięcia wokół osoby prezydenta Stanów Zjednoczonych. Akcje spadły więc aż do czwartku wieczorem, kiedy to Izba Reprezentantów amerykańskiego Kongresu zdecydowała o wszczęciu procedury złożenia prezydenta Clintona z urzędu.

Każda porządna bessa na globalnym rynku pozwala na chwilę zajrzeć za kuliszy światowego systemu finansowego. Oczami zdziwionej publiczności ukazują się wtedy często praktyki, które bardziej przypominają działalność firmy Art-B niż praktyki szanowanych bankierów. Tak stało się w tym roku w przypadku Rosji. Elity polityczno-finansowe w krajach stonowiących filary światowego ładu wpadają w takich sytuacjach w prawdziwą panikę. Zachodzi bowiem obawa, że prosty podatnik zacznie się zastanawiać nad celem finansowania z jego pieniędzy kleptokratycznych reżimów w Rosji czy Ameryce Łacińskiej. Życiową koniecznością staje się wtedy odwrócenie uwagi społeczeństwa od tych drażliwych kwestii. Jak wiadomo, dla szerokiej publiczności nie ma nic bardziej zajmującego jak „seks i przemoc”. Jeśli chodzi o seks, to swą rolę godnie wypełnił tandem Clinton-Levinsky, zaś atrakcyjne obrazy przemocy dostarcza zapewne południowi Słowianie, zbombardowani przez „walczące o pokój” wojska NATO.

WOJCIECH BIAŁEK,
ANALITYK RDM POLONIA



o tym czy poprawne, dowiemy się za kilkanaście dni — wnioski akcje systematycznie taniały przekładając się na całkowity zanik nadziei wśród uczestników rynku. Z wyjątkiem środy, kiedy prawie 6-proc. wyskok w górę cen akcji na giełdzie tokijskiej został przez rynek błędnie odebrany jako sygnał do zakupów, ceny akcji na giełdzie warszawskiej i rynkach akcji w krajach Unii Europejskiej systematycznie osuwały się w dół. Bezpośrednią tego przyczyną było bezprecedensowe załamanie się kursu dolara na zagranicznych rynkach walutowych. W stosunku do japońskiego jena dolar stracił tylko w środę aż 9 proc., spadając do najniższego poziomu od 15 miesięcy. Kurs amerykańskiej waluty względem niemieckiej marki, który w szczycie zaufania do gospo-

70. był upadek powojennego światowego systemu walutowego opartego na stałych względem teoretycznie wymiennalnego na złoto dolara kursach. System z Bretton Woods został podważony przez dążące do finansowej niepodległości wobec USA kraje zachodniej Europy. Już teraz z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, że na początku nowego stulecia dojdzie do drugiego aktu tego dramatu związanego z pojawieniem się dla dolara konkurencji w postaci nowej europejskiej waluty, czyli euro.

Na krótszą metę jednak załamanie dolara i wzrost kursów jena i marki uderza w kondycję nastawionych na eksport krajów UE i Japonii. Z tego też względu indeksy rynków akcji w tych krajach notowały w minionym tygodniu kolejne minima ceno-

Tydzień na skróty

Bessa utrzymująca się na światowych rynkach może sprawić, że oferta **Telekomunikacji Polskiej** zakończy się niepowodzeniem. Specjaliści dają 25 proc. szans na powodzenie tej oferty — napisał tymczasem dziennik „Prawo i Gospodarka”. Jak relacjonowała PAP, według „PiG”, coraz częściej pojawia się opinia, że oferta TP może zostać przesunięta na przyszły rok. Jeśli ministerstwo skarbu sprzeda 40-proc. pakiet akcji Banku Przemysłowo-Handlowego po 480 zł, wówczas planowane na rok bieżący wpływy do budżetu z prywatyzacji sięgną 85 proc. To z kolei może spowodować wycofanie się ze sprzedaży TP SA w tym roku — prognozował na łamach „PiG” jeden z analityków finansowych.

Inwestorzy globalni oczekują na ewentualne decyzje o **obniżkach stóp procentowych**. Na pewno posunięcie takie byłoby oczekiwane także w Polsce. Tymczasem, według wstępnych ocen we wrześniu u nas znowu zęby pokazała **inflacja**. Wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych wzrosł we wrześniu o 1,0-1,1 proc. — powiedział PAP Tadeusz Chrościcki, dyrektor Departamentu Monitoringu i Analiz w Rządowym Centrum Studiów Strategicznych. — W porównaniu z grudniem 1997 roku we wrześniu inflacja może wynieść ponad 7-7,1 proc. Natomiast w horyzoncie 12-miesięcznym ceny wzrosną o ok. 11 proc. — powiedział Chrościcki. We wrześniu zeszłego roku ceny towarów i usług konsumpcyjnych wzrosły o 1,4 proc. Jego zdaniem, pomimo kolejnego spadku inflacji rocznej na koniec września, bardzo trudne będzie osiągnięcie poziomu inflacji założonego w budżecie na ten rok na 9,5 proc.

Bessa zmasakrowała portfele posiadaczy akcji. Nie oszczędziła także debiutantów. Choć właściwie tydzień dla „nowych” zaczął się całkiem dobrze. W poniedziałek po raz pierwszy notowane były **Prawa do Akcji Mitexu**. Wyceniono je wtedy na 8 zł 90 gr, czyli o 18,7 proc. więcej od ceny emisyjnej akcji oferowanych w publicznej subskrypcji.

Niestety, wtorek nie okazał się łaskawy dla kolejnego debiutu. Na rynku równoległym pojawiły się wówczas akcje **Banku Częstochowa**. Wyceniono je na 11 zł 30 gr, czyli o 16,3 proc. mniej niż podczas oferty publicznej, kiedy za akcję płacono 13 zł 50 gr. Jak pisała PAP, zarząd Banku Częstochowa był jednak z wtorkowego debiutu zadowolony. — *Jednorazowe wahania kursów są mniej istotne. Banki trzeba oceniać w dłuższej perspektywie* — mówiła Jolanta Szumlas, prezes banku. Humory akcjonariuszy mogła jednak zdecydowanie zepsuć przecena walorów banku, która nastąpiła na następnych sesjach. Jak podano przy okazji debiutu, Bank Częstochowa zamierza pozyskać inwestora strategicznego z branży finansowej. Obecnie głównymi akcjonariuszami banku są Huta Częstochowa i gmina Częstochowa. Udziałowcem jest także skarbnik państwa. W 1997 r. bank osiągnął 2 mln zł zysku net-

to. W 1999 r., według prognoz, wynik netto banku powinien przekroczyć 3 mln zł, natomiast w 2000 r. bank prognozuje osiągnięcie 5,36 mln zł zysku netto.

Najgorszy debiut nastąpił w środę. Na rynku równoległym po raz pierwszy notowane były wówczas akcje spółki **Howell**. Wyceniono je na ledwie 10 zł, czyli o 50 proc. mniej niż podczas oferty publicznej, kiedy za akcję płacono 20 zł. — *Ze zrozumieniem i pokorą przyjmujemy wynik pierwszego notowania, który nie jest zaskoczeniem biorąc pod uwagę obecną sytuację panującą od dłuższego czasu na warszawskim parkiecie* — powiedział cytowany przez PAP prezes Howella Mirosław Tarasiewicz. Dodał, że niestety spółka nie mogła już odwlekać wejścia na giełdę. — *Podczas publicznej subskrypcji, która trwała od 6 do 24 kwietnia 1998 r., Howell oferował 1 mln 50 tys. akcji serii E. W ramach transzy otwartej oraz transzy dla Grupy Kupującej przydzielono 388 tys. 895 akcji. Resztę, czyli 661 tys. 105 akcji objęło dwunastu gwarantów* — przypominała agencja. Jak poinformowano, w wyniku emisji akcji serii C Howell pozyskał około 19,4 mln zł. Według prognoz na 1998 rok przychody netto ze sprzedaży mają wynieść 270 mln zł, a zysk netto — 17,5 mln zł. Po ośmiu miesiącach spółka osiągnęła przychody ze sprzedaży na poziomie 125 mln 81 tys. zł oraz 8,5 mln zł zysku netto. Jak zapewnił prezes spółki, tegoroczne prognozy wyników będą zrealizowane.

14 października na rynku wolnym pojawi się kolejna spółka — **Suway**. Natomiast 15 października zadebiutują tam akcje spółki **Murawski-Holding**.

Akcje **Zamojskich Fabryk Mebli** pojawiły się na Centralnej Tabeli Ofert. Jako pierwsze pojawiły się dwie oferty kupna akcji ZFM po 6 zł i 7 zł 50 gr. Jak przypominano, „pod bramą” pracownicy sprzedawali akcje spółki po 5 zł.

13 października 1998 r. **Rada Polityki Pieniężnej** zaprezentuje „Średniookresową strategię polityki pieniężnej na lata 1999-2003” i „Założenia polityki pieniężnej na 1999 r.” — poinformował PAP Krzysztof Mielnicki z Biura Prasowego NBP. Strategia została przyjęta przez Radę 23 września. Zakłada, że inflacja na koniec 2003 roku spadnie do 4 proc. z 9,5 proc. zaplanowanych na koniec tego roku. Strategia jest rodzajem planu pięcioletniego dla polskiej waluty i obejmuje okres od 1999 do 2003 r., czyli okres całej kadencji Rady, oraz okres, w którym spodziewać się można wielu zmian w związku z integracją z Unią Europejską. Założenia polityki pieniężnej na 1999 r. i prognozę bilansu płatniczego na przyszły rok Rada przyjęła 29 września. Przedstawiciele Rady nie chcieli wtedy ujawnić żadnych szczegółów tych dokumentów przed przekazaniem ich do Sejmu.

Powyższe podsumowanie opracowano na podstawie serwisu Polskiej Agencji Prasowej i informacji własnych.

(Ł.K.)

Na rynku walutowym

Na polskim foreksie nadal brak stabilności, a wynika to głównie z zawirowań na rynkach światowych. W minionym tygodniu złoty poddawany był licznym wahaniom, ale utrzymywał się w granicach 2,5-4,0 procent powyżej parytetu. Krótkoterminowe zmiany trendów na rynku uzależnione były od informacji napływających z Zachodu. Po raz pierwszy od blisko sześciu tygodni na polskim rynku pieniężnym pojawili się inwestorzy zagraniczni. W środę podczas aukcji obligacji skarbu państwa o stałym oprocentowaniu nabyli walory na sumę około 100 milionów dolarów. Można przypuszczać, że nagrody przyznane przez międzynarodowe magazyny finansowe prezesowi Narodowego Banku Polskiego i ministrowi finansów sprawiły, że polskie relatywnie mocne podstawy gospodarcze zwróciły ponownie uwagę inwestorów. Na-

grody dla najlepszego szefa banku centralnego (Hanna Gronkiewicz-Waltz stanęła ramię w ramię z szefem FED Allanem Greenspanem) i dla najlepszego ministra finansów 1998 roku przypomnieli zagranicznym i lokalnym graczom o opłacalności inwestycji na naszym rynku. Również w świetle ostatnich sugestii prezes NBP, nie wykluczających, że wśród państw europejskich obniżających stopy procentowe (w celu przeciwstawienia się światowemu kryzysowi finansowemu) mogłaby się też znaleźć Polska, inwestycje w polskie papiery dłużne (szczególnie o stałym oprocentowaniu) staną się jeszcze bardziej opłacalne. Zatem wraz ze zbliżającą się prywatyzacją Telekomunikacji Polskiej SA, która również może przyciągnąć kapitał zagraniczny do Polski, dalsze perspektywy dla złotego nie wyglądają najgorzej. Nie widać zatem większego zagrożenia dla

pozycji naszej waluty. Jeśli nastroje na świecie nie pogorszą się, wówczas mocnym wsparciem dla złotego wydaje się poziom 2 proc. powyżej parytetu NBP, którego wielkość ustalana w oparciu o koszty pięciu walut, w piątek została oszacowana na 3.6526 PLN dla dolara i 2.2313 PLN.

JOANNA MACIEJEWSKA-BACHERT
DEPARTAMENT SKARBU
BANKU HANDLOWEGO W WARSZAWIE SA
UWAGA! Bank Handlowy w Warszawie SA nie ponosi odpowiedzialności za skutki finansowe decyzji podjętych w oparciu o powyższe informacje. Aktualna tabela kursowa jest dostępna w oddziale banku w Krakowie, ul. Grzegorzewska 21, tel. 429 26 06, 429 29 51, w telefonie na str. 710-713 oraz w „Wiadomościach Gospodarczych” w Radiu Kraków o godz. 8.30, UKF 101,6 lub 68,75 MHz.

Niedźwiedź na parkietach

Dolar słabnie, jen drożeje, akcje tanieją, inwestorzy z utęsknieniem czekają na wzrosty

(INF. WL./PAP) Światowe rynki finansowe od kilku miesięcy przeżywają najpoważniejszy od wielu lat kryzys. Wczoraj na tokijskiej giełdzie wartość głównego indeksu Nikkei spadła do poziomu nie notowanego od 13 lat. Pozycja jena w stosunku do dolara znów się wzmocniła. Wysokie notowania japońskiej waluty wcale nie cieszą tamtejszych producentów – eksportowane z Tokio towary stały się bowiem automatycznie droższe. Tymczasem obserwatorzy mieli nadzieję, że to właśnie eksport umożliwi Japonii pokonanie recesji. Niedźwiedź nadal panoszył się także na warszawskim parkiecie – wszystkie główne indeksy naszej giełdy „zaliczyły” kolejne minima.

Tokijski indeks Nikkei stracił wczoraj 146,09 punktów, czyli 1,1 proc., osiągając poziom 12 tys. 879,97 pkt. To najniższa wartość tego indeksu od 13 lat...

Mniej jenów za dolara

Umocniła się natomiast pozycja jena. Za jednego dolara amerykańskiego płacono w Tokio wczoraj po południu 116,08 jena. W czwartek kurs wynosił 118,15 jenów za 1 USD. Japoński bank centralny wykluczył jednak możliwość podjęcia jakichkolwiek działań interwencyjnych w obronie dolara.

Wzrost wartości jena natychmiast wpłynął na poprawę sytuacji na większości giełd azjatyckich – z wyjątkiem Tokio. W Hongkongu wartość akcji wzrosła o 4 proc., podobnie w Manili i Singapurze. Siedmioprocentowy wzrost notowano w Dżakarcie.

Zdaniem ekonomistów, wzrost wartości japońskiego pieniądza stanowi jednak przede wszystkim reakcję na sytuację na światowych rynkach i faktycznie nie ma nic wspólnego z poprawą kondycji gospodarki samej Japonii. Japońscy eksporterzy są zaś poważnie zaniepokojeni, gdyż silniejszy jen oznacza dla nich podrożenie taniego do tej pory eksportu, mającego stanowić jeden z elementów walki z recesją.

Główną przyczyną zaburzeń walutowych była masowa wyprzedaż dolarów za jeny przez wielkie amerykańskie hedge-funds, czyli spekulacyjne fundusze inwestycyjne, stosujące na masową skalę skomplikowane giełdowe instrumenty pochodne.

Premier Wielkiej Brytanii Tony Blair wezwał wczoraj w Hongkongu grupę G7 do podjęcia skoordynowanej interwencji w celu ustabilizowania rynku walutowego.

– Myślę, że nadszedł dla nas czas, by interweniować w celu wprowadzenia stabilizacji i większej przejrzystości rynków walutowych i innych – powiedział Blair na konferencji prasowej z okazji jego wizyty

w kwestiach ekonomicznych. Schroeder, który przebywa w Waszyngtonie z krótką wizytą, obejmującą spotkanie z prezydentem USA Billem Clintonem, powiedział, że nie omówił kwestii stopy procentowej z prezesem Banku Światowego Jamesem Wolfensohnem, z którym rozmawiał wcześniej.

Bank centralny Portugalii obniżył wczoraj o 0,5 pkt proc. (z 4,5 do 4,0 proc.) swą główną

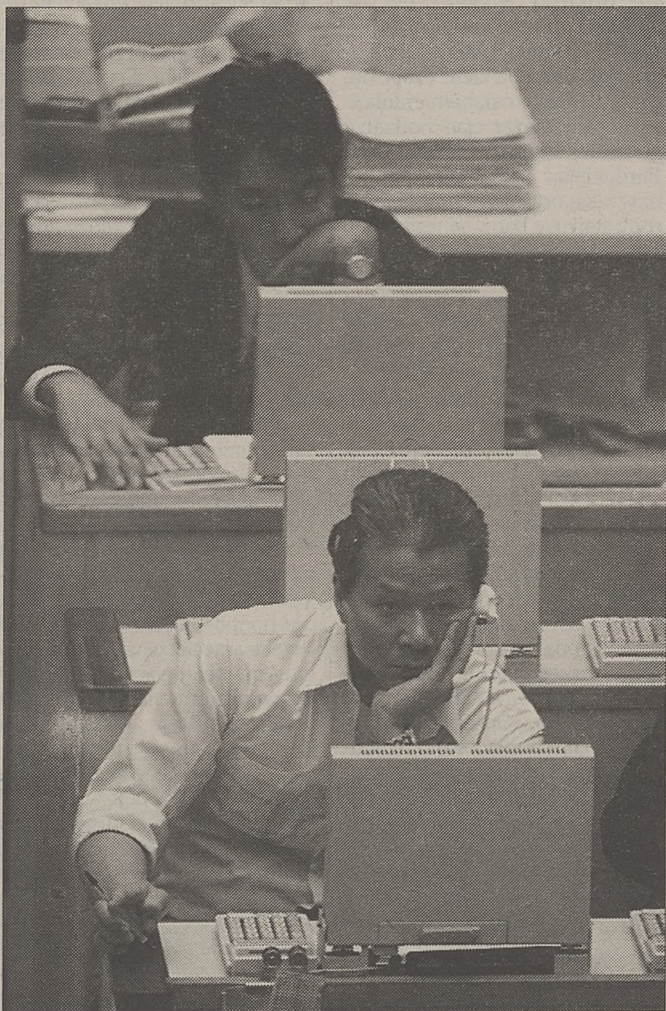
soko rozwinętych jest właśnie obecny światowy kryzys finansowy. W ubiegły wtorek swą główną krótkoterminową stopę procentową obniżyła Rezerwa Federalna, czyli bank centralny USA, aby pomóc w wyhamowaniu kryzysu. Obniżka wyniosła jednak tylko o ćwierć punktu procentowego, co wywołało rozczarowanie na rynkach finansowych.

Warszawa cierpi

Kryzys na rynkach globalnych sprawia, że ciężkie straty ponieśli polscy inwestorzy. Wczoraj ponownie potaniały akcje polskich spółek. Spadły giełdowe indeksy: WIG-u o 2,2 proc. do poziomu 10.473,7 pkt, WIG-u 20 o 2,6 proc. do 994,5 pkt, MIDWIG-u o 2,1 proc. do 620,3 pkt, a WIR-u o 0,3 proc. do 1.198,1 pkt. Wartości wszystkich indeksów były niższe od roku. Indeks NIF spadł o 1,8 proc. i wyniósł 55,1 pkt notując tym samym kolejne minimum.

Spadki na piątkowej sesji można było przewidzieć, biorąc pod uwagę wyniki czwartkowego fixingu i przebieg notowań ciągłych – skomentował Marek Pokrywka, makler DM Banku Ochrony Środowiska. Niestety w dalszym ciągu utrzymuje się zła passa dawnych blue chipów warszawskiej giełdy (duże banki, Elektrim, Agros, Polifarb Cieszyń). Biorąc pod uwagę fakt, że to właśnie banki mają największy wpływ na zmianę WIG-u i WIG-u 20, większe wzrosty tych indeksów będą prawdopodobnie możliwe dopiero po zdecydowanej poprawie koniunktury tej branży. W gronie spółek, których kurs spadł wczoraj o maksymalny przedział, znalazł się Bank Śląski (9,9-proc. zniżka), którego cena konsekwentnie zmierza do historycznego minimum. Pomimo czwartkowej maksymalnej przeceny walory Pekao podczas sesji piątkowej również zniżkowały. Obroty na rynku podstawowym spadły do poziomu 82,8 mln zł, co zadowalająco głównie topniejącej podaży. Tak niskie obroty w połączeniu z ponad 3-krotną przewagą popytu w bilansie dogrywek każą oczekiwać poprawy koniunktury na najbliższych sesjach. Z punktu widzenia analizy technicznej, zarówno WIG, jak i WIG-20 są oddalone od pierwszych teoretycznych poziomów końca bessy o kilka procent.

OPR. Ł.K./PAP



Na giełdzie w Tokio

Fot. PAP/CAF

w dawnej kolonii brytyjskiej, do której przybył po odwiedzeniu Pekinu i Szanghaju.

– Kluczem do przywrócenia zaufania jest szybkie działanie – powiedział Blair, nie precyzując bliżej swych propozycji pod adresem grupy siedmiu głównych światowych potęg przemysłowych.

Niżej stopy

Niemiecki kanclerz – elekt Gerhard Schroeder powiedział w piątek w Waszyngtonie, że widzi szansę na redukcję stopy procentowej w Europie. Wezwał grupę G7 do współpracy

stopę procentową. Jest to kolejny – po Hiszpanii i W. Brytanii – kraj Unii Europejskiej redukujący stopę procentową. W wypadku Portugalii (podobnie jak Hiszpanii) redukcja ma na celu dostosowanie stopy procentowej do poziomu głównych krajów, które 1 stycznia 1999 utworzą unię gospodarczą i walutową, a przede wszystkim do Niemiec. W. Brytania nie wchodzi w pierwszy etap do tej unii, której sednem jest wspólna waluta euro. Dodatkowym czynnikiem wpływającym na redukcję stopy procentowej w krajach wy-

Zgoda na większy pakiet

Polsko-Amerykański Fundusz Przedsiębiorczości może przekroczyć 50 proc. głosów na walnym PPABanku

Komisja Papierów Wartościowych i Giełd udzieliła zgody na nabycie przez Polsko-Amerykański Fundusz Przedsiębiorczości pakietu akcji zapewniającego przekroczenie 50 proc. głosów na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy Pierwszego Polsko-Amerykańskiego Banku – podał zarząd Banku.

PAFB wraz z podmiotami zależnymi posiada obecnie 49 proc. udziałów w PPABanku. Wcześniej prezes PPABanku Marek Kulczycki zapowiadał zmianę akcjonariatu Banku do 2000 r., kiedy to prawdopodobnie belgijski Generale Bank odkupi od obecnych akcjonariuszy ich akcje lub obejmie nowe emisje.

Według pierwotnych założeń, Polsko-Amerykański Fundusz Przedsiębiorczości miał stopniowo ograniczać swoje zaangażowanie w PPABanku. Obecnie Generale Bank ma ok. 10 proc. akcji PPABanku.

PPABank planuje osiągnąć w tym roku zysk netto 18 mln zł.

(PAP)

Chętni na AmerBank

Komisja Papierów Wartościowych i Giełd udzieliła zgody na nabycie przez Bayerische Landesbank (BLB) pakietu akcji zapewniającego przekroczenie 33 proc. liczby głosów na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy AmerBanku SA – podał bank w komunikacie. O bank ten starają się również dwa inne banki: duński Den Danske Bank oraz niemiecki DG Bank. Inwestorem strategicznym AmerBanku SA jest Bank Bruxelles Lambert SA (BBL), który ma 36,4 proc. akcji i 21,6 proc. głosów. Bank ten należy do Grupy ING. Wcześniej członkowie zarządu ING informowali, że nie zamierzają sprzedawać udziałów w polskim banku. 23 proc. akcji AmerBanku ma Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo.

(PAP)

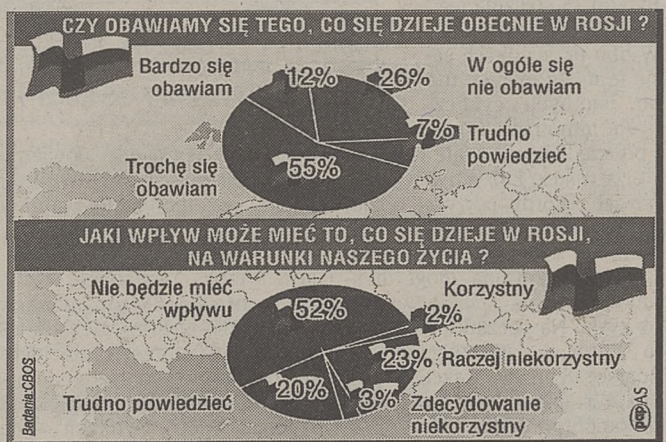
Po rosyjskim załamaniu gospodarczym

Co myślimy o kryzysie?

Trzy piąte (59 proc.) ankietowanych przez CBOS Polaków uważa, że kryzys w Rosji wpłynie niekorzystnie na gospodarkę naszego kraju, co dziesiąty (10 proc.) – że nie będzie miał żadnego wpływu. Prawie połowa (48 proc.) przewiduje spadek wartości polskiego pieniądza. Tyl-

ko obawia się natomiast, że niestabilna sytuacja w Rosji może mieć niekorzystny wpływ na bezpieczeństwo Polski.

Jedna trzecia respondentów uważa, że kryzys w Rosji może opóźnić proces integracji Polski z UE (35 proc.) oraz NATO (34 proc.). Co dziesiąty badany (11



ko co 25 (4 proc.) sądzi, że kryzys w Rosji wzmocni polską walutę.

Ponad połowa (52 proc.) badanych nie przewiduje jednak pogorszenia się warunków życia swojego i swojej rodziny. Obawia się tego co czwarty (23 proc.) ankietowany. Ponad połowa (53 proc.) polskiego społeczeństwa

proc.) ma nadzieję na przyspieszenie naszego wejścia do NATO.

Sondaż przeprowadziło Centrum Badania Opinii Społecznej między 17 a 22 września tego roku wśród 1 126 dorosłych Polaków. Maksymalny błąd statystyczny dla takiej próby wynosi ok. 3 proc.

(PAP)

„Teraz Polska”

Kolejna edycja

(INF. WL.) – Godło „Teraz Polska” będzie przyznawane w kolejnej kategorii: hotelarsko-gastronomicznej – poinformował wczoraj w Krakowie Marek Moczowski, prezes zarządu Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego. – Teraz znak przyznajemy najlepszym produktom przemysłowym oraz produktom i usługom rzemieślniczym.

Fundacja rozpoczęła właśnie przyjmowanie wniosków do tegorocznych edycji konkursu – IX na najlepsze produkty przemysłowe i II na najlepsze produkty i usługi rzemieślnicze. Nagrodzeni odbiorą statuetki w maju podczas gali w Warszawie.

– Bardzo poważnie myślimy o tym, aby finał X edycji konkursu odbył się w Krakowie – zapowiedział prezes Moczowski. Jego zdaniem, godło „Teraz Polska” jest najważniejszą nagrodą promującą polski przemysł.

Podobnego zdania są laureaci konkursu. Adam Czuma, prezes zarządu Krakowskiej Fabryki Armatur i Jan Głowaczyk, dyrektor administracyjny nowosądeckiej firmy Fakro, uważają, że godło „Teraz Polska” wpłynęło na zwiększenie sprzedaży nagrodzonych wyrobów.

Do tej pory godło „Teraz Polska” zdobyło 120 firm.

(KŻ)

Naftobudowa SA w obrocie publicznym

Komisja Papierów Wartościowych i Giełd dopuściła wczoraj do publicznego obrotu 2 mln 903 tys. 201 akcji serii A, B, C, D, E i F spółki Naftobudowa SA. Z tej puli w ramach publicznej subskrypcji zaoferowanych zostanie od 1 mln do 1 mln 290 tys. akcji serii F.

Otwarcie subskrypcji nastąpi 30 listopada, a zapisy na akcje przyjmowane będą od 30 listopada do 11 grudnia. Oferującym akcje jest Przedsiębiorstwo Maklerskie Elimar SA. Naftobudowa chce zadebiutować na rynku równoległym warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych.

Głównymi akcjonariuszami spółki są PIRPCH Naftobudowa Holding SA (22 proc. głosów na WZA), Marek Dobosz (6,2 proc. głosów na WZA) i Stanisław Kryjak (6,8 proc. głosów na WZA).

Środki uzyskane z emisji oraz część zysku netto, w sumie 23 mln zł, spółka zamierza przeznaczyć na rozbudowę spółki, unowocześnienie wyposażenia, wzmocnienie potencjału spółek zależnych, a także na zakup udziałów w innych spółkach.

W minionym roku spółka uzyskała przychody ze sprzedaży w wysokości 71,7 mln zł i zysk netto ok. 3,6 mln zł. Wg prognoz na ten rok wielkości te mają wynieść odpowiednio 75 mln zł i 3,8 mln zł.

– Przewidujemy, że ten plan zostanie przekroczony – powiedział prezes spółki Marek Dobosz.

Dodał, że za osiem miesięcy przychody ze sprzedaży przekroczyły 55 mln zł. Naftobudowa świadczy kompleksowe usługi w zakresie robót budowlanych i montażowych.

(PAP)

Decyzje Komisji

Komisja Papierów Wartościowych i Giełd cofnęła Domo-mi Maklerskiemu Partner SA zezwolenie na prowadzenie działalności maklerskiej. Przyczyną tej decyzji była zła sytuacja finansowa domu maklerskiego.

Przewodniczący KPWIG Jacek Socha powiedział, że DM Partner zaprzestanie swojej działalności od 13 października, a środki pieniężne i papiery wartościowe klientów zostaną przekazane do bankowego DM PKO BP.

Ponadto KPWIG zatwierdziła zmiany opłat za korzystanie z Centralnej Tabeli Ofert. Dom Maklerski BPH otrzymał zezwolenie na zarządzanie cudzym pakietem papierów wartościowych na zlecenie.

(PAP)

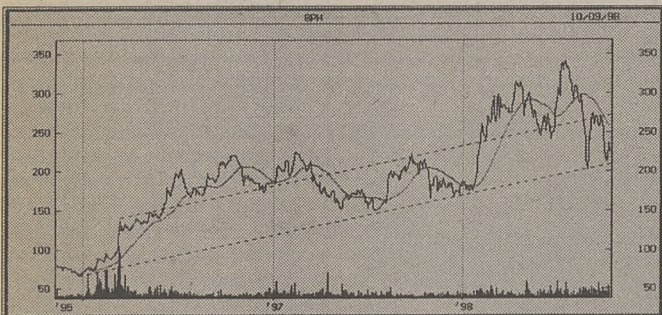
NOTOWANIA GIELDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1414-1418)

Kurs 26 tyg.			Kurs (zł) 9.10	Zmia- na (%)	Obrót		Proc. em.	C/WK	P/E (C/Z) (a)	Kapita- lizacja	Oferty i dogrywki				Kursy akcji			
Min (zł)	Max (zł)	AKCJE			Wol. (szt.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	5.10 (zł)	6.10 (zł)	7.10 (zł)	8.10 (zł)
AKCJE – Rynek podstawowy																		
15.60	106.00	Agros	15.60	-5.5	133 695	4 171	1.22	0.47	7.20	171.60	S	48 154	48 154	10 300	17.00	17.20	17.30	16.50
16.00	32.00	AmerBank	32.00	0.9	2 893	185	0.04	1.91	12.60	246.40					32.00	32.00	32.00	31.70
16.30	77.00	Amica	16.50	-4.6	5 846	193	0.07	0.62	4.50	144.17				157	18.00	16.30	16.70	17.30
4.50	12.30	Animex	6.35	1.6	60 797	772	0.25	0.78	8.20	156.54	K	21 957	3 314		5.75	6.10	6.25	6.25
1.33	7.90	Atlantis	1.33	-7.6	23 880	64	0.19	0.39	8.50	16.49	K	455	455	7 930	1.76	1.66	1.60	1.44
16.00	26.60	Bełchatów	17.20	-1.1	578	20	0.02	0.52	8.40	46.00					17.20	17.50	17.60	17.40
2.50	5.70	BIG BG	2.85	-1.7	179 376	1 022	0.04	0.85	10.40	1210.08	S	8 979	8 979	46 964	2.90	2.90	3.00	2.90
7.20	27.50	BKomunalny	7.20	0.0	4 620	67	0.14	0.53	3.10	23.57	S	2 984	25		7.50	7.40	7.50	7.20
8.10	43.60	Boryszew	8.10	-1.2	1 017	16	0.05	0.51	x	18.18				500	9.10	8.30	8.70	8.20
34.20	53.50	BOS	43.80	4.3	9 599	841	0.07	1.26	6.90	578.16	K	15 601	0		42.80	43.20	44.20	42.00
150.00	340.00	BPH	225.00	-4.9	22 059	9 927	0.19	1.69	7.60	2631.72	S	45	45	3 547	218.50	213.00	215.00	236.50
51.50	117.00	BRE	51.50	-2.8	28 207	2 905	0.12	1.16	6.30	1174.20	K	9 030	9 030	1 612	55.50	55.50	54.00	53.00
123.50	365.00	BSK	123.50	-9.9	12 643	3 123	0.14	0.85	5.20	1143.61	S	4 596	4 596	1 380	148.00	134.00	140.00	137.00
10.80	36.00	Budimex	14.50	1.4	22 840	662	0.14	0.86	9.60	231.10	S	3 277	0		13.50	13.70	15.00	14.30
1.72	4.00	BWR	1.75	1.7	1 302	5	0.00	0.52	x	49.76	S	4 209	0		1.79	1.75	1.75	1.72
3.95	10.20	Bytom	4.00	1.3	310	2	0.04	0.40	x	3.00	S	1 054	0		4.00	4.10	4.10	3.95
31.50	327.00	ComputerLand	32.00	-3.3	18 139	1 161	0.31	1.99	14.30	187.52	S	3 783	3 783	4 095	34.20	36.00	36.00	33.10
47.80	114.00	Debiica	63.00	-1.6	25 476	3 210	0.18	1.90	12.40	869.57	K	27	27	20 150	60.00	61.00	63.00	64.00
19.50	99.00	Drosed	22.10	-4.3	1 072	47	0.06	0.76	12.50	40.66	K	3 975	932		22.50	23.40	23.30	23.10
22.50	108.00	Echo	24.00	-4.0	2 842	136	0.08	0.93	3.50	84.00	S	910	910	50	23.40	22.70	24.90	25.00
17.60	71.00	Elektrobudowa	26.60	-1.5	13 719	730	0.30	1.42	7.00	119.67	K	1 015	1 015	1 571	25.10	26.10	28.10	27.00
23.90	54.50	Elektrim	27.50	-3.5	65 136	3 582	0.09	3.13	50.60	2000.60	K	3 018	3 018	11 474	30.00	29.00	30.00	28.50
1.81	7.80	Elektroex	2.60	0.0	48 247	251	0.45	0.72	16.20	27.73	S	17 047	17 047	10 000	2.50	2.70	2.65	2.60
2.10	9.50	EmotWar	2.10	-6.7	7 967	33	0.09	0.48	6.50	18.03	K	591	591		2.32	2.13	2.22	2.25
19.60	72.00	Fizai	20.00	2.0	230	9	0.02	0.52	3.20	25.32					21.50	20.90	20.30	19.60
21.40	83.00	Energopoli	21.40	-0.5	5 351	60	0.07	0.45	3.40	23.54					22.70	22.70	22.50	21.50
5.50	24.10	Energopon	5.60	1.8	5 351	60	0.14	0.19	4.60	20.82					5.50	5.70	5.90	5.50
2.15	9.70	Espebepe	2.85	1.8	6 423	37	0.30	x	x	6.13	K	2 307	0		2.90	2.95	3.00	2.80
23.00	49.00	Exbud	26.20	0.8	43 791	2 295	0.29	1.12	18.80	393.00	K	867	867	18 724	24.80	26.10	28.00	26.00
11.30	59.50	Farmfood	11.30	-5.8	3 121	71	0.09	0.40	5.10	39.12				40	13.00	12.40	12.30	12.00
3.95	12.90	Ferrum	4.00	-1.2	19 911	159	0.27	0.22	4.90	29.26	K	6 594	6 594	237	4.15	4.05	4.15	4.05
2.75	19.70	Forti	2.80	1.8	19 819	111	0.11	0.43	4.70	48.46	K	6 408	600		2.90	2.85	3.05	2.75
25.20	150.00	Górażdże	25.40	0.8	7 050	358	0.10	0.45	3.60	187.96				420	29.00	26.10	27.00	25.20
3.60	18.00	GRPD	4.00	0.0	9 522	76	0.13	0.74	8.00	30.00	S	2 772	2 772	3 000	3.80	3.95	4.10	4.00
26.50	180.00	Grajewo	26.50	-5.4	819	43	0.03	0.43	3.30	70.49	K	2 431	350		30.00	30.00	30.00	28.00
28.10	75.00	Handlowy	29.00	-0.3	189 178	10 972	0.29	0.66	3.00	1885.00	K	5 211	5 211	47 065	30.90	28.10	30.70	29.10
8.30	36.70	Hutmen	9.30	-2.1	335	6	0.01	0.24	19.70	26.45	K	25	25	110	9.60	9.60	9.60	9.50
7.80	43.00	Impexment	7.80	-0.6	5 304	83	0.05	0.25	6.00	82.92	S	2 739	300		8.70	8.70	8.70	7.85
15.60	40.00	Indykpol	27.50	0.4	3 821	210	0.12	2.00	41.70	85.92	K	3 429	0		27.20	27.20	27.50	27.40
3.00	19.80	Irena	3.00	-7.7	39 721	238	0.62	3.30	3.90	19.20	S	12 643	6 801		3.40	3.35	3.35	3.25
143.50	274.00	Izolacja	150.00	0.0	875	263	0.08	1.82	10.70	172.50	S	477	0		155.00	155.00	159.00	150.00
22.50	102.50	Jelita	22.50	-9.6	17 943	807	0.26	0.48	3.50	153.00	S	362	362	13 556	26.90	25.50	25.30	24.90
10.80	91.50	Jutrzenka	11.50	0.9	2 082	48	0.06	0.35	3.30	41.09	K	323	323	184	11.00	11.20	11.60	11.40
8.20	37.00	KabelBPK	12.70	-9.3	13 983	355	0.05	1.34	8.40	333.40	K	154	154	746	15.20	15.20	15.50	14.00
12.10	58.00	Kable	12.40	2.5	525	13	0.03	0.50	x	24.80	S	27	27	28	13.50	14.80	13.40	12.10
21.60	75.50	Kety	22.90	-9.8	5 877	269	0.06	0.97	6.70	229.02				26.00	25.50	25.50	25.40	
9.75	24.50	KGHM	9.90	-0.5	38 934	771	0.02	0.49	5.20	1980.00	K	96 329	603		10.00	9.75	10.10	9.95
6.90	24.30	ZM Kolo	7.20	4.3	914	13	0.03	0.29	3.50	26.28	K	150	150	149	7.50	8.00	7.50	6.90
14.70	31.40	KPPB-BPK	16.20	-5.3	20 796	674	1.16	1.06	8.80	29.16	S	4 136	1 500		20.00	19.90	19.00	17.10
7.15	18.00	Kredyt Bank PBI	9.05	-3.7	49 212	891	0.08	0.79	4.30	556.38	S	7 467	7 467	3 000	10.20	9.95	10.00	9.40
14.40	64.50	Krosno	14.40	-0.7	1 984	57	0.06	0.36	5.40	47.74	S	339	0		15.00	14.50	14.50	14.50
8.55	31.90	Kruszwica	9.30	8.8	2 388	44	0.02	0.65	x	89.93	S	784	784		9.90	9.60	9.50	8.55
8.40	57.00	Lentex	8.40	0.0	29 669	498	0.49	0.39	3.00	50.40				9 300	10.80	9.75	9.30	8.40
3.85	14.30	LG PetroBank	4.05	5.2	2 340	19	0.01	0.38	6.00	90.14					4.05	4.00	4.05	3.85
22.20	53.50	Medicines	33.10	-1.2	27 695	1 833	0.50	1.84	14.40	183.02	K	1 125	1 125	23 985	31.80	31.60	33.80	33.50
10.30	31.40	Mennice	10.30	-6.4	3 444	71	0.06	0.32	3.30	56.65	K	614	614		11.60	11.00	11.40	11.00
9.70	16.00	Morliny	10.50	1.0	6 374	134	0.11	0.63	5.60	60.70	K	4 656	1 230		10.40	10.60	10.50	10.40
2.80	14.10	Mostalexp	3.30	3.1	155 582	1 027	0.34	0.81	7.00	151.47	S	32 121	32 121	16 879	3.10	3.10	3.30	3.20
8.00	23.90	Mostalagd	11.20	1.8	10 064	225	0.25	0.87	8.90	44.80	K	1 751	1 751		10.90	11.30	1	

Analiza techniczna

BPH

Spośród wszystkich dużych banków najlepiej prezentują się notowania naszego (jeszcze...) największego krakowskiego banku - BPH. Mimo trwania silnej fali spadkowej wykres cen jego akcji utrzymuje się w długoterminowym trendzie rosnącym. Podczas gdy aktualne kursy Banku Handlowego czy Pekao SA zniżkowały poniżej cen emisyjnych, a notowania BSK spadły do poziomów z 1995 r., to sierpniowa fala spadkowa ma do tej pory w przypadku BPH charakter korekty. Korekta ta jest wyraźna i znacząca, z poziomu 340 zł no-

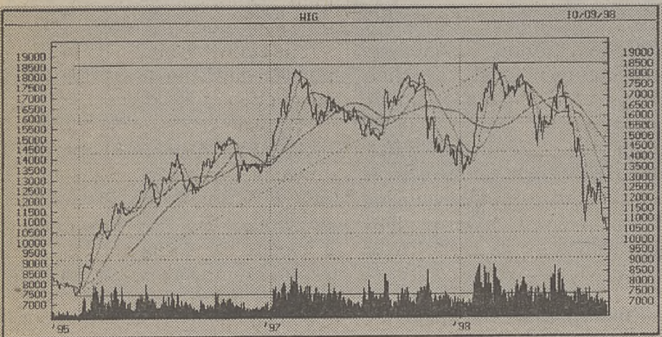


towania na fali ogólnego pesymizmu gwałtownie zniżkowały do 200 zł, zmniejszając wartość portfela o 41 proc. Od pierwszego września nastąpiło szybkie odbicie, a następnie stabilizacja na poziomie ok. 260 zł. Klasyczny ruch powrotny utworzył kolejne minimum na poziomie nieco wyższym od poprzedniego, tj. ok. 220 zł. Silne wybiecie na czwartkowej sesji zapoczątkowało kolejny impuls wzrostowy. Piątkowe osłabienie zniósło połowę tego wybiecia, zamykając jednak tydzień na plusie. Przebieg notowań ciągłych potwierdził zainteresowanie akcjami BPH, po początkowych wahaniach kurs zamknięcia wyniósł 230 zł.

Jak dobrze wiemy, każda większa zmiana wzajemnych relacji sił popytu i podaży posiada głębsze podłoże o charakterze fundamentalnym i psychologicznym. I tak też jest w przypadku BPH. Obecnie bowiem toczą się negocjacje skarbu państwa dotyczące ceny sprzedaży inwestorowi strategicznemu większościowego pakietu akcji.

WIG

Fala spadków trwa w dalszym ciągu. Krótkoterminowe korekty to okresowe przystanki na poziomach, co ciekawe, mniej więcej zgodnych z poziomami znisień, które pokazują programy do analizy technicznej. Obecnie właśnie mamy do czynienia z widocznym



działaniem takiego wsparcia, które powinno na pewien czas poprawić notowania. Nie zapominajmy jednak, że obowiązują nas zasady trendu zniżującego, którego potencjał jeszcze nie wyczerpał się. Kolejnym, niższym poziomem widocznym na wykresie są bowiem okolice 9 400 pkt.

**DZIAŁ REKOMENDACJI MAKLESKICH
BM ARABSKI I GAWOR
TEL. 421-02-52**

Co? Gdzie? Kiedy?

Poniedziałek, 12 października

- **NFI VICTORIA** - Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy
- **OCEAN** - zmiana parkietu notowań z równoległego na podstawowy
- **PLI** - pierwsze notowanie PLI pod nową nazwą **NOMI**
- **TONSIL** - zamknięcie subskrypcji na ok. 1,3 mln akcji serii D

Środa, 14 października

- **TELEKOMUNIKACJA POLSKA** - ustalenie przedziału cenowego akcji
- **SUWARY** - debiut na rynku wolnym
- posiedzenie Rady Giełdy

Czwartek, 15 października

- **BRE** - Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy
- **MOSTOSTAL EXPORT** - wypłata dywidendy
- **MURAWSKI - HOLDING** - pierwsze notowanie na rynku wolnym
- **PERMEDIA** - Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy

Piątek, 16 października:

- **KBPB-BICK** - wypłata dywidendy

DANE: PAP, OPR: Ł.K.

Kto zarobił? Kto stracił?

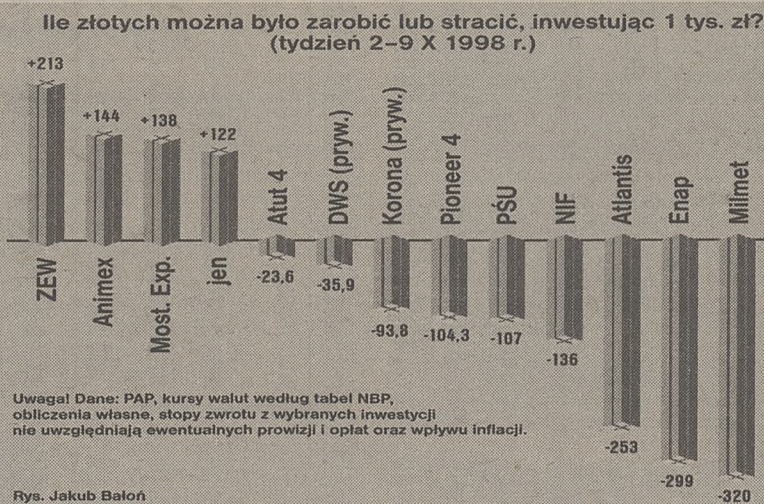
Kolejny tydzień upokorzeń dla wielu posiadaczy akcji za nami. Ciułacze z zasady stroniący od giełdy triumfują znowu, choć zapewne przynajmniej kusi, by z drastycznie przecenionych akcji wybrać coś dla siebie...

Zacznijmy od lokat „spokojnych”. Tydzień dla złotej **lokaty bankowej** to okres zbyt krótki, by przynieść oszałamiające zyski. Lokaty bankowe (o stawce 18 proc. w skali rocznej) dają bowiem (przy obecnych stopach) ok. 1,5 proc. odsetek miesięczny, co oznacza ledwie nieco ponad 0,4 proc. tygodniowo. Tyle samo można obecnie uzyskać ze sprzedawanych właśnie **obligacji rocznych o stałym oprocentowaniu**. Fundusze powiernicze lokujące w papiery dłużne dały w minionym tygodniu nieco niższy zysk nominalny, zwykle ok. 0,3 proc. choć jednemu z nich zdarzył się także wynik słabszy (0,15 proc.). Oceniając efektywność **funduszy**, pamiętać musimy z jednej strony o ewentualnych

opłatach pobieranych przy zakupie jednostek uczestnictwa (to minus), lecz z drugiej strony

nie: zjawisko to miało charakter globalny. W stosunku do złotego jen podróżował w ciągu tygo-

spółek podróżowało na tyle, by w ciągu tygodnia zarobić na ich walorach ponad 10 proc. Tymczasem znacznie łatwiej było o przynajmniej kilkunastoprocentową stratę. Okazję do takiego odchudzenia portfela dały np. **Powszechne Świadczenia Udziałowe** czy lokata w bardzo mocno „okaleczone” cenowo akcje **Narodowych Funduszy Inwestycyjnych** (ilustracją tej przecenności jest spadek indeksu NIF). Tym razem przed zbyt dużymi stratami uchroniło inwestowanie indeksowe (poza NFI...), choć uwzględniając koszty prowizji maklerskich inwestowanie w oparciu o koszyk - indeks **WIRR** spowodowało, iż z portfela „wyparowało” niemal 10 proc. wartości. (Ł.K.)



Uwaga! Dane: PAP, kursy walut według tabel NBP, obliczenia własne, stopy zwrotu z wybranych inwestycji nie uwzględniają ewentualnych prowizji i opłat oraz wpływu inflacji.

Rys. Jakub Balań

- o możliwości umorzenia jednostek w dowolnym momencie bez utraty skumulowanych zysków (to plus w stosunku do klasycznych lokat bankowych).

Warto zauważyć raczej wyłącznie hipotetyczną transakcję, jakiej można było dokonać ostatnio **na rynku walutowym**. Na wartości zyskał bowiem **japoński jen**. Od razu wyjaśnie-

dnia aż o ponad 12 proc.! Wątpliwe jednak, by zarobił na tym któryś z ciułaczy - wszak japońska waluta to dla nas pieniądź cokolwiek egzotyczny...

Bardzo trudno było w minionym tygodniu o godziwy zarobek **na rynku akcji**. Pomijając efektywną, niemal 43-proc. zwyżkę notowań **Praw Do Akcji (PDA)** spółki Mitex, tylko kilka

Powszechne Świadczenia Udziałowe

	Kupno	Sprzedaż
PKO bp ul. Wielopole, Kraków	42 zł	55 zł
kantry	47 zł	54-55 zł
RDM Polonia	41 zł	-
Indeks NIF	55,10	

Dane mają charakter orientacyjny, nie uwzględniają ewentualnych prowizji.

Kursy w kantorach - w złotych

■ **KRAKÓW** - dolar, skup: 3,510-3,515, sprzedaż: 3,590, marka, skup: 2,150, sprzedaż: 2,180-2,190, funt, skup: 6,020, sprzedaż: 6,100, frank szw., skup: 2,660, sprzedaż: 2,730, frank fr., skup: 0,640, sprzedaż: 0,653, szyling, skup: 0,305, sprzedaż: 0,311.

■ **NOWY SĄCZ** - dolar, skup: 3,500, sprzedaż: 3,580, marka, skup: 2,140, sprzedaż: 2,215, frank fr., skup: 0,640, sprzedaż: 0,660, szyling, skup: 0,304, sprzedaż: 0,313, fr. szw., skup: 2,620, sprzedaż: 2,710, funt, skup: 5,950, sprzedaż: 6,060, korona czeska, skup: 0,112, sprzedaż: 0,122, korona sł. skup: 0,087, sprzedaż: 0,096.

■ **TARNÓW** - dolar, skup: 3,500, sprzedaż: 3,550, marka, skup: 2,140, sprzedaż: 2,172, funt, skup: 5,930, sprzedaż: 5,990, szyling, skup: 0,304, sprzedaż: 0,308, frank fr., skup: 0,638, sprzedaż: 0,645, frank szw., skup: 2,650, sprzedaż: 2,700.

(Ł.K.), (EM), (JT)

9 października 1998 r.

Notowania walutowe

Tabela NBP nr 198/98	Kurs średni	zmiana w %
Australia 1 AUD	2,1758	0,00
Austria 1 ATS	0,3066	-1,89
Belgia 100 BEF	10,4524	-1,95
Dania 1 DKK	0,5669	-1,97
Finlandia 1 FIM	0,7082	-1,98
Francja 1 FRF	0,6433	-1,92
Hiszpania 100 ESP	2,5426	-1,75
Holandia 1 NLG	1,9131	-1,92
Irlandia 1 IEP	5,3961	-1,82
Japonia 100 JPY	2,9996	-1,64
Kanada 1 CAD	2,2836	-1,67
Luksemburg 100 LUF	10,4524	-1,95
Norwegia 1 NOK	0,4714	-2,26
Portugalia 100 PTE	2,1043	-1,89
RFN 1 DEM	2,1640	-1,64
USA 1 USD	3,5350	-0,28
Szwajcaria 1 CHF	2,6589	-2,85
Szwecja 1 SEK	0,4426	-1,93
W. Brytania 1 GBP	6,0180	-1,28
Włochy 100 ITL	0,2179	-2,07
ECU 1 XEU	4,2838	-1,22

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1414-1418)

Kurs		AKCJE	Kurs	Zmia-	Obrót		Proc. em.	C/WK	P/E (C/Z)	Kapita- lizacja	Oferty i dogrywki				Kursy akcji			
Min (zł)	Max (zł)		(zł)	na (%)	Wol. (szt.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	5.10 (zł)	6.10 (zł)	7.10 (zł)	8.10 (zł)
AKCJE – Rynek wolny																		
1,34	7,35	Ampli	1,39	3,0	20 062	56	0,61	0,67	11,80	4,56	S	812	812	500	1,48	1,34	1,40	1,35
38,70	59,00	Bakoma	56,50	2,7	600	68	0,01	8,86	19,20	565,00					56,00	55,50	55,00	55,00
11,70	36,50	Brak	11,70	-10,0	550	13	0,03	0,54	17,00	23,55	S	350	350		12,30	11,90	11,90	13,00
2,60	4,95	Budopel	3,05	5,2	5 700	35	0,13	1,58	21,60	13,73	S	5 060	0		2,90	2,95	3,00	2,90
1,25	2,80	Delia	1,51	2,0	830	3	0,03	0,25	5,10	4,15	K	3 170	0		1,43	1,45	1,58	1,48
3,00	7,60	Famot	3,00	-7,7	70	0	0,00	1,05	36,40	16,36	S	60	60		3,70	3,60	3,25	3,25
1,90	9,35	LZPS	1,93	-2,0	500	2	0,03	0,15	x	3,23	K	50	50	450	1,90	1,90	1,95	1,97
4,85	6,90	Odiwale	6,60	0,0	71 000	937	1,81	1,27	11,20	25,94	K	2 103	2 103	100	6,50	6,55	6,60	6,60
7,00	29,90	Parmedia	7,00	-7,9	4 290	60	0,20	0,93	5,00	14,71	S	858	858	3 000	7,50	7,40	7,65	7,60
5,90	14,20	ZEG	6,00	0,0	250	3	0,02	0,24	5,00	6,81					7,35	6,65	6,65	6,00
AKCJE – Narodowe Fundusze Inwestycyjne																		
3,45	10,70	01NFI	3,50	0,0	12 532	88	0,04	0,26	19,80	107,70	S	1 162	1 162	860	3,50	3,50	3,50	3,50
2,90	12,60	02NFI	2,90	0,0	6 029	35	0,02	0,23	x	89,24	K	6 129	500		3,05	3,00	3,00	2,90
3,20	11,00	03NFI	3,20	-3,0	14 809	95	0,05	0,29	x	98,47	K	121	121	7 949	3,45	3,40	3,40	3,30
3,30	13,70	04PFI	3,30	0,0	7 206	48	0,02	0,24	12,30	101,54	S	1 274	1 274	512	3,50	3,45	3,45	3,30
4,50	8,70	05VIC	4,50	0,0	57 394	517	0,19	0,48	x	138,47	S	384	384		4,90	4,90	4,85	4,50
3,50	11,20	06WAGNA	3,50	-2,8	6 139	43	0,02	0,30	4,30	107,70				2 309	3,75	3,70	3,65	3,60
2,70	9,00	07NFI	2,70	-1,8	20 788	112	0,07	0,22	x	83,08	S	4 179	4 179	4 000	3,30	3,10	3,05	2,75
3,85	10,80	08OCTAVA	3,85	-9,4	1 491	11	0,00	0,31	4,80	118,47					4,25	4,25	4,25	4,25
3,90	13,20	09KWAT	3,90	-2,5	7 466	58	0,02	0,32	35,70	120,01	K	13 709	500		4,90	4,45	4,40	4,00
4,55	12,90	10FOKSA	4,55	-1,1	4 653	42	0,02	0,31	x	140,01	K	15 357	0		4,70	4,65	4,65	4,60
3,00	12,30	11NFI	3,00	-3,2	9 969	60	0,03	0,22	6,70	92,31	S	6 129	6 129	500	3,65	3,30	3,25	3,10
4,20	13,10	12PIAST	4,20	-2,3	15 160	127	0,05	0,34	x	129,24				500	4,45	4,40	4,35	4,30
4,35	13,50	13FORTUNA	4,40	0,0	5 497	48	0,02	0,28	x	135,39	K	12 093	500		4,35	4,40	4,40	4,40
4,30	14,00	14ZACH	4,30	-1,1	6 574	57	0,02	0,36	x	132,32	K	4 246	500		4,35	4,35	4,35	4,35
3,25	14,40	15SHEWAN	3,30	1,5	37 135	245	0,12	0,27	5,00	101,54	K	15 140	15 140	9 300	4,00	3,65	3,60	3,25

OBLIGACJE

Min	Max	Śred. tygodnia	max -min	NAZWA	Data wykupu	Kurs aktualny	Zmia- na (%)	Odse- tki	Cena rozl.	Obrót		Kursy obligacji			
										(szt.)	(tys.) (zł)	5.10 (zł)	6.10 (zł)	7.10 (zł)	8.10 (zł)
96,3	96,7	96,5	0,4	IRO399	99-03-04	96,5	-0,2	7,18	103,68	644	134	96,3	96,5	96,6	96,7
96,5	96,7	96,6	0,2	IRO699	99-06-01	96,6	-0,1	2,42	99,02	14 333	2 839	96,5	96,5	96,6	96,7
94,1	94,3	94,0	0,2	IRO999	99-09-01	94,3	0,1	0,69	94,99	89 500	17 003	94,1	94,1	94,2	94,2
98,3	98,6	98,5	0,3	IR1298	98-12-03	98,6	0,0	10,75	109,35	653	143	98,3	98,4	98,6	98,6
99,5	99,6	99,6	0,1	TZ0200	00-02-06	99,6	0,0	3,91	103,51	4 670	967	99,6	99,6	99,5	99,6
99,2	99,5	99,4	0,3	TZ0201	01-02-06	99,2	-0,1	3,91	103,11	5 453	1 125	99,5	99,5	99,5	99,3
100,1	100,5	100,3	0,4	TZ0299	99-02-06	100,5	0,2	3,93	104,43	1 964	410	100,1	100,2	100,3	100,3
99,6	99,8	99,7	0,2	TZ0500	00-05-06	99,6	0,0	3,91	103,51	830	172	99,8	99,7	99,6	99,6
99,0	99,5	99,3	0,5	TZ0501	01-05-06	99,1	0,1	3,91	103,01	6 516	1 342	99,5	99,5	99,3	99,0
100,1	100,5	100,2	0,4	TZ0599	99-05-06	100,2	0,1	3,93	104,13	415	86	100,5	100,2	100,1	100,1
99,6	99,6	99,6	0,0	TZ0800	00-08-06	99,6	0,0	3,91	103,51	4 050	838	99,6	99,6	99,6	99,6
99,3	99,5	99,4	0,2	TZ0801	01-08-06	99,3	-0,1	3,97	103,27	4 553	940	99,5	99,5	99,5	99,4
99,4	99,7	99,6	0,3	TZ0899	99-08-06	99,7	0,3	3,91	103,61	4 210	872	99,7	99,7	99,6	99,4
99,4	99,6	99,5	0,2	TZ1100	00-11-06	99,4	0,0	3,91	103,31	5 252	1 085	99,6	99,5	99,5	99,4
100,0	100,2	100,1	0,2	TZ1198	98-11-06	100,2	0,0	3,93	104,13	1 500	312	100,1	100,0	100,2	100,2
99,4	99,6	99,5	0,2	TZ1199	99-11-06	99,4	0,0	3,91	103,31	11 938	2 467	99,6	99,6	99,5	99,4

DZIENNIK

Na zagrodzie

Nr 137

Ceny prosto z targowiska

Województwo krakowskie
Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 35 (Słomniki) do 58 (Myślenice); żyto - od 33 (Proszowice) do 35 (Krzeszowice); jęczmień - od 30 (Słomniki) do 45 (Myślenice); owies - od 33 (Proszowice) do 43 (Myślenice); pszenżyto - od 48 (Myślenice) do 55 (Krzeszowice)
Ziemniaki (w zł za kwintal): od 14 (Skała) do 35 (Myślenice)
Prosięta (w zł za kwintal): od 190 (Proszowice) do 245 (Myślenice)
Krowy (w zł za sztukę): od 1300 (Krzeszowice) do 1400 (Proszowice)
Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - 2,90 (Proszowice, Słomniki); wołowy młody - 3,20 (Proszowice)
Ceny na placu targowym na Rybitwach z dnia 8 października (w zł za kilogram): ziemniaki - 0,20, buraki - 0,25, pietruszka - 0,60, marchew - 0,25, seler (sztuka) - 0,50, por (sztuka) - 0,30, cebula - 0,25, kapusta biała - 0,30, kalafior (sztuka) - 1,00, pomidory - 1,80-2,00, papryka czerwona - 2, żółta - 1,00, zielona - 1,00, jajko - 0,30, jabłko - 1,00

(MAT)

Województwo tarnowskie
Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 47 (Szczucin) do 50 (Tarnów); jęczmień - od 38 (Szczucin) do 45 (Zakliczyn); żyto - od 35 (Szczucin) do 45 (Zabno); owies - od 30 (Dębica) do 40 (Tarnów)
Ziemniaki (w zł za kwintal): od 25 (Brzesko) do 60 (Tarnów)
Krowy (w zł za sztukę): od 1000 (Zakliczyn) do 1400 (Zabno)
Prosięta (w zł za parę): od 160 (Zakliczyn) do 220 (Brzesko)
Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - od 3,00 (Szczucin) do 3,10 (Zakliczyn); wołowy - od 2,90 (Ciechocice) do 3,10 (Szczucin)
Spółdzielnie mleczarskie płaciły za mleko w klasie I: dla członków spółdzielni - od 0,58 zł (Dębica) do 0,60 zł (Bochnia); dla pozostałych - od 0,45 zł (Dębica) do 0,57 zł (Marcinkowice)

(JT)

Województwo nowosądeckie
Zboża (w zł za kwintal): pszenica - 59-61 (Limanowa); żyto - 42-45 (Limanowa); owies - 42-46 (Limanowa); jęczmień - 50 (Limanowa)
Ziemniaki (w zł za kilogram): 0,70 (Limanowa)
Żywiec (w zł za kilogram): wołowy - 2,90 (Limanowa); cielęcy - 4,00-4,80 (Limanowa)
Prosięta (w zł za parę): 220-270 (Limanowa)
Krowy (w zł za sztukę): 850-1400 (Limanowa)
Jabłko (w zł za kilogram): 1,00-1,50 (Limanowa)
Jajka (w zł za sztukę): 0,35-0,40 (Limanowa)

(EM)

Miechowski eksperyment

Tylko glutenu za mało...

Pani Elżbieta Cybula, starszy specjalista Punktu Konsultacyjnego Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Miechowie, żałuje, że pierwsze przedsięwzięcie Spółdzielczej Agencji Producentów Rolnych, powstałej w gminie Miechów, nie zakończyło się sukcesem. Wielu rolników przyglądało się temu eksperymentowi, których miał ich przekonać do korzyści płynących z pracy zespołowej.

Agencja, którą utworzyło 45 gospodarzy zamieszkałych w okolicach Miechowa, postawiła sobie za cel produkcję pszenicy wysokoglutenowej; na dostawę 400 ton takiego ziarna zawarto umowę z PZZ w Kozłowie. Mimo bardzo poważnego potraktowania kontraktu, zaopatrzenia się w odpowiedni materiał siewny odmiany „mikon” i wysokiej klasy zaprawę „baytan” - spotkało ich niepowodzenie. Wszystkie parametry zebranego zboża są satysfakcjonujące - łącznie z wielkością plonów: jeżeli na Miechowszczyźnie zbiera się przeciętnie 32 q z hektara, to członkowie Agencji uzyskali 60-70 q. Wszystkie - poza zawartością glutenu... Nie wiadomo, dlaczego tak się stało; ta odmiana sprawdziła się we Wrocławskiem, w Opolskim - być może pod Miechowem nie sprzyjały jej warunki terenowe.

Sukces zespołowego gospodarowania jest potrzebny, bo w takiej pracy tkwi może sekret przyszłego powodzenia polskiego rolnictwa. Jest to ważne szczególnie w okolicach Miechowa, gdzie dominują gospodarstwa nieduże - w tej jednej gminie istnieje ich ok. 2900, średnia wielkość to 4,6 ha ziemi klasy III-IV.

Do zespołów przekonali się już hodowcy trzody w Pałecznicy i Książu Wielkim. Pierwsi specjalizują się w produkcji prosiąt, drudzy - tuczników. Mają umowy z odbiorcami, ułatwiające zbyt, wspólnie kupują po cenach hurtowych (albo zgoła fabrycznych) pasze, koncentraty, środki ochrony, środki produkcji; nawet paliwo. To wszystko znakomicie obniża koszty i pozwala na osiągnięcie satysfakcjonujących zysków.

W tworzeniu takich zespołów bierze czynny udział Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach, utrzymujący w Miechowie swój rejonowy punkt konsultacyjny. Pracownicy WODR organizują szkolenia, kursy doszkalcające (np. na temat właściwego nawożenia, najnowszych metod uprawy, doboru odpowiednich odmian i gatunków do warunków glebowych, ochrony upraw przed chwastami), urządzają testy sprzętu rolniczego i środków ochrony roślin. Przeprowadzają także praktyczne zajęcia dla kombajnistów (w tym roku przeszkolono ich czterdziestu) czy osób, zainteresowanych stosowaniem toksycznych środków ochronnych (świadectwa ukończenia, upoważniające do zakupu środków I i II klasy toksyczności, uzyskało około 200 rolników). W punkcie konsultacyjnym fachowe wsparcie otrzymują także gospodarze, którzy skorzystali z kredytów preferencyjnych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, i są zobowiązani do prowadzenia ksiąg rachunkowości rolniczej. Z pomocy specjalistów WODR korzystało w tym roku 123 takich kredytobiorców.

(WALD)

Fabryka w małej gminie

W Dobczycach powstała strefa przemysłowa

W krakowskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej zrzeszonych jest ponad 200 firm, które chcą i mogą zainwestować swoje kapitały. W obecnym krakowskim, a w przyszłym województwie małopolskim liczne gminy poszukują inwestorów, którzy zapewnią mieszkańcom miejsca pracy. - Chodzi o to, żeby zeszły się drogi firmy i gminy - powie-

zdaniem burmistrza Dobczyc, Marcina Pawlaka, szansą dla mieszkańców tej gminy jest nie rolnictwo, ale turystyka, związana z rekreacyjnym wykorzystaniem zbiornika dobczyckiego oraz przemysł, nie powodujący jednak degradacji środowiska naturalnego.

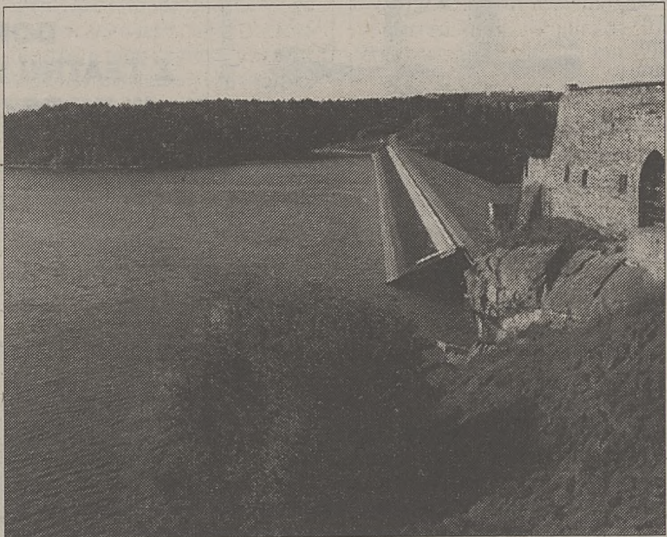
Atuty, jakimi dysponuje jego gmina, to przede wszystkim należąca do gminy, 15-hektarowa strefa przemysłowa, który

dukcję potencjalny inwestor może kupić, lub też wejść w spółkę z gminą, która grunt wniesie jako aport rzeczowy. - Pozwala to ominąć uciążliwą procedurę przetargową, a gmina po jakimś czasie może wycofać się ze spółki - reklamował taką formę współpracy burmistrz. Pracowników dla przyszłych zakładów zapewnić mają szkoły ponadpodstawowe, kształcące przede wszystkim elektryków, elektroników, specjalistów od gastronomii. Kolejnym atutem gminy jest duża łatwość w załatwianiu wszelkich formalności, począwszy od tych, związanych z zakupem gruntu (w Dobczycach znajduje się zamiejscowy wydział sądu i firmy geodezyjne) po kompetentną i życzliwą obsługę w urzędzie gminy.

Jedną z pierwszych firm, które skorzystały z oferty Dobczyc, jest „Unimil”, który obecnie zatrudnia 200 osób; poza kadrami kierowniczą są to mieszkańcy gminy. - O wyborze Dobczyc zdecydowało nieskażone powietrze - niezbędne przy naszej produkcji - dostępność siły roboczej oraz dobre warunki, jakie stworzyła gmina - mówi prezes „Unimilu”, Andrzej Draus. W najbliższym czasie w dobczyckiej strefie zainstaluje się firma japońska, zajmująca się przetwórstwem pierza gęsiego.

Decyzje inwestorów zależeć będą jednak także od skonkretyzowania warunków uczestnictwa w Małopolskim Programie Rozwoju Wsi i Rolnictwa, a zwłaszcza w części, dotyczącej tworzenia nowych miejsc pracy. Chodzi tu o naprawdę spore pieniądze z europejskich środków pomocowych i jest szansa, że mogą one spowodować coś w rodzaju boomu inwestycyjnego na małopolskiej wsi.

BARBARA MATOGA



Zbiornik w Dobczycach

Fot. Archiwum „DP”

dział w Dobczycach wiceprezes IPH, Andrzej Dyja.

Było to pierwsze z planowanych przez Izbę serii spotkań na temat możliwości inwestowania w małopolskich gminach. Wybór Dobczyc nie był przypadkowy. Z jednej strony jest to gmina o jednym z najwyższych w woj. krakowskim, bo sięgającym 9 proc., wskaźniku bezrobocia, z drugiej zaś średnia wielkość gospodarstwa rolnego wynosi tu 1,6 ha, co nawet jak na Małopolskę (średnia - 2,8 ha) jest wielkością szokująco małą. Dlatego też,

to teren wykupiony został dzięki zaciągnięciu kredytu komercyjnego. Na dodatek udało się przeprowadzić proces „odrolnienia” tego terenu i dzięki temu nabywcy nie muszą wносить dodatkowych opłat, wymaganych przy wykorzystaniu gleby wyższych klas bonitacyjnych. Strefa wyposażona jest we wszystkie niezbędne media, jak woda, gaz, siła, droga dojazdowa oraz łączność telefoniczna; ostatnio uruchomiony przekątnik umożliwia również korzystanie z telefonów komórkowych. Teren pod pro-

Przyszłość jabłka i marchewki (22)

W upale i na mrozie

Hiszpania jest liczącym się producentem warzyw, owoców i kwiatów w Europie. Są uprzywilejowaną pozycję w tej gałęzi produkcji zawdzięcza dogodnemu położeniu geograficznemu. Łagodny, różnorodny klimat jak i żyzne gleby pozwalają na przedłużenie sezonu od października do początków lata. Na ok. 4 mln ha produkuje się owoce cytrusowe, a także jabłka, gruszki, brzoskwinie, figi, awokado, orzechy laskowe. Owoce te w większości są eksportowane na rynki państw europejskich, do USA, Kanady i Japonii.

W produkcji warzywniczej dominują uprawy warzyw podstawowych - marchew, cebula, kapusta, kalafior. Oprócz upraw gruntowych produkcja odbywa się również w szklarniach (ok. 30 000 ha), tunelach foliowych (ok. 17 000 ha) oraz na folii (ok. 100 000 ha). Dzięki systematycznemu unowocześnianiu cyklu produkcji następuje redukcja kosztów. Pozwala to na zwiększenie możliwości eksportowych. Jednocześnie kraj ten jest chłonnym rynkiem zbytu dla świeżych warzyw importowanych z Holandii, Belgii i Francji.

Diametralnie inne warunki dla prowadzenia produkcji ogrodniczej występują w Finlandii. Kraj ten jest najbardziej na północ wysuniętym państwem, w którym spotykamy gospodarstwa ogrodnicze. Na tym terenie temperatury zimą spadają poniżej - 25 st. C. Materiał szkółkarski, stosowany w produkcji, musi odznaczać się dużą mrozoodpornością - do - 40 st. C. Okres wegetacji roślin, ze względu na poło-

żenie geograficzne kraju, jest odpowiednio krótszy w porównaniu z innymi państwami europejskimi. Sezon ogrodniczy rozpoczyna się w kwietniu - maju, kończy się natomiast już we wrześniu - październiku. Długie letnie dni z krótkimi nocami powodują silny wzrost roślin. Pozwala to na znaczną akumulację witamin oraz aromatów w owocach i warzywach. Drugą dobrą stroną tej sytuacji jest fakt, że surowe zimy ograniczają występowanie szkodników i chorób. Pozwala to na minimalizację użycia pestycydów w produkcji.

Uprawy ogrodnicze prowadzi się na terenie całego kraju. Produkuje się tu warzywa, owoce jagodowe, jabłka, kwiaty cięte, rośliny rabatowe oraz materiał szkółkarski. W gruncie uprawia się przede wszystkim kapustę, cebulę, marchew, groch, a z owoców jagodowych - maliny. Łącznie uprawy polowe prowadzi się na ok. 13 300 ha. Ponadto w ok. 3 000 gospodarstw prowadzi się uprawy pod szkłem. Dwie trzecie upraw szklarniowych to uprawy pomidora, ogórka i sałaty, pozostałe - kwiatów ciętych i doniczkowych. Produkcja ogrodnicza nastawiona jest głównie na obsługę rynku wewnętrznego. Zaopatruje go, w zależności od asortymentu, w 65 - 100 procentach. Ewentualne nadwyżki produkcji ogrodniczej są eksportowane. W ostatnich latach odnotowywuje się wzrost eksportu ogrodniczego z Finlandii do krajów nadbałtyckich - Łotwy, Estonii.

ROBERT ZEMELA

Pani Sąsiadka się martwi

Przebój tygodnia

- No i czym się ci ludzie zajmują! Godzinami śpią w telewizor, żeby zobaczyć, jak się dwóch pawianów po pyskach tłucze! Do czego to podobne! - rozsierdziła się Pani Sąsiadka wspominając ubiegłotygodniowy sportowy „przebój tygodnia”. - Nie dość, że się leją tak, że obraza Boska, dutki za to dostają, to jeszcze się wszyscy gapią i potem chcą tak samo innych lać...

- Niech pani nie przesadza - wszyscy tego nie oglądają, wyłącz telewizor każdemu wolno...

- Niby tak, ale jak się o takim jednym czy drugim „bohaterze” w kółko trąbi, to w końcu go każdy ciekaw. A te pieniądze, które im się płaci za takie mordobicie, to by trza na jakiś inny cel przeznaczyć. Zresztą nie ino te - bo jak mówią, że jaki tam klub „kupuje” zawodnika, to mnie krew zalewa! Co to, niewolnik jaki, czy co?

- Niewolnicy nie byli tacy drodzy... A sport już przestał być

przyjemnością - zauważyłam filozoficznie.

- To zależy gdzie! Bo moje chodaki, chociaż już stare konie, ale w niedzielę po południu zawsze piłkę wezmą i idą pograć do sąsiadów. Dużo się tam nie nawojują, bo i to takie „boisko” między drzewami, ale zawsze se pobiegają.

- A nie mogą zagrać koło szkoły, na prawdziwym boisku?

- Co też pani! - Tam wszystko wyzamykane, co by jakiś chuli-gan albo złodziej czego nie ukradł, nie zniszczył. Sklep z piwem niedaleko - jak by takim ochota „pograć” przyszła, to by wszystkie szyby powylały. Insza sprawa, że może jak by mieli gdzieś naprawdę pograć, to by rzadziej przed sklepem siedzieli - zamyśliła się Pani Sąsiadka. - I też się martwię, co będzie, jak się tym moim chodakom odechce kopać piłkę... Może też se siądą przed sklepem?

(BAR)

Z bólem
przyjeliśmy wiadomość
o nagłej śmierci

Jerzego Bińczyckiego,

Wybitnego Aktora,
Człowieka niezwyklej
prawości i dobroci.
Zaszczycił nas swoją
królewską kreacją
w piwnicznej inscenizacji
„Hołdu Pruskiego”.
Będzie nam bardzo
brakowało
Jego bezinteresownej
życzliwości i serdeczności.

Piwnica pod Baranami

„... z przyjemnością myślałem o tym
dniu należącym do nieznanej mi po-
przednio duchowej pory roku; mogłem
go wreszcie przypominać sobie dokład-
nie i nie dodawać do niego uczuć bole-
snych, a nawet przeciwnie – tak jak
wspominamy pewne dni letnie, które
były dla nas nadto gorące, gdyśmy je
bezpośrednio przeżywali, a których istotę
wolną od przymieszek wydobywamy
dopiero później, w postaci czystego zło-
ta i niezniszczalnego błękitu...”

Marcel Proust
„Nie ma Albertyny”



DZIENNIK PIWNICY POD BARANAMI

Było na początku i było u Boga. Jest z nami na dobre i złe. Można nim wyrazić radość tęczowoskrzącą i rozpacz czarnej pustki pełną. Można, używając go mądrze, opisać wszystkie odcienie szarości, która także bywa piękna. Użyte w wierszu pulsuje rytmem niezwykłym, a zaśpiewane zbliża nas do nieba. Zapisane na kartkach książki, wydrukowane w gazecie, zarejestrowane na taśmie magnetycznej pozostaje, aby powrócić. Czasem powraca subtelnym dotknięciem, a czasem szczyrzy zęby raniąc dotkliwie. Można tworzyć nim światy i światy niszczyć. Oto Słowo.

KONCERTY!!! KONCERTY!!! KONCERTY!!!!

Słynny Kabaret „Piwnica pod Baranami” udał się w Artystyczną Podróż do Poznania (dn. 20.09.98 r. – Teatr Wielki im. Stanisława Moniuszki) i Łodzi (dn. 21.09.98 r. – Teatr Muzyczny), gdzie zachwylił Znakomitą Publiczność swoimi występami!! Zaprezentowano program, który Krakowianie mogli podziwiać w Teatrze im. Juliusza Słowackiego, dn. 12.09.98 r. w rocznicę urodzin Piotra S. Zagrane przy wypełnionych po brzegi salach spektakle pełne były radości i owej nutki zadumy, która z Piwnicą pozostanie na zawsze... Artyści dali z siebie wszystko!!! Oba przedstawienia zostały nagrodzone owacjami na stojąco, trwającymi długie minuty!!! Wnoszono kosze kwiatów!!! Żądano bisów!!!

„... Kiedy znowu przyjedziecie??...” – pytano za kulisami.

Napisali o nas:

„... Ten koncert był wywoływaniem ducha Piotra Skrzyneckiego – delikatnym, nienachalnym... Wyraźnie widać, że oni wszyscy bardzo chcą nadal być razem... I wciąż potrafią się bawić, nas bawić...” (Gazeta Wyborcza – Gazeta Wielkopolska).

„... Piwnica pod Baranami, kabaret legenda trwa...” (Głos Towarzyski).

S.P.W.R.P.p.B. informuje, że pełne teksty cytowanych recenzji można studiować w Kąciku Czytelniczym P.p.B.!!!!

ROZMOWA PODRÓŻUJĄCYCH ARTYSTÓW (podsluchane w autobusie!!!)

Zbigniew Raj – Proszę wyjaśnić, jak się formatuje zapis nutowy w programie „Finale”????

Adrian Konarski – To proste!!! Należy wybrać „mass edit tool”, zaznaczyć nutki i kliknąć trzymając czwórkę lewą ręką na nutkach.

Zbigniew R. – No! Tego nie znam....

„GODZINKI” W WIEDNIU!!!!

Wiedeń 27.09.98 r.

Guten Tag, Herr Redaktor L.W.!!! Guten Tag, łaskawi Czytelnicy!!!

Trzy dni spędzone w stolicy Austrii zleciały „jak z bicza trzasknął”! Zaproszeni przez Forum Polonii (serdeczne pozdrowienia dla p. Zosi Beklen!!!) przyjechaliśmy do Wiednia, by przedstawić tutejszej publiczności spektakl „Godzinki” oparty na poezji R.M. Rilkego z muzyką Piotra „Kuby” Kubowicza (tu powinienem wymienić jeszcze Ołę Maurer, Halinę Wyrodek, Szymka Zy-



Rys. Sebastian L. Kudas

chowicza, Piotra „K”.K. – solistów, Marka Pacułę – narratora, Grzegorza Grybosia, Sławka Kokoszę, Rafała Mazurę – akompaniujących na rozmaitych instrumentach, Romka Kawalca, który rewelacyjnie nagłośnił „całe przedsięwzięcie” i dzielnie walczył ze złośliwymi celnikami na przejściu granicznym w Chałupkach!!! Scenografia – niżej podpisany... Zagraliśmy dwie wersje: niemieckojęzyczną i po polsku – w niezwykłej scenerii, jaką były nagie mury i kamienny ołtarz najstarszego w Wiedniu kościoła – Ruprechtskirche. Piwnicznych wykonawców wspomógł chór „Gaudate”. Oba koncerty, zagrane przy nadkompletach, przyjęte zostały bardzo życzliwie, a z podsluchanych rozmów wnioskuję, że zapadną w pamięci zarówno widzów, jak i autorów „Godzinek”.

Pozdrowienia

S.L.K. – Specjalny
Korespondent Wiedeński

WSPOMNIENIA WAKACYJNE!!!! (sensacyjny ciąg dalszy)

BEATA RYBOTYCKA – oddawałam się największej (ostatnio) pasji, czyli renowacji mebli! Mąż zwiózł do domu stare meble, kupił farby, woski, pędzle i... uciekł. Wszystko to działo się na Mazurach, w towarzystwie przyjaciół, którzy pomagali głównie czyścić pędzle... Dodam, że różne farby wymagają różnych rozpuszczalników. Efekty? Dwie „sypialnie” – jedna zielona, druga granatowa, cztery „nauktastiki”, dwie szafy, lustro, kredens kuchenny, sześć krzeseł, fotel i dwie ramy do obrazów!!!

Podobno bez porozumienia się ze mną zajmował się tym samym w górach (ale bez wosku) Marek Pacuła. Nie radzę nikomu zaczynać, bo to „wciąga” jak chipsy!!!!

EWA WNUKOWA – o wakacjach nie powiem, bo przesuwam je na listopad!!! Powiem o lecie, co obrodziło mnóstwem przyjemnych zajęć, takich jak: „opętane recitale” (tu i tam), drrrranie kota i męża, wdrrrrapywanie się na góry, drzewa i piętra, kieszonienie ogórków, papryk i w ogóle, w ogóle pełna spiżarnia!!!!



Rys. Sebastian L. Kudas

TAMARA KALINOWSKA – najmilej wspominam Santorini – wyspę zakochanych! Tam zakochani z całego świata układają z białych kamyczków na czarnej skale wulkanicznej imię ukochanej osoby. Ma przynieść szczęście!!! Kiedys tam znowu pojedę!!!!

Dalszy ciąg „wspomnień wakacyjnych” w następnym numerze Dz.P.p.B.!!!!!!

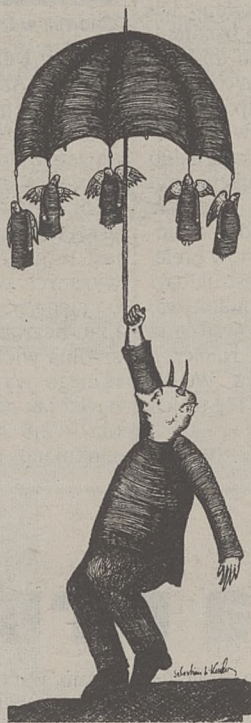
DONOS Z TEATRU WIELKIEGO W WARSZAWIE!!!!!!

W rekordowym czasie (trzech dni) przygotowaliśmy Światową Premierę „Requiem dla mojego Przyjaciela” kompozycji Zbigniewa Preisnera.

Wszelkie premiery teatralne ślimaczają się długie miesiące, aż wszystkim już próby wylewają się uszami i wylażą bokiem...

Dzięki wspaniałym ludziom i urzędnikom, ta premiera mogła dojść do skutku tak szybko i bezboleśnie.

Sam pomysł realizacji scenicznej i reżyseria pochodzi od Edoardo Ponti (z tych Pontich), który przy pierwszym spotkaniu „roboczym” w Rynku Głównym



Rys. Sebastian L. Kudas

nym w kawiarni „U Wenzla” wręczył mi olbrzymi bukiet przepięknych różowych róż.

„Requiem” Preisnera było pierwotnie wykonane w kościele na pogrzebie Krzysztofa Kiesłowskiego i Jemu jest poświęcone. Śpiewałam ten utwór z towarzyszeniem organów, na których pięknie grał Konrad Mastyl – nasz utalentowany wszechstronnie muzyk. Potem kompozycja została rozbudowana, wzbogacona o kwintet smyczkowy, instrumenty dęte, perkusję i głosy solowe. Tak więc znalazłam się w doborowym gronie panów kontratenorów: Dariusza Paradowskiego, Piotra Łykowskiego, tenora – Piotra Kusiewicza, basa – Grzegorza Zychowicza, jedynej kobiety w partii solowej – Doroty Ślęzak, naszej piwnicznej pieśniarki. Nad wszystkim czuwał z wprawą ręką maestro Jacek Kaspszyk.

W takiej (dwuczęściowej) postaci (druga część zatytułowana „Life” – „Życie”) nagraliśmy „Requiem” na płytę kompaktową. Nagranie zrealizowa-

no w kościele Zmartwychwstańców w Krakowie, posiadającym wspaniałą akustykę.

Cały spektakl został oprawiony prostą, ale urzekającą scenografią (świece, ogień) autorstwa słynnego scenografa Andrzeja Kreutz Majewskiego. Nad sceną górowały ogromne, anielskie skrzydła mieniące się różnymi barwami!!! Piękne połączenie muzyki z obrazem czyni taki utwór jak requiem bardziej optymistycznym, rozświetlonym, budzącym nadzieję. Idealny obraz i dźwięk uzyskano dzięki perfekcyjnej technice angielskich elektroakustyków (tych od nagłośnienia zespołu „Pink Floyd”) i oświetleniowców holenderskich. Poruszaliśmy się w towarzystwie mikroportów oraz urządzeń sterujących światłami na scenie.

Wspaniale spisała się p. Magda Raczowska, producent tego spektaklu, uroczny opiekun. Taka osoba to skarb dla Zbyszka Preisnera!

A po spektaklu ukłony, brawa, całe „ogrody kwiatowe” na rękach i jak to się mówi wśród artystów: sukces i... (zgadzajcie jaka) sława!

Nie obyło się bez wielkiego, pysznego bankietu w foyer teatru. Przybyli znakomici goście ze świata polityki, biznesu i oczywiście Sztuki, wśród nich sławny Michelangelo Antonioni, Carlo Ponti – ojciec Edoardo i wielu innych, których nie sposób wymienić!!!!

Po dniu przerwy spotkaliśmy się u Zbyszka w Maszycach. Były toasty, były zachwycające, niebawale sztuczne ognie, był „fragmentaryczny występ piwniczny”, były piosenki Andrzeja Sikorowskiego z „Grupą pod Budą”, oraz liczne atrakcje kulinarne.

Teraz nastała chwila ciszy, otrąśnięcie się z sukcesu i przejście do normalnego porządku dziennego z następnymi koncertami w planie.

O tym wszystkim d o n o s i Wam, Wasza oddana

ELŻBIETA TOWARNICKA

BARDZO WAŻNE OŚWIADCZENIE!!!!

W.R.P.p.B. (w Pełnym Składzie) przypomina, że przed laty Piotr S. nazywał Elżbietę Towarnicką Geniuszem Wokalnym!!!!

PIWNICZNY AUTOPORTRET

dziś
Sebastian L. Kudas

Z „Piwnicą” związałem się dzięki Piotrowi Skrzyneckiemu i Janinie Garyckiej. Pierwsze osiągnięcia to gazetki ścienne, systematycznie okradane z rysunków prof. Jerzego Skarżyńskiego. Moich nikt nie kradł... Być może dlatego zacząłem tym pilniejsze rysować, a fakt, iż rysunki te spotkały się z życzliwym przyjęciem, jest dla mnie równie zaskakujący, jak informacja o (tu postaram się być modny) zatonięciu „Titanica”. Od czasu do czasu robię scenografię do recitali piwnicznych artystów, udzielam się towarzysko, narzekam, a także znajduję króliki.

Najlepiej wychodzi mi lubienie wszystkich, a redaktorowi Leszkowi W. dziękuję (oficjalnie) za „Dzienniki Piwnicy pod Baranami”.

Z czułością

Sebastian L. Kudas

S.P.S.P.W.R.P.p.B. – jest zaskoczona skromnością Sebastiana L.K., który nie wspominał o wernisażu swoich prac w salonach P.p.B.!!!! Ponadto życzy młodemu, piwnicznemu Artyście wielu

interesujących rysunków i pomysłów scenograficznych, oraz znajdowania licznych królików ku uciechu ich tajemniczych właścicieli!!!!

UWAGA!!! UWAGA!!! UWAGA!!!

S.W.W.R.P.p.B. chwali Łukasza Filaka za przyjazne światła podczas występów Kabaretu w Poznaniu i w Łodzi!!!!



Rys. Kazimierz Wiśniak

IDZIE JESIEŃ

PIWNICZNE PLANY PAŹDZIERNIKOWE!!!!

Dyrektor P.p.B. Piotr Ferster ujawnia:

październik to dla Piwnicy bardzo pracowity miesiąc!!!

Już dzisiaj o godz. 21.00 – Uroczysta Inauguracja Piwnicznego Sezonu!!! Kabaret!!!!

Następnie:

– 16.10.98’ – Wieczór Adriana Konarskiego.

– 17.10.98’ – Kabaret.

– 23.10.98’ – Recital Agnieszki Chrzanowskiej (promocja płyty).

– 24.10.98’ – Kabaret.

– 26 – 30.10.98’ – Tydzień Wiesława Dymnego. Ten Niezwykły Tydzień potrwa wyjątkowo pięć dni!!!

– 30.10.98’ – Koncert pt. „Dymny, Dymny”!!!!

– 31.10.98’ – „Piwniczne Zaduszki”.

Dyrektor P.p.B. – Piotr F. zapewnia: będzie jak zawsze wspaniale, ciekawie, zabawnie i wzruszająco!!!!

S.P. – Sekcja Prasowa

S.P.S.P. – Sekcja Plastyczno-Scenograficzno-Poszukiwawcza

S.W. – Sekcja Wizualna

W.R. – Wielka Rada

Dz. – Dziennik

P.p.B. – Piwnica pod Baranami

SZANOWNI KRAKOWIANIE!!!!

Dnia 17.10.98 r. słuchajcie o godz. 13.05, Programu III Polskiego Radia!! Recital promujący swoją płytę zaśpiewa Agnieszka Chrzanowska!!!! Czytajcie uważnie Piwniczny Dziennik, aby dowiedzieć się o szczegółach dotyczących Tygodnia Wiesława Dymnego!!! O tym „jak Agnieszka Redaktora szukała”!!! O Pewnym Piwnicznym Spotkaniu!!! O wielu innych Ważnych Wydarzeniach!!!!

Szukajcie iskier radości ukrytych przewrotnie w kropkach deszczu!!!! Przybawajcie do nas, pamiętając, że wejście do Piwnicy znajduje się po prawej stronie schodów!!!!

Dz.P.p.B. redaguje

LESZEK WÓJTOWICZ,

który o sobie pisze w trzeciej osobie.

KRONIKA KRAKOWSKA

Nowa sala teatralna PWST

Wyspiański bez żadnych wątpliwości



Fot. Anna Kaczmarz

Wczoraj każdy, kto chciał, mógł przez chwilę znaleźć się na prawdziwej teatralnej scenie i poczuć na sobie światła reflektorów. Okazją było otwarcie nowej sceny krakowskiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w budynku przy ulicy Straszewskiego 22, która nosić będzie imię Stanisława Wyspiańskiego. Jak powiedział rektor uczelni Jacek Popiel – Patron został przyjęty przez senat szkoły bez żadnych wątpliwości. Scena ma służyć prezentacji młodych aktorów krakowskich, szczególnie w polskim, romantycznym i neoromantycznym repertuarze.

Na nowej scenie pojawił się ks. kardynał Franciszek Macharski, który poświęcił salę i przyznał, że darzy to miejsce szczególnym sentymentem, ponieważ na dziedzińcu, na którym stoi obecnie teatr, przed laty grywał w piłkę.

Otwarta wczoraj sala wyposażona jest w dużą scenę, system zapadni, nowoczesne oświetlenie, kanał dla orkiestry i klimatyzację. Dla widzów zainstalowano fotele z pulpitemi, a więc przystosowane również do konferencji czy wykładów.

Nowo otwarta scena ma przed sobą pracowity sezon. W poniedziałek – po inauguracji roku akademickiego – zaprezentowany zostanie spektakl „Wyspiański '98”, oparty na tekstach pisarza, zaadaptowanych przez Tadeusza Malakę; będą to przemyslenia o teatrze i aktorach. W przedstawieniu wystąpią studenci krakowskiej PWST i grono znakomitych aktorów, m.in.: Anna Dymna, Anna Polony, Jerzy Trela, Krzysztof Globisz, Jerzy Stuhr i Edward Linde-Lubaszewski. Sztuka zostanie powtórzona jeszcze dwukrotnie: we wtorek i w środę o godz. 17.

W najbliższym czasie szykuje się kilka premier: Marta Stebnicka zaprezentuje autorski spektakl „Fotel” – na kanwie komedii Moliera, a w listopadzie oglądać będzie można sztukę Tadeusza Słobodzianka „Prorok Ilja” w reżyserii Mikołaja Grabowskiego. Nowe przedstawienia – wspólnie z młodzieżą akademicką szkoły teatralnej – przygotowują także: Józef Opalski, Tadeusz Bradecki i Jan Peszek.

(WT)

Oczyszczalnia i przepompownia

Do tej pory Sułkowice były jedynym miastem w naszym województwie, które nie miało oczyszczalni ścieków komunalnych. Tamtejsze ścieki odprowadzane były do Skawinki, choć właśnie z tej rzeki pobierana jest woda dla potrzeb wodociągu w Skawinie. Od kilku dni Sułkowice korzystają z uruchomionej w Biertowicach mechaniczno-biologicznej oczyszczalni ścieków. Jej budowa rozpoczęła się w październiku ubiegłego roku, w tym samym czasie realizowano także kolektor magistralny ścieków sanitarnych surowych o długości 2 km, łączący Sułkowice i Biertowice. Rozruch technologiczny nowego obiektu prowadzony był w sierpniu i wrześniu, badania potwierdziły właściwą sprawność urządzeń.

W tej chwili oczyszczalnia przyjmuje ok. 100 metrów

sześc. ścieków na dobę (od 780 gospodarstw domowych); docelowo jej przepustowość ma wynosić 1200 m sześc. na dobę. Budowa kanalizacji i oczyszczalni w całości była finansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, inwestycja kosztowała blisko 2,5 mln złotych.

Wczoraj z kolei oddano do użytku przepompownię ścieków w Banowicach koło Myślenic. Jest ona elementem sieci kanalizacyjnej dla Poręby, Trzemeszki, Zasania, Drogini i Osieczan. Inwestycja była realizowana przez Związek Dorzecza Górnej Raby i Krakowa w ramach programu ochrony zlewni rzeki Raby. Koszt całej inwestycji wyniósł 10,8 mln złotych, połowa tej kwoty pochodziła z budżetu wojewody krakowskiego.

(GEG)

„Lajkonik” w nowym miejscu

Krótszy i mniej hałaśliwy

– Posiadamy już pozwolenie wodno-prawne, do 15 października otrzymamy pozwolenie na budowę, most będzie gotowy do użytku jeszcze w tym roku – zapewnia Jacek Nowak, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg. Żołnierze 12. Pułku Komunikacyjnego Ziemi Niżańskiej rozpoczęli już wbijanie próbnego pali pod konstrukcję stalowego mostu, który stanie u wylotu al. Daszyńskiego. – Tu jest więcej miejsca na brzegu, więc z tego względu praca jest łatwiejsza, z drugiej jednak strony jesienią pogoda nie jest ułatwieniem – mówi mjr Adam Wrześniak.

W nowym miejscu ogromnym problemem jest infrastruktura podziemna, praktycznie nie ujęta w żadnej dokumentacji – np. z powodu wykrycia kabla telekomunikacyjnego most będzie przesunięty kilka metrów w dół Wisły – w stosunku do pierwotnej loka-

lizacji. „Lajkonik” w nowym miejscu będzie nieco krótszy niż jego pierwowzór przy moście Dębickim – teraz most ma mieć 153 metry (poprzednio miał 168). W wodzie znajdują się tylko 3 podpory (poprzednio były 4), każda z nich będzie się składać z 16 pali nośnych i 6 pali, tzw. izbic, chroniących most przed lodem. – W tym miejscu próbny pal wszedł na głębokość 13,5 metra, koło „Jubilata” pale wbijano do głębokości 11,5 metra. Rury, wykorzystywane poprzednio jako pale, będą tu pełnić rolę izbic – mówi dyrektor Nowak. Ponieważ zakłada się, że most będzie stał co najmniej 3 lata, konieczne jest wykonanie stabilniejszych podpór na samym brzegu (w grunt zostaną wbite kolejne pale). – W przypadku mostu zastępczego dla Dębickiego podpory na brzegu wystarczyło ustawić na dobrze zagęszczonej podsypce. Kiedy konstrukcja ma pracować

zarówno w zimie jak i w lecie, trzeba się ustrzec przed skutkami zamarzania i rozmarzania gruntu – motywuje mjr Wrześniak. Nowy „Lajkonik” będzie także mniej hałaśliwy niż jego poprzednik – w tej chwili projektowane są specjalne podkładki gumowe pod płyty metalowe, by stłumiły one odgłosy stukotu przy przejeździe samochodów.

Miasto posiada już zgodę na 3-letnią dzierżawę trzech kompletów konstrukcji DMS-65, Miejski Zarząd Dróg nie ukrywa, że chce most zatrzymać na stałe. Za dzierżawę trzeba będzie płacić rocznie ok. 120 tys. złotych. „Lajkonik II” ma otworzyć tereny Zabłocia, ale także zmniejszyć uciążliwości związane z remontem oraz modernizacją mostu i wiaduktu na Dąbiu (najprawdopodobniej w przyszłym roku trzeba będzie zamknąć tę przeprawę przez Wisłę).

(GEG)



Fot. Anna Kaczmarz

Podpalenia i groźby

Na 3,5 roku pozbawienia wolności skazał wczoraj Sąd Wojewódzki w Krakowie Mariusza M., uznając go winnym usiłowania podpalenia mieszkania krakowskiego biznesmena oraz gróźb karalnych wobec innego przedsiębiorcy z Myśłowic. Równocześnie sąd uniewinnił go od innych zarzutów: próby podpalenia domu w Myśłowicach oraz gróźb wobec małżeństwa I., które miały ich zmusić do zwrotu 39 tys. zł długu.

Oskarżony został zatrzymany i aresztowany w lipcu 1996 r. pod zarzutem podłożenia bomby w dojrzałej bananów w Sieprawiu. Po kilku miesiącach okazało się jednak, że nie miał z tym nic wspólnego. W akcie oskarżenia skierowanym do sądu pojawiły się natomiast zarzuty związane z podpaleniami oraz gróźbami karalnymi. Według oskarżyciela, 11 kwietnia 1994 r. M. miał podpalić drzwi mieszkania Leszka I., starając się w ten sposób zmusić go do oddania długu. W nocy z 2 na 3 lipca 1996 miał zaś podłożyć ogień pod bramę wjazdową do garażu oraz pod drzwi domu małżeństwa G. w Myśłowicach. Tym razem – zdaniem prokuratora – chciał zmusić Mirosława G. do wycofania się z handlu cytrusami.

W styczniu br. po raz pierwszy zapadł wyrok w tej sprawie. Mariusz M. został uznany winnym zarzucanych mu czynów i skazany na 5 lat pozbawienia wolności. Sąd Apelacyjny uchylił jednak wyrok, wytykając sądowi pierwsze instancji szereg istotnych uchybień. Sprawę skierowano do ponownego rozpatrzenia. W lipcu sprawa ponownie trafiła na

wokandę. Podczas wczorajszej rozprawy prokurator zażądał 5 lat pozbawienia wolności dla oskarżonego. Jego obrońca wniósł o uniewinnienie, stwierdzając, że żadna z wątpliwości wskazana przez Sąd Apelacyjny nie została rozstrzygnięta na niekorzyść oskarżonego. Obrońca podważał m.in. zeznania świadka J., który po dwóch latach od zajścia szczegółowo opisał policjantom swój wyjazd z oskarżonym „na nocną robotę” do bloku, w którym mieszkało małżeństwo I. Z jego relacji wynikało, że jedynie towarzyszył oskarżonemu i nie miał nic wspólnego z próbą podpalenia mieszkania. Według obrońcy, te zeznania są jedynie zemstą świadka na Mariuszu M. za wcześniejsze zwolnienie z pracy. Sąd nie zgodził się jednak z tą argumentacją i uznał zeznania Mirosława J. za wiarygodne. – Wprawdzie świadek J. odszedł z firmy oskarżonego i był z nim skłócony, ale nie to było motywem jego zeznań złożonych po dwóch latach. Po prostu wówczas policja rozpracowywała go jako ewentualnego świadka. Przez dwa lata milczał, będąc na granicy odpowiedzialności karnej, jako obecny na miejscu przestępstwa – uzasadniał sędzia.

Sąd uniewinnił natomiast oskarżonego od zarzutu bezprawnych gróźb karalnych wobec małżeństwa I., okazało się bowiem, że nigdy oni nie słyszeli z jego ust gróźb uszkodzenia ciała.

Wyrok nie jest prawomocny i przysługuje od niego odwołanie do Sądu Apelacyjnego. Sąd przedłużył Mariuszowi M. tymczasowy areszt do końca roku.

(EK)

Notujemy

■ „KRAKÓW” W DREŻNIE. Do 16 października można jeszcze przejechać się niskopodłogowym tramwajem, kursującym na trasie Wieczysta – Bronowice. Miasto zamówiło 14 podobnych wagonów, pierwszy z nich pojawi się w przyszłym roku, zaś ten obecnie testowany już za kilka dni wróci do Dreżna. Tam będzie on jednym z 60 takich wagonów; ale będzie się wyróżniał wśród innych nazwą – w zajezdni MPK został bowiem ochrzczony i otrzymał imię „Kraków”. (geg)

■ OSY W SZKOLE. Zapewne wakacyjna przerwa w nauce przyczyniła się do tego, że w niektórych szkołach zamieszkały osy. Wczoraj strażacy usuwali gniazda tych groźnych owadów ze szkół podstawowych przy ul. Zakątek i na os. Tysiąclecia. (wes)

■ HURTOWA KRADZIEŻ. W Myślenicach z samochodu TIR, pozostawionego na nie strzeżonym parkingu, złodzieje skradli kilkadziesiąt monitorów o wartości prawie 38 tys. zł. Jeszcze większe straty (65 tys. zł) poniosła jedna z firm przy ul. Bagrowej, z której włamywacze wynieśli sprzęt komputerowy, rtv i elektronarzędzia. Z kolei dom jednorodzinny w Słomnikach rabusie opuścili z łupem wartości 12 tys. zł. Zabrali: sprzęt fotograficzny, kamerę oraz wyroby futrzarskie. (wes)

■ ŁUPY ODZYSKANO. Do izby wytrzeźwień trzeba było – ze względu na jego stan – odwieźć najpierw sprawcę włamania do jednego z mieszkań przy ul. Pierzchówka. Mężczyzna zatrzymany został po tym, jak wypchnął okno, a następnie ze środka skradł magnetowid, kasety wideo i dokumenty. Wszystkie przedmioty odzyskano. Pecha miało również dwóch włamywaczy (17 i 21 lat), którzy zainteresowali się sklepem z telefonami przy ul. Felicjanek. Zostali zatrzymani wkrótce po włamaniu. Uciekając, porzucili przenoszony w rękach łup wartości 2,8 tys. złotych. (wes)

■ SKRADZONE SAMOCHODY. Z ul. Mazowieckiej odjechał bez wiedzy właściciela renault laguna wartości 40 tys. zł, z ul. Conrada – audi 80 za 25 tys. zł, a z al. Jana Pawła II – o 5 tys. tańsza honda civic. (wes)

Z kroniki wypadków

O godz. 7.25 na al. Kijowskiej citroen potrafił 78-letnią kobietę. W wyniku odniesionych obrażeń ofiara wypadku zmarła po przewiezieniu do szpitala. W miejscowości Staniątka, w pobliżu szkoły, samochód potrafił 8-letnie dziecko, które odniosło niegroźne obrażenia. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło wczoraj pomocy 105 pacjentom. Policja Drogowa, do godzin wieczornych, interweniowała w 11 wypadkach (w których rannych zostało 12 osób), 29 kolizjach, ponadto zatrzymała sześciu nietrzeźwych kierowców. (WES)

Lekcje wychowawcze w... hospicjum

Żonkile i aukcja obrazów

Wczoraj rano obok Hospicjum św. Łazarza przy ulicy Fatimskiej 17 zebrał się uczestnicy kampanii „Pola Nadziei”, by zasadzić żonkilowy kwiatnik. Oprócz przedstawicieli władz miasta i Uniwersytetu Jagiellońskiego przybyła młodzież z XXVIII LO i uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 148. Nie była to ich pierwsza wizyta w hospicjum, ponieważ odwiedzili już tę placówkę podczas jednej z lekcji wychowawczych.

Po posadzeniu żonkili wiceprezes Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum” Jerzy Chronowski podsumował trwającą od ubiegłego roku akcję na rzecz hospicjum. Jej wynikiem jest kilka obsadzonych żonkilami krakowskich trawników, które symbolizować mają naszą pamięć o ludziach chorych. Kwasty, koncerty i zbiórki dały sumę 220 tysięcy złotych, co pozwoli utrzymać hospicjum przez prawie trzy miesiące. Prowadzona była też akcja edukacyjna, szczególnie wśród młodzieży szkolnej.

Jeszcze do końca października można wspomóc krakowskie hospicjum, ofiarowując na ten cel swoje, nie wykorzystane świadectwo udziałowe. Natomiast dziś o godzinie 17 w Domu Towarzystwa Lekarskiego przy ulicy Radziwiłłowskiej 4 odbędzie się aukcja obrazów, na której będzie można kupić płó-

na Axentowicza, Hoffmana i Taranczewskiego. Prowadzi ją Jerzy Fedorowicz, a uświetni dodatkowo koncert kwartetu „Amar Corde”. Wszystkie te przedsięwzięcia mają zapewnić fundusze placówce, która stara się pomóc chorym z godnością przyjąć nadchodzącą śmierć.

(WT)



Fot. Anna Kaczmarz

Sąd dokona oględzin domu

Żyje jak jego zwierzęta

Wczoraj w Sądzie Rejonowym dla Krakowa Krowdrzy odbyła się druga rozprawa przeciwko 71-letniemu Józefowi P. oskarżonemu o znęcanie się nad zwierzętami i przetrzymywanie ich w złych warunkach. Doniesienie o dokonaniu przestępstwa wniosło Krakowskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, które 22 kwietnia br. wraz ze wzmocnionym patroliem policji odebrało Józefowi P. jego żywy inwentarz – dwie krowy i psa.

– Na miejscu zastaliśmy zwierzęta żyjące w koszmarnych warunkach. Pies był wygłodzony, stał w kałuży błota. Krowy były brudne, zaniedbane i głodne. Stały na hałdach obornika w ciemnej oborze, bez wyściółki – mówił wczoraj na rozprawie Rafał Feldman, st. inspektor Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Obecnie krowy znajdują się w gospodarstwie zastępczym, a pies oddany został do schroniska. Lekarz weterynarii stwierdził u niego przewlekłe stany reumatyczne.

Józef P. nie przyznał się do winy. Twierdzi, że opiekował się zwierzętami, jak mógł najlepiej, że

regularnie je karmił i poił, a w czasie zimy trzymał psa w sieni swojego domu. Sam żyje w bardzo ciężkich warunkach, w rozpadającym się domu bez światła. Odebrane krowy były jego jedynym źródłem utrzymania. Mleko sprzedawał na Kleparzu. – Żyje jeszcze, bo zlitowała się nade mną siostra. Jest na rencie. Gotuje mi zupę, a czasem przyniesie jakieś mięso – powiedział na sądowym korytarzu Józef P.

Podczas poprzedniej rozprawy obrońca wniósł o oddanie krów oskarżonemu, jednak sąd odrzucił wniosek. Na apel obrońcy o przydzielenie oskarżonemu środków na życie z funduszu opieki społecznej na sali nie padło ani słowo odpowiedzi. – Ten człowiek żyje w takich samych warunkach, jak jego zwierzęta – powiedział po rozprawie obrońca Józefa P.

Sąd – przychylając się do wniosku obrony – dokona oględzin domu Józefa P. i przesłucha nowych świadków. Rozprawa została odroczone na 30 października.

(RUM)

Statut dla muzeum

Zarząd Miasta przyjął statut Muzeum Inżynierii Miejskiej – nowej, gminnej instytucji kultury. Statut został uzgodniony z Ministerstwem Kultury i Sztuki. Siedzibą nowego muzeum są zabudowania byłej zajezdni tramwajowej przy ul. św. Wawrzyńca 13/15. Jaki mówi przyjęty statut, celem działania nowej jednostki kultury jest trwała ochrona zabytków techniki, popularyzowanie historii komunikacji miejskiej, gospodarki komunalnej i inżynierii miejskiej. MIM powinno gromadzić odpowiednie zbiory, inwentaryzować je i katalogować, udostępniać zbiory i obiekty do celów naukowych, oświatowych i ekspozycyjnych. Działalność muzeum finansowana będzie z dotacji z budżetu gminy, środków przekazywanych przez spółkę „Zajezdnia św. Wawrzyńca”, ze sprzedaży biletów, organizowanych wystaw, imprez i doradztwa.

Muzeum kieruje dyrektor – stanowisko to na okres 3 lat (na mocy uchwały ZM) objął Stanisław Pochwała. Jako organ doradczy ma działać 9-osobowa Rada Muzeum, którą powinien powołać ZM. W skład tej rady wejdą przedstawiciele stowarzyszeń naukowych i twórczych, fundacji i instytucji wspierających działalność MIM.

(GEG)

Spółdzielnia radzi otworzyć okna

Lokatorzy budynków przy ulicy Ułanów, należących do Spółdzielni Mieszkaniowej „Ugorek”, narzekają, że od początku sezonu grzewczego nie mogą się doczekać, aby w ich mieszkaniach zapanowało ciepło. Grzejniki są w najlepszym razie letnie i temperatura w pomieszczeniach nie przekracza 16 stopni. Spółdzielnia nie raczyła poinformować lokatorów, czym spowodowana jest zwłoka z roz-

poczęciem solidnego ogrzewania. Jeden z jej pracowników poradził jedynie, aby – wobec ocieplenia – otworzyć okno, to wtedy zaraz zrobi się ciepło...

Spółdzielnia twierdzi, że ogrzewanie jest na etapie rozruchu i w związku z tym „mogą zdarzyć się przejściowe trudności, ale wszystko jest regulowane w miarę zgłaszania problemów przez mieszkańców”.

(WT)

Nowa sala gimnastyczna w SSP nr 1

Nietypowa społeczna

Dzisiaj w Społecznej Szkole Podstawowej nr 1 im. Józefa Piłsudskiego przy ul. Fortecznej odbędzie się uroczyste otwarcie sali gimnastycznej. Sala o wymiarach 12 na 24 metrów kosztowała ok. 300 tys. złotych. Część kosztów pokryli darczyńcy; budowę (rozpoczętą w roku 1994) wsparła także gmina Kraków.

SSP nr 1 to pierwsza społeczna szkoła w Polsce, powstała po przemianach ustrojowych. Początkowo była wspierana m.in. przez rząd polski na uchodźstwie i prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego. – Rzeczywiście jesteśmy nietypową szkołą społeczną, gdyż posiadamy własny budynek, a teraz wybudowaliśmy salę gimnastyczną – powiedział Jerzy Giza, dyrektor SSP nr 1. Obecnie w oddziałach od „0” do „8” naukę pobiera tu 155 uczniów.

(GEG)

Byle sobie nie przeszkadzać

Trzydniowymi imprezami czci Teatr Regionalny jubileusz 30-lecia swej działalności. Jeszcze dziś i jutro, od godz. 10 do 17, na placu Rynku Głównego (od strony Ratusza) trwać będą z tej okazji występy zespołów folklorystycznych i grup obrzędowych oraz prezentacje twórców ludowych.

Według założeń organizatorów – „na tych spotkaniach każdy może czynić to, co uzna za najodpowiedniejsze, by XXX-lecie teatru godnie uczcić”. Wykonawcy mogą więc w różnych punktach placu śpiewać, recytować, tańczyć itp., nawet i równocześnie, jednak bez nagłośnienia i w takiej odległości od siebie, by sobie wzajemnie nie przeszkadzać. W godzinach południowych dla gości Kongresu Biur Turystycznych z Europy będą występować zespoły – dziś z Siedlca, jutro z Tomaszowic (do półtorej godziny każdy). Założono, że udział w tym festynie ma być „spontaniczny, wesoły, taki jak na festynie lub weselu, gdzie każdy sobie rzepkę skrobie”. Zespołom i indywidualnym wykonawcom pozostawiono wolną rękę w wyborze programu. Do udziału w imprezie Teatr Regionalny zaprosił także poetów, twórców ludowych: rzeźbiarzy, malarzy, hafciarki, garnarzy, kwiaciarki itp.

(WES)

Dokąd po szkole?

■ **KRAKOWSKI SZKOLNY OŚRODEK SPORTOWY** i Międzyszkolny Klub Sportowy przy KSOS (al. Powstania Warszawskiego 6, tel. 411-58-66 w godz. 8 – 20) zaprasza dzieci i młodzież w wieku szkolnym na zajęcia sportowe w sekcjach: badminton, brydża sportowego, szachów oraz na zajęcia przy muzyce – dla grup przedszkolnych, zajęcia na siłowni i w salach gimnastycznych oraz do szkoły narciarskiej (w okresie ferii – obóz narciarski).

■ **KRAKOWSKI KLUB SZERMIERZY** (ul. Kościuszki 24, tel. 422-70-58) ogłasza nabór dzieci i młodzieży do nauki szermierki. Zajęcia odbywają się w sali klubowej przy ul. Kościuszki 24 (za automyjnią), od poniedziałku do piątku w godz. 16 – 17.30.

■ **OŚRODEK PROFILAKTYKI ŚRODOWISKOWEJ** (ul. Pawia 3, tel. 423-10-91, adres internetowy: <http://www.ariadna.pl/profiops/>) proponuje młodzieży – która ma czas wolny, chce poznać siebie i innych, porozmawiać, znaleźć miejsce dla siebie – udział w: grupie wsparcia, zajęciach klubowych, grupie terapeutycznej, warsztatach teatralnych, filmowych, fotograficznych, spotkaniach RPG. Zajęcia odbywają się od poniedziałku do piątku w godz. 15 – 19. Ośrodek organizuje też wspólne wyjazdy, imprezy, nocne śpiewogrania. Zainteresowani proszeni są o skontaktowanie się z Ośrodkiem do końca października.

■ **OŚRODEK KULTURY** (os. Górali 5, tel. 644-27-65 i 644-74-38) zaprasza dzieci i młodzież na zajęcia dziecięcej i młodzieżowej sekcji japońskiej gry GO, szachy dla dzieci i młodzieży o różnym stopniu zaawansowania, do klubu breakdance dla dzieci starszych i młodzieży oraz na naukę gry na instrumentach i aerobik. Informacje i zapisy pon. – pt. od 10 do 18.

■ **MDK** (os. Na Stoku 31a, tel. 645-27-14) zaprasza do udziału w zajęciach: muzycznych, plastycznych, teatralnych, tanecznych, sportowo-rekreacyjnych oraz na kursy taktwa artystycznego. MDK przyjmuje również zapisy na kursy języka angielskiego i niemieckiego oraz do udziału w warsztatach literackich. W MDK działa Klub Wsparcia oraz jest możliwość udziału w zajęciach reedukacyjnych.

W Centrum „Manggha”

Ryty i okruchy



Fot. Anna Kaczmarz

W Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha” czynna jest wystawa Matilde Marin, argentyńskiej artystki posługującej się w swoich pracach arcyciekawą techniką.

Tworzywem artystki jest faktura ryciny, znak, pismo, czasem nawet okruchy ceramiki prekolumbijskiej (...) Artystka odrzuca obowiązujący kanon i przeciwstawia mu grafikę nieco anachroniczną, której istota polega na wykorzystaniu i mieszanii różnorodnych form graficznych i łączeniu jej z przedmiotami będącymi częścią jej kulturowego dziedzictwa – pisze Victoria Verlichak, krytyk sztuki.

Wystawa Matilde Marin, zatytułowana „Ryty i okruchy” będzie czynna do 8 listopada.

(AN)

Dziś rozkopana, jutro – rozdzwoniona

– Zróbcie coś, bo przez Wieliczkę nie sposób przejść ani przejechać; całe miasto rozkopane. Po co to wszystko! – skarżą się Czytelnicy. Okazuje się, że sprawcą „bałaganu” jest operator Polskie Tele-Media Netia, dzięki któremu 2000 wieliczanie otrzyma narzeczcie upragniony telefon.

Zgodę władz miasta operator otrzymał przed rokiem. Do pracy przystąpił dwa miesiące temu, a największe nasilenie widocznych dla mieszkańców prac nastąpiło w ostatnich dniach. – Światłowo-

dy są już położone i wszystko wskazuje na to, że jeszcze w tym roku nowi abonenci będą mogli telefonować z własnych domów – usłyszeliśmy w magistracie.

Inicjatywa prywatnego operatora sprawiła – tak interpretują to wieliczanie – uaktywnienie się TP SA, która również przystąpiła do prac nad powiększeniem liczby swych abonentów. W samej Wieliczce przyłączy ona ok. 2 tys. numerów, natomiast na wsiach na terenie gminy przybędzie ich ok. 3 tys.

(DSF)

Pielęgniarstwo a reformy

W Krakowie rozpoczęła się wczoraj dwudniowa narada szkoleniowa „Pielęgniarstwo w warunkach reform ustrojowych państwa – zmiany w systemie kształcenia i organizacji opieki pielęgniarskiej”, zorganizowana przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki społecznej. Uczestniczą w niej pielęgniarki wojewódzkie oraz wizytatorzy szkół medycznych

z całego kraju. Członkowie nara- dy uczestniczą w wykładach na temat m.in.: strategii wdrażania ubezpieczeń zdrowotnych, funkcjonowania szkolnictwa medycznego w nowych warunkach, szans i zagrożeń funkcjonowania szpitali klinicznych w systemie ubezpieczeń, kontraktowania świadczeń zdrowotnych przez Kasy Chorych.

(WES)



II Międzynarodowa Wystawa Psów Rasowych Kraków '98

10-11 październik 1998
STADION I HALE AWF
Kraków, ul. Jana Pawła II
Godz. 10⁰⁰ - 17⁰⁰

RMF FM

DZIENNIK POLSKI

TELEWIZJA KRAKÓW

VII MBA – nagrody i wyróżnienia

Bez realizacji?

Jury VII Międzynarodowego Biennale Architektury „Frontem do wody” przyznało 3 równorzędne nagrody i 5 honorowych wyróżnień w konkursie „Konfrontacje”. Po 50 tys. złotych otrzymały zespoły: Beata Goczoł i Witold Goczoł, Roman Rutkowski i Wojciech Szklarczyk oraz Jerzy Bogusławski, Marek Petruć, Marek Rosiek i Artur Tomaszek. Dwa z nagrodzonych projektów dotyczyły zagospodarowania brzegów kanału ulgi przy ujściu do Wisły, jeden – zagospodarowania Bulwaru Czerwińskiego u podnóża Wawelu.

W konkursie „Architektura bulwarów” jury przyznało 3 równorzędne nagrody i 2 honorowe wyróżnienia. Po 10 tys. zł otrzymali: Piotr Średniawa za pracę „Teatr Wiatru i Wody nad Wisłą”, zespół Roman Rutkowski, Wojciech Szklarczyk i Sofia Galanou za pracę „Guben Guben Eurocity” oraz zespół Maria Dąbrowska-Mazur, Anna Jarnuszkiewicz, Krystian Jarnuszkiewicz i Jan Mazur za pracę „Park Syrenki Warszawskiej na Rynku w Warszawie”. Dziś od-



Fot. Anna Kaczmarz

będzie się uroczystość wręczenia Grand Prix VII MBA. – Dyskutując na temat tych prac, przez ostatnie dwa dni zastanawialiśmy się, jak pogodzić innowacyjne myślenie i nowoczesną architekturę z istniejącą rzeczywistością i zabytkową zabudową – powiedział Ralph Johnson, przewodniczący jury. – Pogodzenie obu tych kwestii miało zapewnić wprowadzenie Krakowa w architekturę XXI wieku. Czasem projekty budziły kontrowersje, ale myślę, że wszystkie godne są rozważenia.

Do tej pory żaden projekt z krakowskiego biennale nie doczekał się realizacji. Tak może być i tym razem, gdyż o budowie kanału ulgi nikt już dziś nie mówi, inwestycji tej nie ma w żadnym długofalowym planie gminy, województwa czy państwa. Z kolei dość śmiało projekty dotyczące Bulwaru Czerwińskiego mogą wzbudzić ostry sprzeciw konserwatorów zabytków. (GEG)

Na Rynku – kuchnie i przysmaki świata

Ta karczma Rzym się nazywa!

Na krakowskim Rynku od kilku dni trwa kiermasz „Kuchnie i przysmaki świata”. Krakowianom, którzy chcieliby spróbować przysmaków kuchni polskiej i obcej, radzimy zaglądnąć tam dziś lub jutro.

Na żadnych atrakcji kulinarnych czekają przysmaki kuchni ukraińskiej: barszcz za 4 złote, „żarkoje”, czyli gulasz wołowy

w jarzynach i „podzěrka” – gulasz wieprzowy po 8 złotych. Spróbować możemy także golonki po bawarsku (15 zł) i szynki po burgundzku (12 zł). Dla zwolenników kuchni orientalnych przeznaczone są kebab (4 zł) i chińskie chipsy z homara (2 zł). A jeśli ktoś preferuje rodzime potrawy, może uraczyć się pyszną grochówką,

wprost z wojskowego kotła (4 zł), czy bigosem (5 zł). Ku czci Wieszczki na Rynku stanęła także miniatura karczmy „Rzym”, w której serwuje się dania kuchni staropolskiej: żurek z kielbasą (5 zł), żeberka w kapuście z grochem (8 zł) i zrazy zawijane w sosie grzybowym z kaszą gryczaną (10 zł).

Wśród napitków króluje oczywiście grzaniec galicyjski po 4 zł, ale można także uraczyć się piwem grzany. Na deser można zjeść świeżo uprażone migdały lub orzechy albo pieczone kasztany (7 zł). Kiermaszowi towarzyszą występy zespołów ludowych; m.in. w niedzielę o godz. 13 będziemy mogli zobaczyć oryginalne, ludowe wesele według opisu Oskara Kolberga.

Mały Rynek gości natomiast od wczoraj Okocimskie Biesiady Narodów. Wieczorne spotkania z muzyką i rozrywką, przy kuflu piwa, odbywać się będą do 25 października. W programie przewidziano m.in.: wieczór lwowski, śląski, irlandzki i cygański. (WT)

Artystyczny Świat Zwierzyńca

W niedzielę (11 bm.) Koło Grodzkie PTTK zaprasza na wycieczkę „Artystyczny Świat Zwierzyńca” na trasie: ul. Księcia Józefa – ul. Jacka Malczewskiego – al. Waszyngtona – wokół kopca Kościuszki – ul. Vlastmila Hofmana – ul. Królowej Jadwigi (Zwierzyniecki Salon Artystyczny). Zbiórka na pętli tramwajowej na Salwatorze o godz. 9.00, wymarsz na trasę o godz. 9.15.

Trasa drugiej wycieczki „Mogili arikańskie” wiedzie z Łuczyc przez Baranówkę, Luborzyce, Kocmyrzów, Krzysztoforzycę, Łuczanowice i Luboczę do Grębałowa. Zbiórka na Dworcu Głównym PKP przy globusie o godz. 7.15, odjazd pociągu o godz. 7.33.

W tym dniu można też wybrać się na wycieczkę górską na trasie: Skawica Dolna – Jawor – Naroże – Cupeł – Osielec. Zbiórka na Dworcu Głównym PKS o godz. 6.35. (K)

Wino bez osobnej lady

Wydział Handlu i Usług UM przeprowadził w supermarketach kontrolę przestrzegania ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz uchwały Rady Miasta, regulującej zasady sprzedaży alkoholu. – Kontrola ta była prowadzona na wniosek właścicieli mniejszych sklepów, którzy skarżyli się, że ich „ścigamy”, a nie dostrzegamy znacznie większych naruszeń prawa w hipermarketach – usłyszeliśmy w WHiU UM. – Rzeczywiście – w pięciu dużych

supersamach, w tym 3 hipermarketach, stwierdziliśmy naruszenie zasad ustalonych przez Radę Miasta. Głównym przewinieniem była sprzedaż wina na stoiskach z innymi artykułami spożywczymi, poza stoiskiem z innymi alkoholami. Zaraz po naszej interwencji wszystko zostało poprawione i obecnie sprzedaż alkoholu w tych sklepach prowadzona jest zgodnie z wszelkimi przepisami.

Uchwała RM nakłada na sprzedawców alkoholu obowiązek wydzielienia osobnego stoiska dla tej sprzedaży. Oznacza to, że alkohol musi być sprzedawany przy oddzielnej ladzie i kasie, przez oddzielną ekspedientkę. W supersamie dozwolone jest wydzielienie samoobsługowego stoiska, nawet w środku sklepu, ale pod warunkiem skasowania należności przy tym wydzielonym stoisku. (GEG)

Radio Taxi „GROSİK”

tel. 6-333-444 lub 96-69

30% zniżki!!! Zapraszamy

Warto wiedzieć i skorzystać...

♦ **MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA PSÓW RASOWYCH** – dziś i w niedzielę o godz. 10 w halach i na terenach Akademii Wychowania Fizycznego przy al. Jana Pawła II w Krakowie.

♦ **CENTRUM „MANG-GHA”** (ul. Konopnickiej 26) zaprasza dziś i jutro na wystawę drzewek bonsai. W niedzielę o godz. 12 – pokaz kształtowania drzewek w wyk. czeskich stylistów Vaclava Novaka i Karla Kalousa.

♦ **ZESPÓŁ „STARE DOBRE MAŁŻEŃSTWO”** wystąpi dziś o godz. 17 i 19.30 w sali koncertowej Katolickiego Centrum Kultury, ul. Łokietka 60. Bilety do nabycia w CIK – ul. św. Jana 2, księgarni „Kurant” – Rynek Główny 36 oraz w biurze KCK – ul. Wiślna 12a.

♦ **OGRÓD GALERIA** (ul. Jesionowa 13) zaprasza dziś o godz. 9 i 12 na pokaz przycinania drzewek owocowych.

♦ **RECITAL POEZJI FRANKOFSKIEJ** w wykonaniu Yves Gaudina – dziś o godz. 17 w Loch Camelot przy ul. św. Tomasza.

♦ **ZAWODY LATAWCÓW** – w ramach „Święta Latawców” – 11 bm. o godz. 10 na Błoniach (na wysokości wejścia głównego do parku Jordana). Konkurencje: latawce płaskie i skrzynekowe; w zawodach mogą wziąć udział dzieci i młodzież w wieku do 17 lat. Zgłoszenia bezpośrednio przed zawodami.

♦ **W HARRIS PIANO JAZZ BAR** (Rynek Główny 28) dziś o godz. 21 wystąpi „Over Time”; 11 bm. godz. 20.30 – „Niedziela z Ładą Gorpienko”.

♦ **W NOWOHUCKIM CENTRUM KULTURY** (al. Jana Pawła II 232, sala estradowa) dziś o godz. 17.30 – koncert Dziecięcego Zespołu Góralskiego „Mali Hamernicy” w XIV rocznicę powstania zespołu.

♦ **WYSTAWA „KRAKÓW – LUDZIE – OKOLICE”**, dedykowana Ojcu św. w 20-lecie pontyfikatu, zostanie otwarta 11 bm. o godz. 12 (po uroczystej mszy św.) w parafii św. Brata Alberta, os. Dywizjonu 303. Wystawie będzie towarzyszyć koncert poetycko-muzyczny w wykonaniu: Barbary Brzezińskiej, Piotra Piechy, Glorii Brzezińskiej, Barbary Urbańskiej, Emila Białonczyka i Stanisława Wójcika.

♦ **NIEDZIELNY TEATR DLA DZIECI** zaprasza 11 bm. o godz. 12 do „Chimery” przy ul. św. Anny 3, na spektakl „Pali się, pali się”.

♦ **PIWNICA „POD WYRWIGROSZEM”** (ul. św. Jana 30) zaprasza dziś o godz. 20 na występ zespołu „Boba Jazz Band”; 12 bm. o 20 – „Celtik Folk” (muzyka irlandzka), a 13 bm. o 20 – „Que Passa” (muzyka flamenco).

♦ **W KLUBIE „POD JASZCZURAMI”** (Rynek Główny 6) dziś o godz. 21 – dyskoteka, 11 bm. o godz. 21 – „Fiesta Latina”.

♦ **W GALERII „KANONICZA 1”** – 12 bm. o godz. 18 wernisaż wystawy fotografii Roberta Huka pt. „Ludowa sztuka sakralna Beskidu Niskiego”. Czynna do 24 października.

♦ **MIĘJSKI DOM KULTURY W CZECHOWICACH-DZIEDZICACH** organizuje wyjazd do Krakowa na wielką wystawę kolekcji malarstwa włoskiego Lanckorońskich na Wawelu (po zwiedzeniu wystawy czas wolny – około 4 godziny). Wyjazd 17 października o godz. 7.30 (z parkingu MDK przy ul. Niepodległości 42). Zgłoszenia do 12 października.

Tyle prądu co kuchenka?

SM „Łobzów” nie chce sygnalizacji świetlnej

Jak zwykle pod koniec roku, w budżecie miasta znalazły się pewne rezerwy, z których kwotę 153 tys. złotych postanowiono przeznaczyć na wykonanie sygnalizacji świetlnej przy alei Kijowskiej – obok kościoła bł. Anieli Salawy (między ul. Karłowicza Wielkiego a Mazowiecką, koło Młynówki Królewskiej). Niestety Miejski Zarząd Dróg napotkał trudności ze strony zgoda nieoczekiwanej, a mianowicie – sąsiadującej z ulicą Spółdzielni Mieszkaniowej „Łobzów”. Rada zespołu budynków zaopiniowała ten projekt negatywnie, ponieważ uznała, że umieszczenie tablicy rozdzielczej, podłączenie zasilania do generatora i poprowadzenie kabli z jednego z budynków spółdzielni może pogorszyć – i tak już kiepską – instalację elektryczną.

W Miejskim Zarządzie Dróg powiedziano, że nie jest to dobry argument, ponieważ zużycie prądu przez sygnalizację świetlną, porównywalne jest ze zużyciem energii przez kuchenkę elektryczną – obciążenie sieci nie jest więc duże. Dziwi również fakt, że spółdzielnia nie

chce pomóc przy budowie sygnalizacji, która byłaby przydatna dla mieszkańców pobliskich osiedli. W spółdzielni powiedziiano, że problem nie jest jeszcze zamknięty i gdyby ktoś z MZD przedstawił przekonujące argumenty, może sprawa instalacji ruszyłaby z miejsca. Warto jednak, by stało się to jak najszybciej – kiedy rozpoczyna się przymrozki, nie będzie już można wykopać rowów dla przeciągnięcia kabli. Natomiast pieniądze, które przeznaczono na ten cel, wobec niewykonania inwestycji do 30 października – zamarzną się.

Przed paroma dniami w mieście planowanej sygnalizacji świetlnej wydarzył się poważny wypadek drogowy...

(WT)

**Biuro Podróży
Dziennika Polskiego
„Jagiellonia”**

Kraków. ul. Wiślna 2
tel. 422-03-45
411-22-88

KLUB stałego CZYTELNIA

Główna nagroda - samochód osobowy

Pula nagród do wygrania w najbliższym losowaniu:

Wieża Sony
Odkurzacz Daewoo
Żelazko Moulinex
Czajnik bezprzewodowy Philips
Suszarka Braun
Robot Zelmer
Golarka damska Philips
Żelazko Clatronic
Wyciskarka do owoców Moulinex
Toster Clatronic

Łączna wartość nagród wynosi 2 500 zł.

Szanowni Państwo, przypominamy, o trwającej czwartej edycji konkursu Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”. Wśród osób biorących udział w konkursie rozlosowywane będą wartościowe nagrody. Nagrodą główną jest samochód osobowy. Członkiem Klubu może zostać każda pełnoletnia osoba, która dostarczy do siedziby Klubu 20 kuponów konkursowych z jednego miesiąca o różnych, niekoniecznie kolejnych, w numerach do 10. dnia następnego miesiąca.

Jednocześnie informujemy, iż zgodnie z regulaminem losowania nagród przeprowadzane są w Krakowie (dla mieszkańców miasta i województwa) i w oddziałach terenowych „Dziennika Polskiego” (dla osób zamieszkałych na obszarze województw tarnowskiego, nowosądeckiego i rzeszowskiego). Wyniki losowań ukazują się nie zbiorczo, lecz w poszczególnych kronikach: krakowskiej, nowosądeckiej, tarnowskiej i rzeszowskiej. W związku z tym Czytelnik, który prześle kupony konkursowe do Krakowa np. z Nowego Sącza, nie będzie znał wyników krakowskiego losowania itp. Prosimy wszystkich uczestników konkursu o przestrzeganie rejonizacji i wysyłanie kuponów na właściwy adres.

W związku z licznymi prośbami o rozwiązanie problemu dodzwonienia się do Klubu Stałego Czytelnika w godzinach rozdawania zaproszeń (tj. od godz. 11.45 do 12.10), pragniemy zaproponować Państwu poniższe rozwiązanie.

Polega ono na podziale Klubowiczów na cztery grupy wg kolejności alfabetycznej pierwszych liter nazwiska, tj. I grupa A – G, II grupa H – Ł, III grupa M – R, IV grupa S – Ż. Osoby z danej grupy będą mogły dzwonić do nas, w godzinach rozdawania codziennych zaproszeń, w odpowiednie dni. W ten sposób po upływie czterech tygodni każdy z Państwa będzie miał szansę otrzymać zaproszenia w różne dni tygodnia.

Podział ten dotyczy tylko i wyłącznie zaproszeń w godz. od 11.45 do 12.10. Nie obowiązuje przy rozdawaniu zaproszeń na premiery filmowe i inne konkursy.

Nowy sposób rozdawania zaproszeń obowiązuje od 31.08.1998.

KLUB stałego CZYTELNIA **PAŹDZIERNIK '98** **9**

DZIENNIK POLSKI **Kupon nr**

KLUB STAŁEGO CZYTELNIA „DZIENNIKA POLSKIEGO” ma swą siedzibę w Krakowie przy ul. Loretańskiej 6 (przecznica ulicy Krupniczej). Kod pocztowy 31-116 Kraków. Nasz telefon 422-13-73. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 16.

10 października sobota

Paulina, Franciszka

Dyżury aptek

Ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10-17, tel.: 421-98-81;
CAŁODOBOWE: ul. Mogilska 21, tel.: 411-01-26; **ul. Dunajewskiego 2**, tel.: 422-65-04; **os. Centrum A bl. 3**, tel.: 644-17-36; **os. Bohaterów Września 26**, tel.: 648-59-62; **ul. Królewska 92**, tel.: 636-12-91; **os. Witkowice Nowe 10**; **ul. Wielicka 79**, tel.: 655-93-80; **ul. Zakopiańska 72**, tel.: 266-11-72; **ul. Kalwaryjska 94**, tel.: 656-18-50.

KRZESZOWICE, Rynek 12; **MYŚLENICE**, Żeromskiego 19; **PROSZOWICE**, ul. Królewska 84; **SKAWINA**, ul. Tyniecka 5; **WIELICZKA**, ul. Piłsudskiego 75.

Szpitala

Sobota

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ - Kopernika 21, **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim. **LARYNGOLOGICZNY** - Kopernika 23a, **OKULISTYCZNY** - Witkowice, **UROLOGICZNY** - Grzegórzecka 18, **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

Niedziela

CHIRURGII OGÓLNEJ - Kopernika 40 (I Klinika Chirurgii CM UJ), **CHIRURGII URAZOWEJ** - Kopernika 19a (Klinika Ortopedii CM UJ), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prądnicka 35 (III Klinika Chirurgii CM UJ), **LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY** - Prądnicka 35 (Szpital im. G. Narutowicza), **OKULISTYCZNY** - Kopernika 38 (Klinika Okulistyki CM UJ), **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy, 422-29-99; **Centrala**: tel. 422-36-00; Ambulatorium stomatologiczne czynne codziennie (19 - 7), soboty, niedziele, święta (całą dobę), **Lotnisko Balice**: **Alarmowy**: tel. 285-68-99, 285-68-98; **Teligi 8**: tel. 658-59-99, 658-59-79; **Rynek Podgórski**: tel. 656-59-99; **Nowa Huta**: tel. 644-49-99; **Krowdrza, Piastowska 32**: tel. 633-39-99, **Alarmowy**: tel. 633-39-99; **Skawina**: tel. 999, 276-14-44; **Wieliczka**: tel. 278-12-89, **Alarmowy**: tel. 999; **Myślenice**: tel. 999; **Jerzmanowice**: tel. 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; **Niepołomice**: tel. 281-19-99; **Skała**: tel. 389-19-99; **Krzeszowice**: tel. 999; Podstacja Pogotowia Ratunkowego **Słomniki**, tel. 64 lub 67 czynna całą dobę; **Proszowice**: tel. 999, **Zachorowania i przewozy**: tel. 386-21-35; **Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego - transport chorych**: tel. 421-71-58.

FALCK - Pogotowie Ratunkowe; transport chorych, tel. 636-61-10, 636-46-11.

„LEKARZ” - wizyty domowe - codziennie, tel. 658-49-59.

„MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel. 411-13-78.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - całodobowo, tel. 655-55-33, 0601-524-034.

Sobota

TV HBO

8.30 Skarby Europy - Tundra i tajga - angielski film przyrodniczy (1996) **9.25 „Trzech frajerów z Teksasu”** - komedia USA (1996), reż. Wes Anderson, wyk. Owen Wilson, Luke Wilson **10.55 „Pan Wiarygodny: Prawdziwa historia”** - australijski film obyczajowy (1996), reż. Nadia Tass, wyk. Colin Friels, Jacqueline McKenzie **12.45 „Plump fiction”** - komedia USA (1997), reż. Bob Koherr, wyk. Julie Brown, Sandra Bernhard **14.05 „Hokeiści”** - kanadyjski film obyczajowy (1995), wyk. Yannick Bisson, Peter MacNeil **15.40 Kangur na drzewie** - angielski film przyrodniczy (1997) **16.35 Na planie filmu „Obywatele prezydenci”** **16.50 „Nauczyciel z przedmieścia: Nowe wyzwanie”** - film obyczajowy USA (1996), reż. Peter Bogdanovich, wyk. Sidney Poitier, Daniel Travanti **18.25 „Czarodziej Kazaam”** - film familijny USA (1996), reż. Paul Michael Glaser, wyk. Shaquille O'Neal, Ally Walker **20.00 „Obywatele prezydenci”** - komedia USA (1996), reż. Peter Segal, wyk. Jack Lemmon, James Garner **21.40 „Siedem”** - thriller USA (1995), reż. David Fincher, wyk. Brad Pitt, Morgan Freeman **23.45 „Krytyczna terapia”** - thriller USA (1996), reż. Michael Apted, wyk. Hugh Grant, Gene Hackman **1.40 „Crying Freeman - Wybrany”** - film akcji USA (1995), reż. Christophe Gans, wyk. Mark Dacascos, Julie Condra Douglas **3.20 Człowiek impreza** - film dokumentalny USA (1997) **4.20 „Plump fiction”** - komedia USA (1997), reż. Bob Koherr, wyk. Julie Brown, Sandra Bernhard

Radio ALFA

Serwisy informacyjne co godzinę **od 7.00 do 22.00** Serwisy lokalne: **13.00, 17.00** Wiadomości kulturalne: **16.00** Repertuar kin i teatrów: **14.00**

7.05 - 9.00 Poranny budzik **9.05 - 10.00** Muzyka non stop **10.05 - 12.00** Dwie godziny z życia miasta **12.05 - 13.00** Muzyka non stop **13.05 - 15.00** Popołudnie czytelnika **15.05 - 18.00** Muzyka non stop **18.05 - 20.00** Lista przebojów Radia Alfa **20.05 - 21.00** Muzyka non stop **21.05 - 4.00** Od zmierzchu do świtu z Babą Agą **4.00 - 7.00** Muzyka non stop

Radio BLUE

7.00 - 12.00 Rano **12.00 - 18.00** Popołudnie **18.00 - 20.00** „Gra Wstępna” (soul taneczny) **20.00 - 2.00** „CSS FM” (dance)

Jazz Radio

Serwis kulturalny: 12.30, 16.30
6.00 - 10.00 Bułka z funkiem **10.00 - 19.00** Jazz **20.00 - 21.00** Lista przebojów **21.00 - 22.00** Koncert **22.00 - 24.00** Jazz dance **24.00 - 3.00** Ballady jazzowe **3.00 - 6.00** Jazz

Radio ŁAN

Wiadomości z kraju i ze świata: od 6.25 do 14.25 co godzinę i 16.25, 17.25, 19.25 **Wiadomości lokalne i regionalne**: 6.55, 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 **Informacje kulturalne**: 8.45, 12.45, 16.45

Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel. 421-71-41
Delikatesy „DELICJE”, Rynek Kleparski 5, tel. 421-74-38.

6.00 Wstawaj! Twoje Radio gra! - poranny blok informacyjno-muzyczny **9.00 Z 9** na 12 - *program reporterów, wywiady, rozmowy, reportaże* **12.30** FUN Program Radia Łan - **hity non stop** **15.00** Między nami - magazyn **16.00** Lista przebojów Radia Łan **18.00** Sobotnie Disco Dance Party **22.00** VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) **6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00** VOA Europe „Music & More”

Radio Plus

Wiadomości: 6.00 - 22.00 (co godzinę) **Serwis sportowy**: 9.04, 10.04, 15.04, 19.04, 20.04, 21.04 **Komunikaty drogowe**: 7.45, 8.45, 9.45 (region)

6.00 - 9.00 Zaczynj od Plusa: ewangelia dnia i refleksja, muzyka na dzień dobry, gość dnia, informacje i rekomendacje kulturalne **9.00 - 15.00** Męskim okiem: ciekawe konkursy, 9.45 Niepołomice na antenie Radia Plus, 10.00 - 11.00 Bon Ton - program satyryczny, 11.45 600 sekund dla klasyki, po 12.00 Muzyczny kalendarz, Lot do Ameryki, 13.00 - 15.00 Plus Minus Lista - lista przebojów Radia Plus **15.00 - 20.00** Labirynty Plusa: muzyczne ciekawostki, konkursy - audycja Jacka Bańki i Marcina Hueta **20.00 - 24.00** Poczuj Plusa **22.25** Dobre słowo **24.00 - 6.00** Nocny odcień Plusa

Radio RAK

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę **Wiadomości sportowe**: 23.00 **Serwisy drogowe**: 7.20, 8.20, 9.20 **Serwisy informacji kulturalnych**: 8.40, 12.40, 16.40 **Powerplay „polski”**: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 **Powerplay „zagraniczny”**: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 **Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna**: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 **Wieczorny Konkurs Muzyczny**: 20.01

6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptaszków - przegląd prasy, prognoza pogody, horoskop, gość w studio etc. **9.15 - 10.00** Klasyka Racka - muzyka **10.00 - 11.00** Propozycje z RAKlisty i Listy Przebojów **11.00 - 15.00** RAKTime - okołopołudniowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, relacje reporterów z miasta, gość w studio etc. **15.00 - 18.00** kRAK (krótkie Radiowe Aktualności Krakowskie) - omówienie wydarzeń minionego tygodnia **18.00 - 20.00** Nowości z RAKlisty **20.00 - 23.00** Lista Przebojów Piosenki Studenckiej **23.00 - 24.00** „Hay” - Ogólnopolska Lista Przebojów Rozgłośni Komercyjnych **24.00** Janosik **0.03 - 6.00** Muzyka do kocyka

Radio Wanda

Serwisy informacyjne: zawsze o pełnej godzinie
6.15 - 10.00 Melodie przebudzanki **10.15 - 12.00** Koncert życzeń **13.15** Konkurs 30 pytań **14.30 - 15.00** Radioaktywna lista przebojów **16.15** Niezapomniane przeboje **18.00** Program RFI **19.15** Przygoda z filmem **21.15** Dancing **23.00** Serwis RFI **24.00** Noc z melodią

Radio Wawa

Wiadomości od 6.00 do 18.00 co godzinę **Serwis sportowy** co godzinę w wiadomościach **Przegląd prasy** - 7.11, 8.11 **Przegląd prasy dla kobiet** - 8.50

9.30 Motoflash - magazyn motoryzacyjny **10.30** Rozmowy z oldbojem - spotkanie z Bohdanem Tomaszewskim **13.00 - 16.00** Trzy po trzy - wywiady, goście Radia Wawa **18.10, 18.35** Kłaps - nowości w kinach **20.05** Radioaktywna wojna na czereśnie - sobotni show Radia Wawa

Krakowska antena

Niedziela

TV HBO

8.45 „Podróż za jeden uśmiech” - polski film przygodowy (1972), reż. Stanisław Jędryka, wyk. Filip Łobodziński, Henryk Gołębiewski **10.15 „Miłość i zdrada”** - thriller USA (1996), reż. Michael Watkins, wyk. Vanessa Marcil, James Wilder **11.50 Na planie filmu „Rewolwer i melonik”** **12.25 „Big Bully”** - komedia USA (1996), reż. Steve Miner, wyk. Tom Arnold, Rick Moranis **13.55 Joe Cocker - Koncert w Berlinie** (1997) **15.00 „Jej wysokość Afrodyta”** - komedia USA (1995), reż. Woody Allen, wyk. Woody Allen, Helena Bonham-Carter **16.35 „Wczoraj i dziś”** - dramat USA (1996), reż. Barbet Schroeder, wyk. Meryl Streep, Liam Neeson **18.20 „Strzały na Broadwayu”** - komedia USA (1994), reż. Woody Allen, wyk. John Cusack, Mary Louise Parker **20.00 „Spy hard czyli Szklanką po łapkach”** - komedia USA (1996), reż. Rick Friedberg, wyk. Leslie Nielsen, Nicole Sheridan **21.25 „Pogromcy duchów” cz. 2** - komedia USA (1989), reż. Ivan Reitman, wyk. Bill Murray, Dan Aykroyd **23.10 „Uśpieni”** - dramat USA (1996), reż. Barry Levinson, wyk. Kevin Bacon, Robert De Niro **1.35 „Otello”** - dramat USA (1995), reż. Oliver Parker, wyk. Laurence Fishburne, Kenneth Branagh **3.35 „Gorzka nicność”** - dramat USA (1996), reż. Gary Winck, wyk. Michael Imperioli, Mira Sorvino **5.05 Obcy - Oni żyją** - film dokumentalny USA (1995)

Radio ALFA

Serwisy informacyjne co godzinę **od 7.00 do 22.00** Serwisy lokalne: **13.00, 17.00** Wiadomości kulturalne: **16.00** Repertuar kin i teatrów: **14.00**

7.05 - 9.00 Poranny budzik **9.05 - 17.00** Muzyka non stop w tym: 15.15 CHIP komputerowy **17.00 - 19.00** Z dyskotekowej szuflady **19.05 - 21.00** Opowieści niezwykajne **21.05 - 6.00** Muzyka non stop

Radio BLUE

8.00 - 12.00 Po Wszystkim (soul miłosny) **12.00 - 18.00** Niedzielny Artysta (nasz faworyt) **18.00 - 20.00** Twój Ruch (nasze płyty, wasza muzyka) **20.00 - 24.00** Blue Fm Extra (bez poręczy)

Jazz Radio

6.00 - 11.00 Bułka z funkiem **11.00 - 12.00** Jam(nik) session **12.00 - 18.00** Jazz **18.00 - 19.00** Ten stary dobry jazz - Ryszard Wolański **19.00 - 21.00** Blue train - Tomasz Tuczkiwicz **21.00 - 22.00** Koncert CD **22.00 - 24.00** Rock live - Zbigniew Hołdys **24.00 - 3.00** Ballady jazzowe **3.00 - 6.00** Jazz

Radio ŁAN

Wiadomości z kraju i ze świata: 7.25, 8.25, 10.25, 12.25, 13.25, 16.25, 19.25 **Wiadomości lokalne i regionalne**: 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 **Informacje kulturalne**: 8.45, 14.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio Gra - poranny blok muzyczny **10.00** Regionalny Tygodnik Radiowy - wydarzenia z regionu, kraju i świata **12.30** FUN Program Radia Łan **15.00** Koncert życzeń **18.00** Moje radio - magazyn wybitnie niedzielny **20.00** Program dla zakochanych **22.00** VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) **6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00** VOA Europe „Music & More”

Radio Plus

Wiadomości: 6.00 - 22.00 (co godzinę) **Serwis sportowy**: 9.04, 10.04, 15.04, 19.04, 20.04, 21.04

Komunikaty drogowe: 17.45, 19.45

6.00 - 12.00 Plus na dzień dobry - Refleksja, Patron dnia, Kalendarium **9.00 - 10.00** „Poranna kawa Radia Plus” - program publicystyczny Piotra Semki, **10.00** Krakowskie wydarzenia tygodnia, **10.25** Lot do Ameryki, **11.45** 600 sekund dla klasyki **14.00 - 18.00** Cztery z Plusem: **14.10** Piosenki pełne witamin, **15.15 - 15.57** „Kościół żywy” - program publicystyczno-religijny Piotra Zuchniewicza, **16.05 - 18.00** Piosenki na życzenie **18.05 - 19.30** Program Poświęcony - program autorów Frondy **20.00 - 21.00** Karnet - magazyn kulturalny **22.15** Dobre słowo **24.00 - 6.00** Nocny odcień Plusa

Radio RAK

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę **Wiadomości sportowe**: 23.00 **Serwisy drogowe**: 7.20, 8.20, 9.20, 14.20, 14.50, 15.20, 15.50, 16.20, 16.50, 17.20 **Serwisy informacji kulturalnych**: 8.40, 12.40, 16.40 **Propozycje do Listy Przebojów Piosenki Studenckiej**: 9.05, 18.45 **Powerplay „polski”**: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 **Powerplay „zagraniczny”**: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 **Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna**: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 **Wieczorny Konkurs Muzyczny**: 20.01

6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptaszków - prognoza pogody,

horoskop, gość w studio etc. **9.15 - 10.00** Polskie HITY ze starej i nowej płyty - muzyka **10.00 - 11.00** Propozycje z RAKlisty **11.00 - 15.00** RAKTime - okołopołudniowy program Radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, w tym życzenia i dedykacje, w tym o **14.00 „Pani Domu”** **15.00 - 16.00** Muzyka do kotleta **16.00 - 20.00** Dance Party - program muzyczny **20.00 - 23.00** Lista Przebojów Radia RAK **23.00 - 24.00** Elektroniczna Tęcza - program muzyczny **24.00** Janosik **0.03 - 2.00** Muzyka Nocnych Nietoperzy - program muzyczny **2.00 - 6.00** Muzyka do kocyka

Radio Wanda

Serwisy informacyjne: zawsze o pełnej godzinie

6.15 - 9.00 Wstawaj, szkoda dnia **9.15** Przedpołudnie z konkursem **14.30 - 15.00** Radioaktywna lista przebojów **17.15** Hity dawnych lat **18.15** Godzina sportowa **19.15** Radiość **0.15** Muzyczna noc z Wandą

Radio Wawa

Wiadomości od 6.00 do 22.00 co godzinę **Serwis sportowy** co godzinę w wiadomościach

11.10 Motoflash - magazyn motoryzacyjny **11.46** Przegląd tygodników polskich - powt. z piątku **20.10, 20.30, 20.45** Sekretny dziennik mola książkowego - audycja o nowych książkach **18.30** Motoflash - magazyn motoryzacyjny **22.10** Rockowa trzynastka

Teatry

Sobota

SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha 1) - 19: „Żołnierz i bohater”. **MINIATURA** (pl. św. Ducha 1) - 19: „Słowa Boże”. **STARY** (ul. Jagiellońska 1) - 18: „Faust”. **SCENA przy Sławkowskiej** - 19.30: „Ja jestem Żyd z »Wesela«”. **NOWA SCENA** (ul. Jagiellońska 1) - 19.30: „Fernando Krapp...”. **BAGATELA** (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Mayday”. **GROTESKA** (ul. Skarbowa 2) - nieczynny. **LUADOWY** (os. Teatralne 34) - 18: „Wesołe kumoszki z Windsoru”. **SCENA STU** (al. Krasieńskiego 16) - 17: „Audiencia”. **TEATR ZALEŻNY** (Galeria Sztuki Kanoniczna 1) - 19: „Zamieszkać z Tobą”.

Niedziela

SCENA OPEROWA w Teatrze Słowackiego (pl. św. Ducha 1) - 19: „Don Giovanni”. **MINIATURA** (pl. św. Ducha 1) - 19: „Słowa Boże”. **STARY** (ul. Jagiellońska 1) - 18: „Faust”. **SCENA przy Sławkowskiej** - 19.30: „Ja jestem Żyd z »Wesela«”. **NOWA SCENA** (ul. Jagiellońska 1) - 19.30: „Fernando Krapp...”. **BAGATELA** (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Mayday”. **GROTESKA** (ul. Skarbowa 2) - 11: „120 przygód Koziołka Matołka”. **LUADOWY** (os. Teatralne 34) - 18: „Wesołe kumoszki z Windsoru”. **SCENA STU** (al. Krasieńskiego 16) - 17: „Audiencia”. **Kino WRZOS** (ul. Zamoyskiego 50) - 12: „Zaczarowany lalek świat” (Podgórski Teatr Lalki i Aktora „Parawan”). **TEATR ZALEŻNY** (Galeria Sztuki Kanoniczna 1) - 16: „Zamieszkać z Tobą”. **TEATRZYK KROPKA** (ul. Kanoniczna 1) - 11.30: „Wesołe niedźwiadki” (dzieci do lat 12). **SCENA ELIOT** (Kościół Matki Boskiej Zwycięskiej, ul. Zakopiańska 86) - 19: „Pieśń nad pieśniami” (w rocznicę obchodów 20. rocznicy pontyfikatu Jana Pawła II).

Galerie

GALERIA „WIELOPOLE 1” (ul. Wielopole 1, hol Pałacu Prasy): Wystawa rzeźby Jana Tutaja. Czynna: pn. - pt. 10 - 19, niedz. 15 - 18.
GALERIA MIĘDZYNARODOWEGO CENTRUM KULTURY (Rynek Główny 25, I p.): Wystawa „Krzysztof Penderecki »Czarna maska«. Współczesny taniec śmierci”. Czynna (do 10 października): wt. - sob. 11 - 18, niedz. 11 - 17.
GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY (ul. Mikołajska 6, wejście przez sklep): Artyści „Kotła”. Wystawa malarstwa Adeli Wiśniewskiej (do 31 października). Czynna: pn. - pt. 11 - 19, sob. 10 - 14. **Filia w restauracji „Wierzynek”** (Rynek Główny): Wystawa malarstwa Ryszarda Miłka. Czynna: codziennie 9 - 22.
GALERIA „TEMPORARY CONTEMPORARY” (ul. Dolnych Młynów 7): Wystawa stała - zbiory własne galerii. Wystawa malarstwa Jana Franzena (Niemcy). Czynna (do 10 listopada): wt. - pt. 11 - 13 i 15 - 18.
GALERIA AUTORSKA BRONISŁAWA CHROMEKO (park Decjusza, ul. Krańcowa 4). Ekspozycja stała. Poplenerowa wystawa malarstwa (do 31 października). Czynna: śr. - pt. 12 - 18, sob. - niedz. 11 - 18.
GALERIA AUTORSKA BRONISŁAWA CHROMEKO (park Decjusza, ul. Krańcowa 4). Ekspozycja stała. Poplenerowa wystawa malarstwa (do 31 października). Czynna: śr. - pt. 12 - 18, sob. - niedz. 11 - 18.

Kina

Sobota

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Magiczny miecz. Legenda Camelotu” (USA, b.o., dubbing) - 11.15, „Lolita” (ameryk./fr., 18 l.) - 13, 15.30, 18, 20.30, 23; **POD BARANAMI** (Rynek Główny 27): „Historie miłosne” (pol., 15 l.) - 13, „Hiszpański więzień” (USA, 15 l.) - 14.30, 20.30, „Kroniki domowe” (pol., 15 l.) - 16.30, „Drżące ciało” (hispz./fr., 15 l.) - 18.30, Kino nocne: „David Cronenberg Crash” (USA, 18 l.) - 22.30;

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Mali żołnierze” (USA, 9 l.) - 16, „Mafia” (USA, 15 l.) - 18 (premiera), „Zaklinacz koni” (USA, 15 l.) - 19.45.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala) (Dolby Stereo, ekran perłkowy): „Big Lebowski” (USA, 15 l.) - 12, 16.15, 21, „Mali żołnierze” (USA, 9 l.) - 14.15, „Szeregowiec Ryan” (USA, 18 l., 14 l. z opiekunem) - 18.15, 23, i; **KINOTEATR REDUTA** (ul. św. Jana 6) (Dolby Stereo SR, ekran perłkowy): „Zaklinacz koni” (USA, 15 l.) - 11.30, 14.30, 17.30, „Szeregowiec Ryan” (USA, 18 l., 14 l. z opiekunem) - 20.30, „Big Lebowski” (USA, 15 l.) - 23.30; **SZTUKA** (ul. św. Jana 6) (Dolby Stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy): „Mali żołnierze” (USA, 9 l.) - 11.15, 15 (czyta lektor), „Druga księga dżungli” (USA b.o. czyta lektor) - 13.15, „Sześć dni, siedem nocy” (USA, 15 l.) - 17, „Big Lebowski” (USA, 15 l.) - 18.45, „Zaklinacz koni” (USA, 15 l.) - 20.45.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasińskiego 34) (dolby stereo digital, klimatyzacja): „Magiczny miecz - legenda Camelotu” (USA, b.o. dubbing) - 11.15, 13, 14.45, „Rewolwer i melonik” (USA, 15 l.) - 16.30, 18.30, 20.30; **WARSZAWA** (ul. Stradom 15) (dolby stereo A): „Titanic” (USA, 12 l.) - 12.15, „Mortal Kombat 2: Unicestwienie” (USA, 12 l.) - 15.45, „Godzilla” (USA, 12 l.) - 18, „Zabójcza broń 4” (USA, 15 l.) - 20.30; **MIKRO** (ul. Lea 5): „Arizona Dream” (USA/fr., 15 l.) - 15.30, 20.35, „Boogie Nights” (USA, 18 l.) - 17.50.

PASAZ (Rynek Główny 9): „Fakty i akty” (USA, 15 l.) - 12.45, „Titanic” (USA, 15 l.) - 14.45, „Kod Merkury” (USA, 15 l.) - 18, „Adwokat diabła” (USA, 18 l.) - 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Z Archiwum X - pokonać przyszłość” (USA, 15 l.) - 15.45, 20, „Od wesela do wesela” (USA, 15 l.) - 13, 18, 22.15.

SFINKS (os. Góralski): „Polowanie na grube ryby” (ang.) - 15, „Ciemna strona Venus” (pol.) - 17, „Północ w ogrodzie dobra i zła” (USA) - 19.

ŚWIT (os. Teatralne 10) (duża sala): „Magiczny miecz” (USA, b.o., dubbing) - 11, 16.15, „Rewolwer i melonik” (USA, 15 l.) - 18, 20, (mała sala): „Archiwum X” (USA, 15 l.) - 17.15, 19.30.

TECZA (ul. Praska 52): „Mała syrenka” (USA, b.o.) - 15, „Wielkie nadzieje” (USA, 15 l.) - 16.30, „Lepiej być nie może” (USA, 15 l.) - 18.30.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Gatunek II” (USA, 15 l.) - 15.30, „Titanic” (USA, 15 l.) - 17.15, „Historie miłosne” (pol., 15 l.) - 20.30.

PARADOX (ul. Krowoderska 8): „Kochaj i rób co chcesz” (90') - 16, „Kola” (104') - 17.35, „Pulp Fiction” (149') - 19.25.

ROTUNDA (ul. Oleandry 1): „Metroland” (ang., 1997,

101') - 17, „Człowiek - słoń” (USA, 1980, 122') - 19.

Niedziela

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Magiczny miecz. Legenda Camelotu” (USA, b.o., dubbing) - 11.15, „Lolita” (ameryk./fr., 18 l.) - 13, 15.30, 18, 20.30; **POD BARANAMI** (Rynek Główny 27): „Historie miłosne” (pol., 15 l.) - 13, „Hiszpański więzień” (USA, 15 l.) - 14.30, 20.30, „Kroniki domowe” (pol., 15 l.) - 16.30, „Drżące ciało” (hispz./fr., 15 l.) - 18.30.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Mafia” (USA, 15 l.) - 14.15, 18, „Mali żołnierze” (USA, 9 l.) - 16, „Zaklinacz koni” (USA, 15 l.) - 19.45.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala) (Dolby Stereo, ekran perłkowy): „Big Lebowski” (USA, 15 l.) - 12, 16.15, 21, „Mali żołnierze” (USA, 9 l.) - 14.15, „Szeregowiec Ryan” (USA, 18 l., 14 l. z opiekunem) - 18.15; **KINOTEATR REDUTA** (ul. św. Jana 6) (Dolby Stereo SR, ekran perłkowy): „Zaklinacz koni” (USA, 15 l.) - 11.30, 14.30, 17.30, „Szeregowiec Ryan” (USA, 18 l., 14 l. z opiekunem) - 20.30; **SZTUKA** (ul. św. Jana 6) (Dolby Stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy): „Mali żołnierze” (USA, 9 l.) - 11.15, 15 (czyta lektor), „Druga księga dżungli” (USA b.o. czyta lektor) - 13.15, „Sześć dni, siedem nocy” (USA, 15 l.) - 17, „Big Lebowski” (USA, 15 l.) - 18.45, „Zaklinacz koni” (USA, 15 l.) - 20.45.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasińskiego 34) (dolby stereo digital, klimatyzacja): „Magiczny miecz - legenda Camelotu” (USA, b.o. dubbing) - 11.15, 13, 14.45, „Rewolwer i melonik” (USA, 15 l.) - 16.30, 18.30, 20.30; **WARSZAWA** (ul. Stradom 15) (dolby stereo A): „Titanic” (USA, 12 l.) - 12.15, „Mortal Kombat 2: Unicestwienie” (USA, 12 l.) - 15.45, „Godzilla” (USA, 12 l.) - 18, „Zabójcza broń 4” (USA, 15 l.) - 20.30; **MIKRO** (ul. Lea 5): „Arizona Dream” (USA/fr., 15 l.) - 15.30, 20.35, „Boogie Nights” (USA, 18 l.) - 17.50.

PASAZ (Rynek Główny 9): „Fakty i akty” (USA, 15 l.) - 12.45, „Titanic” (USA, 15 l.) - 14.45, „Kod Merkury” (USA, 15 l.) - 18, „Adwokat diabła” (USA, 18 l.) - 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Z Archiwum X - pokonać przyszłość” (USA, 15 l.) - 15.45, 20, „Od wesela do wesela” (USA, 15 l.) - 13, 18.

SFINKS (os. Góralski): „Polowanie na grube ryby” (ang.) - 15, „Ciemna strona Venus” (pol.) - 17, „Północ w ogrodzie dobra i zła” (USA) - 19.

ŚWIT (os. Teatralne 10) (duża sala): „Magiczny miecz” (USA, b.o., dubbing) - 11, 16.15, „Rewolwer i melonik” (USA, 15 l.) - 18, 20, (mała sala): „Archiwum X” (USA, 15 l.) - 17.15, 19.30.

TECZA (ul. Praska 52): „Mała syrenka” (USA, b.o.) - 15, „Wielkie nadzieje” (USA, 15 l.) - 16.30, „Lepiej być nie może” (USA, 15 l.) - 18.30.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Gatunek II” (USA, 15 l.) - 15.30, „Titanic” (USA, 15 l.) - 17.15, „Historie miłosne” (pol., 15 l.) - 20.30.

PARADOX (ul. Krowoderska 8): „Kola” (104') - 16, „Kochaj i rób co chcesz” (90') - 17.45, „Pulp Fiction” (149') - 19.15.

ROTUNDA (ul. Oleandry 1): „Kłameca” (USA, 1997, 102') - 16, „Metroland” (ang., 1997, 101') - 18, „Dzikość serca” (USA, 1990, 120') - 20.

Muzea

KOPALNIA SOLI WIELICZKA (ul. Daniłowicza 10): **PODZIEMNA TRASA TURYSTYCZNA I - III poziom**, Kaplice solne: bł. Kingi, św. Antoniego, św. Krzyża; Jeziora solankowe: E. Baracza, J. Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja solnych rzeźb; Kolekcja maszyn i urządzeń górniczych - (7.30 - 18.30);

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH - EKSPOZYCJA PODZIEMNA (III poziom Kopalni Soli): Wyst. stała: *Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze, sztuki górnicze*; wyst. czas.: *Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w ikonografii* (do 31 grudnia) - poniedziałek, środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela (7.30 - 18.30), wtorek (10 - 16);

ZAMEK ŻUPNY (ul. Zamkowa 8): Wyst. stała: *Dzieje Wieliczki, Solniczki*; wyst. czasowa: *Źródła sił i zdrowia* (do 15 listopada) (10 - 16) codziennie z wyjątkiem wtorku;

ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE: Wyst. czas.: *Sztuka cenniejsza niż złoto* (I p., wejście o pełnej godzinie, jednorazowo do 10 osób); wyst. czas.: *Donatorce - w hołdzie* - odnowione obrazy z daru Karoliny Lanckorońskiej (wystawa w skrzydle zachodnim, II piętro, wejście schodami senatorskimi) - wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15, wstęp wolny), poniedziałek - nieczynne;

WAWEL ZAGINIONY: poniedziałek, środa czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15, wstęp wolny), wtorek - nieczynne;

WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: nieczynne;

SKARBIEC I ZBROJOWNIA: wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15, wstęp wolny), poniedziałek - nieczynne;

SMOCZA JAMA: codziennie (10 - 17);

KATEDRA: poniedziałek - sobota (9 - 15), niedziela (12.15 - 17.15);

MUZEUM KATEDRALNE: wtorek - niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM NIEPOŁOMICKIE (Niepołomice, Zamek): Wystawa Polskiego Związku Fotografików: *Woda - wszystkie dni tygodnia* (10 - 16);

MUZEUM REGIONALNE PITK IM. WŁADYSŁAWA KOWALESKIEGO (Dobczyce, Stare Miasto): wyst. stała: *Historia, archeologia, etnografia* - czynne: wtorek - piątek (10 - 16), sobota - niedziela (10 - 18); rezerwacja tel. 271-14-55;

MUZEUM NARODOWE - SUKIENICE: wtorek - sobota (10 - 15.30), czwartek (10 - 18), niedziela, poniedziałek - nieczynne (9 października nieczynne);

KAMIENICA SZOŁAJSKICH (pl. Szczepański 9): nieczynne do odwołania;

MUZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicza 9): wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), czwartek (9 - 17), poniedziałek nieczynne (telefoniczna rezerwacja dla grup: 422-83-37, 422-97-23);

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): Wyst. stała: *Galeria sztuki polskiej XX w.*; *Galeria Broni i Barwy*; wyst. czas.: *Warhol i dzieci* - poniedziałek nieczynne, wtorek, czwartek, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), środa (10 - 18); sprzedaż biletów zakończona pół godziny przed zamknięciem muzeum (rezerwacji grup na zwiedzanie wystawy należy dokonywać z tygodniowym wyprzedzeniem pod numerami telefonu: 0-12 634-33-77,

632-05-19); (niedziela dniem wolnego wstępu);

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19), **Arse nał Muzeum Czartoryskich** (ul. Pijarska 8): *Galeria Malarstwa Zachodnioeuropejskiego*; *Galeria Sztuki Starożytnej*; *Pamiętki z dziejów Polski od XIV do XVIII w.*; *Pamiętki Puławskie*; wyst. czas.: *Rafael i Tytlan* (wystawa z Florencji) - wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne, Cykl - *Wieczór w Domu Mehoffera* - wtorek, czwartek - niedziela (10 - 15.30), środa (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ (ul. Konopnickiej 26): Wyst. st.: *Hall Główny: Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie* - kolekcja Feliksa Jasieńskiego (nieczynna od 28 września do 12 października); - poniedziałek - niedziela (10 - 18);

DWOREK JANA MATEJKI W KRZESŁAWICACH (ul. Wańkowiec 25): poniedziałek - piątek (10 - 14), sobota, niedziela (tylko po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym - tel. 644-56-74);

MUZEUM PRZYRODNICZE (ul. św. Sebastiana 9): *Zwierzęta epoki lodowej* - wtorek - piątek (9 - 14), sobota, niedziela (9 - 13); poniedziałek - nieczynne;

PAŁAC SZTUKI (pl. Szczepański 4) (pałac górny): *Ecole de Paris* - z kolekcji malarstwa Wojciecha Fibaka (do 18 października); (pałac dolny): Wystawa rzeźby prof. Wiesława Bielaka (do 25 października) codziennie (8.15 - 17.15) (dla uczniów szkół plastycznych oraz studentów ASP i historii sztuki UJ - wstęp wolny);

MUZEUM UBEZPIECZEŃ (ul. Dunajewskiego 3): Wyst. stała: *Z dziejów ubezpieczeń w Polsce* - wtorek - piątek (9 - 11); możliwość zwiedzenia także w innych godzinach (oraz w soboty) po telefonicznym uzgodnieniu, tel. 422-88-11 w. 75, wstęp bezpłatny;

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Wyst. stała: *Polska kultura ludowa*; wyst. czasowa: *Atelier skawińskiego fotografa* - poniedziałek (do 31 października), (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14), wtorek - nieczynne; (ul. Krakowska 46): Wyst. czas.: *Różne oblicza Amazonii Peruwianskiej w fotografiach Luz H. Ruiz Silva* poniedziałek, środa, czwartek, piątek (10 - 15), wtorek - nieczynne, sobota, niedziela (10 - 14);

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): Wyst. stała: *Starożytny Egipt*; *Starożytność i średniowiecze Małopolski*; *Pradzieje Nowej Huty*; *Kraków przed 1000 lat* - poniedziałek, wtorek, środa (9 - 14), czwartek (13 - 16), dla grup zorganizowanych po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu, tel. 422-71-00 (9 - 13), niedziela (11 - 14, wstęp wolny), piątek, sobota - nieczynne;

MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII (ul. Józefitów 16): I Międzynarodowy Konkurs Fotograficzny Osób Niepełnosprawnych: *Moje okno, moje drzwi, moje schody... mój świat* (do 30 października) - wtorek (12 - 17.30), środa - niedziela (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM HISTORYCZNE - KRZYSZTOFOR (Rynek Główny 35): Wyst. stała: *Z dziejów i kultury Krakowa* (nieczynna do odwołania); Sale wystawowe na parterze - wyst. czas.: *Skarby krakowskich klasztorów - Zbiory oo. Reformatorów - Franciszkanów* (do 22 listopada) - poniedziałek - piątek (9 - 17), sobota (wstęp wolny), niedziela (10 - 16)

Telefony

ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 633-71-37 (16 - 22). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA**: 988 - (14 - 19). **TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW**: 656-42-93 (9 - 18). **NOCNY TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH OD ALKOHOLU I ICH RODZIN**: 656-27-34, piątek, sobota oraz wszystkie noce poprzedzające dni świąteczne (20 - 6). **TELEFON SAFO DLA KOBIET**: 0-601-466-896, czwartek - sobota (18 - 20). **OŚRODEK INTERWENCJI KRZYŚOWEJ** - bezpłatna całonocowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b: 421-92-82. **TELEFON ZAUFANIA DLA RODZIN OFIAR ZBRODNI ORAZ PRZEMOCY** (Stowarzyszenie przeciwko Zbrodni im. Jolanty Brzozowskiej): 0-90-28-24-45. **TELEFON ZAUFANIA TOWARZYSTWA KOBIETY PRZECIW PRZEMOCY**: 429-55-42. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII**: 421-00-60 czynny w godz. 10 - 11. **OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW**: tel.: 422-28-11, czynny w godz. 15 - 17. **TOWARZYSTWO PRZYSTAJÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM”** - ul. Fatimska 17, tel.: 643-49-10, 425-70-86 - czynne 10 - 14. **DOM OTWARTYCH DRZWI**, ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czekaj psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeuta i duszpasterz. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA**, os. Złotej Jesieni 1 (Szpital im. L. Rydygiera), tel.: 411-99-99. **STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”**, Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 421-82-42 (środę i soboty godz. 17.30 - 19.30). **SZKOŁA RODZENIA** im. dr Jadwigi Beauré - AWF ul. Jana Pawła II, tel. 646-14-51 - zajęcia dla kobiet w ciąży.

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel. 610-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA**: telefon anonimowy 413-44-44 (automat), KRP Zachód - tel. 610-19-97, KRP Południe - tel. 610-29-97, KRP Wschód - tel. 610-39-97, KRP Centrum - tel. 610-79-97, KRP Proszowice - tel. 386-17-97, KRP Myslenice - tel. 272-06-31. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA**: tel. 613-40-61, czynny całą dobę. **TELEFON DŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ**: Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116 - tel. 411-26-81, Śródmieście - tel. 411-00-45 (całą dobę), Nowa Huta, os. Zgody 2 - tel. 644-17-81 (7 - 22), Krowodrza, ul. Stachiewicza 3 - tel. 636-02-99 (7 - 22), Podgórze Prokocim, ul. Jerzmanowskiego 34 - tel. 658-47-86 (7 - 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Ossowskiego 4 - tel. 655-51-08, tel. 655-44-77 (czynne całonocowo). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** - tel. 422-04-72. **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel. 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26. **ZIELONY TELEFON** - tel. 421-33-64.

INFORMACYJNE

BIURO NUMERÓW - 913. **INFORMACJA PKP**: komunikacja krajowa - 933, 422-41-82; komunikacja międzynarodowa - 422-22-48, 424-54-39; informacja taryfowa - 424-55-29, 421-86-64. **PKS** - 936. **SŁUŻBA ZDROWIA** - 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą do-

bę). **PRZYTULISKO DLA BEZDOMNYCH** im. Brata Alberta, ul. Kościuszki 22 - 421-85-25. **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ**, ul. św. Jana 2 - tel.: 421-77-87 (pn. - pt. godz. 10 - 19, sb. godz. 11 - 19). **TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA**, tel.: 421-91-20, od pon. do piątku 10 - 18. **INFORMACJA TURYSTYCZNA**, tel.: 939, (poniedziałek - piątek 9 - 21, sobota - niedziela 9 - 15). **MIĘDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE**, tel. 423-16-76 (pon. - pt. 9 - 18, sob. godz. 9 - 14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA**, tel.: 422-54-88, 423-09-10 (pon. - pt. 9.30 - 18, sob. 9.30 - 14). **PRZEWÓZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH** - 963, 644-55-55. **SPORT** dla niepełnosprawnych - dzieci i młodzieży: tel. 423-06-36 pn. - śr. godz. 10 - 12.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA - 998. **POLICJA** - 997. **GAZOWE** - 992, 656-50-36 (czynne całą dobę). **DŻWIGOWE** - 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08. **ELEKTRYCZNE** 0602-775-904 (Kraków), 644-19-69 (N. Huta). **ENERGETYCZNE** (Krowodrza) - 633-06-97, (N. Huta) - 644-12-10, (Podgórze) - 656-21-55, (Śródmieście) - 421-27-49. **TECHNICZNE** - 648-00-84. **C.O.** - 644-38-46, 658-40-61, 648-41-08. **WODOCIĄGOWE** - 421-20-11 (N. Huta) - 648-28-61, (Podgórze) - 655-53-98, (okręg miejski) - 422-92-05. **MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI** - bezpłatna infolinia - 0-800-300-60 (informacje o czasowych ograniczeniach w dostawie wody, awariach i rejonach ich występowania). **CIEPLNE MPEC** - 993.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA: 421-18-21. **CAŁODOBOWA**: 262-01-69, (0-90) 31-96-93. **CAŁODOBOWA**, autoserwis: 415-01-90, 645-71-27. **CAŁODOBOWA**: 644-55-99.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 637-97-82.

OSOBOWE, SŁUBY: Piastowska 20, 637-12-55.

„WIGO”: ul. Bora-Komorowskiego 9, 413-07-16; 0602-634-088

„WEGA”: ul. Żmujdzka 10a, 411-00-34.

OSOBOWE: ul. Makuszyńskiego 4, 644-08-86.

AUTO-BOOM: ul. Jerzmanowskiego 40, 657-03-83, 0601-429-538, 0601-527-829.

OSOBOWE: 415-38-87 i 0601-586-525.

INTER-AUTO: 270-34-67, Kraków-Libertów 283.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.

Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 41, tel.: 411-47-76, na cm. Podgórskim, ul. Wapienna 13, tel.: 656-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 411-35-26, na cm. Grębałów, tel.: 645-31-61, ul. Pielęgniarek 5, tel.: 632-31-77, ul. Mostowa 8, tel.: 423-50-39. Czynne codziennie w godz. 7 - 16, soboty i święta, ul. Rakowicka 41 w godzinach 8 - 14. Bezpłatne usługi pogrzebow

TKKF zaprasza

Niedziela: Bieg po zdrowie w parku Jordana, godz. 8.

Poniedziałek: Turniej tenisa stołowego, ul. Mazowiecka 21, godz. 15.30.

■ Krakowskie TKKF zorganizowało drugie mistrzostwa Galicji w siatkówce. Wystąpiły drużyny z trzech województw, a wygrało Ognisko TKKF Jastrzęb z Jastrzębia Zdroju, pokonując w finale nowohuckie TKKF Trójka 2-0.

■ Ognisko TKKF Delfin zorganizowało turniej w grach zespołowych. W turnieju koszykówki wygrała drużyna Quatre przed Delfinem i Byczkami, natomiast w turnieju piłkarskim zwyciężyła SP 153 przed Delfinem. Imprezę prowadził Roman Kozłowski. (P)

Zostań instruktorem

Krakowskie TKKF organizuje kursy instruktorów rekreacji fizycznej w następujących specjalnościach: fitness, kulturystyka, piłka nożna, aikido, kung-fu i karate. Szkolenie odbywać się będzie systemem dochodzącym w soboty i niedziele. Dodatkowe informacje i zapisy, ul. Lenartowicza 14, tel. 633-26-62. (P)

Kurs sędziowski

Wydział Sędziowski KOZPN organizuje kurs sędziego piłki nożnej. Wszelkich dodatkowych informacji można zasięgnąć w siedzibie KOZPN, ul. Krowoderska 74, tel. 632-68-00.

Wiarusy Igołomia

Mają szatnię!

Wiarusy Igołomia to klub założony stosunkowo niedawno, bowiem istnieje od 1992 roku, a założycielami byli Aleksander Luty, Edward Koster, Stanisław Kocioł (przy okazji pierwszy trener Wiarusów), Paweł Loch i Szymon Świerczek. W czasie tych 6 lat Wiarusy dorobiły się budynku klubowego z prawdziwego zdarzenia.

- Nie jest to jeszcze koniec budowy - mówi jeden z założycieli Wiarusów, prezes klubu, Aleksander Luty. - W najbliższym czasie trzeba będzie na pewno wykończyć budynek z zewnątrz, gdyż jest on z pustaków i mógłby szybko ulec zniszczeniu. Wewnątrz natomiast wszystkie prace są już zakończone. Mamy tam, oprócz pomieszczeń dla piłkarzy i sędziów, również natryski i świetlice. Budowa była finansowana przez Urząd Gminy, sporo pracy włożyli też zawodnicy oraz mieszkańcy Igołomi i Zofipola. Budynek oraz boisko są własnością klubu, potwierdzone jest to aktem notarialnym. Początki były ciężkie - trzeba było nawieźć tony ziemi, boisko bowiem położone jest na terenie podmokłym, gdzie wcześniej znajdowały się stawy, a za szatnię służył nam autobus. Pierwsze pieniądze na budowę dostaliśmy w 1994 roku, a część środków przyznawanych nam na działal-

ność sportową przeznaczaliśmy na zakup materiałów budowlanych.

W najbliższym sezonie chcemy założyć drużynę juniorów - w tej chwili mamy zarejestrowanych 25 zawodników, w tym jest spora część młodzieży. Dodatkowo kilku chłopców gra w juniorach Nadwiślańki Nowe Brzesko. Planujemy również ogrodzić boisko i oddzielić je od kibiców. Mamy nadzieję, że po wyborach nowe Rady Sołectw i Rada Gminy nie zmieni swego podejścia do sportu.

Nasze boisko jest ogólnodostępne - korzysta z niego straż pożarna, przygotowując się do zawodów, szkoła, przeprowadzane są zawody międzyparafiałne, gra też młodzież niezrzeszona mecze między sąsiednimi miejscowościami.

Kadra zespołu: Tomasz Curkowski, Rafał Wróbel, Tomasz Król, Szymon Świerczek, Piotr Łątka, Krzysztof Gruchała, Andrzej Jagła, Jarosław Jagła, Józef Strzelec, Grzegorz Łuczywo, Tomasz Strzelecki, Sławomir Klasiński, Mariusz Kordylewski, Rafał Rajtar, Rafał Ciech, Robert Stachoń, Grzegorz Skalmowski i Paweł Loch.

Zarząd klubu: Aleksander Luty, Edward Koster, Kazimierz Bracha, Andrzej Strzelecki, Alfred Wojtaszek, Witold Więk (trener zespołu). PAWEŁ KOZUB

Kalendarzyk sportowy

PIŁKA NOŻNA

Puchar Polski: Wawel Kraków - Grunwald Ruda Śląska (s. 11)

III liga: Górnik Wieliczka - Karpaty Krosno (s. 15), Dalin Myślenice - Spartakus Daleszyce (n. 14)

IV liga: Wisła II - Tymbark (s. 14), Garbarnia - Rzemieślnik Pilzno (s. 15), Kabel - Victoria Witowice Dolne (n. 11), Wieczysta - Start Nowy Sącz (n. 14), Proszowianka - Alwernia (n. 15), Karpaty Siepraw - Świt Krzeszowice (n. 15)

V liga: Podgórze - Prokocim (s. 11), Orzeł Piaszki Wielkie - Niedzwiedź (s. 15), Gościbia Sułkowice - Raba Dobczyce (s. 15), Strażak Kokotów - Skalanica (s. 15), Clepardia - Wiślanica Grabie (n. 11.30), Nadwiślanica Nowe Brzesko - Cracovia II (n. 14), Pogoń Skotniki - Borek (n. 15), Gdowia - Węgrzanka Węgrze Wielkie (n. 15)

Klasa A - grupa I: Zwierzyniecki - Wawel II (s. 16), Wisła

Wygrana krakowianek

Drużyny Wisły-Soliden Kraków i SMS Sosnowiec zwyciężyły w inauguracyjnych meczach międzynarodowego turnieju siatkarek rozgrywanego w hali BKS Stal Bielsko-Biała. Wisła-Soliden pokonała Kolejarkę Katowice 2:0 (15:7, 15:11), mając najlepsze zawodniczki

w Lucynie Kwaśniewskiej i Jolancie Ziębacz.

W 2 meczu doszło do sporej niespodzianki. Siatkarki SMS Sosnowiec zwyciężyły czołowy zespół łotewski KS Kimikas Daugapils 2:0 (15:7, 15:7). W drużynie z Sosnowca najlepiej grały Marta Solipiwo i Sylwia Pycia. (PAP)

Sukcesy wiślackich judoków

Przykład idzie z góry

Przykład idzie z góry. To powiedzenie potwierdzają sukcesy młodych judoków Wisły, którzy naśladując swoich starszych kolegów także wygrywają.

W rozgrywanym w Słupsku ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym kadetów podopieczny Krzysztofa Wojdana Artur Kłys zajął w kategorii 55 kg wysokie trzecie miejsce. Natomiast we Wrocławiu dobrze spisali się jego młodszy koleś. W turnieju o puchar prezesa Wrocławskiego

Okręgowego Związku Judo w grupie zawodników z rocznika 1985-86 Mariusz Wiśniowski triumfował w kat. 33 kg, zaś drugie miejsca zajęli Olaf Stala w kat. 39 kg i Rafał Wolfinger w kat. 42 kg. W najmłodszej grupie wiekowej 11-latków i młodszych dzieci triumfowali Krzysztof Drogoszcz w kat. 27 kg i Mateusz Białas w kat. 30 kg. Trenerem maluchów, którzy udanie zaprezentowali się we Wrocławiu, jest Andrzej Jaśko. (MAS)

Piąty turniej

W piątym z 10 czwartkowych otwartych turniejów tenisa stołowego zwyciężył Waldemar Kuzio przed Stanisławem Mireckim, Piotrem Schweichlerem i Kazimierzem Kucharskim. Kolejne zawody odbędzie się 15 października, jak zwykle w SP nr 18, ul. Półkole 11 (na Dąbiu). Początek o godz. 16.15. (FIL)

Obustronny walkower

Wydział Dyscypliny KOZPN postanowił, że drużyny piłkarskie Wróblowianki i Orła Piaszki Wielkie ukarane zostaną obustronnymi walkowerami. Jest to kara za wybryki kibiców obu zespołów podczas meczu II rundy Pucharu Polski na szczelbu okręgu. Tym sposobem obie ekipy zakończyły udział w tych rozgrywkach. (P)

Informator Medyczny

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA MEDYCYNĄ PRODUKCJA
coit **HANDEL USŁUGI**

94-34
0-12 653-22-02
0-602 68-97-99
0-12 632-34-12
634-30-20

> całodobowe
> pon.-pt.9-18

internet <http://www.coit.com.pl>



WIZYTY DOMOWE

„ABACUS”: INTERNIŚCI EKG, kroplówki, analizy. 012/654-52-04.

ABC LEKARZY wizyty internistów, + EKG, pediatrów, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów. Odrzuwanie - pielęgniarki. Tel 658-56-64.

„ABA” choroby dzieci, wizyty. (012) 633-42-95.

ABC PEDIATRII, doświadczony specjalista, codziennie. (012) 423-79-68.

ABC DOKTOR. Specjaliści pediatry, cały tydzień. 636-45-91

ALKOHOLOWE odtruwanie. 012/2831-103.

AKCJA szczepienia dzieci i dorosłych. (012) 423-79-68.

CHOROBY dzieci - specjalista L4: 267-48-97, (0601) 520-082.

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG. Badanie, leczenie 636-27-91.

GINEKOLOGIA. 0601-439-027.

INTERNISTA Ewa Pleszyńska. 632-92-11.

LARYNGOLOG. 0602-358-357.

LARYNGOLOG, wizyty. (012) 637-02-45.

LOGOPEDA. 0601-86-48-48.

LOGOPEDA. 012/655-61-69.

MASAŻ, kręgowanie - mgr Trybulec. Tel. 633-15-54.

MASAŻ, rehabilitacja, 012/414-11-97.

MASAŻE, rehabilitacja. /012/ 422-86-35

MASAŻE, tania. (012) 413-04-19.

MASAŻ, kinezyterapia, mgr Czerw. (012) 422-75-29.

MASAŻ, magnetoterapia, rehabilitacja. 012/633-62-22, 0601/45-32-03.

NEUROLOG. 012/65-65-510.

OKULIŚCI. (012) 266-47-19, (090) 392-544.

PEDIATRYCZNE wizyty domowe, L4, 8.00-24.00, (012) 422-00-49, 0603 181-110.

PEDIATRA. (012) 415-16-57.

PEDIATRA wizyty domowe, L4, 7 dni w tygodniu, tel. (012) 413-63-23, 0601-43-65-04.

PEDIATRA. (012) 647-57-34.

PEDIATRA - specjaliści. 658-76-98.

PEDIATRA. (012) 643-45-63.

PSYCHOLOG. (012) 647-17-72.

SPECJALISTA chirurg naczyń. Doppler - 647-59-52.

BEZBOLESNE przekłuwanie uszu. (012) 638-14-90.

KOLCZYKOWANIE. 643-73-49.

PIELĘGNIARKA. 643-73-49.

PIELĘGNIARSKIE usługi 422-08-18.

PIELĘGNIARKI 644-39-51, 643-77-19, 655-88-43, 425-78-45.

PIELĘGNIARKA, doświadczenie pediatryczne. 012/643-01-47.

CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE DO DOROSŁYCH

● MEDYCYNĄ OGÓLNA ● LECZENIE BÓLU, ELEKTROPRESURA

● ODRUCIA POALKOHOLOWE, DROBNE ZABIEGI CHIRURGICZNE ● CEWNIKOWANIE PECHERZA MOCZOWEGO ● CEWNIKI DOŻYŁNE.

Tel. 637-85-34
Tel. kom. 0601-447-191

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,

chirurg, internista, pediatra, urolog, neurolog.

MEDICINA®
Tel. 411-13-78, całą dobę

MAXI-MED
wizyty domowe

- psychiatra, psycholog
- ODTRUWANIE POALKOHOLOWE
- terapia dla osób z problemami alkoholowymi, terapia małżeńska
- chirurg - ortopeda
- internista, EKG, testy zawałowe, cukier.

tel. 421-75-27 całą dobę
421-71-56 w godz. 20⁰⁰-6⁰⁰

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

- INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG, GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG
- BADANIA OKRESOWE
- BADANIA KIEROWCÓW
- ODTRUWANIE poalkoholowe, wszywanie ESPERALU

L4
647-43-18
649-14-70
codziennie 9-22

MEDICUS

Zgłoszenia z całego Krakowa

WIZYTY SPECJALISTYCZNE „ALFA-MED”

- medycyna ogólna ● pediatria
- chirurgia-urologia ● laryngologia
- neurologia ● onkologia ● EKG
- odtruca poalkoholowe ● L4

266-36-46
codziennie do godz. 23⁰⁰

WIZYTY DOMOWE

Dr med. INTERNISTA,
655-61-69, (do 24)
EKG - USG - L-4
Szybkie (5 min.) analizy krwi i moczu w ciężkich chorobach

„LEKARZ”
658-49-59
WIZYTY DOMOWE
LEKARZY SZPITALI I KLINIK

- Pediatrów
- Internistów - EKG
- Laryngologów

Codziennie 8-22
Przyjmujemy zgłoszenia z całego Krakowa



GABINETY

AKUPUNKTURA, akupresura. Medycyna Dalekiego Wschodu. /012/411-58-78, (10-18, sob. 9-13). Sobota: pierwsza wizyta bezpłatna.

ALERGIA, testy aparatem „BICOM-BRT”, oczulanie; pediatra, internista; Włoczków 20. (012) 634-31-26, 0501-188-149.

ANOREKSJA - bulimia. /012/423-20-58, 0602-615-260.

BADANIA psychologiczne, psychoterapia (012) 423-80-90.

BÓLE STAWÓW, kręgosłupa, osteoporoza, krioterapia, laser. (012) 636-68-95.

CENTRUM PSYCHOTERAPII, Kraków, ul. Batoiego 2, tel. 633-76-08 - psychiatry, psychodzy, internista, seksuolog, logopeda.

CHOROBY WĄTROBY, USG, L4, lek. Śliwińska, Krakowska 4, tel. 421-55-29.

DLA PAŃ - odchudzanie, siłownia, sauna, masaże, cellulit, bioterapia... Studio, (0-12) 656-48-82, Józefińska 11.

FIZYKOTERAPIA - mgr Wąz. 413-79-07.

GABINET leczenia schorzeń: internistycznych, układu pokarmowego, EKG, USG. Ul. Żulawskiego 14/7, 633-14-75.

GABINET neurologii. Tel. 423-71-65, 0601-43-65-06.

GABINET PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNY. Filarecka 17, (012) 421-71-57, 636-59-04.

GASTROSKOPIA, kolonoskopia (znieczulenie), leczenie, Helicobakter, test żółtaczkowy. SZEWSKA 4/5, 421-25-20 (8-17).

GINEKOLOGIA, i położnictwo codziennie, dr n. med. Mieczysław Hetnał, (012) 656-38-35.

GINEKOLOGIA, tania. 0-90-367-503, 0601-45-47-47, Kraków.

GINEKOLOGIA. 090-215-991, 0601-428-158.

GINEKOLOGIA. 0601-86-75-39.

GINEKOLOGIA, tania. 090-690-482.

GINEKOLOGIA. (012) 412-69-94

GINEKOLOG. 090-65-79-75.

GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY, specjalistka Lidia Jończyk. (012) 655-05-30.

KRAKOWSKA PORADNIA TERAPII NERWIC. Lenartowicza 14, tel. 633-72-16. Psychoterapia dzieci i dorosłych, leczenie zaburzeń seksualnych i łaknienia, odwyk palenia.

„KTŚM” GABINETY LEKARSKIE, USG. Starowińska 13. (012) 422-78-08.

LOGOPEDA certyfikowany. (012) 421-07-86.

MAGNETOTERAPIA (MRS). (0-12) 656-48-82, Józefińska 11 - Studio

MERIDIAN - akupunktura, akupresura, masaże. 012/422-69-76 (10-18).

OKULISTYKA - Szyllinga 24, 266-55-46.

OKULISTA - soczewki. 658-76-98.

PSYCHOLOG Bogumiła Cichowicz. (012) 415-11-57, (012) 413-80-47.

PSYCHOTERAPIA nerwic - mgr M. Dubińska - 422-06-50.

PSYCHOLOG, porady, muzykoterapia. (012) 413-16-30.

REHABILITACJA, masaże. 012/636-55-42.

REUMATOLOG, laseroterapia, wizyty domowe. 422-05-61

SPECJALISTYCZNY gabinet psychiatryczny. (012) 421-15-77

SEKSUOLOG. (012) 423-20-58.

PARADNIA GASTROENTEROLOGICZNA

endo sono

Kraków, ul. Lubomirskiego 7
(obok Dw. Wsch. PKP) rej. 9-18, 421-63-63

ENDOSKOPIA ● gastroscopia ● helicobacter pylori ● rektoskopia ● sigmoidoskopia ● kolonoskopia ● chirurgia ogólna ● USG ● OKULISTA ● laryngologia ● ortopedia ● leczenie chorób tarczycy, otyłości

USG GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ
Kraków, ul. Szwedzka 27 (Przych. Rej.)

- PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI
- BAD. SUŁKÓW, TARCZYCY ORAZ BIOPSJE (BAC)
- GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO (głównie EV)
- ECHOKARDIOGRAFIA
- USG BIODER-PROFILAKTYKA-ZAOPATRZENIE ORTOPEDYCZNE ● ORTOPEDIA DOROSŁYCH I DZIECI

rejestracja godz. 8⁰⁰ - 19⁰⁰
(0-12) 267-69-66

FALCK

96-75
CAŁODOBOWE
WIZYTY LEKARSKIE
Interniści, pediatry, EKG

badania analityczne
w domu pacjenta
TRANSPORT CHORYCH
Badania wstępne i okresowe
SZCZEPNIENIA OCHRONNE

CENTRUM GASTROLOGICZNE
ul. Długa 43, tel. 634-54-12
czynne pn.-pt 8⁰⁰-19⁰⁰

USG - aparat najnowszej generacji

- GASTROSKOPIA testy na helikobakter pylori
- KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE - choroby żołądka, wątroby, dróg żółciowych
- Szczepienie przeciw „Złotyżce żółciowej”

OL MED 624-36-15 422-90-29
ul. Pawia 9 (9-19)

ZABIEGI LASEROWE W DERMATOLOGII, I CHOROBYCH UKŁADU KOSTNEGO

SPECJALIŚCI M.I.N. ● ENDOKRYNOLOG ● UROLOG ● KARDIOLOG ● INTERNISTA ● DERMATOLOG ● ORTOPEDA ● CHIRURG NACZYNIOWY ● AKUPUNKTURA ● DIAGNOSTYKA ● ECHO ● USG ● HOLTER ● REUMATOLOG ● HEPATOLOG ● NEUROLOG

TOMOGRAF KOMPUTEROWY

SKOL MED GABINETY LEKARSKIE
Prądmowskiego 26 b
411-88-03, 413-32-12

GASTROSKOPIA CYTOLOGIA USG
ENDOKRYNOLOG GINEKOLOG
NEUROLOG UROLOG KARDIOLOG
DERMATOLOG ALERGOLOG
LARYNGOLOG OKULISTA
CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYŃ
MAMMOGRAGRAFIA, BAD. KRWI

Rejestracja w godz. 8-19

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY
dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski

Kraków, ul. Wygoda 13/15 m. 16,
czynny wtorek i czwartek
w godz. 16.00 - 18.00.

Rejestracja tel. 656-32-29
od poniedziałku do piątku
w godz. 10.00 - 16.00.

BÓLE KRĘGOSŁUPA
leczenie dyskopatii, lumbago
oraz pochodnych jak: bóle
i zawroty głowy, ból kończyn
i klatki piersiowej, uczucie
„duszenia się”, rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Lecznicej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt.

ORT TRA Gabinet
Ortopedyczno-Urazowy
dorośli i dzieci

Dr med. Julian Dutka
wtorki godz. 15³⁰-17⁰⁰

Kraków, ul. Skarbowa 4,
rejestracja: tel. 633-34-00

W OPTYK
WIESŁAW KOCZOROWSKI
os. Niepodległości 3
tel. 649-66-66, 649-48-88
10 - 18, soboty do 14

SOLIDNOŚĆ I RENOMA
dla wszystkich
OKULARY już od 53 zł

SUPERNOWOŚĆ
❖ TWÓJ WIZERUNEK
WPISANY W KOMPUTER

ZOBACZYSZ SIĘ
W GOTOWYCH
OKULARACH

❖ OCENIASZ! DECYDUJESZ!

- LEKARZ OKULISTA
- REALIZACJA RECEPT

Kraków, ul. Grzegorzewska 14
tel. 423-12-42
od pon.-pt. w godz. od 8 - 18

OPTYK

- cienkie, lekkie szkła okularowe
- szybka obsługa
- 10% zniżki dla pacjentów gabinetu

OKULISTA

- komputerowe badanie wzroku
- dobór okularów
- szkła kontaktowe

AR MEDICA
ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34

LIPOPLASTYKA

- * odsysanie nadmiaru zgromadzonego tłuszczu (głównie z brzucha, bioder, ud, łokci)
- * powiększanie i ujędrnianie piersi
- * usuwanie bruzd nosowo-wargowych oraz zmarszczek twarzy i szyi
- * powiększanie warg, korekty nosa, uszu, błon
- * przeszczepianie włosów
- * nieoperacyjne leczenie żylaków
- * chirurgia plastyczna i estetyczna w pełnym zakresie

USG SOPHIA

jama brzuszna,
piersi, tarczycza i inne

* KONSULTACJE
wszystkich specjalistów

* ONKOLOGIA
także choroby sutka

* OKULISTYKA
szkła kontaktowe

* ZABIEGI OPERACYJNE,
ANALIZY, ENDOSKOPIE,
EKG

421-70-21

RYNEK GŁ. 34 421-95-83

KARDIODENT

ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22.

KARDIOLOG (dorośli i dzieci)
EKG, EKG wysiłkowy, Holter serca i ciśnieniowy, ECHO-Doppler u dorosłych i dzieci, leczenie nadciśnienia, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, GRYPA-SZCZEPIONIA.

USG jamy brzusznej.

GINEKOLOGIA GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA
ONKOLOGIA, KOLPOSKOPIA

cytologia, próby ciążowe, analiza.
codz. 9-20, sobota 9-14
Długa 30, tel.: 633-02-58, 632-80-80

MULTIMEDICA

KARDIOLOG, NEUROLOG,
ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG,
INTERNISTA, DERMATOLOG,
EKG.

ul. Czysa 8, tel. 633-46-62
czynne 14.00 - 19.00

ANALIZY

KRAKÓW, UL. AUGUSTIAŃSKA 22/12; TEL. 656-20-94

PRACOWNIA WYKONUJE BADANIA:

ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE,
HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE,
SEROLOGICZNE,
TESTY ALERGOLOGICZNE
W SUROWICY KRWI.

PRZYCHODNIA LEKARSKA
Kraków, Małachowskiego 10,
tel. 266-66-57 w godz. 8.00-18.00

Chirurg, endokrynolog, ginekolog - położnik, internista,
neurolog, dermatolog, poradnia wieku rozwojowego,
stomatolog, seksuolog, urolog, laryngolog.

USG - pełny zakres, EKG, KTG, cytologia,
próby ciążowe, biocenoza, analiza,
rehabilitacja lecznicza.

ENDOKRYNOLOGIA
dr Adam NAZIM

Endokrynolog spec. chorób wewn.
dr med. Mirosław SZLACHCIC

Endokrynolog
spec. ginekolog-położnik

„OSTEOMED” Kraków, Kazimierza Wilk. 57,
(012) 423-40-43; 632-79-72
pon.-pt. 8-20, sob. 9-14

CMm Kraków, ul. Mazowiecka 4-6
tel. (012) 634-33-69,
633-21-11, 633-66-66 w. 233

aszachaba pn.-pt. g. 8-20

SZEROKI ZAKRES
SPECJALISTYCZNYCH
USŁUG MEDYCZNYCH,
STOMATOLOGICZNYCH,
LABORATORYJNYCH

Kraków, ul. Warszawska 17,
tel. 633-18-67, 423-38-34
Czynne od pon. do pt. 8⁰⁰-19⁰⁰.

RENTGEN USG

KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG.

Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.

KRÓTKIE TERMINY

MEDICINA „CERMED”
ul. Barska 12,
tel. 266-50-62, 266-96-65

JERZY FRIEDIGER
WITOLD TURCZYŃSKI

Specjaliści chirurgicy

Chirurgia ogólna oraz choroby odbyt, odbytnicy i jelita grubego. Leczenie instrumentalne (gumowe podwiązki, mrożenie, laser) i operacyjne schorzeń odbyt, zabiegi chirurgiczne.

DELTA - INTERLAB
KRAKÓW, Basztowa 24
7⁰⁰-10 i 15-17

ANALITYKA
CYTOLOGIA
BAKTERIOLOGIA
także HELICOBACTER

421 17 52

Analizy dla zakładów pracy

Podgórska Poradnia Lekarska
Kraków
Rynek Podgórski 14

tel. 656-27-51, 656-24-90, pn.-pt. 8-20, sob. 8-13

Specjaliści. Badania laborator., bakter. (w domu), hormony, EKG, USG - pełny zakres, echo serca, gastroscopia, cytologia, testy, badania okresowe, badania kierowców.

zwolnienia lekarskie; rabaty do 20%

CHIRURG:
leczenie żylaków, „pajęczek”,
hemoroidów, ch. odbyt, chirurgia
ogólna, kwalifikacja do laparoskopii

GINEKOLOG,
UROLOG,
INTERNISTA

USG
również
dopochwowe

RAJSTOPY PRZECIWŻYLAKOWE
Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,
ul. Pleszowska 23.

HORMON - DIA
LABORATORIUM

➔ BADANIA HORMONALNE
➔ MARKERY NOWOTWOROWE
➔ CHOROBY ZAKĄŻONE
➔ PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI I MOCZU

Kraków, Mazowiecka 25,
(012) 633 44 55 w. 20-06
632-77-32

PRACOWNIA
ANALITYCZNA

tel. 634-17-84 do 21⁰⁰

Krowoderskich Zuchów 23/31
6.30-9.30 każda sobota 8.00-9.30

Wyniki w tym samym dniu
także wizyty domowe

SPECJALISTYCZNY
GABINET UROLOGICZNY

Kraków, ul. Grzegorzewska 81
Dr n. med. Sławomir MROZICKI

nieoperacyjne leczenie chorób prostaty
metodą terapii laserowej oraz najnowsza
technika operacyjna TUNA

tel. 411-04-95

Szpital Zakonu Bonifratrów św. Jana Grandego w Krakowie, ul. Trynitańska 11

PEŁNY ZAKRES BADAŃ LABORATORYJNYCH (CZYNNIE CAŁĄ DOBĄ) • RTG • USG • ENDOSKOPIA

• GABINETY LEKARSKIE: CHOROBY WEWNĘTRZNE, ALERGOLOGIA, LARYNGOLOGIA, GASTROLOGIA, DERMATOLOGIA, UROLOGIA, OPIEKA POLIATYNA, LECZENIE BÓLI, NEUROLOGIA, KARDIOLOGIA, CHOROBY PIERSI, NACZYŃ OBWODOWYCH, ODBYTU, ODBYTNICY, JELITA GRUBEGO OGÓLNA, NACZYŃNIA, ONKOLOGICZNA, PROKTOLOGICZNA

• CHIRURGIA:

ZABIEGI OPERACYJNE, AMBULATORIUM I STACJONARNE
ZAPRASZAMY CHOROBY W GODZ. 10-19 PN.-PT.

REJESTRACJA I INFORMACJA TEL. 421-20-23 godz. 8-16 lub 656-00-55 w. 116

SZPITAL ZAKONU BONIFATRÓW
Św. Jana Grandego w Krakowie

dr M. Boron
dr A. Bruchnalska
prof. A. Cienciała
prof. A. Florkowski
doc. R. Gajdosz
prof. J. Grys
dr A. Kisiel
dr J. Kulikowski
dr R. Madry
dr M. Śliwiński
dr R. Walkiewicz

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-24-59, 412-68-20, rej. 8-20
ul. Barska 12 (Dębni) tel. 266-50-62, 266-96-65, 267-01-55

● konsultacje wszystkich specjalistów ● ZABIEGI CHIRURGICZNE dla dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, tłuszczaki, kaszaki, guzki piersi, esperal i inne) ● ZABIEGI PLASTYCZNE - korekty uszu, nosa, piersi, usuwanie blizn itp. ● USUWANIE ZĘBÓW - narkoza - protezy natychmiastowe ● ZABIEGI PLASTYCZNE, NACZYNIOWE I ORTOPEDYCZNE ● GASTROSKOPIA - narkoza, REKTOSKOPIA ● RENTGEN - urografia, mammografia, zęby i inne ● USG - pełny zakres (tarczycza, piersi, brzuch, stawy biodrowe, ginekologiczno-położnicze) ● leczenie chorób odbyt (hemoroidy) - mrożenie ● mrożenie zmian skórnych - brodawki itp. ● szczepienia ochronne - grypa, kleszcze, wzw i inne ● EEG - z opisem u dzieci i dorosłych ● GABINET leczenia zęba - ortopeda ● TESTY alergiczne + SONDY żołądkowe ● BADANIA KRWI - pełny zakres - w tym hormony (T₃, T₄ i inne) ● BADANIE słuchu - audiometria - dobór aparatów ● BADANIA profilaktyczne dla zakładów pracy ● BIOPSJA tarczycy, piersi i innych guzków ● GABINET medycyny sportowej ● LOGOPEDA ● SEKSUOLOG ● Soczewki kontaktowe

ZNIŻKI DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH.

CENTRUM MENOPAUZY I ANDROPAUZY

Ośrodek Medyczny „OSTEOMED”

ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax (012) 423-40-43, 632-79-72, pon.-pt. 8-20, sobota 9-14

● ginekolog-endokrynolog ● onkolog ● OSTEOPOROZA, KLIMAKTERIUM
● ginekolog położnik ● reumatolog ● HORMONY ● ANALITYKA
● endokrynolog ● laryngolog ● CYTOLOGIA ● czystość pochwy
● dermatolog ● neurolog ● bakteriologia (posiewy) ● próby ciążowe
● chirurg/ortopeda ● medycyna pracy ● krioterapia ● LASER ● EKG z opisem
● kardiolog, internista ● Uprawnienia LA ● biopsja tarczycy i sutka

USG

OSRODEK TERAPII LASEROWEJ
N. HUTA - os. Złota Jesień 15 B, tel. 648-20-22 w. 296

● CHIRURGIA (usuwanie zmian skórnych, choroby sutka, żyłaki),
PROKTOLOGIA (choroby odbyt i jelita grubego) - dr med. M. Trystuła
● ORTOPEDA - dr W. Miernicki ● STOMATOLOGIA - tel. 422-97-92 ● CHIRURGIA DZIECI
- dr med. T. Augustyn ● GINEKOLOGIA - dr A. Spaczynska, lek. M. Chrzanowski
● CHIRURGIA REKI - dr med. M. Bonczar (rekonstrukcje zniekształceń ręki)

LECZENIE LASEREM owrzodzeń żyłakowych, żyłaków odbyt, usuwanie tatuażu, nadżerek szyjki macicy

ml 2581

ZESPÓŁ UZDROWISK KRAKOWSKICH
oferuje kuracje balneologiczne
w zakresie schorzeń:
reumatycznych, pourazowych, neurologicznych, wykonywanych wysoko zmineralizowaną wodą leczniczą i borowinową (kąpiele siarkowe, okłady borowinowe, masaże podwodne, bicze szkockie, gimnastyka, fizykoterapia).

Informacje: Kraków, ul. Rydlówka 8, tel. 656-08-44, 656-09-37

APARATY SŁUCHOWE
i AKCESORIA

- sprzedaż ratalna • niskie ceny
- zniżki dla stałych Klientów

- ♦ bezpłatne badania słuchu
- ♦ indywidualne dopasowanie
- ♦ naprawy i regulacje
- ♦ miniaturowe modele
- ♦ dobór komputerowy
- ♦ profesjonalna obsługa

„FONMED” S.C. KRAKÓW, ul. św. Katarzyny 4 (wejście od Augustiańskiej)
D-1430 Informacja i zapisy: TEL. 656-18-06

ATOPIA-ALERGIA
Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób
Alergicznych i Płucnych oraz Wewnętrznych

Testy skórne i z krwi, SPIROMETRIA.

KATAR - ASTMA - ODCZULANIE

PEDIATRA: CHOROBY PRZEWODU POKARMOWEGO -
ALERGIE, NIETOLERANCJE POKARMOWE U DZIECI
DERMATOLOG: CHOROBY ALERGIJNE SKÓRY

al. J. Słowackiego 39, tel. 012 - 633-01-75
632-00-44, pn.-pt. 15.30-19.30, sob. 9-11.
Rejestracja w godz. 9⁰⁰-20⁰⁰

CHOROBY SKÓRY

- metoda tradycyjna
- laseroterapia
- colon-hydro-terapia
- trądzik
- różne postacie łysienia
- grzybice
- łuszczyca
- inne

Gabinet lekarski 637-95-39, (090) 37-45-80

APARATY SŁUCHOWE

wysoka jakość - niskie ceny-raty
laryngolog-indywidualny dobór
również w domu pacjenta

F.U.P.H. „dor-MED” KRAKÓW
ul. Św. Gertrudy 19 ☎ 421-15-77
os. Uroczyska 2 ☎ 644-27-55

CENTRUM REHABILITACJI
ZDROWIE
pełny zakres zabiegów

w schorzeniach:

- kręgosłupa i układu kostnego
- mięśni i stawów
- układu krążenia
- układu oddechowego
- skóry
- osteoporozy
- zespołów przecięciennych i nerwiciach

Kraków, Hotel „Royal”, ul. św. Gertrudy 28
(od strony Plant), tel. 429-53-99

APARATY SŁUCHOWE
PHILIPS

MARKE-MED
Kraków, ul. Ślaska 3
tel. (012) 633 56 81
pon.-pt 9.00-18.00

OŚRODEK DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZY
CHIRURGIA JEDNEGO DNIA

● Operacje laparoskopowe (pełnowymiarowa żółciowa, przepukliny, wyrostka robaczkowego diagnostyczne i inne). ● Chirurgia ogólna (operacje tarczycy, jelita grubego, odbyt i odbytnicy). ● Pulmonologia i alergologia (szybka diagnostyka schorzeń płuc). ● Chirurgia naczyniowa. ● Chirurgia kolana i ręki. ● Laryngologia operacyjna (plastyka nosa, uszu i inne). ● Choroby przewodu pokarmowego, wątroby i dróg żółciowych. Otyłość. ● Ostre i przewlekłe zespoły bólowe ● Onkologia ● Choroby sutka ● Kardiologia ● Urologia. ● Endokrynologia ● Psychiatria - leczenie uzależnień ● Badania diagnostyczne i laboratoryjne. ● Szczepienia przeciw żółtaczce ● Szczepienia przeciw grypie ● Usługi pielęgniarskie (w domu pacjenta) ● USG pełna diagnostyka: m. in. narządy jamy brzusznej, ginekologiczne, tarczycza, piersi, kolana, echokardiografia.

30-061 Kraków, ul. Trynitańska 11;
tel. 656-00-55 w. 193, 423-52-74

DIAGNOSTYKA
PEŁNA DIAGNOSTYKA
LABORATORYJNA
KONKURENCYJNE CENY
PUNKT POBRAN
ul. Sławkowska 1
tel. 422-53-29, 422-53-49
PN-PT: 8.00-10.00 ORAZ 16.00-18.00
ul. Wielicka 114, (KFK Kabel)
Kraków, tel. 655-97-90
PN-PT: 7.00-19.00 SOB.: 9.00-13.00

**SPECJALISTYCZNA PORADNIA
LEKARSKA OPTIMA**
Kraków, ul. Radzikowska 29,
tel. 636-96-49
**ŻYŁAKI, PRZEPUKLINA
CHOROBY SUTKA,
USG, gastroscopia,
ginekolog**

STOMATOLOGIA

PolDent
Centrum stomatologii
Biernackiego 3 (boczną Kazimierza Wiel-
kiego), tel. 633-44-42, (090) 666-788
- bezbolesne borowanie laserem twardym
(usuwanie próchnicy)
- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym
i narkozie
- bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera
- chirurgia stomatologiczna implanty
- stomatologia dziecięca
- leczenie protezy
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka próchnicy - lakierowanie
- protezy natychmiastowe
- najnowsze wypełnienia chemo
i światłoutwardzalne
- bezbolesne usuwanie kamienia
należnego ultradźwiękami
- rekonstrukcja złamanych zębów
- wkłady koronowo-korzeniowe
- laser - ortodoncja - aparaty stałe
**Usługi ratalne
Codziennie 9-21**
Niedziele i święta 9-20

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
dr n. med. Barbara Książkiewicz-Jóźwiak
SPECJALISTA Z PROTETYKI I STOMATOLOGII OGÓLNEJ
Kompleksowe leczenie stomatologiczne,
Carisolv gel - usuwanie próchnicy bez wiercenia,
Wybielanie zębów metodą NITE WHITE,
Implanty (wszczepy) STRAUMANN'A - autoryzacja
Instytutu Straumanna Waldenburg-Szwajcaria
Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2

KRIOMED
GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKA LECZENIE
* CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna, dziecięca
* GINEKOLOGIA * DERMATOLOGIA: dorośli, dzieci
* NEUROLOG * AKUPRESURA * KOLONOSKOPIA
* specjalista chorób zakaźnych * USG
Kraków, Friedleina 8, tel. 633-82-82

**GABINET CHIRURGII
PLASTYCZNEJ**
Kraków, ul. Mazowiecka 108
tel. 633-41-66
czynny 14-16.
**OPERUJĄ CZŁONKOWIE
POLSKIEGO TOWARZYSTWA
CHIRURGII PLASTYCZNEJ.**

ANNDENTAL - stomatologia, protetyka,
ortodoncja. Grzegorzeczka 12, tel. 411-36-
62. Protezy nielamiwe.

ALEJA Słowackiego 54, leczenie, usuwa-
nie, protezy natychmiastowe, tel. 632-23-
89.

ABA-DENT. Stomatologia, protetyka, nar-
kozy. Czarnowiejska 73, (012) 423-44-91.

BEZBOLESNE, kompleksowe, specjali-
styczne leczenie stomatologiczne (prote-
zy bezklamrowe, porcelana, rekonstruk-
cje, implanty. RTG - Józefitów 3/10, 634-
43-00.

DOSTAWY zębów, protezy natychmiasto-
we, naprawy, ekspress. Poniedziałek-nie-
dziela 10.00-18.00, Wrocławska 19/5,
(012) 632-90-24.

DENTIMEX - stomatologia, protetyka, or-
todoncja. Rynek Podgórski 8. 423-51-42.

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZ-
NEJ. Jerzy Dorożyński - zabiegi w narko-
zie, protezy natychmiastowe. Ul. Kilińskie-
go 5A. Tel. 266-37-25, 0601-513-056.

„KAMA DENT”. Stomatologia, protetyka,
protezy natychmiastowe, reńciści - 20%.
Prądnicka 59. (012) 633-14-74.

LIBRODENT 8-20, ul. Librowszczyzna 3,
421-09-62. Pełny zakres usług, rentgen.

PROIMED - ul. Na Błonie 3B/34, 637-76-
24. Pełny zakres, bezpłatne porady. Rent-
gen. Pogotowie. Pn-sob. 9-20, NIEDZIE-
LA 9-15.

POGOTOWIE stomatologiczne, ul. Mogil-
ska 121. Czynne pn-sob. 10.00-21.00,
niedziela 9.00-15.00. (012) 413-04-66.

PROTEZY w domu. „ADH-dent” 632-89-
70.

PROTEZY, stomatologia. 012/634-42-
33.

STOMATOLOGIA-PROTEZYKA. Os. Zgody
7/35, (Świat Dziecka), (012) 644-29-70.

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy nar-
tychmiastowe (raty), ul. Teligi 8/216, 414-
12-99.

SZLAK 16b, stomatologia, protetyka.
012/632-17-07.

USUWANIE ZĘBÓW w znieczuleniu miej-
scowym i ogólnym. Wykonywanie protez
natychmiastowych. 633-82-82. Friedle-
ina 8.

WIE-MAR-DENT - stomatologia zacho-
wawcza, chirurgia, protetyka. Laborato-
rium. Bonifakata. Pon.-piątek 9-19, sobota
9-13, tel. 637-14-41, Stachewicza 3
(Azory).

RENTGEN ZĘBÓW
PANORAMICZNY, PUNKTOWY, ul. św.
Gertrudy 8 - codz. 8-19, soboty 9-14.
NAJTANIEJ. 421-92-72.

PRODENT
os. Niepodległości 3
(pawilon)
czynne codziennie
od godz. 10.00-18.00
soboty 10.00-14.00
● stomatologia ● ortodoncja ● protetyka
Informacja całonocowa 0601 50 28 35
30% zniżka emeryci i renciści

FAMA - DENT
PROTEZYKA ORTODONCJA
CHIRURGIA - NARKOZY
Kraków - 637-28-04
UL. KRÓLEWSKA 65a
Myślenice - 274-21-14
UL. SOBIESKIEGO 4

MEDICINA
usuwanie zębów i korzeni
zębowych w narkozie,
protezy natychmiastowe.
al. Pokoju 3,
412-68-20, 412-24-59.

ARMA DENT
PORADNIA STOMATOLOGICZNA
● stomatologia zachowawcza i kosmetyczna
● chirurgia (zęby zatrzymane, resekcje, zabiegi
rekonstrukcyjne)
● protetyka (porcelana, protezy bezklamrowe)
Pon.-Pt. 10 - 19
ul. Straszewskiego 6/1A, tel. 422-73-97

**LEK. STOM.
JOLANTA
KOŁACZYK
ZAPRASZA
ul. św. Gertrudy 19
tel. 421-15-77**

**STOMATOLOGIA DZIECIĘCA
JUNIORDENT**
STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, LECZENIE
ZACHOWAWCZE, WAD ZGRYZU, CHIRURGIA,
PARODONTOLOGIA, LOGOPEDA
RENTGEN, NARKOZY
KONSULTACJE PROFESORSKIE
Kraków, Pl. Matejki 8, II p., tel. 422-78-51,
421-72-24 pon.-pt. 9-19, sob 9-14

**PROTEZY
naprawy**
ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)
II piętro, pok. 211
czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13
tel. 269 28 70
EXPRESS

PRODENT
os. Niepodległości 3
(pawilon)
czynne codziennie
od godz. 10.00-18.00
soboty 10.00-14.00
● stomatologia ● ortodoncja ● protetyka
Informacja całonocowa 0601 50 28 35
30% zniżka emeryci i renciści

**PORADNIA STOMATOLOGICZNA
OS. WIDOK, TEL. 638-02-02**
ul. Balicka 14 a (od ulicy Na Błonie)
Lekarze specjaliści w zakresie:
- stomatologii zachowawczej
- protetyki
- chirurgii
- ortodoncji
Bezpłatne porady, rentgen

**STOMATOLOGIA
PROTEZYKA
ORTODONCJA**
**BEZBOLESNE
BOROWANIE
LASEREM**
UL. AUGUSTIAŃSKA 13
tel. 656-56-44

**Gabinet
Stomatologiczny**
Kraków, ul. Wielopole 9, tel. 423-16-87
● stomatologia zachowawcza
● protetyka w pełnym zakresie
● chirurgia (zabiegi w narkozie)
● ortodoncja (aparaty ruchome)
Możliwość kredytu na wykonanie usługi

STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 15 - 20
tel. 632-32-32

EXPROM
protezy bez klamer metalowych, naprawy
dostaw zębów
ul. Kurasia 26, tel. 266-01-18,
pon.-pt. 8-20, sob., niedz. 10-16
SUPEREKSPRES!
Miła obsługa, przystępne
ceny, wysoka jakość usług

**NAPRAWA
PROTEZ**
na poczekaniu
korony, mosty z porcelany.
PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.
Łokietka 13, 633-97-88.
8.30-20.00.

STOMATOLOGIA
LECZENIE, PROTEZOWANIE,
PORCELANA, REKONSTRUKCJE
ZŁAMANYCH ZĘBÓW
**LASEROWE
LECZENIE
BEZ WIERTŁA**
ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92

**STOMATOLOGIA
PROTEZYKA**
Kraków, ul. Zamoyskiego 36
tel. 269-13-10,
pon.-pt.: 10-19
**POLECA PEŁNĄ GAMĘ USŁUG
BARDZO PRZYSTĘPNE
Protezy 1 dzień**

**Informator
medyczny**
ukazuje się codziennie.
Abonament miesięczny
uprawnia do szczególnie
korzystnych
warunków finansowych.
**Informacja szczegółowa
dla ogłoszeniodawców: tel. 421-99-77**
Zapraszamy

POLSKO AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA
DentAmerica
KRAKÓW, PL. SZCZEPAŃSKI 3,
Tel. 421 89 48
● stomatologia zachowawcza i kosmetyczna ● protetyka -
implanty STRAUMANN'A - Szwajcaria ● chirurgia - zabiegi
w narkozie ● RTG PUNKTOWY I PANORAMICZNY
Pn - pt 9⁰⁰ - 20⁰⁰, sob., niedz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰.

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI
Leczenie zachowawcze, ortodoncja
protetyka, chirurgia, implanty,
RTG panoramiczny
Konsultacje profesorskie
Choroby przyzębia i błon śluzowych
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

**CENTRUM STOMATOLOGII
ESTETYCZNEJ
„DENTINA”**
Pełny zakres usług
stomatologiczno-protetycznych.
Rynek Podgórski 12,
TEL. (012) 423-54-45

Przychodnia Stomatologiczna
ul. Kalwaryjska 92, tel. 656 47 73
■ leczenie zachowawcze
■ leczenie protetyczne
■ zabiegi chirurgiczne
■ LECZENIE ORTODONTYCZNE
Czynne 8-20, sobota 8-18
NIEDZIELA 10-15

**Gabinet
Stomatologii
Estetycznej**
lek. stom. Barbara Borowska-Jachym
- korekta kształtu i koloru zęba
- korony porcelanowe, chirurgia
os. Teatralne 10 (kino „Świt”)
tel. (012) 644-89-01.
ORTODONCJA

**GABINET CHIRURGII
STOMATOLOGICZNEJ**
Kazimiera i Marek Witkowsy
Kraków, ul. Królowej Jadwigi 247a,
codziennie 425-33-69
- usuwanie zębów - leczenie -
protezy natychmiastowe
zabiegi w narkozie

NOWA HUTA
SPECJALIŚCI CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
USG | **ECHO**
JAMY BRZUSZNEJ | KARDIOGRAFIA
TARCZYCY | DOPPLEROWSKA
PLAC CENTRALNY-OS. CENTRUM E 15
(OBOK APTEKI) ☎ 644-10-49

**APARATY
SŁUCHOWE**
tel. 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. C. Skłodowskiej 4
Najdłuższa tradycja / Najniższe ceny

**GABINETY REHABILITACJI
MASAŻ LECZNICZY,
FIZYKOTERAPIA,
ULTRADZWIĘKI
LASEROTERAPIA, AKUPUNKTURA
LIKWIDACJA NADWAGI I CELLULITE
METODĄ "GUAM"**
SPECJALISTYCZNY GABINET LECZENIA BÓLU
Rejestracja telefoniczna - 412-12-66

Poradnia specjalistyczna abcMED
konsultacje
alergologiczna, pulmonologiczna, internistyczna,
badania spirometryczne, testy skórne, inhalacje,
immunoterapia
rejestracja czynna od poniedziałku do piątku
w godzinach od 10 do 18
Kraków, ul. J. Lea 114, tel. 637 63 70
OSRODEK INFORMACJI MEDYCZNEJ
DLA ALERGIKÓW
http://www.medinet.com.pl

ERGOMED
Kraków, ul. Rydlówka 8
(rondo Mateczny, Krakowskie Uzdrawiska)
pn.-pt. godz. 8⁰⁰ - 16⁰⁰
tel. 269-20-36

Szczepienia przeciw grypie
również na terenie
zakładu pracy
• Badania okresowe pracowników

**GABINET DIAGNOSTYKI
GINEKOLOGICZNEJ**
ALPOL **GINEKOLOG
CYTOLOGIA
BAKTERIOLOGIA
MYKOLOGIA**
Kraków, ul. Kielecka 7a
Tel. 411-96-13, 411-95-44 w. 35
0-602-35-80-54

**PRYWATNA KLINIKA
DERMATOLOGICZNA
ZDROWIE**
■ Monitorowanie i leczenie zmian barwniko-
wych i nowotworów skóry
■ Diagnostyka i leczenie grzybic
■ Ciężkie postaci trądzika
■ Choroby włosów
■ Konsultacje wielospecjalistyczne
Kraków, ul. Krakowska 30,
tel. 656-25-57, 656-36-84

LAPAROSKOPIA
operacje: przepuklin
pęcherzyka żółciowego
GASTROSKOPIA } w znieczuleniu
HELICOBACTER
KOLONOSKOPIA }
Dr med. Kazimierz Rembiasz
tel. 411-88-03, 413-32-14 w godz. 11-19
tel. 0-602-22-10-90 w godz. 14-20

**BEZBOLESNIE
DZIECI I DOROŚLI**
BADANIE KRWI - PEŁNY ZAKRES
również: HORMONY, MARKERY,
TOKSOPLAZMOZA, RÓŻYCZKA,
BORELIOZA, CYTOMEG. I INNE
WYNIKI - WYSOKIEJ JAKOŚCI
W DNIU BADANIA
Kraków, ks. Siemaszki 39a,
tel. 634-44-44 (8⁰⁰ - 18⁰⁰)

**Specjalistyczne Centrum
Diagnostyczno-Zabiegowe
MEDICINA**
30-307 Kraków, ul. Barska 12,
tel. 266-50-62, 266-96-65
**DIAGNOSTYKA I LECZENIE
SCHORZEŃ REKI**
Dr med. Mariusz BONCZAR
• rekonstrukcje pourazowe ścięgien, tętnic
i nerwów
• zmiany zwyrodnieniowe i reumatyczne stawów
• wyrostki skórne i blizny
• deformacje i przykurcze palców
• przewlekłe zespoły bólowe
• zespoły ucisków nerwowych
• wady wrodzone
• choroby nadgarstka, stawu łokciowego
i barkowego
• zaniki mięśniowe
• stany zapalne, guzy
• pourazowe deformacje układu
kostno-stawowego
• deformacje paznokci
konsultacje, leczenie zachowawcze
i operacyjne oraz rehabilitacja

**SOCZEWKI
KONTAKTOWE**
firmy Johnson & Johnson
**GABINET
OKULISTYCZNY**
Kraków, ul. św. Krzyża 5/6,
tel. 422-78-56, pn.-pt. 15-17

**GABINET
OKULISTYCZNY**
Kraków, Tarnowskiego 3
(przeniesiony z Rynku Podgórskiego 14)
tel. 269-11-16 pn.-pt. 9-19
**SOCZEWKI
KONTAKTOWE**
firmy Johnson & Johnson

ABONAMED **PRYWATNA DOMOWA
SP. Z O.O. OPIEKA LEKARSKA**
NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI
ZDROWOTNEJ
Tel. 643-02-05
STAŁA OPIEKA LEKARZA DOMOWEGO
(Interniści i pediatri)
KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
(dermatolog, kardiolog, psychiatra,
chirurg, chirurg naczyniowy, proktolog,
ortopeda, neurolog, okulista,
stomatolog, laryngolog)
BADANIA DODATKOWE
(ekg, rtg, usg, badania biochemiczne,
gastroscopia)
OPIEKA PIELĘGNIARSKA
**WSZYSTKIE USŁUGI MEDYCZNE
W CENIE MIESIĘCZNEGO ABONAMENTU**
**BADANIA OKRESOWE
BADANIA KIEROWCÓW**

EREM
ośrodek pomocy dla osób
uzależnionych od alkoholu
□ dwutygodniowe obozy terapeutyczne
w prywatnym ośrodku
□ porady i informacyjne
□ rozwiązywanie problemów
Rejestracja na konsultację:
pon. 9 - 12, wt. 16 - 19, tel. 633-61-65,
śr., pt. 16 - 19, tel. 411-21-33 w. 259.

FAMA - DENT
PROTEZYKA ORTODONCJA
CHIRURGIA - NARKOZY
Kraków - 637-28-04
UL. KRÓLEWSKA 65a
Myślenice - 274-21-14
UL. SOBIESKIEGO 4

**CENTRUM STOMATOLOGICZNE
PROTEZYCZNE**
os. Złoty Wiek 77,
tel. 649-92-10
● pełny zakres usług
● wysokiej jakości korony porcelanowe
wykonywane w technologii niemieckiej
pon. - pt. 9 - 12, 15 - 20 **RATY**

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy,
że 22 września 1998 r. w wieku 87 lat zmarła

ś t p

mgr MONIKA ALMA TRZEBICKA

emerytowana nauczycielka, pedagog, wieloletnia dyrektorka
Liceum Ogólnokształcącego w Krzeszowicach,
odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
medalem Komisji Edukacji Narodowej,
medalem za Zasługi dla Obronności Kraju
oraz innymi wyróżnieniami.

Pogrzeb odbył się 26 września 1998 r.
na cmentarzu Lipowym w Gliwicach

Siostra z Rodziną

Panu
Jerzemu Stanisławowi Dziwiszowi
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI
składają

Koledzy z Zarządu
Dzielnicy VI m. Krakowa
i Przyjaciele

Celinie Szczyrbak

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI
składają

Szefowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 8 października 1998 roku
zmarła

KAZIMIERA KUTEK

długoletni, ceniony pracownik naszego Przedsiębiorstwa.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się 10.10.1998 r. o godz. 13.00 w Skawinie.

Zarząd „Chemobudowa - Kraków” S.A.
oraz Koleżanki i Koledzy

Z głębokim żalem powiadamy,
że dnia 7 października 1998 roku odszedł od nas

ś t p

**mgr WŁODZIMIERZ
STASZYSZYN**

długoletni zasłużony nauczyciel i dyrektor Zasadniczej Szkoły
Handlowej nr 2 w Krakowie - Nowej Hucie,
serdeczny, oddany młodzieży wychowawca,
wspaniały Przyjaciel i Kolega, szlachetny i prawy Człowiek,
który na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Córce i Rodzinie składamy wyrazy szczerzego współczucia

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Młodzież
Zespołu Szkół Ekonomicznych nr 2
im. I. Daszyńskiego w Krakowie

Koleżance

Celinie Szczyrbak

szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI
składają

Koleżanki i Koledzy z pracy

Koleżance

Jolancie Siwak

wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia
z powodu śmierci MATKI
składają

Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy
z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie

Pograżeni w głębokim bólu zawiadamiamy,
że dnia 4 października 1998 r., opatrzony św. Sakramentami,
przeżywszy lat 82, odszedł od nas na zawsze
nasz Najdroższy Mąż, Ojciec, Brat, Szwagier i Dziadziś

ś t p

**ANDRZEJ BENEDYKT
BERMEJO de la LOSA**

Urodzony w Hiszpanii, zmarł w Krakowie.

Były jeniec wojenny Stalagu 369 w Kobierzynie
i pięciokrotny uciekinier z obozów jenieckich.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie w sobotę,
dnia 10 października 1998 r. o godz. 12.00 w kaplicy
na cmentarzu w Borku Fałęckim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pozostali w smutku i żałobie

Żona, Córka, Zięć, Szwagierka, Wnuczki i Rodzina w kraju
oraz Siostry, Brat i pozostała Rodzina za granicą

Prof. Zbigniewowi Kędzierskiemu

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA
składają

Koleżanki i Koledzy
z Pracowni

Panu

Stanisławowi Piechnikowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA
składają

Zarząd i Pracownicy
Przedsiębiorstwa W&W

ś t p

**MARIA BARA
z d. Gajoch**

Najdroższa i Najukochańsza Siostra i Ciocia,
Człowiek wielkiego serca i dobroci,
pozostanie w naszej pamięci na zawsze.
Przeżywszy lat 71, po krótkiej chorobie,
opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 8 października 1998 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione
zostanie w niedzielę, dnia 11 października 1998 r. o godz. 15.00
w kościele w Raciborowicach,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce
wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

Siostry, Brat i Najbliższa Rodzina
oraz Grono Przyjaciół

ś t p

MIECZYŚŁAWA KANTURSKA

Najdroższa Matka, Siostra i Babcia.

Przeżywszy lat 70, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona
św. Sakramentami, zmarła 7 października 1998 roku.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie
w poniedziałek, 12 października 1998 r. o godz. 10.20
w kaplicy na cmentarzu w Grębałowie,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego
spoczynku, o czym zawiadamiają
pograżeni w głębokim smutku i żalu

Córka, Syn, Synowa, Zięć, Wnuki i Rodzina

ś t p

**KATARZYNA JULIA
GROCHOCKA
z domu Sędek**

Najukochańsza Mamusia, Babcia i Siostra,
Żołnierz B.Ch. i A.K., długoletni,
zasłużony pracownik spedycji krajowej,
przeżywszy lat 72, po długiej i ciężkiej chorobie,
opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 8.10.1998 r.
Msza św. żałobna przy Zmarłej odprawiona zostanie w niedzielę,
dnia 11.10.1998 roku o godz. 14.00 w kościele parafialnym
pw. św. Anny w Nowym Brzesku, po czym nastąpi odprowadzenie
Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku do grobowca rodzinnego,
o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

Syn, Synowa, Wnuki i Rodzina



**ZAKŁADY
POGRZEBOWE**

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 41 7.00 - 16.00, święta 8.00 - 14.00 tel. 411-47-76
cm. Grębałów 7.30 - 15.30, sobota 8.00 - 14.00 tel. 645-31-61

ul. Reduty, obok cmentarza Batowice, całą dobę
również w niedziele i święta, tel. 411-35-26
cm. Podgórze 7.30 - 15.30, tel. 656-55-11

**BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE
w ramach zasiłków ZUS, KRUS i inne**

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien
obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny,
kremacja, wieńce, nekrolog, formalności w USC.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

także w soboty i święta

☎ 411-45-02,

☎ 411-45-04

**ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.**

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

**BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS**

Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta.

☎ 637-88-76

Pograżeni w głębokim bólu zawiadamiamy,
że dnia 8 października 1998 r.
przeżywszy lat 88, zasnęła w Panu
Najukochańsza Mama, Babcia, Prababcia i Siostra

ś t p

MARIA RATOŃ

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie 12 października 1998 r.
w kościele parafialnym w Smardzowicach o godz. 13.00,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce
wiecznego spoczynku do grobowca rodzinnego

Rodzina

„Odeszłaś do Pana
w ciszy i spokoju”

Ś t p

STEFANIA MUDRAK

najukochańsza Matka i Babcia

przeżywszy lat 87, po krótkiej, a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 5 października 1998 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie we wtorek, dnia 13 października 1998 r. o godz. 10.20, w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku do grobowca rodzinnego, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

Ś t p

JAN KLUCZYŃSKI

ukochany Ojciec, Dziadziś, Pradziadziś i Brat

emerytowany pracownik KWMO w Krakowie, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, przeżywszy lat 86, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 6 października 1998 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie w poniedziałek, dnia 12 października 1998 r. o godz. 11.40, w kaplicy na cmentarzu Batowice, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Córka, Synowie, Synowe, Zięć, Wnuki, Prawniki i Rodzina

Ogłoszenia ekspresowe

Praca

AUTORYZOWANY salon zatrudni doświadczonych kosmetyczki, mile widziane referencje. 012/657-69-94, 090-38-21-29. 162610

BRUKARSKIE brygady, brukarzy zatrudni. 0501-653-953. 572587

DO roznoszenia ulotek. 0604-257-893. 572712

ELEKTROMONTERA zatrudni. /012/ 422-22-86, 0601-290-244. 572387

FIRMA zatrudni malarzy. 012/267-68-62. 572747

HIPERMARKET Geant zatrudni sprzedawców na stanowisko sportowe. Znajomość sprzętu narciarskiego mile widziana. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt: Geant Polska Sp. z o.o., al. Bora - Komorowskiego 37, 30-876 Kraków, tel. 012/617-06-00. 572832

INWALIDÓW do drukarni. /012/421-27-21 (8.00-16.00). 572484

KIEROWCĘ do działu zaopatrzenia zatrudni przedsiębiorstwo. Matura. Wiek 22-30 lat. Tel. /012/411-28-82, 411-24-32, 411-77-55. 572472

KIEROWCĘ znającego Wiedeń, przyjmij. 012/658-49-20. 572831

KIEROWCÓW z maluchem do rozwożenia pizzy. 012/65-90-391. 572352

MŁODEGO monter instalacji sanitarnych. /012/411-40-78. 572414

NA budowę do prac różnych. /012/425-16-37. 162562

PRACOWNIKA działu księgowości zatrudni przedsiębiorstwo. Matura, komputer, KH, min. 5 lat praktyki. Tel. /012/411-28-82, 411-24-32, 411-77-55. 572478

PRZEDSTAWICIELSTWO farmaceutyczne w Polsce zatrudni farmaceutę z uprawnieniami. 012/422-77-25. 162471

PRZYJMĘ malarzy. 0602-663-704. 572629

RENCISTKI do produkcji pierogów zatrudni. /012/6543-573 od 16.00. 572730

RESTAURACJA „New York City Pizza” zatrudni młode osoby z własnym samochodem na stanowisko dostawca pracownik restauracji. /012/415-76-94. 572381

SAMODZIELNA do pracy w marketingu zatrudni. 0501-168-578. 572393

SPRZEDAJĄCĄ bufetową przyjmij. Spotkanie: niedziela godz. 18.00, Ingardena 6. 572681

TELETECHNIKA monter zatrudni. /012/422-22-86. 572392

ZATRUDNIĘ ekspedientkę w sklepie mięsnym od zaraz, z dobrą praktyką w zawo- dzie. 012/632-31-70. 162396

ZATRUDNIĘ tynkarzy, brygady. 0601-508-488. 572438

Nauka

ANGIELSKI. 012/636-36-48. 162317

„ARMA”. Nauka Jazdy, „A,B,C,E”. 012/632-70-19. 572106

BRITISH English. /012/412-63-04. 572602

Sprzedaz

KAMERĘ video Sony 8. 0501-180-635. 572174

KIOSK tanio, „Tomex”. 012/267-62-03. 572626

PIĘKNE futro z piżmaków. 012/422-61-87. 572090

Motoryzacyjne

A.AUTA powypadkowe zdecydowanie kupię, płatne gotówką. 012/281-11-45, 0601-86-25-21. 572483

FIAT Tipo 1.4, 92.000 km, 1993, czarny metalik, bogate wyposażenie. /033/772-195. 162560

PEUGEOT 406 1.8 ST 16 V bezwypadkowy, kontyngent '96, szary metalik, garażowany, 1. właściciel, stan bardzo dobry, alufelgi, halogeny, zabezpieczenia; sprzedam. 012/267-46-17, 0602-189904. 162595

SPRZEDAM Żuka blaszaka. /012/653-22-39. 572603

TOYOTA Hiace mikrobus, 1987, 14.000 zł, sprzedam lub zamienię. 012/655-82-45. 162507

VOLKSWAGEN Golf III 1996, 1.4, granatowy, kupiony w salonie sprzedam. 0603-18-17-18. 162589

Lokale

BEZ pośredników sprzedam 2-pokojowe, 39,5 m², IX piętro, przy Słomianej. /012/656-08-60. 572447

W pierwszą rocznicę śmierci

Ś t p

TOMASZA GRABOWSKIEGO

Naszego Jedyne, Najukochańszego Syna, Męża, Tatusia, Zięcia odprawiona zostanie msza św. w Jego intencji w sobotę 10.10.1998 r. o godz. 18.30 w kościele Matki Bożej Fatimskiej na osiedlu Podwawelskim, ul. Komandosów 18. Na mszę św. zapraszamy wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci i włączą się do modlitwy.

Rodzice, Żona, Synek, Teściowie i Rodzina

„Życie jest piękne
żyć bardzo chciałem
Bóg kazał umrzeć
Zginąć musiałem”

BRZESKO centrum! Wynajmę lokal obok Urzędu Miasta, I p., cena konkurencyjna. 014/66-303-69 po 20.00. 571320

DANAX, szeroka oferta mieszkań. /012/ 656-21-77, 656-21-33. 567119

DWUOSOBOWY pokój. /012/ 649-86-83. 572803

JEDNOPOKOJOWE do wynajęcia. /012/ 649-72-05 (17.00-19.00). 572685

KUPIĘ mieszkanie, Skawina lub Wieliczka. 0602-310-693. 572461

MIESZKANIA do wynajęcia poszukuję. /012/278-19-28. 571872

NOWE, komfortowe, 2-pokojowe (Żabinek), do wynajęcia. /032/231-40-46 (18.00-20.00). 162572

WYNAJMĘ 1-pokojowe, telefon. 012/644-51-39. 162437

WYNAJMĘ 2 pokoje 1-osobowe panienkom. /012/412-98-22. 572437

WYNAJMĘ pokój studentce. 012/647-03-65 po 18-tej. 162439

WYNAJMĘ studentom 2 pokoje, Prądnik Czerwony. /012/285-84-73. 572125

24, tanio sprzedam. 0601-508-488. 572670

Nieruchomości

A. Ruczaj, domek jednorodzinny sprzedam. 012/411-12-10. 571852

ROZPOCZĘTA budowę domu w Sieprawiu sprzedam. /012/270-10-36. 571936

SPRZEDAM działkę budowlaną (Balice) 7 arów. 012/2856-831 wieczorem. 162585

SPRZEDAM działki budowlano - rolne (Olśzowice koło Świątnik) 15, 31 arów. 012/2856-414 wieczorem. 162587

ZGŁOBICE, dom komfortowy do wynajęcia. /0-41/61-17-231 wieczorem. 572417

Usługi

FLIZOWANIE, panele. /012/ 274-83-24. 572134

0602-511-700 malowanie, tapetowanie, flizowanie, panele, zabudowa. 572450

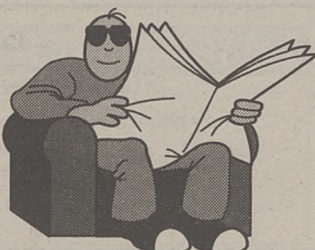
Usługi budowlane

MALOWANIE, tapetowanie, panele, gładź. /012/413-62-85 po 16.00. 572653

ZLECĘ tynki zewnętrzne. /012/425-16-37. 162561

Biznes

ODSTĄPIĘ sklep kosmetyczno-odzieżowy z wyposażeniem, towarami. 0601-400-536. 572310



Oferta dla firm

OGŁOSZENIA NA TELEFON!

Chcesz zamieścić reklamę w „Dzienniku Polskim”

— **zadzwoń:**

tel. 422-75-88 w. 153, 135, 143

tel./fax 411-20-88

tel./fax 422-03-32

w godz. 10-15.

Przedstawiciel Działu Sprzedaży Reklam poinformuje, doradzi, przyjedzie do firmy. Oferta dotyczy tylko ogłoszeń ramkowych.

Pamiętaj!
Ogłoszenie w „Dzienniku Polskim”, to ogłoszenie skuteczne!



B.T. ANTAŁEK
KRAKÓW, pl. Inwalidów 7
tel. 633-22-18, 423-38-38

PRAGA 17 - 20 X
350,00

Noclegi, hotel, pokoje 2-osob., z łazienką, wyżywienie, lux autokar

Spoleczna Szkoła Podstawowa nr 3
Spolecznego Towarzystwa
Oświatowego 31-858 Kraków,
os. Dywizjonu 303 nr 35, tel. 648-56-37
OGŁASZA DODATKOWĄ
REKRUTACJĘ
do klas: I, IV, V, VI
Wszelkie informacje można uzyskać w sekretariacie szkoły.
tel. 648-56-37 w godz. od 9.00 do 15.00



GALANTERIA SKÓRZANA

sklepy

• Rynek Główny 28
• ul. Zwierzyniecka 7

polecają

• ul. Długa 5
• ul. Wrocławska 16

TOREBKI • RĘKAWICZKI



ROSYJSKI W BIZNESIE

Międzynarodowy certyfikat według standardów Rady Europy Centrum Egzaminacyjne przy Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie organizuje kursy i egzaminy z języka rosyjskiego i z języka rosyjskiego w biznesie oraz kursy języka ukraińskiego. Możliwość wyjazdu do Moskwy. Zniżki dla studentów. Informacji udziela: Sekretariat SPNJO, ul. św. Anny 6, tel. 421-92-48, 422-10-33 w. 1217.

**Centrum Onkologii Oddział Kraków,
ul. Garncarska 11**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na projekt techniczny:

„Adaptacja pomieszczeń na cele pracowni mammograficznej”.

W zakres opracowania winno wchodzić sporządzenie kompletnej dokumentacji technicznej obejmującej całość niezbędnych projektów technicznych wraz z wymaganymi uzgodnieniami.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego - Dział Administracji, w godz. od 10.00 do 13.00.

Wszelkich informacji udziela Renata Kubiczek, Anna Szczepańska, tel. 422-99-00 w. 324 w godz. jw.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Podaję do publicznej wiadomości, że w dniu 15.10.98 o godz. 10.00 w Katowicach, ul. Kościuszki 45/5 odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc

PIERWSZA LICYTACJA RUCHOMOŚCI

należących do dłużnika Agencja Marketingu i Reklamy

B&L „HOLIN” sp. z o.o., 40-079 Katowice, Kościuszki 45/5

i składających się z

Lp.	Nazwa ruchomości	Ilość	Suma oszacowania	Suma wywołania
1.	Stół z przystawką, kol. wiśniowy	3*)	126,00	94,50
2.	Regał drewniany kol. czarnego	1	163,80	122,85
3.	Krzesła wyściełane, obicie kol. zielonego	6*)	126,00	94,50
4.	Szafa biurowa - metalowa	1	263,40	197,55
5.	Biuorko metalowe kol. popielaty	1	265,30	198,98
6.	Biuorko drewniane	1	179,40	134,55
7.	Stół, blat drewniany kol. popiel.	1	179,40	134,55
8.	Stół półkolisty z przystawkami	1	236,60	177,45
9.	Kontener metalowy - duży	1	387,60	290,70
10.	Kontener metalowy - mały	1	202,80	152,10
11.	Krzesło biurowe	3*)	108,00	81,00
12.	Krzesło biurowe profilowane	1	348,60	261,45
13.	Biuorko metalowe kol. popielaty	2*)	140,00	105,00
14.	Regał 2-częściowy drewniany kol. jasny dąb	1	108,00	81,00
15.	Fotel biurowy - obrotowy tapicerka skóropodobna	1	350,78	263,09

*) cena za sztukę

ad. 1 42,00 zł - suma wywołania 31,50 zł

ad. 3 21,00 zł - suma wywołania 15,75 zł

ad. 1 136,00 zł - suma wywołania 27,00 zł

ad. 1 370,00 zł - suma wywołania 52,50 zł

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie oznaczonym wyżej. Suma wywołania wynosi 75,00 % sumy oszacowania.

Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa

Oddział Terenowy w Rzeszowie

podaje do publicznej wiadomości, że ogłasza

PRZETARG USTNY (licytacja)

na sprzedaż nieruchomości wchodzącej w skład

Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa pochodzących

ze zlikwidowanego Państwowego Gospodarstwa Rolnego

- OHZ w Hruszowicach, zwaną „Zakład Nienowice”

Przedmiotem sprzedaży będzie:

1. Nieruchomość rolna, zabudowana, zwana „Zakład Nienowice” o ogólnej pow. 463,99 ha, położona na terenie wsi Nienowice, gmina Radymno, woj. przemyskie, w tym

- grunty rolne 312,67 ha

- użytki zielone 127,69 ha

Cena wywoławcza 1,010,000,00 zł

Wadium na ww. nieruchomość wynosi 101.000,00 zł.

Wylicytowana cena sprzedaży nieruchomości może zostać spłacona w ratach w następujący sposób:

I wpłata w wysokości 50% ceny sprzedaży płatna najpóźniej w przeddzień zawarcia umowy sprzedaży. Pozostała należność będzie płatna w czterech równych ratach rocznych płatnych do 31 grudnia każdego roku, licząc od 1999 r. do 2002 r.

Przetarg odbędzie się dnia 22.10.1998 r. o godz. 12.00 w siedzibie Oddziału Terenowego Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Rzeszowie, ul. 8 Marca 13.

Bliższe informacje o nieruchomościach ujętych w niniejszym wykazie można uzyskać u administratora Gospodarstwa Administracyjnego - Handlowego Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa w Przemysłu z/s w Siedliskach, 37-731 Siedliska, tel. (016) 678-08-72 lub Oddziale Terenowym Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Rzeszowie, ul. 8 Marca 13, tel. 626-477 wew. 32.

Przetargi

Zarząd Inwestycji Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego,
31-531 Kraków, ul. Śniadeckich 16,
tel. (012) 421-36-04, fax (012) 421-41-86
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na dostawę sprzętu i środków do utrzymania czystości.

Przeznaczenie: Ośrodek Chorób Immunologicznych i Środowiskowych II Katedry Chorób Wewnętrznych Coll. Med. UJ przy ul. Skawińskiej 8 w Krakowie. Termin realizacji - 2 tygodnie od daty zawarcia umowy. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 4 lub za zaliczeniem pocztowym. Uprawnieni do kontaktów z oferentami - Monika Zasadińska, tel. 421-41-86, 421-27-97, pok. 4 w godz. 8.00 - 12.00 w siedzibie zamawiającego. Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, pok. 2. Termin składania ofert upływa dnia 3.11.1998 r. o godz. 9.55. Otwarcie ofert nastąpi dnia 3.11.1998 r. o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, pok. 2. Postępowanie będzie prowadzenie z zastosowaniem preferencji krajowych. W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 oraz spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

4959K

Zarząd Inwestycji Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego,
31-531 Kraków, ul. Śniadeckich 16,
tel. (012) 421-36-04, fax (012) 421-41-86
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na dostawę sprzętu komputerowego oraz montaż sieci.

Przeznaczenie: Ośrodek Chorób Immunologicznych i Środowiskowych II Katedry Chorób Wewnętrznych Coll. Med. UJ przy ul. Skawińskiej 8 w Krakowie. Termin realizacji - 4 tygodnie od daty zawarcia umowy. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 4 lub za zaliczeniem pocztowym. Uprawnieni do kontaktów z oferentami - Monika Zasadińska, tel. 421-41-86, 421-27-97, pok. 4 w godz. 8.00 - 12.00 w siedzibie zamawiającego. Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, pok. 2. Termin składania ofert upływa dnia 3.11.1998 r. o godz. 11.55. Otwarcie ofert nastąpi dnia 3.11.1998 r. o godz. 12.00 w siedzibie zamawiającego, pok. 2. Postępowanie będzie prowadzenie z zastosowaniem preferencji krajowych. W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 oraz spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

4959Ka



Zarząd Miasta Krakowa
ogłasza

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
na sprzedaż zabytkowego budynku mieszkalnego położonego przy ulicy
Królowej Jadwigi 201 z równoczesnym oddaniem w użytkowanie
wieczyste na 99 lat działki, na której jest położony, oznaczonej nr. 547
o powierzchni 609 m², objętej KW 83711, obręb 10 Krowodrza.

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa przedmiotowa nieruchomość leży w obszarze zabudowy mieszkaniowej M4 wraz z urządzeniami towarzyszącymi.

Na działce usytuowany jest budynek mieszkalny, dwukondygnacyjny, wolno stojący murowany - drewniany, nie podpiwniczony z poddaszem nieużytkowym. Górna kondygnacja składa się z dwóch lokali mieszkalnych, to jest z pięciu izb, sieni, zadaszonej werandy. Lokale mieszkalne są niezamieszkałe. W przyziemiu znajduje się pracownia rzeźbiarska, użytkowana na podstawie decyzji Urzędu Dzielnicowego Kraków - Krowodrza.

Nabywca budynku przejmie zobowiązania Gminy Kraków w stosunku do osób będących najemcami lokalu położonego w tym budynku.

Powierzchnia zabudowy wynosi 120,02 m²
Kubatura 718,09 m³
Powierzchnia użytkowa 152,09 m².

Budynek jest wpisany do rejestru zabytków pod numerem A-799, w związku z tym wszelkie prace remontowe winny być prowadzone pod nadzorem konserwatorskim.

Cena wywoławcza: 278 000,00
wadium: 30 000,00.

Opisana wyżej nieruchomość wolna jest od wszelkich ciężarów, praw i roszczeń na rzecz osób trzecich.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 października 1998 roku o godzinie 10.30 w budynku Urzędu Miasta Krakowa przy ul. Wielopole 17 a, sala konferencyjna na parterze.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w podanej wyżej wysokości na konto BWR SA II O/Kraków nr konta 19101051-88792-360-104 Wydział Finansowy UMK, najpóźniej do dnia 26 października 1998 r.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od podpisania umowy notarialnej.

Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie niezwłocznie zwrócone na konto wpłacającego.

Zgodnie z art. 68 ust. 3 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. z 1997 r. nr 115, poz. 741/ - cenę nabycia nieruchomości obniża się o 50%.

Cena budynku ustalona w wyniku licytacji obniżona o 50% winna być uiszczona jednorazowo łącznie z 7% podatkiem VAT, najpóźniej w dniu zawarcia aktu notarialnego.

Pierwsza opłata roczna wynosząca 25% ceny działki ustalona w drodze licytacji obniżona o 50% jest płatna najpóźniej w dniu zawarcia aktu notarialnego.

Opłaty roczne wynoszą 1% ceny działki ustalonej w wyniku licytacji i są płatne z góry do dnia 31 marca każdego roku kalendarzowego.

Aktualizacja ceny będącej podstawą do ustalenia opłat rocznych może być dokonywana w okresie nie krótszym niż 1 rok, ze względu na zmianę wartości gruntu.

Nabywca nieruchomości zobowiązany jest do przeprowadzenia remontu: rozpoczęcie 2 lata, zakończenie 4 lata od dnia zawarcia aktu notarialnego.

Budynek można oglądać w dniach 15 i 22 października 1998 r. w godzinach od 9.00 do 11.00.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Skarbu Miasta Urzędu Miasta Krakowa, ul. Grunwaldzka 8, pokój 301, tel. 411-23-12.

Zarząd Miasta Krakowa zastrzega sobie prawo odwołania przetargu w uzasadnionych przypadkach.

4956K

III Społeczne Liceum Ogólnokształcące
im. Juliusza Słowackiego
Społecznego Towarzystwa Oświatowego,
ul. Stradomska 10, 31-058 Kraków
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie remontu klatki schodowej w budynku przy ulicy Stradomskiej 10
(remont schodów, podestów oraz malowanie sieni, klatki schodowej i dwóch halli).

Termin realizacji usługi: rozpoczęcie bezzwłocznie po podpisaniu umowy, zakończenie nie później niż do 30.11.1998 r.

Informacje można uzyskać w siedzibie zamawiającego, ul. Stradomska 10, sekretariat, III p. Wadium nie obowiązuje. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w siedzibie zamawiającego do dnia 14.10.98 r. do godz. 15.00. Otwarcie ofert nastąpi dnia 16.10.98 r. o godz. 12.00 w siedzibie zamawiającego.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych, art. 18 Ustawy o zamówieniach publicznych.

250901



Zarząd Miasta Krakowa
ogłasza

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

1. na sprzedaż niezabudowanych działek oznaczonych nr. 133 o powierzchni 91 m², 153/11 o powierzchni 576 m², 153/12 o powierzchni 1046 m², położonych w obrębie 12 Kazimierz przy ul. św. Wawrzyńca, objętych KW 193861 - stanowiących własność Gminy Kraków.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa, działki wchodzą w skład obszaru oznaczonego symbolem M2U, „obszar mieszkaniowy” z podstawowym przeznaczeniem gruntu pod zabudowę usługowo - mieszkaniową. Zaleca się jako główną funkcję usługi centrowe uzupełnienie mieszkaniowym wielorodzinnym.

Działki posiadają dogodny dojazd i dostęp. Teren działek 153/11 i 133 wykorzystywany był do 1983 r. jako stacja benzynowa CPN. Po likwidacji stacji na działce nr 133 pozostawiono zbiorniki paliwowe, obecnie zamulone, zalane wodą. Wzdłuż południowej granicy działek nr 153/11, 153/12 pod skarpą od ulicy Podgórskiej przebiega rurociąg sieci centralnego ogrzewania oraz wiązki kabli energetycznych biegnących od ulicy Podgórskiej, do budynków zlokalizowanych przy ul. św. Wawrzyńca. Z uwagi na konieczność obsługi sieci co, obiekt, który będzie zaprojektowany na przedmiotowych działkach może być zlokalizowany w odległości minimum 4,0 m od sieci ciepłowniczej. W północno - wschodnim narożniku działki 153/12 znajduje się słup linii wysokiego napięcia, która przebiega wzdłuż wschodniej granicy działek.

Z uwagi na konieczność zachowania naturalnego pasa izolacyjnego dla budynków zlokalizowanych przy ul. św. Wawrzyńca zieleni wysoka i niska występująca na działkach winna być zachowana lub po zakończeniu inwestycji odtworzona.

Uzbrojenie:
Istnieje możliwość zasilania gazem z istniejącej sieci niskiego ciśnienia PE 160 przebiegającej w ul. św. Wawrzyńca. Dostawa energii elektrycznej będzie możliwa po wybudowaniu stacji transformatorowej. Istnieje możliwość dostawy czynnika grzewczego dla celów centralnego ogrzewania jak również ciepłej wody użytkowej w okresie całorocznym. Doprowadzenie wody można rozwiązać w oparciu o miejski wodociąg Ø 125 mm biegnący w ul. św. Wawrzyńca. Na niniejszym terenie obowiązuje system kanalizacji ogólnospławny. Odprowadzenie ścieków można rozwiązać w oparciu o kanał ogólnospławny 50 cm/90 cm w ul. św. Wawrzyńca.

Cena wywoławcza: 686 000,00
Wadium: 130 000,00.

2. na sprzedaż niezabudowanych działek oznaczonych nr. 743/17, 743/18, 743/9, 743/11, 743/21, o łącznej powierzchni 2.7296 m², objętych KW 217706 położonych w obrębie 33 Podgórze przy ul. Magnolii - Zalesie, stanowiących własność Gminy Kraków.

Cena wywoławcza: 5.460 000,00
Wadium: 300 000,00.

3. na sprzedaż niezabudowanych działek oznaczonych nr. 123/2, 123/9 objętych KW 220841, 123/16, 123/17, 123/18, 123/19, 123/20 objętych KW 225036, 123/21 objętej KW 220841 o łącznej powierzchni 3.2182 m² położonych w obrębie 33 Podgórze przy ul. Zalesie - Sąsiedzka, stanowiących własność Gminy Kraków.

Cena wywoławcza: 6.437 000,00
Wadium: 300 000,00.

Nieruchomości opisane w pozycji 2 i 3 zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa, działki wchodzą w skład obszaru przeznaczonego pod zabudowę mieszkaniową - usługową M2 U z podstawowym przeznaczeniem gruntów pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną wraz z usługami publicznymi i komercyjnymi stanowiącymi nie mniej niż 30% powierzchni terenu lub powierzchni użytkowej o intensywności mieszkaniowo - usługowej (netto) 1,2- 1,7 liczonej w granicach projektu zagospodarowania działki.

Działki są niezabudowane.

Uzbrojenie: Istnieje możliwość zasilania projektowanych budynków gazem. Źródło gazu - gazociąg Ø 160 średnioprężny w ulicy Sąsiedzkiej. Przez środek terenu przebiega sieć ciepła Dn 800, dla której konieczna jest strefa ochronna o szerokości 6 m po obu stronach rurociągu.

Zaleca się ochronę pojedynczo występujących dorodnych okazów brzoź, dębów, jesionów, robinii, olch i topól. Pozostawić również należy porastające teren najwartościowsze okazy samosiewów ww. gatunków i uwzględnić je w projekcie zieleni.

Opisane wyżej nieruchomości są wolne od wszelkich ciężarów, praw i roszczeń na rzecz osób trzecich.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 października 1998 r. w budynku Urzędu Miasta Krakowa przy ul. Wielopole 17a, sala konferencyjna na parterze,

poz. 1 o godzinie 8.30
poz. 2 o godzinie 9.30
poz. 3 o godzinie 10.00

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w podanej wyżej wysokości na konto BWR S.A. II O/ Kraków, nr konta 19101051-88792-360-104 Wydział Finansowy UMK, najpóźniej do dnia 26 października 1998 r.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, zalicza się na poczet ceny nabycia działki. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od podpisania umowy notarialnej. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie niezwłocznie zwrócone na konto wpłacającego.

Cena działki ustalona w drodze licytacji jest płatna jednorazowo, najpóźniej w dniu zawarcia aktu notarialnego.

O terminie zawarcia umowy notarialnej nabywca zostanie powiadomiony do 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Skarbu Miasta Urzędu Miasta Krakowa, ul. Grunwaldzka 8, pokój 301, tel. 411-23-12.

Zarząd Miasta Krakowa zastrzega sobie prawo odwołania przetargu w uzasadnionych przypadkach.

4955K



Zarząd Miasta Krakowa
ogłasza

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

1. na sprzedaż niezabudowanej działki oznaczonej nr. 179/1 o powierzchni 858 m², położonej w obrębie 68 Podgórze przy ul. Siostry Zimmer, objętej KW 215161, stanowiącej własność Gminy Kraków.

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa, działka wchodzi w skład obszaru przeznaczonego pod zabudowę mieszkaniową M3 z podstawowym przeznaczeniem gruntów pod zabudowę mieszkaniową wraz z urządzeniami i obiektami towarzyszącymi o wysokości maksymalnej do 13 m nad poziom terenu i intensywności zabudowy 0,4 - 0.85 liczonej w granicach planu zagospodarowania działki.

Działka jest niezabudowana.

Uzbrojenie:
Istnieje możliwość zasilania projektowanego budynku gazem, gazociąg w ulicy Siostry Zimmer. W celu zapewnienia dostawy mocy należy liczyć się z koniecznością zrealizowania przyłącza z najbliższego złącza.

Doprowadzenie wody można rozwiązać w oparciu o miejski wodociąg PCV Ø 100 mm biegnący w ulicy Siostry Zimmer. Obowiązuje system kanalizacji rozdzielczej.

W zachodniej części działki przebiega połączenie kanałowe, które nie jest administrowane przez MPWiK. Zabudowę działki należy dostosować do istniejącego uzbrojenia.

Cena wywoławcza: 86 000,00
Wadium: 15 000,00

2. na sprzedaż niezabudowanej działki oznaczonej nr. 200/1 o powierzchni 644 m² położonej w obrębie 68 Podgórze przy ul. Skrzetuskiego, objętej KW 215161 - stanowiącej własność Gminy Kraków.

Zgodnie z planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa działka wchodzi w skład obszaru przeznaczonego pod zabudowę mieszkaniową M4 z podstawowym przeznaczeniem gruntów pod zabudowę mieszkaniową wraz z urządzeniami i obiektami towarzyszącymi o wysokości maksymalnej do 8 m do najwyższego gzymsu i 13 m do kalenicy o intensywności zabudowy 0,4 liczonej w granicach planu zagospodarowania działki.

Uzbrojenie: Istnieje możliwość zasilania projektowanego budynku gazem - gazociąg w ulicy Skrzetuskiego. Zapewnia się również możliwość dostawy mocy do projektowanej zabudowy.

Doprowadzenie wody można rozwiązać w oparciu o miejski wodociąg PCV Ø 100 mm, biegnący w ulicy Skrzetuskiego. Obowiązuje system kanalizacji rozdzielczej.

Odprowadzenie ścieków sanitarnych i deszczowych dla działki można rozwiązać w oparciu o biegnący w ulicy Skrzetuskiego kanał sanitarny Ø 30 cm i deszczowy Ø 30 cm.

Cena wywoławcza: 65 000,00
Wadium: 10 000,00

3. na sprzedaż niezabudowanej działki oznaczonej nr. 811 o powierzchni 4672 m² położonej w obrębie 34 Krowodrza przy ul. Stawowej, objętej KW 199159 - stanowiącej własność Gminy Kraków.

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa działka wchodzi w skład „obszaru mieszkaniowego” M4 z podstawowym przeznaczeniem gruntów pod zabudowę mieszkaniową wraz z urządzeniami towarzyszącymi, o wysokości maksymalnej 8 m do najwyższego gzymsu i 13 m do kalenicy, o intensywności zabudowy do 0,4 liczonej w granicach planu zagospodarowania działki.

Uzbrojenie: istnieje możliwość dostawy mocy z istniejących w tym rejonie urządzeń elektroenergetycznych. Dostawa gazu z gazociągu położonego w odległości około 100 m. Działka położona poza zasięgiem miejskiego uzbrojenia wodociągowo - kanalizacyjnego. Rejon ten ujęty jest w „Programie wodociągu i kanalizacji sanitarnej dla osiedla Bronowice Wielkie”.

Cena wywoławcza: 468 000,00
Wadium: 50 000,00

4. na sprzedaż niezabudowanej działki oznaczonej nr 188/36 o powierzchni 2154 m² położonej w obrębie 40 Krowodrza przy ul. Hufcowej, objętej KW 55244 - stanowiącej własność Gminy Kraków.

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa działka wchodzi w skład obszaru przeznaczonego pod zabudowę mieszkaniową M3 z podstawowym przeznaczeniem gruntów pod zabudowę mieszkaniową wraz z urządzeniami i obiektami towarzyszącymi o wysokości maksymalnej do 13 m nad poziom terenu i intensywności zabudowy 0,6 - 0,8 liczonej w granicach planu zagospodarowania działki.

Uzbrojenie: Istnieje możliwość zasilania projektowanego budynku gazem. Źródło gazu - gazociąg Ø 90 PE średnioprężny w ulicy Dobrowolskiego, projektowany do osiedla Spółdzielni Pracy „Compact” i Szkoły Podstawowej nr 86. Warunkiem dostawy gazu jest wykonanie i oddanie do eksploatacji ww. gazociągu. Inwestorem gazociągu jest Społeczny Komitet Budowy Wodociągu i Gazociągu. W celu dostawy mocy należy liczyć się z koniecznością budowy obwodu nn ze stacji transformatorowej. W przedmiotowym terenie brak miejskiej sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.

Cena wywoławcza: 173 000,00
Wadium: 30 000,00.

5. na sprzedaż niezabudowanych działek oznaczonych nr 109/2 o powierzchni 960 m², 109/4 o powierzchni 580 m², 109/5 o powierzchni 201 m², objętych KW 189347, położonych w obrębie 75 Podgórze przy ul. Nad Czerną stanowiących własność Gminy Kraków. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa działki wchodzą w skład obszaru przeznaczonego pod zabudowę mieszkaniową wraz z urządzeniami i obiektami towarzyszącymi o intensywności zabudowy do 0.4 liczonej w granicach planu zagospodarowania działki.

Uzbrojenie: Istnieje możliwość zasilania projektowanych budynków gazem. Źródło gazu - gazociąg Ø 40 średnioprężny w ulicy Nad Czerną. Przez teren działek przebiega linia wysokiego napięcia. W przypadku budowy budynków mieszkalnych należy zachować odległości od istniejących linii nn zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. W przypadku niezachowania odległości należy przebudować poza obręb kolizji. Po wschodniej stronie działki 109/4 przebiega miejski wodociąg Ø 100 mm oraz połączenie wodociągowe do budynku przy ul. Świętojańskiej 2. Zasilanie w wodę przedmiotowego terenu może nastąpić w oparciu o miejski wodociąg biegnący w ulicy Nad Czerną. Brak kanalizacji miejskiej. W sprawie przyszłościowej budowy kanalizacji w ul. Nad Czerną należy porozumieć się z działającym w tym rejonie Społecznym Komitetem Budowy Kanalizacji Sanitarnej dla osiedla Tyniec.

Cena wywoławcza działki 109/2: 72 000,00
Wadium: 10 000,00

Cena wywoławcza działki 109/4: 44 000,00
Wadium: 8 000,00

Cena wywoławcza działki 109/5: 15 100,00
Wadium: 3 000,00

Opisane wyżej nieruchomości są wolne od wszelkich ciężarów, praw i roszczeń na rzecz osób trzecich.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 października 1998 r. w budynku Urzędu Miasta Krakowa przy ul. Wielopole 17 a sala konferencyjna na parterze.

poz.1 o godzinie 11.00
poz.2 o godzinie 11.30
poz.3 o godzinie 12.00
poz.4 o godzinie 12.30
poz.5 o godzinie 13.00

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w podanej wysokości na konto BWR SA II O/Kraków nr 19101051-88792-360-104 Wydział Finansowy UMK najpóźniej do dnia 26 października 1998 r.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, zalicza się na poczet ceny nabycia działki. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od podpisania umowy notarialnej. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie niezwłocznie zwrócone na konto wpłacającego.

Cena działki ustalona w drodze licytacji jest płatna jednorazowo najpóźniej w dniu zawarcia aktu notarialnego.

O terminie zawarcia umowy notarialnej nabywca zostanie powiadomiony do 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Skarbu Miasta UMK, ul. Grunwaldzka 8, pokój 301, tel. 411-23-12.

Zarząd Miasta Krakowa zastrzega sobie prawo odwołania przetargu w uzasadnionych przypadkach.

K-4954

Reklamy Ogłoszenia

Praca

A. A. A. A. Nie podaruj! Pracowałeś legalnie w Niemczech 96/97/98, odbierz niemiecki podatek, tel. /012/269-00-23. 566528

AGENCJA artystyczna zatrudni asystentkę dyrektora (komputer, prawo jazdy, dyspozycyjność), atrakcyjne zarobki. Oferty 570251 Kraków, Starowiślna 2. 570251

CHAŁUPNICTWO. /012/648-88-25, /012/643-63-84. 552481

FIRMA "I.D. Marketing" zatrudni na umowę zlecenie osoby, najchętniej z samochodem, do dystrybucji ulotek i katalogów. Informacje: ul. Śliczna 34 pok. 3. /012/412-17-72, dniówka od 30 PLN brutto. 571197

FIRMA zatrudni cieśli, dekarzy, murarzy, brygady lub firmy. /012/637-55-61. 567731

ZATRUDNIĘ szefa kuchni, wykwalifikowanych kucharzy i pomoc kuchenną. Zgłoszenia od poniedziałku do piątku od 9 do 11 św. Anny 3. 569031

ZATRUDNIMY samodzielnego handlowca z własnym samochodem. Master Shop, Kalwaryjska 81. 570218

Szukam pracy

ABSOLWENTKA AE, zarządzanie i marketing, angielski, włoski, obsługa komputera, podstawy rachunkowości. Tel. 018/441-67-96. 570427

ABSOLWENTKA CM UJ, magister analityki medycznej poszukuje pracy. /012/644-86-41. 161698

GLÓWNY księgowy podejmie pracę lub książkę przychodów i rozchodów na zlecenie poprowadzić. Tel. 012/386-17-33 wieczorem. 162041

KSIAŻKĘ przychodów i rozchodów, kadry, rozrachunki z ZUS i Urzędem Skarbowym poprowadzić. /012/266-74-86, 0601/50-75-85. 571429

STUDENTKI posprzątają mieszkanie. /012/643-24-05 wieczorem. 571453

Nauka

A. A. Nauka jazdy rozpoczęcie 14. 10. 98r. /012/649-26-43 po południu, 0602-670-758. 570751

A. Kursy prawa jazdy. /012/413-85-34, 0501-188-079. 570948

A. "Marketing i Zarządzanie" studium jednoroczne. Program pracowników naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Karmelicka 32, /012/632-76-06. 571455

A. Nauka jazdy "Lider". /012/647-67-17, 0602-43-64-86. 161645

ANGIELSKI. /012/412-06-69. 563654

ANGIELSKI. /012/648-07-28. 161969

ANGIELSKI, bardzo dobrze. /012/266-19-98. 560693

ANGIELSKI dla przedszkolaków. /012/422-91-61, /012/422-91-93. 566802

ANGIELSKI, niemiecki, kursy. /012/413-85-34, 0501-188-079. 570951

ANGIELSKI, student anglistyki. /012/266-89-21. 162223

ANGIELSKI z Anglikami: "Stairway School". /012/422-18-36. 554985

BIEGLE, bezwzrokowe pisanie na maszynie, krótki i efektywny kurs. Kraków, ul. Dunajewskiego 6. /012/422-71-03, /012/422-18-37. 161722

CHEMIA. /012/637-25-93. 162205

CHEMIA. /012/643-66-87. 161964

CHEMIA, fizyka. /012/636-89-24, 0501-139-779. 161407

EGZAMINY wstępne. Testy. Pracownicy naukowi UJ. /012/415-14-98, /012/422-41-70. 161894

"EKONOMISTA". Policealne Studium ogłasza zapisy. Ostatnie miejsca! /012/633-50-04, 616-74-54. 570221

FORTEPIAN (wykwalifikowany pedagog). /012/658-45-94. 570525

GITARA, lekcje. /012/636-72-65. 554290

HISTORIA, WOS, tanio. /012/413-13-14. 571435

KOREPETYCJE, prawo (historia). 0602-59-41-01. 162191

KURS rysunku, malarstwa, Mikołajska 2. /012/422-08-14, /012/422-19-55 wewn.16. 161108

MATEMATYKA. /012/274-75-14. 570792

MATEMATYKA. Krawczyk. /012/421-38-09. 566127

MATEMATYKA, doświadczona nauczycielka. /012/633-47-32. 570398

MATEMATYKA, fizyka, chemia. /012/644-26-54. 558524

MATEMATYKA, fizyka, chemia. /012/642-17-91. 567067

MATEMATYKA, fizyka, chemia. /012/421-05-75. 567094

MATEMATYKA, geografia dla kandydatów na AE. /012/655-25-17 (pon. - czwartek), /018/266-32-23 (pt. - niedziel.). 570448

MATEMATYKA, niedrogo. /012/421-58-53. 565430

MATEMATYKA szk. podst. i średnia. /012/633-12-53. 571269

MATEMATYKA u ucznia. /012/412-88-49, /012/649-65-69 w. 414. 569824

NIEMIECKI. /012/266-24-05. 570368

NIEMIECKI. /012/647-38-29. 569308

NIEMIECKI. /012/655-80-06. 162219

TP NOWOŁUCKIE CENTRUM KULTURY
Kraków, Aleja Jana Pawła II 232
ANGIELSKI * FRANCUSKI NIEMIECKI * WŁOSKI
kursy przygotowawcze
Cambridge FCE, CAE, matura
rozpoczęcie zajęć 1 X 98
zadzwoń 644 09 39 zapytaj

NIEMIECKI. /012/658-62-35. 161933

NIEMIECKI szybko, skutecznie. /012/422-91-61, 422-91-93. 566252

POLSKI (absolwenci UJ) solidnie. 0602-65-00-98. 570031

POLSKI, nauka pisania wypracowań. /012/389-57-99. 161945

PRAWO jazdy "Codex". /012/644-08-95, /012/648-79-62. 559224

PRAWO jazdy "Iskra", ul. Łobzowska 20. /012/634-05-54, /012/637-59-78. 567756

PRAWO jazdy, Szlak 65/107. /012/632-29-18. 569680

STUDENTKA V roku pedagogiki pomoże w nauce (klasa 1-4) /012/643-44-40. 162242

SZKOŁA Wokalna Olgi Szwajgier ogłasza nabór. Zapisy do 15.10.98. /012/423-51-58. 571465

TANIEC. 0602-727-005. 555201

Matrymonialne

POZNAM panią w wieku do 37 lat, niepalącą, z podstawową znajomością języka angielskiego, która zgodziłaby się na wspólne życie w Polsce i w USA. Mam ponad 60 lat. Oferty 162017 Kraków, Wiślna 2. 162017

Kupno

A. Skup, komis, RTV. (012)411-55-75. 568179

ANTYCZNE obrazy kupi Salon "Connaissance", Rynek Główny 11. /012/421-02-34. 157314

ANTYKI malarstwo dawne, rzeźby, porcelana, szkło, srebra, zegary itp. na aukcję w Warszawie przyjmuje Dom Aukcyjny "Rempex" przedstawicielstwo w Krakowie, ul. Jagiellońska 6a, tel. (012)421-88-62 czynne pon. - pt. 12.00-17.00. 160806

ANTYKI, obrazy, meble, srebra. /012/632-71-97, /012/647-80-50. 557397

OBRAZY stare, srebra, meble stylowe, kupi pilnie "Antyk", ul. Smoleński 22, tel. /012/422-26-32, 0601-51-13-32. Wycena, transport bezpłatnie. Pożyczamy pieniądze pod zastaw antyków. 158280

STARE tkaniny, dywany, gobeliny, itp. Foto-oferty nr 161555 Kraków, Wiślna 2. 161555

WITRYNĘ chłodniczą, 500-700 litrów, 2-drzwiową. /012/266-68-08. 568366

Sprzedaz

BELKI stropowe 5 m, Ferta, 12 szt. tanio. /012/270-15-88. 161980

BILARD 8. /012/415-80-32. 569869

BRAMY przesuwane skrzydłowe, zdalnie otwierane, ogrodzenia stylowe, balustrady. /018/26-77-084. 566138

CZARNY dąb. /014/61-18-154. 569212

DREWNO kominkowe. /012/285-30-32. 569452

FIRMA zagraniczna oferuje używane maszyny budowlane i pojazdy specjalizowane - import bezpośredni z UE. 090-37-68-54. 162280

GROBOWIEC. /012/633-76-21. 161948

GROBOWIEC, miejsca, Rakowice. /012/266-68-50. 571507

GROBOWIEC, nowy Grębałów. 0601-41-41-97. 161655

GROBY, grobowce. Okazja. /012/421-38-41. 569089

GSM. Aktywacje plusa gratis. 0602-263-653. 571365

GSM. Idea, Plus, Era. Skup, sprzedaż, zamiana. 0602-26-36-53. 570852

KOCIĘTA perskie. /012/267-38-14. 565598

KONTENER - izoterma bez agregatu, Niemcy 440 x 230 x 220. /018/446-36-27. 569673

KOSZE do zamrażarek wszystkich typów, regaly oraz inne wyroby z drutu /atesty/ "Olmi" Sp. z o.o. Hurt, detal, w godz. 8.00-15.00, tel. /012/634-08-88. 564231

KRZEWY róż, różne gatunki. /012/654-29-89. 162104

ŁADNE sadzonki sosny czarnej z możliwością posadzenia. /012/270-15-88. 161979

MEBŁOŚCIANKA 5,5 m, stół, krzesła, 2 fotole, wersalka, ława. /012/283-62-73. 570419

MIĘJSCE na cmentarzu Rakowickim. /012/63-66-077. 161743

NOŻYCE do żywoptu sprzedam. /012/636-45-40. 571149

OTYNKOWANE płyty izolacyjne do ocieplania budynków, komputerowy dobór kolorów, parkiet, kleje, lakiery. "Krupol", Zwierzyniecka 26, Targowa 2, /012/421-89-68. 160650

PARKIETY, Bałtycka 17. /012/415-63-18. 568156

PROGI zwalniające. /012/633-36-75.8.00-9.00. 571790

PUSTAKI żużlowe, betonowe, bloczki, kręgi. Tani transport Kamaz. /012/267-45-80. 570229

SPRZEDAM deski. Wiadomość: Nowy Targ 26-633-66. 570242

SPRZEDAM rozeń na 9 kurczaków. /012/412-22-20. 571116

SPRZEDAM wyposażenie sklepu samoobsługowego. Tel. 041/386-13-59, 0602-598-837. 162048

SWETRY, czapki, skarpety, szaliki oferuje producent. Kraków, Liściasta 5. /012/267-29-31. 563312

ŚWIERKI 2 m, /012/654-70-35. 566009

URZĄDZENIA chłodnicze /lady, szafy, regaly/ firm "Cold", "Yuka". Ceny fabryczne, gwarancja i serwis pogwarancyjny, realizacja 7 dni. "Olmi" Sp. z o.o. Tel. /012/634-08-88 w godz. 8.00-15.00. 564232

YORKI. 0601-81-86-26. 571880

Zwierzaki

BOKSERKĘ 3-miesięczną przegowaną. /012/267-66-45 po 20-tej, /012/632-34-48. 162255

ROTTWAILER (suczka) bez rodowodu sprzedam. /012/278-26-11 w. 175. 161381

SPRZEDAM szczeniaki rottweilera po rodzicach rodowodowych. /012/655-59-56. 162252

SZNAUCERY miniaturowe szczeniaki sprzedam. /012/412-14-64, 0501-421-902, 0501-421-898. 161720

YORKI. 0601-81-86-26. 571880

Motoryzacyjne

A.A.A.A. Auta powypadkowe. 090 27-15-49. 569364

A.A.A.A. Powypadkowe, osobowe, dostawcze. 0601 670-840. 569366

A. Auta powypadkowe zdecydowanie kupię. /012/645-03-72, 090-31-40-97. 560173

ALARM. Antynapad, blokady, immobilisery. Konopnickiej 82. /012/269-06-07. 567160

ALARMY, autoblokady, autoimmobilisery, autoradio. Zestawy GSM, montaż. (012)411-15-33, 413-13-33. 520634

ALARMY, haki holownicze, elektromechanika. /012/632-78-16, 0602-631-770. 567788

AUDI 100 2,4 D, 1992, przebieg 160.000, cena 28.000. /012/645-66-58. 571860

AUTOGAZ. Polonez, Fiat, 990 zł. Grębałów ul. Geodetów. /012/645-10-93. 568570

AUTOGAZ, autoryzacja Daewoo, Fiat, raty, ubezpieczenia komunikacyjne - pełny zakres. /012/412-57-05. 567488

AUTOGAZ, Cystersów 21. /012/413-88-21. 567487

AUTOGAZ, raty, autoryzacja Daewoo, Fiat. Lindego 5. (012)423-76-44. 554570

AUTOKONSERWACJA. Autoryzacja Fiat FSO Daewoo środkami szwedzkimi walwoli na oraz chemiczne Rust Chek Kanada. Tadeusz Świerk, Kraków, ul. Prądnicka 27. /012/633-00-54. Gwarancja. 565548

AUTOSZYBY. /012/266-52-20, Zakopiańska. 161618

"AUTOSZYBY". /012/636-17-30, Zygmuntowska. 159764

BEZGOTÓWKOWE naprawy powypadkowe, płyta Autorobot. /012/657-76-76. 537101

CINQUECENTO 1100 Sporting, 1996, alufelgi, alarm, radio. 0501-42-42-83, /012/636-67-89. 570808

CINQUECENTO-900, niebieski, 1998, 350 km. /012/637-90-41. 161846

DO Fiata Sieny boczek, podłóżnice, błotnik, wzmocnienie, inne kupię. /012/415-26-52. 570460

DOSTAWCZY 0,5 t, tanio. /012/283-62-73. 570417

FAVORIT 1991, sprzedam. 0601-41-41-97. 161654

FELICJA 1,6 GLX, 8.000 km, czerwony, 1997, /012/647-07-55 wieczorem. 570232

FIAT Siena 1/6, HL, 16V, sprzedam. /014/613-26-47. 571665

FIRMA Rem - Bet/ Zakopane/ Oberconiówka 21 A, tel.018/20-150-87, sprzedam ciągnik siodłowy Jelcz, typ C, 342 - r.p. 11.12.1989. Cena 25.000 PLN. 568726

FORDA Sierre kombi, 1992, sprzedam, możliwość rat, względnie zamiana (tani). /012/415-26-52. 570445

FORD Mondeo 1,8TD, 1994, sprzedam. /012/648-63-25, /012/642-18-12. 571874

FORD Scorpio 2,0, 1993, pełne wyposażenie oprócz skóry, 26.000,-. /012/633-63-73. 162258

FORD Transit TD, 1995 /96, 150.000 km, 2500 ccm, przedłużony, podwyższony, biały, blaszak, ABS, Air Bag, 43.000,-. /012/632-16-98. 162118

FSO, 126p, Poloneza, Caro kupię. /012/647-57-93. 563762

GOLF 1,4, odbiór. /033/424292. 570470

KAŻDE 126p, Caro, kupię. /012/643-17-22. 569173

MERCEDES, 1981. /012/657-39-00. 571237

NAJTAŃSZE ubezpieczenia OC, AC. /012/411-52-03. 568133

POLONEZ 1994 sprzedam. /012/632-56-90. 571441

POLONEZ, 1996, 36.000 km, biały, bezwypadkowy, sprzedam. /012/65-43-493. 162261

POLONEZA, 1984, tanio sprzedam. /012/278-24-42. Po 17.00 /012/278-69-11. 570774

SAMOCHOODY powypadkowe zdecydowanie kupię. /012/656-06-64. 568652

TRZYPOKOJOWE 54 m², superkomfortowe, Śródmieście, wyjątkowe, do wynajęcia od zaraz. /012/411-76-45. 571511

TRZYPOKOJOWE, superkomfortowe, nowe, 86 m², Wieliczka, sprzedam. /012/278-65-04. 569967

WOLA Duchacka, wynajmę dwupokojowe, 700.-. 0602-551-544. 571344

WYNAJMĘ 2-pokojowe, nowe, Żabiniec. /012/613-17-09 wieczorem. 569152

WYNAJMĘ pół domu z ogrodem i garażem na osiedlu Oficerskim, superkomfort, umeblowane, telefon, telewizja satelitarna (bez pośredników). /012/266-45-62. 162157

ZAMIANY. Kielecka 6. 012/411-19-85. 569821

ZAMINIĘ 3-pokojowe, własnościowe na 2 oddzielne. /012/266-81-97. 569523

Nieruchomości

ADMINISTROWANIE nieruchomości. 012/423-13-12. 159016

"ARKA", domy, działki przyjmujemy. 012/266-92-21. 566519

BIELANY, luksusowy dom na 6 arach, działkę 21 arów, bez pośredników sprzedam. /012/267-53-39. 162257

DOBCZYCE, dom nowy, wykończony, sprzedam. 012/271-18-55. 570696

DOM, Wola Justowska (okolice Kasztanowej). 370.000 zł., sprzedamy. 012/425-25-17, 0602-24-97-97. 569044

DZIAŁKĘ budowlaną, północno zachodni Kraków, względnie najbliższe okolice, kupię. 012/423-57-40, 0601-46-50-82. 162128

DZIAŁKĘ budowlano-rolną przy głównej trasie na Olkusz, Modnicę, Szyce, kupię. 012/423-57-40, 0601-46-50-82. 162124

KLINY, sprzedam segment do zamieszkania 160 m², cena 320.000 zł. Oferty 161376 Kraków, Wiślna 2. 161376

KROWODRZA, Chelm, nowe domy z ulgą budowlaną, sprzedamy. 012/425-25-17, 0602-24-97-97. 569058

KUPIĘ dom, Krowodrza, Śródmieście, do 400.000 zł. 012/425-25-17, 0602-24-97-97. 569049

KUPIĘ mieszkanie, część domu, nadbudowę, osiedle Oficerskie. Pośrednicy wykluczeni. 0601-97-35-75. 568567

LIBERTÓW, sprzedam nowy dom. 012/656-03-11. 568626

MYŚLENICE (centrum), Zarabie działki rekreacyjno budowlane tanio sprzedam. 012/272-13-32. 569605

MYŚLENICE, dom w stanie surowym sprzedam. 012/272-13-32. 569608

NIERUCHOMOŚCI Mirage. 012/266-09-10. 566901

OKAZJA! Właściciel wynajmie dom. 012/411-48-41. 161450

POSZUKUJEMY działek. 012/656-49-20. 569233

POSZUKUJEMY kamienicy. 012/656-49-20. 568763

SPRZEDAM 2ha, okolice Krakowa, uzbrojone, park, budynki gospodarcze. 012/658-83-90. 571864

SPRZEDAM domek letniskowy, 4 a, Gródek nad Dunajcem. 012/267-56-70. 571155

SPRZEDAM działkę 26 arów, atrakcyjny widok, Sulków. /012/278-33-94. 162093

SPRZEDAM działkę budowlaną + sad. 012/284-17-22. 569787

SPRZEDAM nieruchomość 1,86 ha lok. Kraków, Wieliczka, 200 m od trasy E4. Hale przemysłowe, 1400 m², ogrzewane, podłogi lastriko+ media/ budynek adm.-magazynowy, 1584 m² place betonowe i parkingi /ogrodzone, oświetlone/, Wypożyczenie: stacja Trafo, TV przemysłowa. Dojazd dla TIR-ów, tel. Kraków, 0601-433-656, 0601-511-292. 569727

TRZYPOKOJOWE 97m², centrum, Asnyka, sprzedam, 090-383-031 wieczorem. 571760

ZAMINIĘ działkę budowlano-rolą, 35 arów (Modlnica) na M-2 własnościowe w Krowodrzy. 012/419-23-16 wieczorem. 162227

ZARABIE (centrum) zaawansowaną budowę okazjnie sprzedam. 012/272-13-32. 569606

ZARZĄDZANIE nieruchomościami. 012/412-53-72. 155693

12 - arowa - uzbrojona, Cikowice n. Rabą. 012/411-90-82. 571481

450 m², reprezentacyjne do wynajęcia, wyso-ki czynsz. 0501-406-152. 571431

Zguby

CZERWIŃSKI Mariusz, legitymacja PK. 571369

JAROSŁAW Wronka ogłasza zgubienie legitymacji studenckiej AGH. 161988

KSIĄŻECZKA zdrowia, indeks, legitymacja studencka PK, Magdalena Fasińska. 570694

LEGITYMACJA 47715 PK, Szostak Jacek. 570703

LEGITYMACJA AGH, książeczka zdrowia. Trzaskuś Beata. 571065

LEGITYMACJA PAT: Grzegorz Bobek. 162254

LEGITYMACJA studencka AE, Grzybowska Magdalena. 570237

LEGITYMACJA studencka PK, Mikos Joanna. 570291

LEGITYMACJA studencka AR, Krzysztof Rzeszółto. /012/283-22-47. 571071

ŁUKASZ Fiślak zgubił dowód osobisty i legitymację szkolną. /041/368-46-18. 571388

PIOTR Piwowarczyk zgubił legitymację AR. 571378

ZGUBIONO legitymację UJ, Barbara Dorosz. 162010

Usługi

ALARMY. 012/269-06-07 567161

ANTENY, /012/648-30-42. 569104

CEROWANIE artystyczne odzieży. Rzeczoznawca, "Elefant", Podwale 6-7. 566160

C. A. Cyklinowanie bezpyłowe, układanie. 012/644-19-68. c-1017/k

CYKLINOWANIA, układania. 012/643-11-59. 567830

CYKLINOWANIA, układanie. 012/643-29-40. 570340

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie, 012/644-19-68. 571849

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 012/655-68-50. 566643

CYKLINOWANIE, układanie. 012/422-63-96. 160996

CYKLINOWANIE, układanie, parkietu, panele. 0603-276-555. 569007

CYKLINOWANIE, układanie parkietów. Kurdziel. 012/266-96-16, Rok założenia 1976. 571509

CZYSZCZENIA. /012/412-72-58. Dywanów, tapicerki. 566594

CZYSZCZENIA. 090-325-772. 1.5 zł/ m². 569929

CZYSZCZENIA Karcherem. 012/654-01-96. 568355

CZYSZCZENIE 012/637-82-24, 0602-37-41-20, dywanów, tapicerek, "Karcherem". 160952

ELEKTROINSTALACJE. 012/643-61-02. 161856

ELEKTROINSTALACJE. 012/632-91-16. 546398

ELEKTROINSTALACJE, pomiary. 0603-166-263. 565660

ELEKTROINSTALACJE, tanio. 0601-48-01-62. 568869

ELEKTROINSTALACJE, tanio. /012/277-44-47. 568871

ELEKTRYK. /012/637-43-42. 570534

FLIZOWANIE. /012/642-10-22. 567120

FLIZOWANIE. 012/645-65-26. 570903

FLIZOWANIE. 014/66-56-550. 569872

FLIZOWANIE, schody, marmury. /012/645-60-23. 571707

GAZ. A. Hydrauliczne, piece. /012/430-10-28. 569804

GAZ. A. Hydraulika. Piecyki. /012/425-90-57. 569251

HYDRAULICZNE. /012/656-23-38. 569362

HYDRAULIKA. /012/423-23-95. 569372

HYDRAULIKA, awarie, piecyki. 090-625-819. 571089

HYDRAULIKA, instalacje miedziane. 0602-259-961. 161704

KRATY. /012/632-39-38. 546441

KRAWIECKIE. 0603-20-01-69. 161956

ŁODÓWKI, pralki. Zakład usługowy. (012) 648-00-30. 566314

MALOWANIE. /012/266-73-26. 571034

MALOWANIE. 012/412-34-67. 570208

MALOWANIE. Tapety natryskowe. 012/636-18-49, 090-26-97-28. 570345

MALOWANIE, gładź, lakierowanie, VAT. 012/637-23-52. 568703

MALOWANIE, tapetowanie, raufaza. 012/658-76-47. 567532

MALOWANIE, tapetowanie. 012/415-65-11. 567750

MALOWANIE, tapetowanie, stolarka, układanie paneli podłogowych, VAT. 012/643-56-32, Idea 0501-173-944. 570937

MALOWANIE, tapetowanie, solidnie, 012/649-81-07. /17.00-21.00/. 571785

NAPRAWA pralek. 012/649-19-80, 0602-29-32-42. 553951

NAPRAWA profesjonalna, dojazd gratis. RTV Sony, Sanyo. /012/285-92-75. 158647

NAPRAWA telewizorów. 012/411-63-27. 568240

NIEPOWTARZALNE wnętrza w drewnie wykonam. 012/647-48-36. 570599

PODEJMĘ stałą pracę ciągnik siodłowy + naczepa wywrot 27 t. /012/3894-174, 0602-193-298. 569514

PRZEPISYWANIE. /012/648-44-22. 565035

PRZEPROWADZKA. 012/643-46-83. 567172

PRZEPROWADZKI, Avia. 012/644-88-03. 158812

PRZEPROWADZKI, transport fortepianów. /012/267-24-79. 567960

REMONTY, raty. /012/637-02-26. 571110

ROZBIÓRKI, wyburzenia, demontaże. 012/644-62-97. 570202

SPRZĄTANIE strychów, piwnic. Opróżnianie mieszkań. /012/423-17-18. 565943

SZKLARSTWO, całodobowe. 012/425-71-20. 568141

ŚCINANIE drzew. 012/285-30-32. 569449

ŚCINKA drzew. 012/632-95-71. 565397

ŚLUSARSTWO. Montaż, serwis zamków. 012/423-05-03. Sklep firmowy; zamki, drzwi, rolety. Dekerta 5. 012/656-48-44. 567350

TANI transport. /012/644-59-74, 0602-173-422. 567500

TANI transport "Bus", 1.5 t. /012/647-60-28. 563416

TAPICER. /012/411-96-41. 567057

TAPICER. /012/423-71-16. 566537

TRANSPORT. 012/266-00-37, 0602-352-539. 552404

TRANSPORT. /012/643-47-60. 566959

TRANSPORT. Kontener, izotorma, 22 m³, 2,5 t. 0602-765-423. 569367

TRANSPORT 1-10 t, 8-41 m³, 18 europalet. /012/656-37-99, 0602-239-370. 529153

TRANSPORT 2.4 T. 090-685-473. 570691

TRANSPORT 6 do 14 t, plandeka. 090-69-25-03. 567243

TRANSPORT kontenerami gruzu, śmieci. /012/658-28-33, 090-37-33-00. 554514

TRANSPORT, Mercedes, 1 tona. /012/657-51-03. 564602

TRANSPORT z noszeniem, Żuk meblowy. 0604-22-14-77. 570114

WIDEOFILMOWANIE. Fotografowanie. 012/415-77-94. 551010

ŻALUJE poziome, pionowe, rolety tekstylne, antywłamaniowe. (012)634-20-60. 559968

Usługi budowlane

BRUKARSKA. A. Firma "Edificator". 0501-653-953, /012/658-97-37. 567215

BRUKARSTWO. 012/283-72-04. 090-252-264. 161869

DOCIEPLANIE budynków. 0602-290-657. 544944

DOCIEPLANIE budynków, wysoka jakość. Sprzedaż, montaż. (012)419-27-05, 655-34-09, 0601-42-95-50. 568187

FUNDAMENTY, mury, dachy. /012/412-97-86 wieczorem. 566530

KOPARKA Ostrówek. 012/282-39-36, 0602-35-01-08. 161903

KOPARKOŁADOWARKA firmy "Case" plus Jelcz wywrot. 012/283-72-04. 090-252-264. 161868

KWASOODPORNE wkłady kominowe. 012/272-08-62, 272-35-65. 550568

PANELE, siding. 0602-290-657. 544927

FARBY do elewacji KOMPUTEROWY DOBÓR KOLORÓW KOLOR Kalwaryjska 28, tel. (012) 656-13-96

REMONTOWO-budowlane. /018/331-40-30 po 18.00. 569850

SIDING. Panele, tynki, docieplanie. /012/267-59-27. 544923

SIDING, montaż. 012/647-06-09. 159317

SUCHE tynki. /012/278-26-11 wewn. 220, 0602-19-15-55. 161063

SUCHE tynki. /012/274-64-71, 0501-430-507. 566989

WIĘŻBY. 012/278-26-11 wewn. 220, 0602-19-15-55. 161065

WYMIANA okien, drzwi. /012/632-26-08. 569237

ZADASZENIA, zabudowy, balustrady, aluminium. /012/423-54-14. 157228

Biznes

BAROŹÓW z rożnem, lokalizacja. 0602-70-66-10, /012/ 641-00-29. 569036

BIURO księgowe. 012/636-89-05. 160537

BIURO "Lokata" doradztwo w zakresie oszczędzania, lokowania pieniędzy, kapitałów dla osób fizycznych i firm. Tel. 012/415-02-67. 162037

BLACHY dachówkowe i trapezowe (producent). Rabka- Ponice 216A. (018)268-52-00. Filia: Warszawa - Sękocin, al. Krakowska 42 (022)720-27-58. 570684

DŁUGI, obrót, pośrednictwo "Hefajstos". 012/266-25-22 wewn. 256, 0501-404-727. 570744

KSIĘGI rachunkowe. 0501-404-727. 565452

KSIĘGI, ryczałt, VAT. 012/647-08-97. 565636

NOWA odzież niemiecka, bezpośredni importer. /012/276-36-96. 570308

SENSACYJNY, amerykański system gry w ruletkę dla każdego. Ograniczona ilość egzemplarzy na Polskę. Bezpłatna informacja. 0604-807-646. 570777

Pożyczki

A Atrakcyjne pożyczki pod RTV, złoto, samochody, nieruchomości, działki, najkorzystniejsze oprocentowanie. Rabaty, skup, komis. Grzegorzeczka 17, tel. 012/411-55-75. 568170

AKTUALNIE atrakcyjny lombard, udzielanie kredytów, Długa 76. 012/632-43-66. 563404

ATRAKCYJNY lombard, Długa 5. /012/422-15-54. Pożyczki pod zastaw wszystkiego, także nieruchomości. 563402

"KERAM". Pożyczki pod zastaw, korale, antyki, złoto, srebro, RTV. Skup-komis, sprzedaż. Starowiślna 12. 012/429-42-61. 568939

KORZYSTNY lombard, Kalwaryjska 18 naprzeciw "Korony". 012/65-65-150, 0601-56-51-50. 565115

LOMBARD, Kalwaryjska 6. 0501-93-04-52. 563753

PRO-EKO kredyty gotówkowe. /012/429-50-70. 162002

SZYBKIE kredyty. 012/411-52-03. 568132

Różne

BEZPŁATNY wywóz złomu. 012/656-33-18. 564183

KIEROWCĘ Fiata 125p (kremowy), proszę o kontakt w sprawie kolizji, 5 października 11.30-12.00 w Rzozowie. 090-33-24-19. 571317

RESTAURACJA. Przyjęcia weselne. /012/633-70-49. 571135

SALON wróżb "Greta Garbo" zaprasza, 012/429-21-06 10.00-18.00. 570442

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: dowód osobisty, prawo jazdy, dowód rejestracyjny, legitymację ZUS inwalidy wojennego, Lelek Stefan Kraków, Wodzinowskiego 18. 161900

WESELA, bankiety, przyjęcia okolicznościowe. Perfitto, tel. /012/656-49-49. 563557

WESELA do 40 osób, restauracja. 012/656-08-93. 564486

WESELNE przyjęcia - promocja. (012)648-36-04, 278-29-33. 558134

WRÓŻBY. /012/4

Sport

Na szermierczych mistrzostwach świata

Złoty, polski floret!

W półfinale dreszczowiec z Kubą

Wielki dzień polskiego floretu! Nasza męska drużyna złotymi medalistami! Podczas drużynowego turnieju Polacy pokonali w La Chaux-des-Fonds w wielkim finale Francuzów 45-40 i stanęli na najwyższym podium. Nasza czwórka wystąpiła w składzie Sławomir Mocek, Adam Krzesiński, Ryszard Sobczak i Piotr Kiełpikowski.

Skład srebrnych medalistów, Francuzów: Jean Noel Ferrari, Patrice Lhotellier, Lionel Plumenail. Bohaterem meczu był najmłodszy, leszczyński Sławomir Mocek, który wygrał z Lhotellierem 5-4, z Ferrarim 6-2 i z Plumenailiem

zremisował 5-5. Przy stanie 35-32 dla Polaków trener St. Szymański wymienił zmęczonego Adama Krzesińskiego na Piotra Kiełpikowskiego. Legionista w ważnym momencie pokonał Lhotelliera 5-3 i było 40-35. Polacy najwyższej prowadzili 13-6, potem przegrywali 22-25.

W walce o wielki finał Polacy wygrali po arcyciekawym pojedynku z faworytami Kubańczykami 45-44, mimo że przed wejściem na planszę ostatniej pary (Krzesiński - Gregori) rywale prowadzili już 40-34. Końcówka przypominała najlepsze filmowe dreszczowce. Krzesiński poko-

nał aktualnego wicemistrza świata Gregori aż 11-4. Przy stanie 44-38 dla Kubańczyków wydawało się, że to już koniec polskich nadziei na finał. Ale słabo walczyli w poprzednich pojedynkach lider polskiego floretu nagle odnalazł swą najwyższą dyspozycję i siedmiokrotnie czysto trafił znakomitego Kubańczyka.

Mistrzynią świata we florecie indywidualnym kobiet została Niemka Sabine Bau po wygraniu w finale z Rosjanką Swietlaną Bojko 15:8. Barbara Szewczyk-Wolnicka przegrała w ćwierćfinale z Włoszką Trilini 7-15.

(PAP)

Telefonem z Cardiff

Wygraliśmy 5-0!

Świetna forma bramkarza Romana Megi

Bardzo dobrze rozpoczęła turniej II rundy hokejowego Pucharu Kontynentalnego w Cardiff drużyna TYMBARK-PODHALE. W inauguracyjnym meczu wicemistrz Polski pokonał węgierski zespół Dunaferre Dunajvaros 5-0 (1-0, 1-0, 3-0) po golach: Ahloorsa 2, Tomasika 15, Koivunoro 46 Łyszczarczyka 49 i Hajnosa 50.

Z Cardiff mówi prezes Podhala Andrzej Głowiński:

- Zaczęliśmy turniej od pewnego zwycięstwa 5-0, ale przez 40 minut nasz rywal stawiał nam zacięty opór. Węgrzy mają mocniejszy skład niż przed rokiem, kiedy to też w PK zremisowali nieoczekiwanie z Popradem 6-6. W ich zespole gra 3 naturalizowanych Kanadyjczyków, jeden Słowak, mają w bramce świetnego bramkarza, z pochodzenia Ukraińca.

Zdobyliśmy szybko, bo już w 2 min bramkę, przez Fina Ahloorsa, grając notabene

w osłabieniu! Potem jednak Węgrzy często groźnie atakowali, na nasze szczęście nasz bramkarz Słowak Roman Mega bronił kapitalnie. Kilka razy uratował nas przed utratą gola.

Zacięta była także II tercja, dopiero po jej koniec Tomasik po bardzo ładnej, kolektywnej akcji całego ataku strzelił już praktycznie do pustej bramki.

Trzecia tercja należała już do naszego zespołu, który raz po raz przeprowadzał pomysłowe akcje. Padły 3 gole, a mogło ich być więcej gdyby nie świetny bramkarz rywali. Pokonał go najpierw Łyszczarczyk po dobrym podaniu Zbyszka Podlipniego, potem Fin Koivunoro strzelił kapitalnie pod poprzeczkę, wreszcie naszą dobrą grę w tej tercji ukoronowała bramka strzelona przez Hajnosa po efektownej akcji całego ataku.

Mamy pierwsze punkty i to nas najbardziej cieszy. Nikt

z zawodników nie odniósł kontuzji. Na naszym meczu było sporo osób, około 1,5 tysiąca. Hala jest kameralna. Zaplecze sanitarne bardzo skromniutkie. Dość powiedzieć, iż w naszej szatni był tylko jeden tusz z ciepłą wodą...

Podhale: Zamojski, Sroka, Hajnos, Szopiński, P. Podlipni - Puławski, Różański, Z. Podlipni, Tomasik, Łyszczarczyk - P. Gil, Śmiełowski, Ahloors, Koivunoro, Semenczenko.

W drugim meczu zespół gospodarzy Cardiff przegrał z Olimpią Lublana 2-3 (0-0, 2-2, 0-1). To sensacja, mecz był brutalny, sędziowie nałożyli ponad 60 min kar, w tym dwie kary meczu.

Dzisiaj Podhale gra z Olimpią a na zakończenie turnieju z Cardiff. Awans do III rundy Pucharu Kontynentalnego zdobędzie tylko zwycięzca turnieju.

(AS)

Puchar Kontynentalny w Oświęcimiu

Bez sentymentów

Puchar Kontynentalny: UNIA-DWORY - MIERCUREA-CIUC 6-1 (3-1, 2-0, 1-0). Bramki: Unia: Garbocz 2 (7, 17), Wieloch 2 (20, 23), Kotoński 24, Klisiak 54; Miercurea: Szolc 19. Sędziował: Arković (Węgry) oraz Rokicki i Kępa (Polska). Kary: Unia 12, Miercurea 12. Widzów: 1000.

Unia: Szabanow - Czerwik, Klys, Klisiak, Parzyszek, Puzio - Artiemienko, Gonera, Horny, Garbocz, Wieloch - Piątek, Kuberski, Kotoński, Karatajew, Malicki - Gryzowski, Sadłocha, Wojciechowski.

Pierwszy mecz ćwierćfinałowego turnieju o Puchar Kontynentalny rozgrywany na oświęcimskim lodowisku przyniósł gospodarzom, Unii Dwory, łatwą wygraną nad wicemistrzem Rumunii Miercurea-Ciuc 6-1.

Było to pierwsze spotkanie mistrzów Polski na własnym lodzie w tym sezonie po ponad miesięcznej modernizacji tafli. Hokeiści Unii Dwory nie sprawili zawodu zniercierpliwionym kibicom. Przed meczem liczne grono rumuńskich dziennika-

rzy, które zjawiało się w Oświęcimiu, podkreślało, że większość hokeistów wicemistrza ich kraju ma węgierskie korzenie. Okazało się, że nieobce jest im nawet znane powiedzenie: Polak Węgier dwa bratanki.

Dla mistrzów Polski nie miało to jednak żadnego znaczenia i od pierwszej minuty trwało obalenie rumuńskiej bramki. Pierwszego gola gospodarze zdobyli grając w osłabieniu, a jego autorem był Michał Garbocz, który wykorzystał dokładne podanie Jacka Kuberskiego. Środkowy drugiego ataku na tym nie poprzestał i 10 minut później ponownie wpisał się na listę strzelców, tym razem wykorzystując podanie Sławomira Wielocha.

Garbocz został wybrany najlepszym hokeistą meczu w drużynie Unii, chociaż podobnym dorobkiem bramkowym mógł pochwalić się Wieloch. Najładniejszą bramkę zdobył jednak Waldemar Klisiak, który po ładnej akcji pokonał rumuńskiego bramkarza jeszcze efektownie-

niejszym strzałem. Miercurea-Ciuc, chociaż gra w niej 10 reprezentantów Rumunii, nie potrafiła zbyt często zagrozić bramce Siergieja Szabanowa. Jedynego gola Rumuni zdobyli po kiksie Artiemienki, który podał krążek na kij stojącego samotnie przed bramką Unii Szabolca Szolca.

- Zadowolony jestem z wyniku, gra również była niezła, nawet dosyć szybka, chociaż - szczególnie w pierwszej i trzeciej formacji - za mało było zespołowych akcji. Ale może wynikało to z faktu, że rywal okazał się niezbyt wymagający - powiedział trener Unii Andriej Sidorenko.

W pierwszym meczu Medvescak Zagrzeb - CSA Steaua Bukareszt 5-3 (1-1, 4-1, 0-1). Bramki Medvescak: Mladenovic 2 (9 i 26), Dragonovic 25, Groźny 29, Hurycz 31; CSA: Kozacz 3 (9, 21, 48).

Dzisiaj grają, g. 14: Medvescak - Miercurea, 18: Unia - CSA, niedziela, g. 14: Miercurea - CSA, 18: Unia - Medvescak.

BOGUSŁAW KWIECIEŃ

I liga hokeja: STS - Cracovia 6-1

Dwa gole w 8 sekund!

STS SANOK - CRACOVIA 6-1 (1-0, 1-1, 4-0). STS: Demkowicz 2 (1 i 41), Sziwrin 2 (25 i 44), Secemski 41, Rysz 54, Cracovia: Słowakiewicz 27. Kary: STS 8, Cracovia 14.

STS: Wawrzekiewicz - Poliszczuk, Popow, Zubik, Pomykała, M. Burnat - Demkowicz, Sziwrin, Zotow - Radwański, Rysz, Secemski - G. Mermer, M. Mermer, Lowas - Brejta, Niemiec.

Cracovia: Szweđa - Smreczyński, Aprin, Rutkowski, P. Gil, Baryła, Malacz, Ślusarek, Kozen-dra - Urban, Słowakiewicz, Kirilow - T. Podlipni, Cieślak, Witow-

ski - P. Radzki, Kubowicz, Ł. Gil - Kudasik, R. Radzki.

Już w 27 sek STS strzelił gola (Demkowicz), dobijając strzał Zotowa. Przewagę mieli gospodarze, ale sytuacji sam na sam nie wykorzystali Zotow, Demkowicz, Radwański. W 25 min Sziwrin objechał bramkę i włożył krążek pod bramkarzem. W 27 min Słowakiewicz zniżył na 1-2.

Mecz rozstrzygnął się na początku III tercji, w odstępie 8 sekund (!) gospodarze strzelili dwa gole (Demkowicz, Secemski).

(AS)

PZU KTH - TTH Toruń 8-1

Sto lat dla Piksy

PZU KTH Krynica - TTH Toruń 8-1 (2-0, 3-0, 3-1). Bramki: KTH: Cholewa 4, Cieraciew 11, Słaboń 21, 60, Piksa 31, Kuc 36, Adamcik 57. TTH: A. Fraszko 53. Kary: KTH 8, TTH 24. Widzów: 1700.

KTH: Jaworski - Prećek, G. Piekarski; Cholewa, Mintel; Kuc, Tyczyński; Zasadny, Syniawa - Ślusarczyk, Słaboń, Adamcik, Voznik, Laszkiewicz; Twardy, Chabior, Cieraciew; Chmielowski, Piksa, Jakóbczyk.

Bezproblemowe zwycięstwo KTH. W 4 min Cholewa potężnym strzałem pokonuje Karamuzę. Przewaga gospodarzy rośnie. W 11 min Cieraciew ogrywa obronę TTH i zdobywa drugiego gola. II tercję KTH rozpoczęło od mocnego uderzenia, Piksa podaje do Słabonia, który zdobywa trzecią bramkę. Potem Słaboń rewanżuje się Piksie świetnym podaniem i jest 4-0. Widownia śpie-

wa „Sto lat”, bowiem zawodnik PZU - KTH w tym dniu obchodził 28 urodziny. W tym momencie gaśnie światło i mecz został przerwany na 10 minut. Do końca meczu kryniczanie mają przewagę.

(JEC) Stoczniovec - Polonia 2-3 po dogrywce (0-1, 1-1, 1-0, 0-1), KKH - Tychy 5-4 (2-1, 1-2, 2-1), Zagłębie - BTH 6-0 (2-0, 2-0, 2-0).

1. Podhale	12	22	81-27
2. Unia	12	20	62-18
3. KKH Kat.	12	20	59-22
4. PZU KTH	12	16	56-17
5. SMS I	11	16	38-29
6. Stoczniovec	12	14	40-32
7. STS Sanok	12	14	44-32
8. Tychy	12	14	48-51
9. Polonia	12	12	39-39
10. Cracovia	12	8	33-48
11. TTTH T.	12	6	41-55
12. Zagłębie	11	2	28-65
13. BTH Bydg.	13	2	22-95
14. SMS II	13	2	13-114

(S)

II MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL TELEWIZYJNY FILMÓW I PROGRAMÓW ETNICZNYCH

KRAKÓW - PRZEMYSŁ 1998

At home

2nd INTERNATIONAL ETHNIC TV FESTIVAL

PROGRAM FESTIWALU

Kraków

14.10.1998, środa

godz. 17.00 - Koncert inauguracyjny

Studio S-3 Telewizji Kraków (Studio Widowisk Artystycznych) ul. Nowohucka 44

W koncercie m. in. występ hiszpańskiego teatru muzycznego PACO PENA oraz zespołu klezmerskiego KROKE

Przeglądy filmów konkursowych - Kinoteatr Reduta

15.10.1998 czwartek

I sesja godz. 11.00-13.00 III sesja godz. 17.00-19.00

II sesja godz. 14.30-16.30 IV sesja godz. 20.00-22.00

16.10.1998 piątek

V sesja godz. 11.00-13.00 VI sesja godz. 14.30-16.30

Ceremonia wręczenia nagród - godz. 17.30

Pokaz filmów nagrodzonych - godz. 18.30

Przemyśl

17.10.1998, sobota

godz. 16.00 - Pokaz filmów nagrodzonych

Sala Widowiskowa Zamku Kazimierzowskiego

godz. 18.00 - koncert plenerowy z udziałem m.in. Shane'a MacGowan'a (The Pogues) - Rynek Przemyski

Informacje o wstępie na przeglądy konkursowe oraz imprezy towarzyszące:
Telegazeta Telewizji Kraków, strona 435, tel. 261 52 93
Biuro Organizacyjne Festiwalu, tel. 261 52 44

Organizatorzy: Telewizja Polska SA Oddział w Krakowie, Stowarzyszenie Europejskich Nadawców Etnicznych EEBA, CIRCOM Regional oraz miasta: Kraków i Przemyśl

Multi Lotek

2, 14, 17, 21, 22,
26, 39, 41, 46, 48,
49, 53, 55, 60, 72,
73, 75, 78, 79, 80

Trzy zdania z za słupka

Przestroga

Najbliższy mecz pucharowy Wisły z Parmą odbędzie się we wtorek, 20 bm. o godzinie 14. Zatem organizatorzy liczą na uczniów, którzy zwiężą ze szkół i dorosłych, którzy uciekną wcześniej z pracy. Żeby tylko zwycięstwo nie poszło śladem uczniów i pracowników i także nie umknęło...

TOMASZ DOMALEWSKI

Sobota, Warszawa, godz. 20: Polska – Luksemburg

Wygrana to obowiązek!

Nasi piłkarze zgadzają się, by za remis nie było premii

- Wygrana z Luksemburgiem to nasz obowiązek. Każdy inny wynik byłby dla nas klęską. Dlatego zgadzamy się, żeby za remis nie było premii

'2000 z Bułgaria w Burgas). Mamy w grupie 5 trzy punkty, tyle samo co Szwecja, która pokonała w Sztokholmie Anglię 2-1.



Czy Mirosław Trzeciak strzeli bramkę?

- mówi Tomasz Iwan. W podobnym tonie utrzymane są wypowiedzi pozostałych naszych reprezentantów przed dzisiejszym meczem eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw Europy '2000 w grupie 5.

Nasi piłkarze chcą kontynuować dobrą passę, wygrali pod rząd cztery ostatnie mecze (towarzyskie z Rosją, Ukrainą, Izraelem i o punkty w EURO

zentacji, czy dzisiaj któryś z nich zadebiutuje?

Nie sądzę, aby wybiegli na boisko w podstawowym składzie. Trener Wójcik ma sprawdzoną grupę kilkunastu graczy, on zapewne będzie nadal stawał na tych, którzy tak dobrze spisywali się w ostatnich meczach.

Trener nie ukrywa, że musimy grać ofensywnie od pierwszej minuty. I zapewne pod tym kątem ustali skład. Moim zdaniem będziemy grali tylko trójką obrońców, czwórką pomocników i trójką napastników.

Czyżby skład miał wyglądać następująco: **Matysek** (chyba w tej chwili w wyższej formie niż Sidorczuk), w obronie: **Hajto, Łapiński, Zieliński**, w pomocy: **Iwan, Brzęczek, Czerezwski, Świerczewski**, w ataku: **Trzeciak, Juskowiak, Majak**. Chyba że trener zdecyduje się na wystawienie Hajty w pomocy zamiast Świerczewskiego, a wówczas wolne miejsce w obronie zająłby Ratajczyk.

Rywal, jak już pisaliśmy, zalicza się do europejskich kopciuszków, ale w dzisiejszym futbolu czasem tacy outsiderzy potrafią mocno odgryzać się. - **Atakować musimy wszyscy** - mówi Ratajczyk. - **My, obrońcy, oprócz bronięcia własnej bramki, musimy jak najczęściej włączać się do akcji ofensywnych.** Im szybciej strzelimy gola, tym łatwiej będzie o 3 punkty.

Trener Janusz Wójcik:

Mamy grać skutecznie

Jerzy Brzęczek: - Potrzebna koncentracja od pierwszej minuty

Trener Janusz Wójcik jest bardzo tajemniczy, pytany przez dziennikarzy o skład powtarza ciągle, że poda go oficjalnie dopiero w sobotę na przedmeczowej odprawie. - **Wiem, że z powołanych na zgrupowanie graczy 7 zasiądzie na ławce rezerwowych, a trzech na trybunach.** Znam jednak dobrze tych piłkarzy i myślę, że nie ma mowy o obrażaniu się.



Janusz Wójcik i Tomasz Iwan

Pytany jak należy grać przeciwko Luksemburgowi odpowiada krótko: - **Skutecznie!** Tak grała nasza reprezentacja w ostatnich meczach, w Krakowie z Izraelem (2-0), gdzie praktycznie wykorzystaliśmy dwie golfowe szanse. Dobrze też było w Burgas, 3 gole, choć było jeszcze kilka pozycji. Luksemburg na pewno zagra z nami wybitnie defensywnie, nie odkryje się. Będą się bronili 8-9 zawodników

kami i nękali nas kontrami. Pod tym kątem musimy ustalić skład.

Tomasz Iwan: - Nie odkryję Ameryki jeśli powiem, że kluczem do zwycięstwa, a tylko ono nas będzie satysfakcjonować, będzie jak najszybsze strzelenie bramki rywalowi. Jeżeli tego nie uczynimy szybko, w nasze poczynania może się wkręcić nerwowość. O jakim marzę wyniku? Typuję 3-0, ale będę też zadowolony jeśli wygramy 1-0. Najważniejsze są bowiem w tym meczu 3 punkty.

- **Musimy zagrać niezwykle skoncentrowani od pierwszej minuty** - mówi kapitan reprezentacji **Jerzy Brzęczek**. - **Niektórzy kibice liczą już punkty przed meczem.** Obserwuję kolegów i widzę pełną mobilizację. Nie ma mowy o lekceważeniu rywala.

Mirosław Trzeciak przyjechał na zgrupowanie z lekką anginą. Z tego powodu nie grał w kontrolnym meczu z Okęciem. - **Na szczęście ze zdrowiem wszystko już w porządku** - mówi Trzeciak. - **Mam nadzieję podtrzymać dobrą passę strzelecką w reprezentacji, wprawdzie w Burgas przeciwko Bułgarii nie zdobyłem gola, ale strzelałem je regularnie w 4 poprzednich meczach.**

Bohaterem spotkania był w Burgas **Sylwester Czereszewski**: - **Nie przesadzajmy z tym bohaterstwem.** Cały zespół grał w Burgas bardzo dobrze, w końcu ktoś musiał strzelać bramki. Od 2 tygodni jestem obolały, w ligowym meczu z Ruchem Radzionków dostałem mocno po zębach.



Sylwester Czereszewski

Grałem potem w lidze, ale mocno bolało. Teraz z każdym dniem jest lepiej. Podobnie jak Jurek Brzęczek uważam, że musimy wyjść na boisko maksymalnie skoncentrowani.

Kazimierz Sidorczuk: - Jeszcze nie wiem kto zagra w bramce. Ostatnio ja wychodziłem jako pierwszy bramkarz. Teraz ostro rywalizuję z Adamem Matyskiem, widać, że mój konkurent jest w formie. Nie obrażę się jeśli trener Wójcik posadzi mnie na ławce rezerwowych, choć uważam, że też jestem w dobrej dyspozycji.

Polska

Bramkarze		
Adam Matysek (Bayer Leverkusen)	1968	18A
Kazimierz Sidorczuk (Sturm Graz)	1967	10A
Obrońcy		
Jacek Bąk (Lyon)	1972	17A - 1 gol
Tomasz Hajto (MSV Duisburg)	1972	16A - 2
Tomasz Kłos (Auxerre)	1972	7A - 0
Tomasz Łapiński (Widzew)	1969	25A - 0
Krzysztof Ratajczyk (Rapid W.)	1973	10A - 2
Rafał Siadaczka (Widzew)	1972	3A - 1
Tomasz Wałdoch (VfB Bochum)	1971	46A - 2
Jacek Zieliński (Legia)	1967	25A - 1
Pomocnicy		
Jerzy Brzęczek (LASK Linz)	1971	35A - 2
Sylwester Czereszewski (Legia)	1971	17A - 4
Tomasz Iwan (PSV Eindhoven)	1971	15A - 2
Sławomir Majak (Hansa Rostock)	1969	15A - 0
Radosław Michalski (Widzew)	1969	15A - 0
Piotr Świerczewski (Bastia)	1972	37A - 1
Napastnicy		
Andrzej Juskowiak (Wolfsburg)	1970	28A - 12
Bartosz Karwan (Legia)	1976	0A - 0
Piotr Reiss (Lech)	1972	0A - 0
Mirosław Trzeciak (Osasuna)	1968	10A - 5

Grupa 5

3 punkty Anglików?

Oprócz meczu Polska - Luksemburg w naszej gr. 5 odbędzie się dzisiaj jeszcze jedno spotkanie na Wembley: Anglia - Bułgaria (godz. 16, transmisja Canal+). Oba zespoły źle wystartowały, Bułgaria przegrała z naszą reprezentacją, Anglicy poległ w Sztokholmie.

Trener Hoddle zapowiada zdobycie 3 punktów, powołał do reprezentacji wszystkich najlepszych z Shearerem, Owenem, brakuje tylko Beckhama (nadal pauzuje za czerwoną kartkę, jaką otrzymał podczas MŚ). Bułgarzy mocno zmienili skład, ich trener powołał wielu graczy grających za granicą m.in. Iwanowa z Borussii M-gladbach, Jordano-wa (Sporting Lizbona), Iliewa (AEK Ateny), Borimirowa (TSV Monachium), Hristowa (Kaiser-slautern), jest w kadrze Stoicz-kow (Kashiwa Reysol, Japonia).

Kolejne mecze w naszej grupie już w środę, grają: Bułgaria - Szwecja (godz. 18.30, transmisja Twoja Wizja), Luksemburg - Anglia (godz. 20.30, transmisja Wizja 1).

Dotychczasowe mecze: Bułgaria - Polska 0-3, Szwecja - Anglia 2-1.

1. Polska	1	3	3-0
2. Szwecja	1	3	2-1
3. Anglia	1	0	1-2
4. Bułgaria	1	0	0-3
Luksemburg	-	-	-

Luksemburg

Bramkarze		
Paul Koch (F '91 Dudelange)	1966	29A
Philippe Felgen (Jeunesse Esch)	1975	1A
Obrońcy		
Frank Deville (Avenir Beggen)	1970	17A - 0
Laurent Deville (Union Luksemburg)	1967	2A - 0
Ralph Ferron (Avenir Beggen)	1972	10A - 0
Nico Funck (F '91 Dudelange)	1972	2A - 0
Patrick Posing (Avenir Beggen)	1971	6A - 0
Jeff Strasser (FC Metz)	1974	19A - 0
Jean Vanek (Avenir Beggen)	1969	20A - 0
Pomocnicy		
Eugene Afrika (Union Luksemburg)	1071	0A - 0
Christian Alverdi (Grevenmacher)	1973	1A - 0
Marc Birsens (Union Luksemburg)	1966	44A - 0
Manuel Cardoni (Jeunesse Esch)	1972	26A - 2
Joel Groff (F '91 Dudelange)	1968	37A - 0
Luc Holtz (Avenir Breggen)	1969	25A - 1
Jeff Saibene (FC Locarno, Szwajcaria)	1968	39A - 0
Dany Theis (Jeunesse Esch)	1968	18A - 0
Napastnicy		
Paolo Amodio (Jeunesse Esch)	1973	8A - 1
Marcel Christophe (Mondercange)	1974	0A - 0
Serge Thill (Grevenmacher)	1969	13A - 0
Michail Zaritski (Fortuna Koeln)	1973	0A - 0

Na 20 stadionach Europy

Przebudzenie mistrzów świata?

Na 20 stadionach odbędą się mecze drugiej tury eliminacji piłkarskich mistrzostw Europy. Wszystkie zostaną rozegrane w sobotę.

Grupa 1

Dania - Walia i Włochy - Szwajcaria

1. Włochy	1	3	2-0
2. Białoruś	1	1	0-0
Dania	1	1	0-0
4. Walia	1	0	0-2
Szwajcaria	-	-	-

Dobry start Włochów pod wodzą nowego trenera Zoffa. Teraz Włochów czeka trudny mecz ze Szwajcarią w Udine.

Grupa 2
Łotwa - Gruzja, Słowenia - Norwegia, Albania - Grecja przełożony na 18.11.

1. Łotwa	1	3	3-1
2. Gruzja	1	3	1-0
3. Grecja	1	1	2-2
Słowenia	1	1	2-2
5. Albania	1	0	0-1
6. Norwegia	1	0	1-3

Zaskakujący początek w gr. 2, porażka Norwegii u siebie z Łotwą 1-3, która została sensacyjnym liderem. Dobrze wystartowała Gruzja, pokonując Albanię 1-0. Mecz w Rydze lidera z wiceliderem wiele wyjaśni.

Grupa 3
Irlandia Płn. - Finlandia, Turcja - Niemcy

1. Turcja	1	3	3-0
2. Finlandia	1	3	3-2
3. Mołdawia	1	0	2-3
4. Irlandia Płn.	1	0	0-3
Niemcy	-	-	-

Do gry wkraczają aktualni mistrzowie Europy - Niemcy pod wodzą nowego trenera Ribbecka. Czeka ich ciężki mecz w Bursie z Turcją, która na inaugurację wygrała z Irlandią Płn. 3-0.

Grupa 4

Armenia - Islandia, Andora - Ukraina, Rosja - Francja

1. Armenia	1	3	3-1
2. Ukraina	1	3	3-2
3. Francja	1	1	1-1
Islandia	1	1	1-1
5. Rosja	1	0	2-3
6. Andora	1	0	1-3



Król strzelców Mundiali '98 Chorwat Suker

Falstart mistrza świata Francji, tylko remis z Islandią (1-1). Także Rosja źle wystartowała (porażka z Ukrainą 2-3). Teraz w bezpośrednim meczu oba zespoły będą szukać punktów.

Grupa 6
Cypr - Austria, San Marino - Izrael

1. Cypr	1	3	3-2
2. Austria	1	1	1-1
Izrael	1	1	1-1
4. Hiszpania	1	0	2-3
San Marino	-	-	-

W tej grupie też sensacje na inaugurację, Hiszpania przegra-

ła na Cyprze, Austria zremisowała w Wiedniu z Izraelem.

Grupa 7
Azerbejdżan - Węgry, Liechtenstein - Słowacja, Portugalia - Rumunia

1. Rumunia	1	3	7-0
2. Słowacja	1	3	3-0
3. Portugalia	1	3	3-1
4. Węgry	1	0	1-3
5. Azerbejdżan	1	0	0-3
6. Liechtenstein	1	0	0-7

Rumuni zaczęli od mocnego uderzenia 7-0, ale ze słabym Liechtensteinem. Teraz zmierzą się w Porto z innym kandydatem do I miejsca - Portugalią.

Grupa 8
Malta - Chorwacja, mecz Jugosławia - Irlandia przełożony

1. Macedonia	1	3	4-0
2. Irlandia	1	3	2-0
3. Chorwacja	1	0	0-2
4. Malta	1	0	0-4
Jugosławia	-	-	-

Bałkańska grupa. Słaby start brązowego medalisty MŚ Chorwacji (porażka w Irlandii 0-2). Z uwagi na sytuację polityczną na Bałkanach przełożono mecz Jugosławia - Irlandia, UEFA nie wyznaczyła na razie nowego terminu.

Grupa 9
Szkocja - Estonia, Litwa - Wyspy Owce, Bośnia i Hercegowina - Czechy

1. Estonia	2	4	6-1
2. Bośnia i H.	2	4	2-1
3. Czechy	1	3	1-0
4. Litwa	1	1	0-0
Szkocja	1	1	0-0
6. Wyspy Owce	3	0	0-7

Nieoczekiwanego lidera - Estonię sprawdzi teraz w Glasgow Szkocja, a aspiracje Czechów zwerfykuje Bośnia i Hercegowina.

Koszykarski szczyt w Krakowie: Wisła - Fota Porta

Jak zatrzymać Dydek?

Dzisiaj o godz. 17.00 w hali przy ul. Reymonta mecz na szczybie w ekstraklasie kobiet: Wisła-Cristal kontra mistrz Polski Fota Porta Gdynia. - Nie ukrywam, że chcemy ten mecz wygrać - mówi trener Wisły Andrzej Nowakowski.

- Kogo obawiacie się najbardziej?

- Oczywiście Małgorzaty Dydek mierzącej 213 centymetrów wzrostu. Świetnie zbiera piłki na tablicach, potrafi „zaczapować” tak, że przeciwnicom odechciewa się rzucać spod kosza. Zawsze dorzuci swoje kilkanaście punktów.

- Ale Fota to nie tylko Dydek, mają bardzo wyrównany skład...

- Tak, ich trener Tomasz Herkt ma do dyspozycji prawie

równorzędną 10 zawodniczek. Przewyższają nas zdecydowanie wzrostem, mają jeszcze siostrę Dorotę - Kasię Dydek (197 cm), są wysokie Szwichtenberg i Owczarenko. Musimy uważać na Karpową, która ma bardzo szybką rękę.

- Mimo tak silnego składu Fota przegrała już 3 mecze w Eurolidze...

- W Eurolidze grają bardzo mocne zespoły, Fota debiutuje w tym towarzystwie i choć przegrywa, to po walce, jak choćby ostatnio ze znakomitą zespołem IMOS w Brnie. Do przerwy Czeszki prowadziły tylko 5 punktami, rozbiły w II połowie Fotę rzutami za 3 punkty. Ale w naszej lidze Fota idzie bez porażki, ostatnio wygrała na wy-

jeździe z ŁKS, choć do 36 minuty toczyła się wyrównana walka.

- Czy Wisła może pokonać Fotę?

- Wierzę, że tak się stanie! Jestem z reguły optymistą, jeśli „zagra” u nas większość elementów gry, to możemy pokusić się o wygraną. Liczę nie tylko na nasze „małe”, swoje punkty muszą rzucić także wysokie zawodniczki. W ostatnim przegranym meczu z ŁKS było pod tym względem nie najlepiej, nasze wysokie rzuciły tylko 23 pkt, u rywalek aż 52 pkt.

Drużyna Foty przebywa już w Krakowie od czwartku, gdy nianki przyjechały pod Wawel wprost z meczu w Brnie, wczoraj trenowały w hali Wisły.

(AS)

W Płocku

5-0 olimpijczyków

Eliminacje MME, grupa 5: Polska - Luksemburg 5-0 (3-0). Bramki: Jakubowski 4, Głowacki 19, Wichniarek 40, Sobczak 79, Bykowski 83.

Polska: Bledzewski - Głowacki, Terlecki, Pęczak, Szulik, Kosowski (57 Dawidowski), Jakubowski, Wichniarek, Bykowski, Magiera, Włodarczyk (46 Sobczak);

Pewna wygrana Polaków. Największe brawa zebrał Ariel Jakubowski, który nie tylko był autorem pierwszego gola, ale także zaprezentował się kilkakrotnie w efektywnych akcjach. Paweł Janas: - Jestem zadowolony z gry moich zawodników, a głównie cieszę się liczbą goli, bo nie w każdym meczu tyle się ich strzela.

(PAP)

Startuje II liga siatkarzy Wawel: Smutna inauguracja

Dziś ligowe rozgrywki zainaugurują siatkarze II ligi. Wśród tegorocznych nowinek w regulaminie jest wprowadzenie pozycji libera, z którego mogą korzystać trenerzy w zestawianiu składu. Libero to zawodnik, który wyłącznie przyjmuje zagrywkę i broni. Nie może atakować i zagrywać. Z II ligi awansuje do serii B jeden zespół, spadają dwa. Nie dla wszystkich będzie to łatwy sezon. Poważne kłopoty przeżywa drużyna Wawelu.

Klub podpisał kontrakty z zawodnikami już w lecie, ale jest mało prawdopodobne, aby się z nich wywiązał. Nadal bowiem nie zapłacono zawodnikom premii za 13 meczów poprzedniego sezonu oraz pensji za ostatnie trzy miesiące. Pieniądzy za transfer Mariusza Kowalskiego do Okocimskiego starczyło na zapłacenie tylko małej części zaległości. Nic więc dziwnego, że niektórzy z siatkarzy, mając na utrzymaniu rodziny, zrezygnowali z gry (tak zrobił np. drugi rozgrywający Dariusz Rachelski), inni dorabiają jako malarze albo portierzy. Wszystko oczywiście odbywa się kosztem obecności na treningach i formy.

Pojawiło się nawet pytanie, czy Wawel wystąpi w rozgrywkach II ligi. Płk Andrzej Szymt, wiceprezes Wawelu zajmujący się m.in. sprawami sekcji siatkówki powiedział nam, że o to czy zespół wystąpi w rozgrywkach można być spokojnym. Wystosował nawet serdeczne zaproszenie na dzisiejsze i niedzielne mecze z SMS Rzeszów. Pewność prezesa wiąże się zapewne z dwoma faktami: po pierwsze kilku zawodników z podstawowego składu związanych jest z Wawelem z racji służby wojskowej (Jarosław Opach i Tomasz Gomółka odrabianie zasadniczej służby zakończą w grudniu, zawodowym żołnierzem jest Ryszard Jasek), po drugie w tym momencie zawodnicy nie mają szans na znalezienie nowych pracodawców. Kluby mają już ustalone składy drużyn, wydały już pieniądze na transfery. Tymczasem teraz Wawel raczej nie pozwoliłby na przejścia swoich zawodników bez pobrania za to opłat. Sytuacja siatkarzy jest więc patowa. Może wyjdą na parkiet, ale jak będą trenować i grać, nie wiadomo.

Na nasze pytanie, kiedy klub może uregulować zaległości wobec siatkarzy, Andrzej Szymt odpowiedział szczerze: - Sytuacja finansowa klubu jest bardzo trud-

na. Być może nie zapłacimy zaległości do końca sezonu. Twierdzi jednak, że doszło do konsensusu między nim a zawodnikami, dzięki czemu będą oni grali w lidze. Na czym ten konsensus polega? - To nasze wewnętrzne ustalenie - odpowiedział płk Szymt. Według naszych informacji ten konsensus to obietnica, że po zakończeniu sezonu zawodnicy Wawelu dostaną karty zawodnicze na własność, więc będą mogli odejść z klubu bez żadnych kłopotów. To zaś oznacza, że za rok sekcja Wawelu może zniknąć z siatkarskiej mapy Polski.

Żalu nie ukrywa trener wojskowych Ryszard Pozłutko: - Skoro wiadoma była sytuacja klubu, po co podpisywano kontrakty z zawodnikami? Pierwszy raz znalazłem się w takiej sytuacji. Nie wiem, jak chłopcy będą grać. Gdyby zespół pracował w normalnych warunkach, byłby jednym z silniejszych w lidze. Gra układała się nam coraz lepiej, z Ratajczakiem jesteśmy mocniejsi niż przed rokiem. Zdecydowałem się też na grę z libero, na tej pozycji będzie występował Radek Stach. Myślę, że w tej trudnej sytuacji, chłopcy byłoby gotowi zrezygnować z zaległych premii, byle mieli wypłacone pobory, przecież muszą z czegoś żyć. Gdyby wcześniej znali sytuację, mogliby pójść do innych klubów, teraz niewiele mogą zrobić.

SKŁAD ZESPOŁU: Marek Topór (ur. 1965, wzrost 197 cm), Jarosław Opach (72, 183), Maciej Gruska (71, 197), Tomasz Gomółka (73, 194), Ryszard Jasek (72, 195), Waldemar Żuchowski (72, 189), Wojciech Stono (72, 194), Robert Ratajczak (63, 194), Radosław Stach (74, 189). **I trener:** Ryszard Pozłutko, **II trener:** Jacek Litwin.

Przybyli: Stach z Hutnika, rozmowy w sprawie Walca z Hutnika utknęły w martwym punkcie. **Ubyli:** Mariusz Kowalski (Okocimski), Grzegorz Skowron - powrót do Rzeszowa, Dariusz Rachelski - zrezygnował z gry.

Mecze u siebie: I runda: 10-11.10 - SMS Rzeszów (s. 17, n. 11), 24-25.10 AZS Zielona Góra (s. 17, n. 11), 14-15. 11 - Okocimski, 5-6.12 Karpaty Krosno, 19-20.12 Grodziec Będzin. II runda: 16-17. 01 - AZS Gliwice, 30-31.01 - Górnik Jaworzno, 20-21.02 - Beskid Andrychów, 13-14.03 AZS Olek Katowice, 27-28.03 Ikar Legnica. Wszystkie mecze odbywać się będą w soboty o godz. 17, w niedziele o godz. 11 w halach przy ul. Rakowickiej lub Bronowickiej.

(MAS)

W II lidze koszykarzy Wisła - Hutnik 101-100

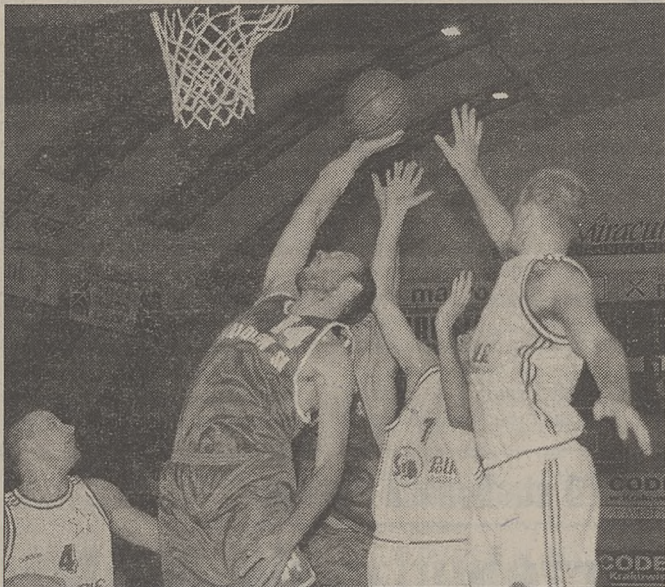
Po dwóch dogrywkach!

WISŁA - HUTNIK 101-100 (46-45, 82-82, 91-91). Punkty dla Wisły: Błaszczyński 28 (2x3, 10 zb., 1 bl.), Knap 20 (3 zb., 2 przechw., 1 bl.), Kwan-drans 18 (2x3, 5 zb., 2 bl.), Sulowski 12, Kłoczek 11 (4 zb., 3 przechw.), Żyjewski 9 (3 zb.), Kościelny 3 (1x3). Dla Hutnika: Bżykot 38 (1x3, 8 zb., 2 bl.), Moryto 22 (4x3), Trojan 16 (2 bl.), Szczerbakow 11, Dymacz 6, Nuzkiewicz 4, Pyła 3 (3 zb., 2 bl.).

Na początek - 25 min spóźnienia, sędziom zepsuł się samochód. Potem zaczęły się emocje jak w NBA. Mecz wyrównany i najsprawiedliwszy byłby tu chyba remis, tyle że w koszu remisów nie ma.

Na sekundę przed końcem drugiej dogrywki było 101-99 dla Wisły. Atak na kosz Szczerbakowa. Błaszczyński fauluje go umyślnie - dwa rzuty i piłka z boku dla Hutnika. Ukrainiec nie trafia pierwszego osobistego - ryk radości kibiców Wisły. Drugi rzut celny i tylko 101-100 dla gospodarzy. Została sekunda. Hutnik nie oddał już rzutu.

Dobrze zaczął Hutnik, prowadził do 5 min. Wisła odrabiała straty. Moment nieuwagi i po „trójkach” Moryto w 10 min Hutnik znów prowadził, w 13 min odskoczył na 9 pkt



Nie było straconych piłek, oto skuteczna akcja Roberta Pyli

Fot. Wacław Klag

(31-20). Wtedy rozegrał się ekspierwszoligowiec „Smoków” Błaszczyński, zdobył 6 pkt („trójka” i 2+1) i w 15 min był remis po 33. Potem walka kosz za kosz. W ostatnich sekundach prowadzenie do przerwy zapewnił Wiśle Knap rzutem za 2 (46-45 dla gospodarzy).

II połowa i znów dobry start Hutnika. Wykorzystywał błędy Wisły w ataku, powiększając

przewagę (w 31 min było 71-61 dla gości). Hutnik tę przewagę jednak roztrwonil słabo atakując, w 35 min było po 71. Potem kopia z pierwszej połowy, kosz za kosz. Jeszcze na 12 sek przed końcem było 82-80 dla Wisły, ale Trojan pewnie trafił za 2 i - dogrywka.

Wyrównany bój. Na 19 sek przed końcem znów prowadzenie Wisły, 91-88 po tym jak Knap trafił jednego wolnego.

W odpowiedzi wspaniały rzut za trzy fantastycznie skutecznego w tym meczu Bżykota na 7 sek przed końcem i ponownie remis, po 91. Wisła nie zdążyła już oddać rzutu. Druga dogrywka.

Jeszcze w 49 min remis, po 97. Na 42 sek przed końcem przechwyt Knapa, jego celny kosz i Wisła zwiększyła dystans z 2 do 4 pkt (101-97). Faulowany Dymacz zmniejszył różnicę do 2 pkt, trafiając oba wolne (101-99 dla Wisły). W ostatniej sekundzie ów niecelny rzut osobisty Szczerbakowa i szal radości „Smoków”.

Trener Wisły Wojciech Dwnar-Zapolski tryskał radością: - Wspaniały, dramatyczny, szczęśliwy mecz. Ciągłe odrabialiśmy straty i opłacało się. Gdyby przyszło nam grać jeszcze jedną dogrywkę, nie wiemy, czy dotrwalibyśmy do końca. Straciliśmy Żyjewskiego, w drugiej połowie skreślił staw skokowy.

Załamany trener Hutnika Zdzisław Kassyk nie chciał meczu komentować. Szczerbakow płakał, Moryto zakrył twarz ręcznikiem.

Bżykot, który w tym meczu trafiał niemal z każdej pozycji, trzymał się z niedowierzaniem za głowę.

RAFAŁ STANOWSKI

LEASING jak po sznurku

VOLKSWAGEN LEASING POLSKA
Bezpośredni w kontaktach



MODEL SAMOCHODU

miesięczna rata leasingowa
opłata wstępna
czas trwania umowy leasingowej
limit przebiegu
rata leasingowa zawi

VW T4 Basis

1 890,00 PLN
15 500 PLN
36 miesięcy
40 000 km

odbiór od ręki

kurs TDM=2,00PLN



Bełłowski



Autoryzowany Dealer VAG

Kraków ul. Zakopiańska 169A

Salon (012) 267-39-80, Serwis 266-33-71, Sklep 267-39-80 fax. 266-44-94

Sportowy ekran

SOBOTA

9-13, 14-15 i 18.30-19 EUROSPORT: MŚ w kolarstwie; 15.50 CANAL PLUS: Anglia - Bułgaria (elim. piłkarskich ME); 15.55 DSF: Irlandia Phn. - Finlandia (eliminacje ME); 17.50 TF 1 i Ostankino: Rosja - Francja (elim. ME); 18.05 ARD: Turcja - Niemcy (eliminacje ME); 19.50 TVP 2: Polska - Luksemburg (elim. ME); 19-20 EUROSPORT oraz 19.30-19.50 i 1.10-2.20 TVP 2: Światowe Igrzyska Jeździeckie; 20.35 RAI-UNO i WIZJA TV: Włochy - Szwajcaria (elim. ME); 22 RTP: Portugalia - Rumunia (elim. ME); 22.30-0.30 EUROSPORT: elim. piłkarskich ME; 22.55 TVP 1: Sportowa sobota; 0.30-1.30 EUROSPORT: MŚ w szermierce.

NIEDZIELA

8.30-10.30 i 21-23 EUROSPORT: elim. piłkarskich ME; 10-10.10, 11-11.05, 14-14.15, 14.45-15 i 16-16.30 TVP 2 oraz 10.30-17 EUROSPORT: MŚ w kolarstwie (ind. wyścig szosowy); 14-16 DSF: finał turnieju tenisowego WTA w Filderstadt; 15 WIZJA TV: żużel o 3 m. MP (Van Pur - Unia L.); 17 TV Kraków: I liga koszykarzy (PEKAES - Nobiles); 17-19 EUROSPORT: finał turnieju tenisowego ATP w Bazylei; 19-20 EUROSPORT i 19.30-20 TVP 2: Światowe Igrzyska Jeździeckie; 20 WIZJA TV: Wielka Pardubicka; 21.35-22.55 CANAL PLUS: Sport + (magazyn); 23.15-22.55 TVP 1: Sportowa niedziela; 23.55-1.30 POLSAT: Magazyn sportowy; 0.00-1 EUROSPORT: Mistrzostwa Świata w szermierce.

Okocimski: 0 awans raz jeszcze

Drugą próbę awansu do I ligi podejmą siatkarze Okocimskiego Brzesko. Dziś inaugurują sezon wyjazdowym meczem z AZS Zielona Góra.

- Przygotowywaliśmy się do sezonu na obozie w Brennej oraz w Krakowie. Rozegraliśmy sparingi z Wawelem, Stilonem Gorzów, AZS Olek Katowice, Górnikiem Jaworzno - mówi trener Okocimskiego Jerzy Piwowar. - Ogólny bilans tych meczów był dla nas korzystny. Ponowimy próbę awansu do serii B I ligi. Teraz mamy więcej doświadczeń, dobrze przepracowaliśmy okres przygotowawczy. Nowo pozyskani Mariusz Kowalski i Jarosław Chwastek będą znaczącym wzmocnieniem zespołu.

Siłę zespołu z Brzeska stanowi też będzie Andrzej Martyniuk, który postanowił kontynuować przygodę z Okocimskim.

SKŁAD ZESPOŁU: Mariusz Kowalski (ur. 1972, wzrost 190), Maciej Leniek (72, 194), Paweł Ignacok (73, 191), Andrzej Marty-

niuk (60, 199), Bartosz Gawenda (78, 180), Marcin Rapała (75, 196), Zbigniew Buraczynski (66, 191), Rafał Mardoń (77, 190), Rafał Pawłowski (74, 196), Marek Nowakowski (77, 191), Jarosław Chwastek (75, 196).

Przybyli: Kowalski (Wawel), Chwastek (Grodziec Będzin). **Ubyli:** Marek Mickiewicz - zrezygnował z gry ze względu na obowiązki zawodowe, Mardoń - wyjechał na kilkumiesięczne stypendium do Anglii, zagra dopiero w II rundzie. **Trenerzy:** Jerzy Piwowar, Józef Gawenda.

Mecze u siebie: 17-18.10 - Górnik Jaworzno, 7-8.11 - Beskid Andrychów, 21-22.11 - Karpaty Krosno, 5-6.12 - Grodziec Będzin, 19-20.12 SMS Rzeszów, 9-10.01 AZS Zielona Góra, 13-14.02 Wawel, 27-28.02 - AZS Katowice, 13-14.03 - Ikar, 27-28.03 - AZS Gliwice.

Okocimski rozgrywa wszystkie mecze o godz. 17 w soboty i 11 w niedziele w hali LO w Bochni.

(MAS)

Niedziela

TVP1

- 7.00 Co w kraju piszczy?
7.20 Notowania
7.50 Nasza gmina
8.00 Teleranek
8.30 „Emilka ze Srebrnego Nowiu” (12) – serial kanadyjski
9.15 Żeby inaczej... – film animowany
9.30 Salomon – teleturniej wiedzy religijnej
9.55 Transmisja mszy św. kanonizacyjnej Edyty Stein oraz Anioł Pański – transmisja z Watykanu
12.35 Tańce polskie: Tańce kujawskie
12.45 Czytało warszawskie
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.45 **Zwierzęta świata: Dziewicza przyroda Ameryki Południowej (1/2) – australijski film dokumentalny (emisja z teletekstem)**
14.15 Zaproszenie do Teatru TV
14.30 Seriale wszech czasów: „Szpital na peryferiach” (15/20) – serial czechosłowacki (emisja z teletekstem)
15.35 Moc: Motoryzacyjny magazyn Krzysztofa Hołowczy
16.00 **Widziałam: Bo tak chce się żyć**
16.35 Rodzina Statystycznych
17.00 Teleexpress
17.25 Śmiech wart
17.50 Dziennik telewizyjny – program satyryczny Jacka Fedorowicza
18.05 „Dotyk anioła” (47) – serial USA (emisja z teletekstem)
19.00 Wieczorynka: Chip i Dale
19.30 Wiadomości
20.10 „Matki, żony i kochanki” (19) – serial TVP
21.10 Opinie: Po wyborach
21.50 Takśówka Jedynki
22.05 Rozwiązanie konkursu audiotele – gra o samochód
22.10 Przyjaciele – program z udziałem niepełnosprawnych
22.55 Sportowa niedziela
23.30 Muzyka łagodzi obyczaje: Sekrety skrzypiec
24.00 **„Syreny” – film angielsko-niemiecko-australijski (1994), reż. John Duigan, wyk. Hugh Grant, Sam Neill, Portia de Rossi (90 min)**
Twórczość niekonwencjonalnego malarza w konfrontacji z purytańską rzeczywistością australijską.
1.30 **Biografia buntownika (2 – ost.) – francuski film dokumentalny**
Dokończenie pasjonującej opowieści o Jeanie Paulu Sartre.

TVP2

- 6.55 Sport telegram
7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
7.30 Film dla niesłyszących: „Matki, żony i kochanki” (19) – serial TVP
8.25 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
8.30 Program lokalny
9.35 **Borsuczka mama – angielski film dokumentalny**
10.00 Studio sport: Mistrzostwa Świata w kolarstwie – Holandia
10.10 Szalone liczby – teleturniej
10.40 Kręciola
11.00 Studio sport: Mistrzostwa Świata w kolarstwie – Holandia
11.05 **Wyprawy z National Geographic: Biały dom – film dokumentalny USA**
12.00 „Feliks – przyjaciel na całe życie” (8) – serial niemiecki

- 12.55 Duety do mety – teleturniej
13.30 30 ton! – Lista, lista – lista przebojów
14.00 Studio sport: Mistrzostwa świata w kolarstwie – Holandia
14.15 Ulica Sezamkowa – program dla dzieci
14.45 Studio sport: Mistrzostwa świata w kolarstwie – Holandia
15.00 Familiada – teleturniej
15.30 „Złotopolscy” (78) – tele-novela TVP
16.00 Studio sport: Mistrzostwa świata w kolarstwie – Holandia
16.30 Program lokalny
16.55 „Czarne chmury” (5/10) – serial TVP
17.45 Panorama
18.00 Uroczysty koncert z okazji 20-lecia pontyfikatu papieża Jana Pawła II oraz kanonizacji Edyty Stein – transmisja z Watykanu
19.20 Studio sport: Światowe Igrzyska Jeździeckie Rzym '98
20.00 Piknik Dwójki w Gnieźnie – Pożegnanie lata
21.00 „Nowojorscy gliniarze” (51) – serial USA
21.50 Dwójkomania
22.00 Panorama
22.40 **„Siódmy pokój” – film włosko-francusko-polsko-węgierski (1995), reż. Marta Meszaros, wyk. Maja Morgenstern, Adriana Asti, Jan Nowicki (110 min)**
Opowieść o życiu i śmierci Edyty Stein, uczennicy a później asystentki Edmunda Husserla – twórcy fenomenologii, Żydówki, katolickiej zakonnicy, zamordowanej przez Niemców, błogosławionej, obecnie kanonizowanej.
0.30 **Poznań Jazz Fair '98: World Sexophone Quartet**
1.10 Sport telegram



POLSAT

- 6.00 Muzyka na bis
6.30 Disco Polo Live
7.30 Jesteśmy – magazyn redakcji programów religijnych
8.00 Reki wielkiego miasta – serial animowany
8.25 Power Rangers – serial komiksowy
9.00 Kalambury – program dla dzieci
9.30 Dyżurny satyryk kraju – program Tadeusza Drozdy
10.00 Disco Relax
11.00 Pomoc, domowa (106) – serial komediowy USA
11.30 Sabrina, nastoletnia czarownica (19) – serial komediowy USA
12.00 Dharma i Greg (6) – serial komediowy USA
12.30 **„Zandarm z Saint Tropez” – komedia francuska (1964), reż. Jean Girault, wyk. Louis de Funès, Jean Lefebvre, Michel Galabru (95 min)**
Louis de Funès tym razem w roli komendanta posterunku w Saint Tropez, z uporem tępiącego nudyistów.
14.30 Pacific Blue (44) – serial USA
15.25 Rykowisko
16.00 Informacje
16.10 Zepter Sport Magazyn
16.20 Bill Cosby i straszne dzieciaki (6) – program komediowy USA
16.45 Miłość od pierwszego wejrzenia
17.20 Jezioro marzeń (6) – serial USA
18.15 Herkules (43) – serial USA
19.05 Idź na całość – show z nagrodami
20.10 Strażnik Teksasu (99) – serial sensacyjny USA
20.50 Losowanie Lotto
20.55 **„Wróg publiczny” – film USA (1990), reż. Rupert Wainwright, wyk. Mark Harmon, Sherilyn Fenn,**

Bruce Abbott, Tom White, Will Patton, Patricia Arquett (91 min)
Opowieść o życiu Johna Dillingera, jednego z najsłynniejszych gangsterów lat 30., uznanego za „wroga publicznego numer jeden”.

- 22.50 Wyniki losowania Lotto
22.55 Na każdy temat – talk show
23.55 Magazyn sportowy
1.30 Muzyka na bis

POLSAT 2

- 6.00 Talent za talent 6.30 Fundacja Polsat 7.00 Życie jak poker 7.30 13 posterunek (3) 8.00 Bonanza (6) 9.00 Droga do Avonlea (57) 10.00–11.00 Seriale animowane 11.00 Nancy Drew (3) 11.30 Po drugiej stronie lustra (6) 12.00 Gra o wszystko z Billem Cosby 12.30 Wesoły wdowiec (3) 13.00 Wojna i pamięć (3) 14.00 „Wakacje z lwem” – film japońsko-amerykański (powt.) 16.00 Lucky Luke (2) 17.00 Potężna dzungla (2) 17.30 Benny Hill (2) 18.00 Dynastia (181) 19.00 Droga do Avonlea (58) 19.50 „Ulica złota” – film sensacyjny USA (powt.) 21.30 Pani de Monsoreau (6) 22.00 ROCKMKK 22.30 Aficionado 23.00 DJ Club 23.30 Koncert tygodnia

tvn

- 7.00 Telesklep
8.00 Sylwan – serial animowany
8.30 Ich czworo i pies – serial dla dzieci
9.00 Twój problem nasza głowa
9.55 Mowgli (6) – serial dla dzieci
10.25 Key West (6) – serial przygodowy USA
11.20 Automaniak
11.45 TVN – między nami mówiąc
12.00 Fakty, sensacje XX wieku – serial dokumentalny
13.00 Pod dobrą gwiazdą
13.45 Gotuj z Kuroniem
14.15 **Film na deser: „Niedoszły anioł” – komedia sensacyjna USA (1990), reż. John Cornell, wyk. Paul Hogan, Elias Koteas, Linda Kozłowski, Charlton Heston, Robert Sutton**
Drobny złodziejczek po wypadku ma straszne widzenie, że wraca na ziemię w postaci anioła miłośierdza.
16.15 Teleplotki
16.45 Zwariowana forsa – program rozrywkowy
17.15 Rodziców nie ma w domu (6) – serial polski
17.45 Miniplayback show
18.55 Pogoda
19.00 TVN Fakty
19.25 Sport
19.30 „Wielki bochen, siniak i fasola” – film sensacyjny USA (1988), reż. Max Kleven, wyk. David Hasselhoff, Linda Blair, John Vernon, Tony Brubaker
21.10 Pod napięciem – talk show
21.40 **Ludzie w drodze – program reporterów TVN**
22.10 Ale plama
22.25 Pogoda
22.30 **„Annie Hall” – komedia USA (1977), reż. Woody Allen, wyk. Woody Allen, Diane Keaton, Tony Roberts, Carol Kane, Paul Simon, Shelly Duvall**



Wzięty komik usiłuje uprządkować swoje powikłane życie osobiste, oczywiście – za sprawą pięknej kobiety, też zagubionej we współczesnym świecie.

0.10 Granie na ekranie



- 8.00 Dog Tracer – serial animowany
8.30 Dogtanian i trzej muskietierowie – serial animowany
9.00 Moje życie pod psem (4) – serial dla młodzieży
9.30 Rycerze nie zawsze bez skazy (4) – serial angielski
10.30 Szczęśliwa ósemka
11.00 Horoskop na dziś
11.05 Czarne kapelusze (4) – serial kryminalny USA
12.00 Muzyczny regał
12.30 Życie zwierząt – serial dokumentalny
13.00 Gotowanie z dziadkiem
13.15 Cinema – magazyn nowości filmowych
13.45 Lista przebojów podwórkowych Bogdana Łazuki
14.15 Na wokandzie (8) – serial USA
14.45 Philip Marlow (4) – serial kryminalny USA
15.45 Wielkie romanse XX wieku (4) – serial dokumentalny
16.15 Piękni i sławni, czyli nasza wizyta u...
16.45 **„Elle, mój przyjaciel” – film przygodowy USA (1993), reż. Dharan Man-drayar, wyk. Jacob Paul Guzman, Gazan Khan**
Przyjaźń dziesięcioletka ze słońcem w Indiach, w latach dwudziestych.
18.40 Telewizyjne Biuro Matrymonialne
19.05 McCall (8) – serial sensacyjny USA
20.00 **Hit tygodnia: „Urodzony czwartego lipca” – film USA (1989), reż. Oliver Stone, wyk. Tom Cruise, Willem Defoe**
22.30 Wieczór z wampirem – talk show Wojciecha Jagielskiego
23.35 Horoskop na jutro
23.40 **„Ochrona osobista” – film sensacyjny USA, reż. Nicolas Ribawski, wyk. Michel Cretien, Souad Amodou, Claudine Wilde**
Kobiety ochroniarze w agencji podejmującej się trudnych zadań.

TELEWIZJA KRAKÓW

- 7.00 Owadolandia – serial animowany
7.10 Sówka Pusia poznaje świat – serial animowany
7.20 Czarodziejski ołówek
7.30 Przygody Guliwera – serial animowany
7.50 Czy wiecie, że...?
8.30 Przeboje Telewizji Kraków
9.00 Kalejdoskop sportowy
9.30 Nasz świat – program muzyczny dla młodzieży
10.00 Opowieści znad rzeki – angielski serial dokumentalny
10.30 **Japońskie tradycje – japoński cykl dokumentalny**
10.50 Koty i psy
11.00 Badacze dalekich stron
11.20 Świat dzikich zwierząt
11.30 Mozart w podróży – niemiecki serial dokumentalny
12.30 Rola – magazyn
12.50 Gazdówka – magazyn zapkopiański
13.10 Z plecakiem i walizką
13.35 Kinomania – teleturniej
14.10 Kufer babci Aliny
14.30 Kobieta w bieli (6/12) – serial francuski
15.30 Było sobie życie
16.00 Tropiele gwiazd – serial australijski dla młodzieży
16.30 Drużyna marzeń – angielski serial dla młodzieży
17.00 Sport: Koszykówka – transmisja meczu Pekas

- Pruszków – Nobiles Anwil Włocławek
18.00 Kronika – wydanie specjalne
19.00 Nasz świat
19.30 Cyndi Lauper – koncert w Paryżu
20.30 Rokendrol i inni
21.00 Wybory samorządowe
21.30 Kronika
21.45 Gość Telewizji Kraków
22.00 Opowieści znad rzeki
22.30 **„Duma i uprzedzenie” – film USA, reż. Robert Leonard, wyk. Greer Garson, Laurence Olivier, Mary Boland, Edna May Olivier**

CANAL+

- 7.00–8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Rozkodowany Bugs Bunny
8.00–12.25 PROGRAM KODOWANY
8.00 Wyspa Noego II – serial animowany
8.30 Wycieczki przyrodnicze – cykl dokumentalny
9.00 Dolina paproci – film animowany (73 min)
10.15 Deser: Przygoda – film krótkometrażowy
10.25 „Wojna” film USA (120 min)
12.25–13.50 PROGRAM NIE KODOWANY 12.25 Nie przegap 12.30 Reflektor 13.20 Strefa mroku (41) – serial s.f. USA
13.50–19.00 PROGRAM KODOWANY
13.50 Proszę słońca – polski film animowany
14.55 „Śmieszność” – film francuski (98 min)
16.35 „Dzień Niepodległości” – film s.f. USA (139 min)
19.00–20.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 19.00 Star Trek. Voyager IV (7) – serial s.f. USA 19.45 Łapu capu
20.00–6.55 PROGRAM KODOWANY
20.00 **„Gdzie królują lwy” – angielski film przygodowy (1997), reż. Audrey Cooke, wyk. Mirian Margolyes, Hugh Laurie, Alfred Molina (93 min)**
Trzynastoletni chłopiec niespodziewanie trafia do Afryki, zupełnie sam, zdany na łaskę losu.
21.35 Sport + – magazyn sportowy
22.55 „Jak trzcina na wietrze” – film angielski (101 min)
0.40 „Po sąsiedzku” – komedia USA (91 min)
2.15 „Omen IV” – horror USA (93 min)
3.50 „Niebezpieczna prędkość” – film akcji USA (87 min)
5.20 „Mokry szmal” – polski film kryminalny (84 min)
6.45 Deser: Kawa i papierosy – film krótkometrażowy

RTL7

- 6.20 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
6.40 Trzecia planeta od Słońca – serial komediowy
7.05 Sliders – serial s.f. USA
7.50 Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie
8.40 Odjazdowe kreskówki
11.25 Opowieści złotej małpy – serial przygodowy
12.15 Wyprawy z National Geographic – serial dokumentalny
13.15 Autostrada do nieba – serial USA
14.05 Pogoda dla bogaczy – serial USA
15.00 Siódme niebo – serial komediowy
15.50 Cienka niebieska linia – serial komediowy
16.20 Tata major – serial komediowy USA
16.50 Przebieg komediowy: „Najlepszy burdelik w Teksasie” – komedia USA

- (1982), reż. Colin Higgins, wyk. Bury Reynolds, Dolly Parton, Dom DeLuise, Charles Durning (110 min)
18.50 7 minut
19.05 McCall – serial sensacyjny USA
20.00 **„Urodzony czwartego lipca” – film USA (1989), reż. Oliver Stone, wyk. Tom Cruise, Willem Dafoe, Kyra Sedgwick, Jerry Levine (130 min)**
Bohater z Wietnamu, inwalida, bez miejsca w pokojowej rzeczywistości. Na kanwie autobiograficznej powieści Rona Kovica.



- 22.30 Wieczór z wampirem – talk show Wojciecha Jagielskiego
23.55 **„Ważżż” – horror USA (1973), reż. Bernard L. Kowalski, wyk. Strother Martin, Dirk Benedict, Heather Mencias, Tim O'Connor (80 min)**
1.15 McCall
2.00 Wieczór z wampirem
2.15 „Ważżż” horror, USA

tvKatowice

- 7.00 – 8.30 Pasma wspólne
8.30 Pryzmat 8.45 W cztery świata strony 9.00 Koszałek Opalek 9.30 – 12.30 Pasma wspólne 12.30 Teleliga '98
13.05 Studio sport 13.30 Sacrum profanum 13.50 Klub globtrottera 14.30 – 20.30 Pasma wspólne 20.30 Studio sport 21.30 Aktualności 21.35 Jazz 22.00 – 24.00 Pasma wspólne

TVPOLONIA

- 7.05 Słowo na niedzielę 7.10 Złotopolscy (11, 12) 8.00 Hulaj dusza 8.40 Testament wielkodusz (3): Tropem przedziwnych kultur 9.10 Dzień dobry na dzień dobry 10.00 Śniadanie z Polonią 10.30 Panteon 10.45 Niedzielne muzykowanie: VIII Dni Ignacego Jana Paderewskiego „Paderewski in memoriam”: Recital Chopinowski Pawła Giliłowa 11.35 Kot w butach 12.00 Polskie ABC 12.30 Skarbiec 13.00 Transmisja niedzielnej mszy świętej 14.05 Teatr Familijny: „Kochane małenstwa” (1), reż. Maciej Leszczyński, wyk. Bartosz Borzosa, Michał Fogg, Ewa Borowik (42 min) 14.50 Kraina uśmiechu 15.40 Biografie: Janusz Piekałkiewicz 16.30 Czy nas jeszcze pamiętasz? 16.50 Pocztynion 17.00 Teleexpress 17.15 Hrabia Kaczula 17.40 Wspomnień czar: „Ja tu rządzę” – komedia polska (1939), reż. Mieczysław Kravicz, wyk. Zbigniew Rakowiecki, Mieczysława Cwiklińska 19.20 Dziwny świat kota Filemona 19.30 Wiadomości 19.50 Kto jest kim w Polsce 20.00 „Grający z talerza” – film polsko-francuski (1995), reż. Jan Jakub Kol-ski, wyk. Franciszek Pieczka, Mariusz Saniternik (104 min) 21.45 Habemus Papam (1) 22.00 XIX Lidszbarskie Biesiady Humoru i Satyry: Kabaretowa noc pod gwiazdami 22.30 Panorama 23.05 Granice praw: Prawo do życia 23.35 Twoja Lista Przebojów 0.15 Kto się boi Ewy? – reportaż

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do poszczególnych programów, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Telewizja

Sobota

TVP1

- 7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Agrolinia
7.45 Śniadanie na farmie
8.05 Wszystko o działce i ogrodzie
8.30 Wiadomości
8.42 Pogoda
8.45 Chłopcy po coście tu przyjechali - reportaż
9.05 Ziarno - program redakcji katolickiej
9.30 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży
9.55 Kto ty jesteś: W polskiej ziemi
10.20 Walt Disney przedstawia "Kaczka paczka oraz „Dubler” (emisja z teletekstem)
11.40 Co w kraju piszczy?
12.00 Wiadomości
12.10 Program pod różą: Odkrywając Kanadę (2)
12.40 Czesy - katolicki magazyn informacyjny
12.55 Od rozbioru do wolności - teleturniej historyczny
13.25 Stop-klatka - magazyn filmowy
13.50 Sensacje XX wieku: Pucz Janajewa (1)
14.15 Zabawy językiem polskim - teleturniej językowy
14.45 Od przedszkola do Opola
15.25 Goniec kulturalny
15.45 Twoja lista przebojów
16.25 „Pan Złota Rączka” (29) - serial USA
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia? - quiz
17.50 To jest telewizja
18.10 „Przygody Sindbada” (6) - serial USA
19.00 Wieczorynka: Tabaługa
19.30 Wiadomości
20.05 „Stan niepewności” - film sensacyjny USA (1987), reż. Peter Werner, wyk. Charlie Sheen, D.B. Sweeney, Lara Harris (102 min)
21.55 Koncert finałowy Miss Polonia '98 (1)
22.55 Sportowa sobota
23.10 Koncert finałowy Miss Polonia '98 (2)
0.15 „Mama” - thriller USA (1994), reż. Yves Simoneau, wyk. Jamie Lee Curtis, Peter Gallagher, Joanne Whalley-Kilmer (91 min)
Kobieta, która bez wyjaśnienia porzuciła męża i dzieci nagle wraca do domu.
1.55 Po tamtej stronie: Obóz. Nieziemska moc - serial USA

TVP2

- 7.25 Sport telegram
7.30 Folkowe nuty: Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziemi Górskich Zakopane '98
8.00 Tacy sami
8.30 Program lokalny
9.35 Jaś Fasola: Uwaga na dziecko Panie Fasola - angielski program rozrywkowy
10.00 Festiwal im. Jana Kiepury Krynica '98

- 11.00 Podróże w czasie i przestrzeni. Opowieści Serengeti (4): Opowieść padlinożercy - angielski serial dokumentalny
12.00 Kino bez rodziców: Spotkanie z Hanna-Barbera
12.35 „Cudowne lata” (48) - serial USA
13.05 III Międzynarodowy Konkurs im. Stanisława Moniuszki
13.25 „Bellykissangel” (1/14) - serial angielski, reż. Paul Harrison, wyk. Stephen Tomkinson, Dervla Kirvan, Tony Doyle
14.20 W 80 dań dookoła świata
14.50 Familiada - teleturniej
15.25 „Złotopolscy” (77) - telenowela TVP
15.55 Piknik Dwójki w Gnieźnie - Pożegnanie lata
16.55 „Czterdziestolatek - 20 lat później” - serial TVP (emisja z teletekstem)
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Duety do mety - teleturniej
19.05 Jaś Fasola: Uwaga na dziecko Panie Fasola - angielski program rozrywkowy
19.30 Studio sport: Światowe igrzyska jeździeckie Rzym '98
19.50 Studio sport: Eliminacje ME w piłce nożnej: Polska - Luksemburg
22.05 Słowo na niedzielę
22.15 Panorama
22.50 „Fatalny instynkt” - komedia USA (1993), reż. Carl Reiner, wyk. Armand Assante, Sherilyn Fenn, Sean Young (83 min)
0.20 Ognisko z Elitą
1.10 Studio sport: Światowe igrzyska jeździeckie
2.20 Sport telegram



POLSAT

- 6.00 Muzyka na bis
6.30 Disco Relax
7.30 W drodze - magazyn redakcji programów religijnych
8.00 Kapitan N - serial animowany
8.25 Power Rangers - serial komiksowy
8.55 Kalambury
9.25 Klip-kłaps
9.55 Owocmorna lista przebojów
10.05 Strażnik Teksasu (98) - serial sensacyjny USA
11.00 „Legenda: The Rutles” - komedia angielska (1978), reż. Eric Idle, Gary Weiss, wyk. Eric Idle, Mick Jagger, Paul Simon, George Harrison (71 min)
Opowieść o zespole rockowym, do złudzenia przypominającym Beatlesów.
12.20 „Helena Trojańska” - film kostiumowy USA (1956), reż. Robert Wise, wyk. Rossana Podesta, Brigitte Bardot, Jack Sernas, Cedric Hardwicke, Stanley Bakes (115 min)
Wielka, bardzo amerykańska superprodukcja na motywach epepej Homera.
14.30 Extralarge (6) - włoski serial kryminalny
15.30 Fundacja Polsat
16.00 Informacje
16.10 Zepret Sport Magazyn
16.20 Dziewięciu wspaniałych
17.15 Pacific Blue (43) - serial USA
18.10 Xena, wojowniczka księżniczka (21) - serial USA
19.05 Disco Polo Live
20.00 Idź na całość - show z nagrodami
20.50 Losowanie Lotto i Szczęśliwego numerka

- 21.00 Nocny patrol (19) - serial USA
21.55 „Dawno temu w Ameryce” (2) - film USA (110 min)
24.00 Ogłoszenie wyników Lotto
0.05 Ostatni do wzięcia (6) - serial komediowy USA
0.35 Playboy: „Pamiętnik Czerwonego Pantofelka” oraz „Marzenia na jawie”
1.35 „Tylko patrz” - film erotyczny USA (1995) reż. Lipo Ching
3.15 Muzyka na bis

POLSAT 2

- 6.00 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
6.30 Dyżurny satyryk kraju
7.00 Życie jak poker
7.30 Miodowe lata (3)
8.00 Bonanza (5)
9.00 Droga do Avonlea (56)
10.00-11.00 Seriale animowane
11.00 Bracia Hardy (3)
11.30 Po drugiej stronie lustra (5)
12.00 Gra o wszystko z Billem Cosby
12.30 Tajemnicza dama (150)
13.30 Magazyn motoryzacyjny młodych
14.00 Superstar
14.30 Junior
15.00 Disco polo Live
16.00 „Wakacje z lwem” - film japońsko-amerykański
18.00 Dynastia (180)
19.00 Droga do Avonlea (57)
19.50 „Mosty w Toko-Ri” - film USA (1954) reż. Mark Robson, wyk. William Holden, Grace Kelly, Frederic March (99 min)
21.40 Idź na całość
22.55 „Ulica złota” - film sensacyjny USA (1986) reż. Roth Joe, wyk. Klaus Maria Brandauer, Wesley Snipes, Elżbieta Czyżewska, Angela Molina (90 min)
0.30 Przytul mnie

tvn

- 7.00 Telesklep
8.00 O czym szumią wierzyby - serial animowany
8.30 Latarnia Solusia - serial animowany
8.45 De De Reporter
9.00 Twój problem, nasza głowa
10.00 Rzut za 3
10.30 Gillette
11.00 „Zimowe party” - komedia USA (1965), reż. Alan Rafkin, wyk. Frankie Avalon, Dwayne Hickman, Deborah Walley, Yvonne Craig, James Brown (95 min)
12.35 Kaskaderzy - cykl filmów dokumentalnych
13.00 Salon gier komputerowych
13.25 Big Star Party - superlista
14.15 Gwiazdne wrota (6) - serial s.f. USA
15.15 Buffy - postrach wampirów (6) - serial USA dla młodzieży
16.15 Multikino
16.45 Studio Tramwaj
17.15 Maraton uśmiechu
17.45 Ale plama
18.00 Wszystko albo nic - teleturniej
18.55 Pogoda
19.00 TVN Fakty
19.25 Sport
19.30 „Pokojułka” - komedia USA (1991), reż. Ian Tynan, wyk. Martin Sheen, Jacqueline Bisset, Jean-Pierre Cassel, Victoria Shalet (105 min)
Przystojny bankowiec jako niania nieznoszącej córki pięknej pani.
21.15 To było grane!
22.30 TVN Pogoda
22.35 „Cześć, mamol!” - komedia USA (1970), reż. Brian De Palma, wyk. Robert De Niro, Allen Garfield, Lara Parker, Charles Durning (95 min)
0.10 „Wszystkie dzieci Boga” - film USA (1980), reż. Jerry

Thorpe, wyk. Richard Widmark, Ned Beatty, Ossie Davis, Ruby Dee, Trish Van Devere (100 min)



Dramatyczny film o trudnej walce z nietolerancją, segregacją rasową, niesprawiedliwością w małym amerykańskim miasteczku.

- 1.50 Big Star Party
2.30 Granie na ekranie



- 7.00 Nasz sklep
8.00 Zaginione miasto (17) - angielski serial dla młodzieży
8.30 Opiekunki (20) - serial hiszpański
9.00 Zagraj - wyśpiewaj
9.30 Loving (65) - serial USA
10.00 Antonella (109) - serial argentyński
10.55 Horoskop na dziś
11.00 City (192) - serial USA
11.30 Płonąca pochodnia (39, 40) - serial meksykański
12.30 Melanżeria
13.00 Nie ma jak w domu (20) - serial australijski
13.30 Przynęta (11) - serial kryminalny USA
14.00 Klub 1001 podróży
14.30 Moje życie pod psem (4) - serial dla młodzieży
15.00 Słoneczny maraton
15.30 Rycerze nie zawsze bez skazy (4) - serial angielski
16.30 VIP
16.45 Czarne kapelusze (4) - serial kryminalny USA
17.45 Nasze wiadomości
18.00 Sylwia królowa Szwecji - szwedzki film dokumentalny
19.05 McCall (7) - serial sensacyjny USA
20.00 „Ludzie mafii” - film kryminalny USA (1991), reż. Michael Karbelnikoff, wyk. Anthony Quinn, Christian Slater (115 min)
22.05 Nasze wiadomości
22.10 „Przepowiednie Nostradamusa” - film USA (1990)
23.50 Nie tylko Nostradamus Felieton o przepowiedniach, wróżbach i tajemnicach świata
0.20 „Bullet” - film sensacyjny USA (1995) reż. Julien Temple, wyk. Mickey Rourke, Ted Levin (95 min)
2.00 Techno-party

TELEWIZJA KRAKÓW

- 7.00 Detektyw Bogi - serial rysunkowy
7.25 Czarodziejski ołówek
7.30 Król Artur i kwadratowi rycerze okrągłego stołu - film animowany
7.55 Podróże z małą gwiazdką - serial animowany
8.30 Kronika
8.40 Wiara i życie
9.10 Podpowiedzi w plenerze
9.30 Niebezpieczna zatoka (20/23) - serial kanadyjski
10.00 Podróże kulinarne po Francji
10.30 Pełna kultura: Mieczysław Szczesniak
11.00 Motocyklem dookoła świata

- 11.25 Świat dzikich zwierząt
11.30 Kung fu (6/23) - serial przygodowy USA
12.30 Euromagazyn
13.00 Video wizyty
13.30 Krok do przodu - teleturniej
14.00 Krajobrazy - magazyn
14.30 Koncert
15.30 Świat przyrody
16.30 Tak, panie ministrze (20/21) - angielski serial komediowy
17.00 Pasaż - magazyn nie całkiem kulturalny
18.10 Kronika
18.30 Pełna kultura
19.00 Marginalki
19.15 Mały jazz
19.30 Śpiąca królewna - widowisko baletowe
21.00 Lodola - kanadyjski film dokumentalny
21.30 Kronika
21.45 Wiadomości sportowe
22.00 Podróże kulinarne po Francji (powt.)
22.30 „Podwójna gra” - film sensacyjny USA, reż. Strathford Hamilton, wyk. Billy Zane, Mia Sara, James Russo, James Coburn

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Łapu capu
7.15 Diabelski Młyn
8.00-12.25 PROGRAM KODOWANY
8.00 Wyspa Noego - serial animowany
8.30 „Gdzie jest trzeci król?” - polski film kryminalny (84 min)
9.55 „Portret damy” - film USA (139 min)
12.25-14.45 PROGRAM NIE KODOWANY: 12.25 Nie prze-gap
12.30 Rozkodowany Bugs Bunny
13.15 Szymon mówi show
13.30 Reportaż z cyklu 24 godziny
14.45-19.30 PROGRAM KODOWANY
14.45 Morskie potwory: W poszukiwaniu kałamarnicy olbrzymiej - film dokumentalny
15.40 Deser: Sęk w opakowaniu - film krótkometrażowy
15.50 Eliminacje Mistrzostw Europy (Anglia - Bułgaria)
17.55 „Gliniarz do wynajęcia” - film sensacyjny USA (92 min)
19.30-20.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 19.30 Aktualności filmowe
20.00-6.55 PROGRAM KODOWANY
20.00 „Drużyna asów” - film USA (1994), reż. William Friedkin, wyk. Nick Nolte, Mary McDonnell, Shaquille O'Neil (103 min)
Trener koszykówki rozdarty między potrzebą sukcesu, a niezłomnymi dotąd zasadami moralnymi.
21.45 „Wieża miłości” - film angielski (117 min)
23.45 „Układ limbiczny” - thriller USA (100 min)
1.30 „Na lewy brzeg” - film francuski (91 min)
3.05 Mandela - film dokumentalny (118 min)
5.05 „Sknerus” - komedia USA (108 min)



- 6.20 Ukryta kamera - program rozrywkowy
6.40 Na zawsze - serial

- 7.30 Teleshopping
8.10 Miłość i dyplomacja - serial holenderski
8.35 Sunset Beach - serial USA
9.20 Odjazdowe kreskówki
12.40 „Najeźdźcy z kosmosu (1) - film s.f. USA (powt.)
14.15 Ukryta kamera
14.40 Rodzina Potwornickich - serial komediowy
15.05 Trzecia planeta od Słońca - serial komediowy
15.30 Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie
16.20 Czynniki PSI 2 - serial s.f.
17.10 Sliders - serial s.f.
18.00 M.A.N.T.I.S. - serial s.f.
18.50 7 minut
19.05 McCall - serial sensacyjny USA
20.00 „Ludzie mafii” - film kryminalny USA (1991) reż. Michael Karbelnikoff, wyk. Anthony Quinn, Christian Slater (115 min)
22.05 „Samochód zabójca” - film sensacyjny USA (1977), reż. Elliot Silverstein, wyk. James Brolin, Kathleen Lloyd, John Marley, Ronny Cox (90 min)
23.45 Alfred Hitchcock przedstawia
0.10 Finney - serial sensacyjny
0.55 Czynniki PSI 2
1.40 McCall
2.25 „Ludzie mafii” - film kryminalny USA
4.20 „Samochód zabójca” - film sensacyjny USA
5.50 Nocne granie na ekranie - teledyski

tvKatowice

- 7.00 - 8.35 Pasma wspólne
8.35 Opolski tydzień
8.55 Co, gdzie, kiedy?
9.15 TV Katowice proponuje
9.30 - 12.30 Pasma wspólne
12.30 Teatromania
12.50 Spotkania z tradycją
13.10 Kronika towarzyska i rodzinna
13.30 El TV Muzyk
14.00 Krajobrazy
14.30 Śląska kronika filmowa
14.50 - 17.00 Pasma wspólne
17.00 Telefoniada
17.45 Skąd ten cytat?
18.00 Panorama
18.10 Aktualności
18.25 Wiadomości sportowe
18.30 Oj, ni ma jak Lwów
19.00 Pani modna
19.30 - 24.00 Pasma wspólne

TVPOLONIA

- 7.05 Tubądzin. Potęga skoku
7.35 Hity satelity
7.55 Dzień dobry na dzień dobry (1)
8.30 Wiadomości
8.40 Dzień dobry na dzień dobry (2)
9.30 Ala i As
9.50 Szafiki
10.20 Zwierzolub
10.40 Brawo bis
13.00 Wiadomości
13.10 Spojrzenia na Polskę
13.30 Od przedszkola do Opola
14.15 Magazyn polonijny z Niemiec
Polonia wczoraj i dziś
14.45 Powrót Arabeli (23)
15.15 Od rozbioru do wolności
15.40 Przez morza i oceany do Polski - reportaż
16.00 Wieści polonijne
16.15 Mówi się...
16.35 Ludzie listy piszą
17.00 Teleexpress
17.15 Sport z satelity: mistrzostwa świata kobiet w zapasach w stylu wolnym
18.15 Złotopolscy (11, 12) - serial polski
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 „Hubal” - film polski (1973), reż. Bohdan Poręba, wyk. Ryszard Filipiński, Tadeusz Janczar
22.10 Co koń wyskoczy... czyli I Jeździeckie Mistrzostwa Polski Środowisk Twórczych
22.30 Panorama
23.05 Benefis Szymona Szurmieja (2)
23.45 Co nam zostało z tych lat: Telewizyjny leksykon humoru

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1
skrytka pocztowa nr 368
www.dziennik.krakow.pl
Redaktor Naczelny:
CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI
tel. 422-63-04, fax: 422-82-49,
e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Marek Lovell

Centrala: tel. 422-75-88
(łączy ze wszystkimi działami)
Dział Łączności z Czytelnikami:
tel. 422-95-92,
Sekretarz Redakcji: tel. 422-28-98
(od godz. 16 tel./fax: 422-05-67),
Dział Krajowy: tel. 422-47-06
Dział Ekonomiczny: tel. 422-25-79
Dział Zagraniczny: tel. 422-07-56
Dział Miejski: tel. 422-87-25,
Dział Sportowy: tel. 421-97-23

ODDZIAŁY WYDAWNICTWA JAGIELLONIA SA I REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO”:

NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
Ekspozytura: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-18) 266-30-72
OŚWIECIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax: (0-33) 44-16-00
ZAKOPANE, KMPIK, ul. J. Zborowskiego 2, Ilp., tel./fax: (0-18) 201-35-30,
ŻYWIEC, tel./fax: (0-33) 61-48-65

RZESZÓW, ul. Księdzka Jasiołowa 29, tel./fax: (0-17) 85-22-478, tel. (0-17) 85-22-479
Ekspozytura: KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax: (0-13) 43-622-90, 43-258-23 w. 29
PRZEMYŚL, ul. Katedralna 3, tel./fax: (0-16) 678-77-43

TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48
Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-14) 61-256-22

DEBICA, ul. Rzeszowska 14, tel./fax: (0-14) 670-87-72

WYDAWCZA:

Wydawnictwo Jagiellonia SA
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1,
tel. 422-07-12, fax: 422-08-78
Prezes Zarządu:
WOJCIECH TACZANOWSKI

Druk: Centrum Prasowo-Poligraficzne w Krakowie Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagranczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,
tel. 421-99-77, fax: 421-97-77,
Informacja: tel. 422-08-87
421-45-72

kasy: czynne w godz. 8-18
w soboty 10-14

ul. Starowińska 2, tel. 421-45-72
ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89
oraz terenowe oddziały i ekspozytury redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)



Weekend z DZIENNIKIEM

Reporterski konkurs „Weekendu” – rozstrzygnięty

Konkurs na reportaż pod hasłem „Teraz ja, teraz my” dobiegł końca. Przyznajemy się – zwlekaliśmy nieco z ogłoszeniem wyników, ale mieliśmy powód; większość autorów to studenci, którzy dopiero w październiku ścignęli do miasta.

Wpłynęło 60 prac. Bardzo różnych: nadspodziewanie dojrzałych i naiwnych, wręcz infantylnych. Różnie napisanych, dotyczących bardzo różnych sfer i problemów współczesności.

Zgodnie z regulaminem jury pod przewodnictwem red. Andrzeja Kozioła przyznało trzy nagrody oraz trzy wyróżnienia:

I nagrodę (miniwięź hi-fi Sony RX33 wartości 1200 zł), za pracę „Żart Pana Boga”, otrzymała **GRAZYNA KURYŁO** z Krakowa, godło „Artur”.

II nagrodę (drukarkę atramentową Canon wartości 600 zł), za pracę „Świat Zbysia” dostała **AGNIESZKA WOŁODKO** z Krzeszowic, godło „AGA”.

III nagroda (radiomagnetofon Sony z CD wartości 550 zł), za pracę „Ukołam wujaszka” przypadła **DAWIDOWI ZMUDZIE** z Tych, godło „Hamlet”.

Wyróżnienia (każde w wysokości 300 zł) trafią do rąk: **AGATY PAPIERNIK** z Rzeszowa, **GRAZYNY ŚWIDER** z Międzyrzecza i **BEATY CHOMATOWSKIEJ** z Krakowa.

Wręczenie nagród odbędzie się 14 października, w środę, w sali konferencyjnej redakcji „Dziennika Polskiego” (Kraków, ul. Wielopole 1, II piętro), o czym Laureaci zostali powiadomieni listownie. Część nie nagrodzonych prac ukaże się na łamach „Weekendu z Dziennikiem” i oczywiście będą honorowane według obowiązujących w „Dzienniku” stawek.

Wszystkim Laureatom gratulujemy, tych którym się nie udało, zachęcamy do cierpliwości. A Czytelników zachęcamy do lektury „Żartu Pana Boga” – pierwszego z nagrodzonych tekstów.

psychoterapeutyczny – całkowite cofnięcie objawów chorobowych. Anna Bielańska uważa, że w każdej grupie była co najmniej jedna taka osoba. – *Ale są jeszcze ci pośrodku – dodaje – którym udział w tej psychoterapii daje mniejsze sukcesy.*

Poskromiona buntownica

Renata zadebiutowała jako Kasia w „Poskromieniu złoŹnicy” Szekspira. Potem była buntownicą w „Bojomirze”, w końcu zamordowaną przez męża panną młodą w „Czarownicy z Edmonton” Thomasa Dekkera.

– *Znalazłam się w jego ramionach, potem, dźgnięta sztyltem, upadłam z jękiem i wielką ulgą, bo poczułam, że coś się wreszcie we mnie wtedy zmieniło. Dzięki temu dziś radzę sobie*

Krystyna była jak skorupa. Kobiecość w niej spała. Odpychała chłopców. Mówiła, że jest gruba i brzydka. Rola Miryny pozwoliła jej zrzucić skorupę skrytości i w końcu wylała się z niej kobiecość. Kiedy trzeba, kokietuje i nie obawia się odrobiny seksu w ruchach. Jest uśmiechniętą, przystojną blondynką o ciepłym głosie.

– *Nie poznaję siebie* – mówi zdziwiona własną gestykulacją.

Marek, ten ze zbroją z puszki, pokazuje swoje mieszkanie. Było kiedyś blokową wózkownią. W pokoju córki siedzi w klatce biały królik. W sklepie powiedzieli, że liliput, ale wyrósł na olbrzyma i w dodatku poobgryzał tapety.

Marek jest weteranem teatru. Od lat walczy z chorobą. Gra ro-

na. Zjawia przytula się do niej pod białą ścianą i zaprasza do tańca. Żołobnicy przeganiają fioletoowego ducha, a nieboszczkę w białym płótnie układają na biesiadnym stole i palą na popiół. Admet schodzi w zaświaty, przepędza ogniem śmierć i ratuje żonę. W ostatniej scenie małżonkowie z dzieckiem zdmuchują ludzki popiół ze stołu. Tego samego, który posłużył za katafalk.

Marzena mówi o sobie „osobowość samobójcza”, bo od dziecka myślała o śmierci.

– *Widziałam dwie drogi życiowe. Jedną przez drzwi, po schodach – trudną i męczącą. Druga – na skróty, przez okno. Wzięłam tabletki i poszłam spać. Ale za mało i się obudziłam. Za drugim razem naprawiłam błąd, ale ocknąłam się pod kroplówką w szpitalu.*

W sztuce leżała pod białym prześcieradłem, a płaczki myły jej dłonie, malowały usta, cesały splecione śmiertelną pantomimą długie włosy.

– *Bałam się, że się poruszę albo roześmieję. Słuchałam, jak płaczki wyliczały me wszystkie heroiczne zasługi, jak tęskniły za mną łzami, choć ja przecież jestem zwyczajna.*

Po przedstawieniu do garderoby przyszła mama i powiedziała, że to bardzo ładna sztuka. Marzena nie chciała zapraszać rodziców, choć uważa ich za najlepszych przyjaciół. Martwiła się, że zobaczą ją umierającą ponownie, bo to oni przywieźli ją na czas do szpitala.

Kobieta arszenik

Admet boi się śmierci, ale ból czyni go odważnym.

Robert, jak na dzielnego męża przystało, ma wąsy. W jego rodzinnym domu panuje królewska gościnność i otwartość. Specjalnie dla gościa mama Roberta piecze placek.

Ojciec: – *To moja siostra tak go załatwiła. Gdy Robert w Ameryce dowiedział się o chorobie swojej siostry, chciał wracać. A ona – kobieta arszenik – ukradła mu wszystko z mieszkania.*

Robert o ciocie nie opowiada. To do niej pojechał do Stanów, choć w Polsce jako złotnik zarabiał tyle, że co sobotę pozwalał sobie na obiad w Wierzyńku. Zachorował, bo zła ciotka, bo choroba siostry, bo samotność. Potem, po dwóch latach męczarni w szpitalu, jego siostra zmarła. – *Widziałem ją w trumnie, ale nie docierała do mnie świadomość jej śmierci. Przychodziłem do domu i byłem zdziwiony pustką. Gdy Alkestis leżała martwa na stole, który udawał katafalk – zabolalo.*

– *Kiedy na warsztatach terapii zajęciowej zobaczyłem pacjentów, którym się nie chce o siebie walczyć, którym jest dobrze, bo jest renta i psychiatra, zapachniało mi to dożywną opieką społeczną i zrozumiałem, że moi rodzice już nie są młodzi i kiedyś będę musiał radzić sobie sam. Pociężyłem się, że skoro ratuję Alkestis z zaświatów, to może i z siostrą się tam kiedyś spotkam. W dwa lata po spektaklu Robert już nie zbiera pieniędzy na bilet do Ameryki, tylko, choć ma dopiero 35 lat, na swoją samotną starość. Przed snem przypomina sobie Admeta, bo to on, jak mówi Robert, mu pomógł.*

Dokończenie na str. 30

Żart Pana Boga

Hamlet nauczył się samodzielności. Skończył studia. Ożenił się. Pracuje. Nigdy już nie trafił do szpitala psychiatrycznego...

ćwiczeń z elementami pantomimy i prób wcielania się w różne postaci. Zajęcia miały poprawić ekspresję i komunikowanie z ludźmi.

– *Po pokonaniu choroby psychicznej ekspresja jest jakby zamrożona, pacjenci są smutni – wyjaśnia Anna Bielańska. – Czują się przygaszeni. Ćwiczenia mogą trochę rozwiązać ten smutek, a każdy uśmiech to jakiś sukces.*

Teatr urodził się trochę później, na obozie. Anna Bielańska zaproponowała pacjentom, żeby zagrali jakieś obozowe wydanie. Tak powstało przedstawienie „Parodie”. Potem była jeszcze próba inscenizacji bajki, w końcu teatr.

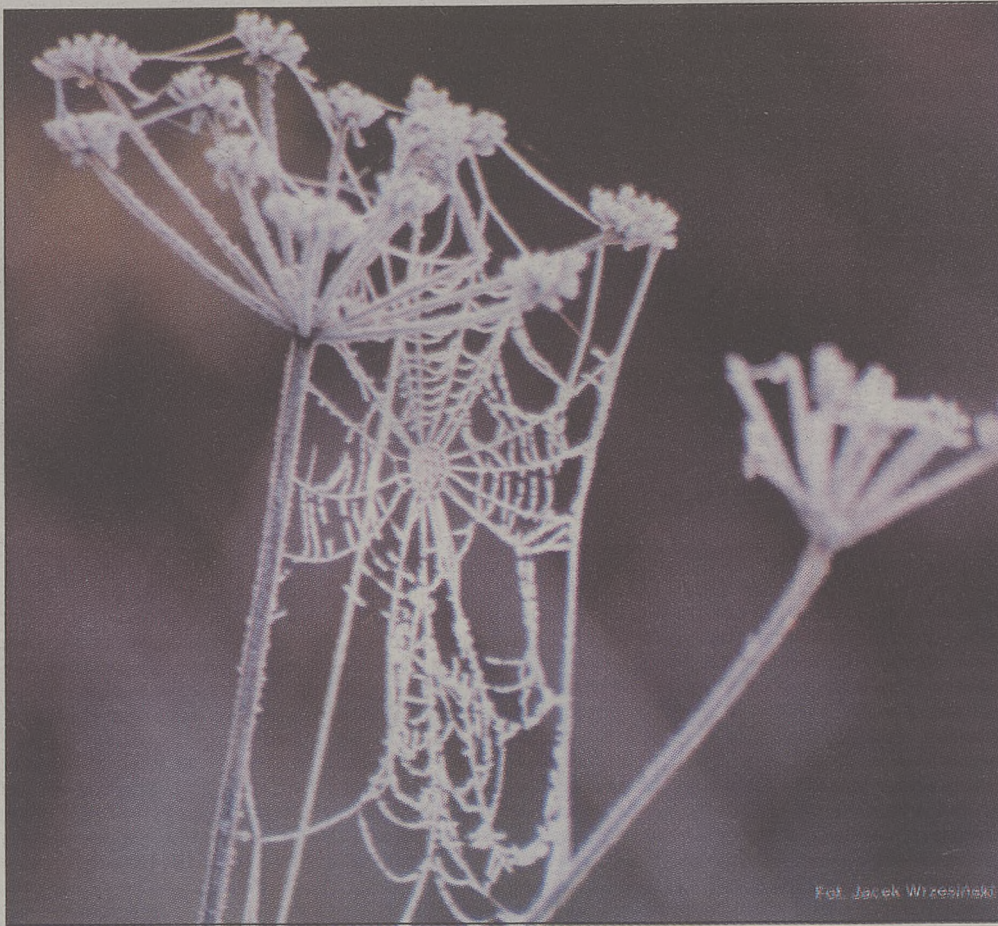
– *Na początku nie miałam go z kim robić, potem Krzysztof Rogoż dowiedział się, że szukam reżysera – mówi Anna Bielańska. Krzysztof kilka lat mieszkał w Hiszpanii, tam skończył studia aktorskie, a w Krakowie reżyserkie. W klinice pracuje na etacie.*

Teatr jest jednym z elementów programu środowiskowego leczenia osób, które przebyły choroby psychiczne. – *Jednocześnie oddziałuje najsilniej ze wszystkich sztuk, bo porusza i myśli, i uczucia, i ciało. Tego nie daje terapia przez malarstwo, muzykę czy poezję. Dlatego nie proponujemy go osobom, które mają jeszcze objawy wytwórcze, na przykład urojenia czy napięcia wewnętrzne – wyjaśnia Anna Bielańska.*

Praca nad spektaklem trwa około ośmiu miesięcy i kończy ją przedstawienie dla „bliskiej” publiczności, kolegów, krewnych i terapeutów. Kostiumy szyje pani z grupy krawieckiej, ale na materiał aktorzy składają się sami. Sale na przedstawienia udawało się, jak dotąd, wynajmować za darmo. Scenografia jest uboga – w „Bojomirze” to zwykłe tekturowe pudła.

Casus Hamleta

Pierwszym prawdziwym przedstawieniem był „Hamlet”. Grał go chłopak tak zdomino-



Fot. Jacek Wrzesiński

wany przez rodziców, że w końcu utracił samodzielność.

Publiczność siedziała po obu stronach długiego stołu. Aktorzy jedli przyniesione z domu kanapki. Ubrani tak jak przyszli, bez kostiumów. Grali tekst Szekspira, ale zachowywali się po swojemu. Na przykład wynoszony ze sceny nieboszczyk na odchodnym puszczał oko do rodziny na widowni. Grabarz z kolei wchodził i mierzył trupy centymetrem.

Hamlet nauczył się samodzielności. Skończył studia. Ożenił się. Został ojcem. Pracuje. Nigdy już nie trafił do szpitala psychiatrycznego.

– *Nazwaliśmy to „casusem Hamleta” – mówi Anna Bielańska. – Osiągnęliśmy nasz cel*

ze złością. Kiedyś rzuciłam w męża czym popadnie. Teraz zaciśkam zęby – opowiada Renata.

Niedawno urodziła dziecko. Może rozmawiać o teatrze, bo właśnie się najadło i śpi. – *Rodzina na dorobku – mówi. Łazienka wyremontowana, kuchnia – ruina, telewizor pożyczony. Mieszkanie, choć bez mebli, przyjemne. Na stole leży kartka z wierszem męża. Czasem pisze specjalnie dla niej.*

Skorupa nieśmiałości

Miryna jest w sztuce trochę lubieżna, trochę kłótniwa. Złości się na Bojomirę i jej szaleńczy plan. Nie zamierza odmawiać seksu swemu mężowi Trykowi, mimo że przysięgała na wielkiego fallusa.

le drugoplanowe. Żadnej nie pamięta. W poniedziałki o szesnastej przychodzi na próbę, nawet kiedy się gorzej czuje. W ciągu tych lat, mówi, stara się uczyć gruboskórności, żeby zabić w sobie nieśmiałość, z powodu której ludzie go wykorzystywali.

Taniec ze śmiercią

Alkestis z tragedii Eurypidesa ma długie rozwiane w tańcu włosy. Admet, jej mąż, brodzie wąsy. W pierwszej scenie tańczą na stole, ciesząc się z nowo narodzonego dziecka. Potem biesiadę przerywa śmierć w fioletowej szacie z białą maską na twarzy. Admet, jeśli chce żyć, musi znaleźć kogoś, kto umrze za niego. Zgodzi się wierna żo-

Aktor w tym teatrze zmaga się z dwoma życiorysami. Z własnym, bo walczy z chorobą, i z literackim, bo ma ją uleczyć.

Mieszkanie w krakowskiej kamienicy – Klinika Psychiatrii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego: gabinety lekarzy i terapeutów – dalej wielka kuchnia. W długim przedpokoju przepelniona szafka na buty, bo to poniedziałek i już po szesnastej. Zaczęła się próba. Teatr pracuje w zwykłym, małym pokoju bez mebli. Przy scenach zbiorowych robi się tłok. Aktorzy siedzą na podłodze, a kurtynę muszą sobie wyobrazić.

– *Marek, wkurzasz mnie, bo zawsze robisz z siebie ofermę – krzyczy reżyser.*

Marek gra wojownika. Ma nie dokończoną zbroję, taką wojenną sukienkę z puszek po konserwach, a na głowie zamiast hełmu – stary garnek.

Ktoś wnosi pudło z rekwizytami. W sztuce Arystofanesa „Bojomira”, nad którą pracuje grupa, mężczyźni wkładają sobie między nogi półmetrowe falusy z gąbki. Kobiety w jednej ze scen udają ciężę, trzymając pod bluzkami nadmuchane prezerwatywy.

Tytułowa Bojomira wnosi złotego, dwumetrowego fallusa. – *To nasz królewski fiut – żartuje reżyser.*

Bojomira nakazuje kobietom przysięgać przy królewskim fiucie, że będą się trzymać „z dala od kutasa”. Chce w ten sposób szantażować mężczyzn, którzy, owszem, mogą odzyskać swoje kobiety, ale dopiero wtedy, gdy przestaną bić się na wojnach. W ostatniej scenie mężczyźni, na znak zgody, powieszają na sterczących fallusach białe chusteczki.

„Bojomirę” robili dwa razy. – *W tym roku postanowiliśmy uderzyć mocniej, żartem, karykaturą, nawet wulgaryzmem. Stąd fallusy między nogami, bo, przesadzając, łatwiej się oswoić. I to chyba się udaje – tłumaczy reżyser Krzysztof Rogoż.*

Uśmiech sukcesem

Anna Bielańska, psycholog, założycielka i opiekunka grupy teatralnej uprzedza:

– *W grupie nie używamy słowa „schizofrenia” czy „psychoza”. Chorobę bierzemy jakby w nawias. Staramy się pracować z tym, co w człowieku zdrowe.*

Razem z zawodowym reżyserem Krzysztofem Rogożem od 15 lat pracuje z pacjentami po kryzysach psychotycznych. Zaczęła od zajęć parateatralnych –

„**A**by widzieć przyszłość, nie potrzebuję upadać bynajmniej w trans czy sen magnetyczny, nie potrzebuję posługiwać się żadnymi środkami pomocniczymi, jak kulą kryształową, zwierciadłem itp...” – chwaliła się kopę lat temu, w swoich ogłoszonych drukach pamiętnikach Agni Pilchowa z Wisły, której okultystyczna sława sięgała nie tylko Pragi czy Warszawy, ale i zachodnioeuropejskich salonów.

Był to już okres, kiedy megalomania jasnowidzącej, podsycana nie tylko przez masowo odwiedzających ją klientów, ale także liczne publikacje męża i współpracowników, sięgała szczytów.

Na początku tegorocznych wakacji, wśród tysiąca innych ogłoszeń na łamach wysokonakładowego dziennika, pojawił się anons złożony z kilku słów: „Wilę »Jarzębata« w Wiśle sprzedam. Tel...”.

„Jarzębata” była w pierwszej połowie mijającego stulecia Mekką dla ludzi ze znacznego obszaru Europy, którzy decydowali się szukać pomocy u sił... nadprzyrodzonych.

– *Działalność Agnieszki Pilchowej, zwanej jasnowidzącą, to głośny, lecz już schyłkowy okres naszej miejscowości jako swego rodzaju stolicy okultyzmu* – mówi Teresa Łączyńska, prezeska Towarzystwa Miłośników Wisły. – *Jeszcze pod koniec XIX wieku działały w okolicy*

liczne koła ezoteryków

uprawiających właściwie filozofię. W dwudziestolecie międzywojennym kontynuatorzy spłynęli i zwulgaryzowali te tradycje.

Numer telefonu w ogłoszeniu o sprzedaży „Jarzębatej” należał do biura handlującego nieruchomościami, którego szef nic mi nie chciał powiedzieć. Na pytanie czy wie coś o dwuznacznej sławie tego miejsca związanej z duchami, tylko się roześmiał, dodając, że to bzdury.

Agnieszka Pilchowa sporo uwagi poświęciła okolicznościom powstania domu w artykułach ogłaszanych w wiślańskim „Hej-nale”. Był to wiodący organ prasowy tutejszych okultystów, kolportowany nie tylko w kraju. Redagował go przez lat kilka Jan Hadyna (znany również jako edytor czasopisma „Wiedza duchowa”) oraz Józef Pilch, miejscowy nauczyciel, drugi mąż jasnowidzącej, który sprawnie posługiwał się piórem i umiejętnie pilnował kasy.

Opisy poszukiwań miejsca pod sadybę tworzą wokół niej aurę tajemniczości. Agni miała znaleźć ten punkt na ziemi, emanujący intensywnymi fluidami i niepospolitą energią, podczas spacerów po Wiśle. W trakcie jednego z nich do jasnowidzącej przyleciał biały gołąbek, który przyniósł piórko i upuścił akurat tutaj. Pilchowie mieli już wówczas gotówki jak lodu i szybko postawili okazałe, jak na owe czasy, domiszczce.

– *A pan jak traktuje te sprawy?* – witała mnie Małgorzata Kiereś, dyrektorka Muzeum Beskidzkiego w Wiśle, kiedy odwiedziłem tę placówkę, by zajrzeć do nielicznych zachowanych publikacji jasnowidzącej i jej towarzyszy. – *Niedawno była u nas pewna pani z wyższej uczelni, która chce pi-*

sać o doświadczeniach tutejszych okultystów bardzo poważne dzieło...

Agnieszka przyszła na świat jako dziecko polskiej rodziny w 1887 roku w Ostrawie. Uzdrowicielsko-

- jasnowidzące uzdolnienia

zaczęła przejawiać jako kilkunastoletnia dziewczyna. Okolicności jej pierwszego małżeństwa znikły gdzieś w niepamięci. Niestety także wiele innych szczegółów z całego życiorysu znamy tylko z jej memuarów oraz peanów głoszonych przez skwapliwie rozwijającego interes drugiego małżonka.

Podobnie jak wielu innych, „nadzwyczajnych” ludzi twierdziła, że natchnął ją Bóg. Miał się jej pokazać, kiedy omdlała i kazał czynić ludziom dobro. We śnie spotkała swego ducha opiekuńczego, natomiast „inny duch, który w poprzednim wcieleniu był lekarzem” rzekomo nauczył ją leczyć ludzi.

Tuż po zakończeniu I wojny światowej Agni została zaproszona do Pragi, gdzie urządzono konfrontację z luminarzami rozmaitych gałęzi nauki. Miała ponoć (znow według własnych słów) wyjść z niej zwycięsko i oficjalnie już zażywać sławy wizjonerki i uzdrowicielki. Podobno prezydent Masaryk proponował jej etat w swojej kancelarii, zaś jego córka, Alicja, była serdeczną przyjaciółką jasnowidzącej. Z nietypowych usług korzystać mieli nie tylko politycy, ale też służby policyjne i sądy.

Józef Pilch wyjaśniał decyzję o przeprowadzce do Polski nieuczciwą konkurencją grupy spirytystów z Radwanic koło Ostrawy: „*Dążyli oni do rozwinięcia w sobie jasnowidzenia, a ponieważ uznali, że nie dorównują Agnieszce, więc stąd podstawianie jej nóg na każdym kroku i szerzenie o niej ujemnej opinii...*”.

Kiedy Agni podejmowała decyzję o przenosinach akurat do Wisły, musiały wiedzieć o ludziach, zajmujących się tam wcześniej ezoteryką. Choćby o największym z nich, Julianie Ochrowiczu, którego pomnik oglądać dziś można w centrum kurortu.

„Straszny Pan”,

jak nazywali go górale, nie żył już wówczas, z Wisłą rozstał się definitywnie w 1911 r., ale stała tu ciągle jego willa zwana „Ochrowi-

czówką” – tajemnicza pamiątka po człowieku, którego okrzyknięto za życia patronem europejskiego spirytyzmu.

Ten naukowiec o wielkich zdolnościach, który wcześniej zdobył kontynentalną sławę w kilku dziedzinach wiedzy, osiadł nagle w zabitej dechami wios-

cenionym i nader oryginalnym przyrodnikiem, filozofem i psychologiem. Studiował w Polsce i Niemczech, był docentem Uniwersytetu Lwowskiego, w ciągu dziesięciu lat pobytu w Paryżu zdobył europejskie uznanie dzięki technicznym wynalazkom. Jednocześnie jednak systema-

tycznie rujnował karierę zajmując się hipnozą, przeprowadzając liczne eksperymenty mediumiczne i mnóstwo na ten temat publikując. Efekt był taki, że Lwów od-



Fot. Jacek Wrzesiński

na tym pustkowiu trzeba było żyć.

Dr Ochrowicz na pozór nie musiał tu przyjeżdżać. Miał pięćdziesiąt jeden lat i gwarantowane miejsce w panteonie wielkich Polaków choćby jako współtwórca, razem z Aleksandrem Świętochowskim, polskiej idei pozytywistycznej. Wielki przyjaciel Bolesława Prusa, stał się archetypem postaci wynalazcy Ochockiego z „Lalki”. Uważa się pana Juliana za światowego prekursora radia i telewizji, był ciętym publicystą społecznym i politycznym,

mówił mu profesury, Krakowska Akademia Umiejętności obiecywanego stypendium, zaś liczne środowiska akademickie szarlatanerię, nieuctwo i oszustwo.

Zapewne Ochrowicz wybrał wieś chroniąc się przed atakami środowiska akademickiego, ale dlaczego właśnie tę? Do pierwszego przyjazdu namówił go „odkrywca Wisły”, Bogumił Hoff, lecz musiało być coś, co zdecydowało, że naukowiec został na całą dekadę w miejscu, gdzie nie było prawdziwej bi-

blioteki, zaś kontakt z luminarzami wiedzy mógł utrzymywać tylko listownie. Być może chodziło o owe

fluidy, czakramy,

czy jakby inaczej nazywać wy-czuwalną przez wtajemniczonych energię...

„Straszny Pan” kontynuując niedaleko źródła królowej polskich rzek swoje psychotroniczne eksperymenty grzebał ostatecznie własne dobre imię, Agnieszka Pilchowa przeciwnie, nie mając nic do stracenia wspięła się tutaj na szczyty sławy.

Wystarczyło, że „przykryła ręką oczy i widziała schorzałe miejsce”, nic więc dziwnego, że do „Jarzębatej” waliły tłumy ludzi chorych i nieszczęśliwych. Każdy sukces medyczny lub wizjonerski odnotowywany był skrzętnie w organie prasowym wiślańskich okultystów oraz książkach i broszurach wydawanych z niebywałą prędkością.

Kluczowa pozycja pt. „Pamiętnik Jasnowidzącej” przechowywana w Muzeum Beskidzkim nie cieszy się dziś powodzeniem, o czym świadcza nie rozcięte strony. Część pierwsza „dzieła” zatytułowana: „O jasnowidzeniu słów kilka” opatrzona jest nagłówkiem: *Podał duch opiekuńczy Agni. Tytuły rozdziałów brzmią porywająco: Wyleczenie rodziny chorej na zastarzały świerzb albo: Kobiety z zaboru rosyjskiego przemyskujące się przez granicę dla zdobycia trochę żywności. Dobre duchy posilają mnie astralnie ożywczymi molekułami przyrody.*

Przychodzili do Agni ludzie poszukujący zaginionych, ale i tacy, którzy prosili, by rzuciła urok na sąsiada, zepsuła mleko krowie wroga albo sprawiła, by w jakiejś rodzinie urodził się męski potomek. Jasnowidząca stanowczo ponoć odmawiała robienia komukolwiek krzywdy.

– *Jako dzieci rzucaliśmy do jej domu kamieniami. Wydawało nam się to słuszne, bo pastor o niej mówił źle i niektórzy dorośli również. Pilchowie byli zamożni, nosili się inaczej niż miejscowi, ich syn Stanisław pięknie malował i jest teraz artystą chyba w Brazylii, zaś córka chodziła do kościoła w spodniach, co było wtedy nie do pomyślenia* – opowiada zagadnięta niedaleko „Jarzębatej” starsza pani, która jednak nie chce podać nazwiska.

Zarzuty natury światopoglądowo-moralnej odpierali ci, którzy byli przeświadczeni, że im Agni pomogła.

„*Śmiało można powiedzieć, że na 10 tysięcy łudzających świadomie bądź podświadomie szarlatanów, znajdzie się jeden*

prawdziwy jasnowidz.

(...) Bezinteresowna i prosta jest Agnieszka Pilchowa niewątpli-

wie...” – reklamowała jasnowidzącą podczas odczytu wygłoszonego wiosną 1932 roku w Polskim Radiu Katowice sama Zofia Kossak-Szczucka.

W ramach działań marketingowych, prowadzonych słowem drukowanym, operatywne małżeństwo Pilchów wymienia wielu szukających w „Jarzębatej” pomocy polityków i arystokratów, ograniczając się jednak do podawania inicjałów. W jednej z książek znalazłem jednak „listę dwudziestu osobistości” ujawnionych z imienia i nazwiska. Są wśród nich m.in. Józef Piłsudski z Warszawy i Andrzej Podzorski z Wisły.

Pierwszego zna każdy Polak, a kim był drugi? Człowiekiem niepospolitych talentów, równie wszechstronnym, choć w innych specjalnościach, jak... Ochrowicz. Porównanie jest tym bardziej trafne, że równie jak ów sławny naukowiec fascynował się Podzorski okultyzmem.

Nauczyciel i kierownik wiślańskiej szkoły, był jednocześnie działaczem światowym, utalentowanym malarzem i rysownikiem, twórcą miejscowej biblioteki i kolekcji muzealnej, botanikiem, homeopatą, promotorem twórczości ludowej, aktywistą organizacji turystycznych. Czy ktoś taki, mając pod bokiem „Strasz-nego Pana”, mógłby nie nawiązać z nim znajomości? Młody pedagog uczestniczył w spirytystycznych zajęciach na tyle intensywnie, że mieszkańcy przysiółka Jawornik spowodowali jego usunięcie. Parę lat temu, z tych samych powodów, kwestionowano stosowność nazwania imieniem A. Podzorskiego jego prawdziwego „dziecka” – Muzeum Beskidzkiego w Wiśle, do czego jednak doszło.

Kontakty nauczyciela z jasnowidzącą miały różnoraki charakter. Podzorski publikował w „Hej-nale” równie bełkotliwe elaboraty jak wszyscy inni autorzy. Z czasem skłócił się z Pilchami i publikowane polemiki Andrzeja z Agni przeszły do miejscowej legendy.

Jasnowidząca zginęła w obozie koncentracyjnym, gdzie zamknięto ją od razu na początku wojny, ponoć na osobisty rozkaz Hitlera. Bibliotekę Agni spalili Niemcy pokazowo na wiślańskim rynku. Podzorski wojnę prze-trwał, ale w propagującym materializm PRL ani słowa mu na temat parapsychologii nie opublikowano.

Dziś nikt się oficjalnie do praktykowania nauk tajemnych w Wiśle nie przyznaje. Ale dla-czego akurat tutaj ulokowali się wyznawcy podobno aż blisko trzydziestu wyznań? Czemu zjeżdżają na kursy i szkolenia zainteresowani psychotroniką? Bywa że książkę światowej astrologii Leszek Weres, król krakowej psychotroniki Lech Emfazy Stefanski, sławny twórca biżuterii psionicznej Krzysztof Ignacy Bułyszko... Oraz liczni ich naśladowcy, o których z ostrożnością pisać nie będziemy, skoro według pisarł „na 10 tysięcy łudzających znajdzie się jeden prawdziwy jasnowidz...”

ADAM MOLEND

Dokończenie ze str. 29

500 wyrazów na pamięć

Paweł w białym fartuchu wygląda jak lekarz. Na zapleczu kawiarni lepi pierogi dla gości. Jest też kelnerem. Puszcza specjalnie przygotowaną muzykę – zna się na tym, bo chodził na kurs dla diskdżokejów. Przysłulnie tu: zasuszone róże, koronkowe serwety, stylowe kredensy.

Paweł dwa tygodnie uczył się roli Romea – 500 słów na pamięć – policzył dokładnie. Mówi, że sztuka niewiele mu dała. Tyle że naprawiał wtedy centrale telefoniczne i po pracy nie miał co robić.

– *Przed teatrem koledzy uprawiali „LB” – leżeli brzuchem w domach albo „do góry kołami”, palili papierosy, pili kawę. A tu reżyser każe przychodzić punktualnie i coś się dzieje. Po pewnym czasie niektórzy ożywają i jakoś znajdują pracę* – mówi Paweł.

Tramwajowa Julia

Marysia co tydzień przychodzi do Oddziału Dziennego Kliniki Psychiatrii CM UJ uczyć się obsługi komputera. Przeprasza, że nogi jej drżą. To z nerwów.

Żart Pana Boga

– *Chciałam wstąpić do klasztoru sióstr z Lasek, które opiekują się niewidomymi – zaczyna. – Bo spotykałam się z takimi chłopcami, co nie wierzyli w Boga – oni byli ociemniali na duszy i ciele. Tak sobie to tłumaczyłam. Pojechałam nawet do sióstr i załatwiałam, żeby mnie przyjęły, ale musiałam zrobić coś niewłaściwego, bo siostra przełożona kazała mi iść do lekarza. Wtedy też, pamiętam, prześladował mnie pies. To chyba dlatego, że u sióstr widziałam psa. I dziewczynki z długimi włosami.*

Marysia nie przychodziła przez tydzień do pracy. Trafiła do szpitala. Potem do teatru. Na Julię wybrali ją koledzy z grupy.

– *Uczyłam się roli w tramwajach. Pamiętam, że Krzysztof kazał mi się malować. Potrafiłam wtedy chodzić w jednej bluzce przez tydzień. A o malowaniu się w ogóle nie myślałam. I ta Julia – młoda, ładna, nauczyła mnie malować się i ładnie się*

ubierać. Chciałaby poznać chłopca i dla niego znów ładnie wyglądać.

Niebieska karawana

Jednym z aktorów grających w „Bojomirze” jest młody niemiecki lekarz Volkmar Sippel. Do Krakowa przyjechał, aby napisać pracę doktorską o terapii, prowadzonej przez ludzi różnych zawodów, nie związanych bezpośrednio z psychiatrią.

– *W Niemczech to niemożliwe, aby klinika zatrudniała reżysera czy malarkę* – mówi Volkmar Sippel. – *Istnieje co prawda podobny teatr w Bremie – dodaje – ale działa jako niezależne towarzystwo, poza kliniką. Nazywa się „Niebieska karawana”. Ma własną orkiestrę, liczy około stu osób, w tym osoby niepełnosprawne.*

Nazwa „Niebieska karawana” symbolizuje w Niemczech przełom w psychiatrii. – *W latach 70. grupa artystów i dziennikarzy jeździła po szpi-*

lach psychiatrycznych i urządziła coś w rodzaju happeningu dla pacjentów. Starali się, aby chorzy psychicznie nie byli izolowani poza miastem – opowiada Volkmar Sippel.

Narysować granice

– *Rola musi być bliska aktorowi, bo inaczej – pacjent zrezygnuje z grupy lub nawet pogorszy się jego stan psychiczny* – mówi Anna Bielańska. – *Ale nie dopasowujemy specjalnie ich przeżyć do wzorów literackich. One się dotyczą, czasem nawet blisko, ale trzeba wyraźnie zaznaczyć granicę między tymi dwoma życiorysami. Wydaje się to bardzo ważne ze względu na przebytą psychozę zacierającą granicę między światem realnym i nierealnym.*

– *Nie nosiłam w duszy Alkestis, choć ta dzielna kobieta dodała mi skrzydeł* – mówi Marzena. – *Taniec ze śmiercią miał jakąś tajemnicę. Podobabam się sobie i cieszyłam się z siebie umierającej. To było tak, jakby sam Pan Bóg sobie ze mnie żartował, bo, w końcu, podarował mi drugą samobójczą śmierć.*

GRAZYNA KURYŁO

Imiona bohaterów reportażu zostały zmienne

Z wszystkich rzeczy gorszących świat, najbardziej nienawidzę przemocy. Oglądałem kiedyś film, z bijatyką i krwią, śmiercią, z flakami wyprutymi na wierzch. Siedziałem cały rozdygotany i długo nie mogłem się ruszyć. Głowa od tego oglądania strasznie mnie rozboleła, więc wreszcie wyszedłem.

Nazywa się Józef Tomczyk i mieszka w Oświęcimiu. Jest modelem. Malarze krakowskiej Akademii mówią na niego „Kurosawa”.

Pamięć. „Urodziłem się w 1941 roku i pamiętam jak dziadkowi postrzeliło rękę...”

Żołnierze przechodzili ze wschodu na zachód. Ołowiane chmury goniły nisko nad głowami w przeciwnym kierunku. Cywile biegli rozbryzgując brunatną wodę z wielkich kałuż. Mokre kostki bruku odbijały skąpe światło przedpołudnia, a ulica wyglądała jak plac targowy w powiatowym mieście pod wieczór, gdy smród świńskiego moczu miesza się z zapachem resztek nie sprzedanej podgniliej kapusty.

Dziadek dostał odłamkiem w rękę. Rękaw powoli nasiąkał krwią. Józek zapamiętał tę koszulę, czerwieniącą coraz bardziej z każdą sekundą. Nie da głowy, że był z nim wtedy brat, choć jak przez mgłę widzi dziadka obejmującego brata zdrowym ramieniem.

Dzieciństwo. Pozostawiło mu obraz wąskiej, mokrej ulicy, po której ludzie biegli nie wiadomo dokąd i nie wiadomo po co.

Po wojnie, w dowodzie osobistym Józefa Tomczyka zaczęło przybywać pieczętek potwierdzających zatrudnienie. Gdy cały naród budował huty i elektrownie, on kosił trawę w bielskim parku. Skoszona trawa pachniała kwaśno i powoli wysychała w pryzmach pracowicze układanych wzdłuż chodników. Na klomby wożono obornik i właśnie na gnoju dopadło Józka pierwsze szczęście. Upaść się, że nie zjeździe z przyczepy wypełnionej obornikiem podczas przejeżdżania pod niskim betonowym mostkiem. Mostek się zbliżał. Józek przylgnął całym ciałem do śmierdzącego ładunku. I jego plecy spotkały chropowatość przesła tak, że ledwie się z tego wylizał. – Mogłem do nieba powędrować, ale widać było za wcześnie.

Drugie szczęście. Dopadło go w starobielskiej fabryce kos. Kuł

kosy i sierpy jak jakiś diabeł w piekle. Wśród gorąca i hałasu. Był pomocnikiem kowala, a kowal to dobry fach. Trzeba tylko uważać, żeby czerwone iskry uroku na człowieka nie rzuciły. – Później to już tylko te iskry będziesz miał w oczach. Jeśli się przed nimi zabezpieczysz, to robota da ci zadowolenie.

Kosa to nie jest zwykły towar. Kosa ma serce i duszę. Sierp też ma duszę, ale bardziej zaokrągło-

kiej ciemniały powieszzone równym rzędem kielbasy. Słodkawy zapach pomieszany z dymem.

Widział dużo zwierzęcej śmierci i nauczył się, że świnię trzeba zabić szybko. Jeśli sztuka w ostatniej chwili ucieknie spod noża, a raczej elektrycznych nożyc, nie będzie z niej zdrowej słoniny. Rzeźnik nie wytnie szynki i boczku. Nie ukręci pęt kielbas, pachnących czosnkiem. Jeśli świnia ucieknie w ostatniej chwili

na targu w powiatowym mieście. Jeździła na tej damce ubrana w lekką sukienkę w kwiaty. Podkolanówki ciasno opinały jej tydki. Wszyscy oglądali się za nią, a ona odważnie patrzyła prosto w oczy. W upalne dni po jej karku spływały krople potu. Usta malowała krwistoczerwoną szminką, a na nogach miała pantofle z cienutkim, ostrym obcasem. Pachniała.

Na przedstawienia przychodzili mężczyźni w ortalionach i

biletami. To była sprawa dla prokuratora, więc wywalono go z cyrku. – Siadaliśmy razem na drewnianej ławce przy jednym z wozów. Dzisiaj już nie pamiętam jak miała na imię.

Do filmu trafił nieprzypadkowo. Musiał pasować reżyserom „pod względem ubioru i urody”. Asystenci wrzeszczeli *action please* i wszyscy statyści stawali jak na baczność. Tego *action please* nie zapomni do końca życia. A że

siedzieć. Gdy niedawno jechał do telewizji, do Warszawy, to już na dworcu zjadł cztery bułki z szynką. W pociągu była kultura: elegancki kelner, w białej wykrochmalonej koszuli i uczesany w przedziałek. Pachniał wodą kołońską.

Na dworcu czekali z kamerą. Później wozili po mieście oplem, na koniec wypisali honorarium na osiemset złotych. W restauracji pokazali mu kartę dań i powiedzieli: panie Józefie, niech pan wybiera, zamówimy to, co pan każe. I zamówili.

I tylko nie podobało mu się, gdy pokazali, akty do których pozował. – Bo co innego jest sztuka w Akademii, a co innego cały świat przed telewizorem.

Później kucharki w stołówce Politechniki wytykały go palcami – to ten Kurosawa, co nago pozuje studentom.

Sztuka nie jest dla byle kogo. W październiku w Akademii robi się ruch. Za pozowanie płacą 5 złotych za godzinę, niedużo. Józef Tomczyk poszedł na inaugurację roku, choć odgrażał się wcześniej, że nie będzie za takie pieniądze tkwił bez ubrania przed studentami, że to już koniec z karierą modela. Zwłaszcza że teraz robi w surowcach wtórnych.

– Pięćdziesiąt dużych puszek po piwie składa się na kilogram. Jeśli są małe, to trzeba ich uezierać siedemdziesiąt dwie. W Krakowie, u znajomego, schował dwa worki takich puszek. Jak ktoś jest pracowity, to i półtora tysiąca złotych może wyciągnąć każdego miesiąca. W Bieruniu Nowym, w pobliżu Oświęcimia, niedaleko kopalni Piast, jest punkt skupu. Józef Tomczyk wozi tam towar rowe-rem z przyczepką – niewiele zabiera. Na parkingach przygląda się samochodom. – Gdyby kupić takie cinquecento albo tico, to by dopiero był interes. Bo w tej branży jest bardzo duża konkurencja. I coraz więcej prawdziwych fachowców.

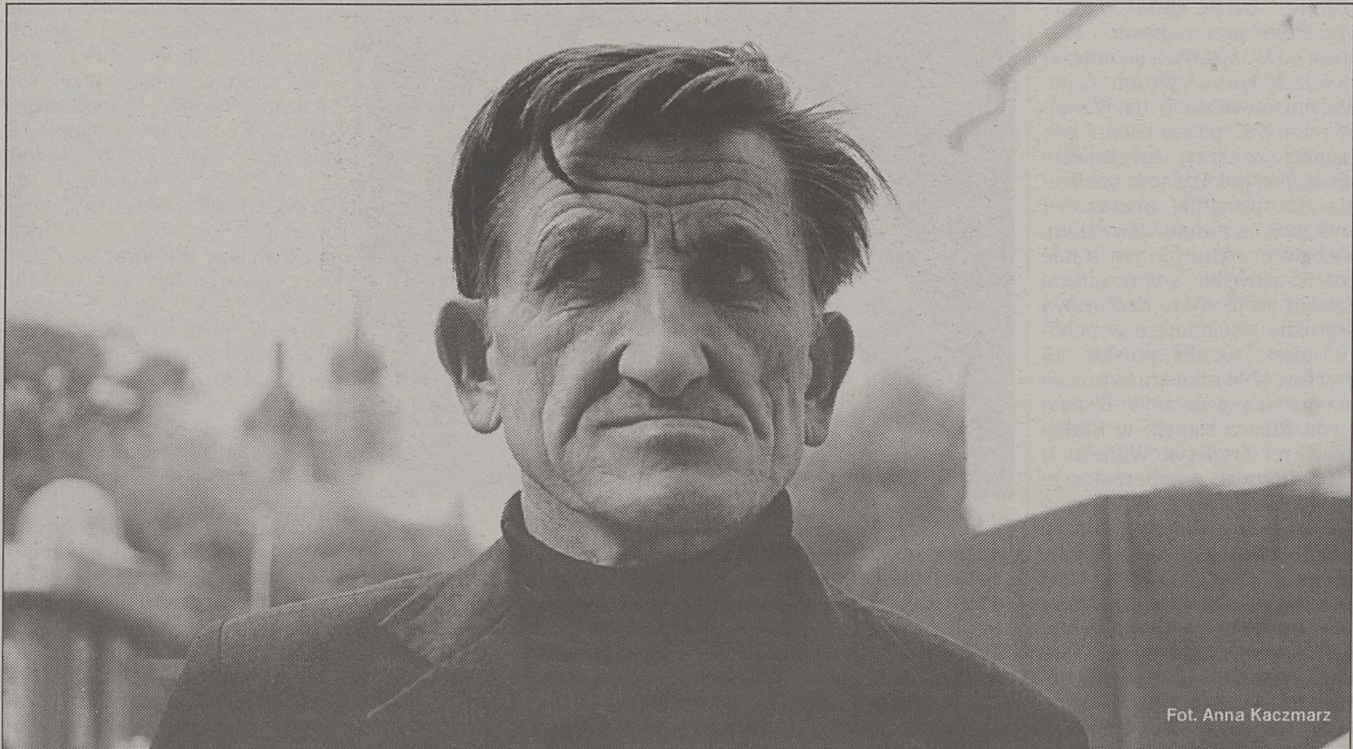
Gdy obejrzał film, horror nie horror, z krwią, śmiercią, z flakami wyprutymi na wierzch, rozboleła go głowa. Nazajutrz pozbiierał myśli. Powiedział sobie: Józek, ty zrób coś, żeby głupi ludzie nie patrzyli na takie obrzydliwości.

Napisał co myśli na kartce i pojechał do Warszawy, do telewizji. Do programu Wojciecha Man- na. Odczytał z kartki na cały świat, żeby ludzie oglądali dobre filmy, a nie przemoc, co im psuje w głowach. – Bo film najbardziej powinien być o miłości albo przyrodniczy lub taki co pokazuje miast.

JACEK ŚWIDER

Trzy szczęścia Kurosawy

Sztuka nie jest dla byle kogo



Fot. Anna Kaczmarz

na. A szczęście trzeba szanować jakie by ono nie było. To, które dopadło Józka w fabryce kos, przyniosło niezłą wypłatę. Kupił sobie garnitur. Taki, co go można na sznurze rozwiesić po rześnym deszczu, jeśli człowieka złapie nagle w drodze. Później nie trzeba prasować. – Trzymał kantkę, bo był z elany czy grempliny, czy jak to wtedy nazywali.

To drugie szczęście, co go dopadło jeszcze w starobielskiej fabryce kos, pozostało przy nim, gdy już pracował w zakładach mięsnych. Choć nienawidził przemocy, świniobicie nigdy nie było mu wstrętne. Mięso wpuszczane ręczną maszynką w wyczyszczone jelito. Rozgrzana wędzarnia, w

spod noża, jej mięso będzie śmierdzieć. – Jest powiedziane – rozmnażajcie się i czyńcie sobie świat poddanym. Świnia jest więc po to, żeby ją zjeść.

Trzecie, największe szczęście. Dopadło go w cyrku „Warszawa”. Stawiał namioty i forsy miał jak lodu. Przed każdym przedstawieniem sprzedawał lewe bilety, a widownia pękała w szwach. Sanok, Przemyśl, Rzeszów. Zakopane, Poronin, Chabówka. Śpiew i taniec, wódka i sznycel. W cyrku bywa wesoło.

Kochał się w córce dyrektora cyrku. W jej blond włosach i głośnym śmiechu.

Miała zielony rower, damkę kupioną u przygodnego handlarza

ciemnych okularach. Siadały przy nich kobiety z wysokimi kokami na głowach. Później, po wyjściu z namiotu, pili cytronetę rozlewana do małych szklanek lub oranżadę z butelek. Całowali się namiętnie, schowani za cyrkowe wozy.

Dzieciarnia biegła jak oszalała wokół dużego namiotu. Kawalerka kręciła się przy cyrku od wczesnego popołudnia. Ludzie pili wódkę, zagryzali kiszonym ogórkiem i lali się po gębach przy byle okazji. Palili dużo papierosów bez filtra, a długie kołnierze ich koszul wypełzały na marynarki.

Córka dyrektora (trzecie szczęście, co dopadło Józefa Tomczyka) pewnie by się w nim zakochała, gdyby nie machlojki z

płacili dobrze, jako artysta filmowy miał się całkiem nieźle, choć trudno powiedzieć, że było to jakieś kolejne szczęście, które go dopadło. Ze sztuką filmową jest jak z malarstwem. Nie dla każdego jest przeznaczona. – Grywałem u Zanussiego i Spielberga. Zaliczyłem kilka produkcji. Za każdym razem role miałem niewielkie.

– Dlaczego nazywają mnie Kurosawą? Jeden adiunkt na Akademii tak mnie nazwał i już zostało. Może patrzył na fryzurę, może do kogoś jestem podobny.

Ale tak za darmo Józef Tomczyk nie będzie opowiadał. Ma różne załatwienia i nie musi tutaj

Jan Żukowski

Szaleństwo działacza

kład wzięty z życia najbliższego otoczenia. Wszyscy mówili, że gdyby tylko działacz chciał, mógłby zająć bardzo wysoko na niwie literatury.

I właśnie ten człowiek – zawsze spokojny, cały odprasowany, zawsze z teczka, w której nosił czyściutki maszynopisy, człowiek, na którego zawsze mogła liczyć powiatowa egzekutywa – zwa-riował. Zwyczajnie oszalał i zaczął mówić bzdury. Nie przestał być odprasowany, krawat miał zawsze akuratanie zawiązany, kołnierzyk koszuli czysty. Niczym nie przypominał miejscowych dwóch wariatów, brudnych i zaniedbanych, wałęsających się po miasteczku, ale w gruncie rzeczy był szalony tak jak oni.

Kiedy poproszono go o kolejny referat, przygotował go tak starannie jak zawsze, jak zawsze wyciągnął z teczki schludniutki maszynopis, ale treść zdecydowanie odbiegała od jedynej słusznej linii, jaką była linia, wykreślona zdecydowaną ręką najważniejszego komitetu. W dodatku działacz wygłosił referat z uśmiechem szczęścia, co już samo w sobie było podejrzane, bowiem w tamtych czasach obowiązywał, zwłaszcza działacz, sierożny mars, powaga, a nie jakieś śmichy-chichy. Życie nie było kabaretem, ponieważ – jak później śpiewał pewien piosenkarz – przerosło kabaret.

W miasteczku nie było psychiatry, aby prze-badać się – jak mówili miejscowi – na głowę, trze-

ba było jechać do wojewódzkiego miasta, które miało i klinikę, i ogromny szpital psychiatryczny. Jak jednak zmusić obywatela, więcej – towarzysza, do takiego wyjazdu? Jak mu powiedzieć: – Wy, towarzyszu, jedźcie do województwa i tam przebadajcie się na głowę? Gdyby działacz okazał się szalowy, niszczył społecznione lub przynajmniej prywatne mienie, gdyby znęcał się nad żoną – to co innego. Milicja, środki bezpośredniego przymusu, karetka... Co jednak zrobić z człowiekiem, który akuratanie przychodzi do pracy, akuratanie podpisuje listę obecności, nienaganie prowadzi swoje biuro, a po pracy kupuje żonie bukiet nagietków i spokojnie idzie do domu, nie zaglądając do miejscowego zakładu zbiorowego żywienia, a raczej zbiorowego pojenia? Co zrobić z człowiekiem wiecznie uśmiechniętym, rozanielonym, za którym w dodatku przepadają podwładni?

Problem był wielki, nie na zwyczajną, indywidualną głowę, ale też nie trafił na taką, lecz na zbiorową mądrość partii. Okazało się, że dla kierowniczej siły narodu nie ma sprawy nie do załatwienia. Postanowiono, że skoro Mahometa nie można doprowadzić do góry, to góra przyjedzie do Mahometa...

Zatelefonowano do województwa, a w województwie wezwano na rozmowę ważnego psychiatrę. Tak a tak, towarzyszu – powiedziano mu.

– Sprawa nie jest ani łatwa, ani przyjemna. Jedźcie tam, popatrzcie na delikwenta fachowym okiem, weźcie wszystko co trzeba – pieczątki, aparaty jakieś i załatwcie sprawę, bo nam tamtejszy towarzysz oszalał do imentu...

Ważny psychiatra ruszył w drogę. Dostał nawet partyjne auto, bo jego służbowe miało na drzwiczkach krzyż i napis Wojewódzka Kolumna Transportu Medycznego, a chodziło przecież o to, żeby sprawę załatwić dyskretnie.

Przyjechał do miasteczka. Pogadał z działaczem. Nawet wypił z nim kieliszek armeńskiego koniaku. I co? I nic. Wrócił, jak to się mówi, na tarczy. Musiał zameldować w komitecie, że działacz jest nie tylko zdrow na umyśle, ale w dodatku szczęśliwy, a szczęście stanowi integralną część zdrowia psychicznego. Towarzysze nie byli zadowoleni, ale cóż mieli robić – podziękowali ważnemu psychiatrze.

Tę historię opowiedział mi ważny psychiatra przy placach ziemniaczanych zapijanych doskonałym koniakiem. – Czy rzeczywiście działacz był normalny? – zapytałem. – Jeżeli można być normalnym, to on był – usłyszałem. – Facet przekroczył ochronny wiek, nie można było go zwolnić z pracy. Dzieci skończyły studia i rozjechały się po świecie. Emerytury nie można nikomu zabrać. W tej sytuacji mógł sobie pozwolić na coś, o czym marzył od lat – na mówienie prawdy, całej prawdy i tylko prawdy, jak mówią w angielskim sądzie. – A więc jednak wariat! – powiedziałem. – Może – zgodził się ważny psychiatra rozlewając naprawdę świetny koniak – ale nie masz pojęcia, jakie to przyjemne. Przez dwie godziny pogadaliśmy sobie szczerze, i to na trzeźwo, świetny zabieg psychoterapeutyczny, działa na duszę jak prysznic na ciało...

Ze hejnałem

Marginalia

Fotoplastykon

Podobnie jak „Szóstka”, o której mowa na sąsiedniej stronie, była ostatnią winiarnią Krakowa, która posiadała duszę, fotoplastykon przy Szczepińskiej stanowił ostatni bastion XIX wieku. Był też chyba ostatnim fotoplastykonem Krakowa, chociaż coś tam kołaczę się w pamięci, że chyba ktoś, i to nie tak dawno, usiłował reaktywować tego przodka kina, mamuta masowej kultury...

Mieścił się więc przy Szczepińskiej, ulicy króciutkiej, bo łączącej plac Szczepiński z Ryńkiem, ale ogromnie ważnej, przynajmniej dla niektórych krakowian. Tutaj mieścił się – i mieści, chociaż daleko mu do dawnej barwności i bujności – dziennikarski klub „Pod Gruszką”. Nieopodal, w prastarych piwnicach „Krzysztoforów”, którymi przez lata władał pan Balcwicz, jedna z charakterystycznych postaci Krakowa, mieścił się Teatr Cricot 2. Przy kawiarnianych stolikach gromadziły się znakomitości, a tuż obok Kantor, czarny i napięty, dyrygował swoimi wspaniałymi spektaklami.

W takiej okolicy mieścił się fotoplastykon, a przecież był jeszcze bukinista, ostatni bukinista Krakowa, który w ciemnej sklepionej sieni (tej samej, przez którą szło się do fotoplastykonu, czy innej?) na stojakach rozkładał stare książki, wśród których, jak twierdziła legenda, można było znaleźć prawdziwe perełki. Jak ocalał w czasach niechęci do „prywatnej inicjatywy” i ciągnięcia węszenia za nieprawomyślnymi książkami, Bóg jeden raczy wiedzieć...

A sam fotoplastykon? Sam fotoplastykon był ciemny i tajemniczy. Pachniało w nim kurzem, skrzypiały stare krzesła ustawione wokół kolosalnego bębna. Siedziało się z oczami przyklejonymi, niczym do lornetki, do dwóch otworów, a za nimi przesuwano się archaiczna maszyna, podsuwając kolejne obrazy. Patrząc na nie, miało się wrażenie trójwymiarowości. Wydawało się, że piramidy stoją daleko za wielbłądem noszącym na swym garbatym grzbiecie Araba w zawoju...

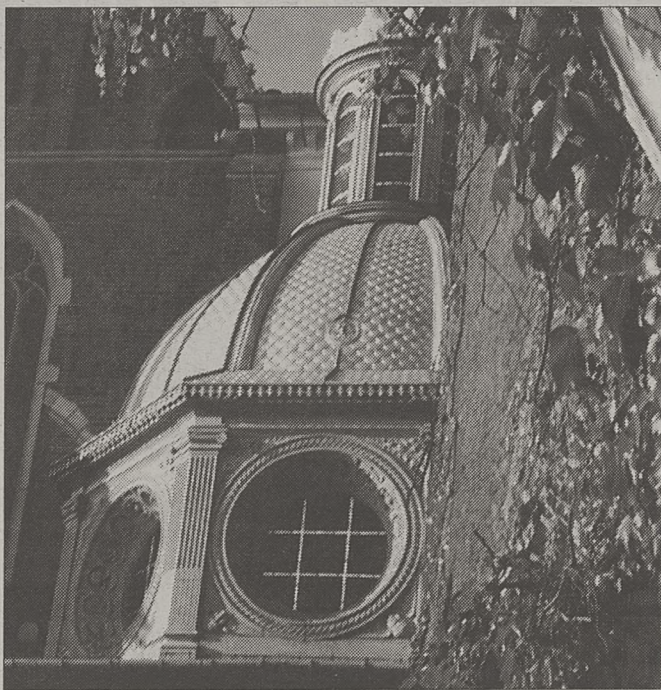
Zdjęcia były równie stare jak maszyna, jak cały fotoplastykon pachniały ubiegłym wiekiem. Lazurowe Wybrzeże pełne było dżentelmenów w białych garniturach i słomkowych kapeluszach, dam pod koronkowymi parasolkami. Przed hotelami szumiły palmy. Nowojorskie ulice, rojne niczym mrowiska, pełne były śmiesznych, kanciastych samochodów i powozów. Afrykańscy Murzyni, całkiem dziwy, pierwotni, wpatrywali się ze skupieniem w obiektyw. Świat fotoplastykonu w rzeczywistości dawno już nie istniał, został utrwalony na starych kliszach, ale pociągał swoją egzotyka. Podwójną egzotyka, bo w czasach, kiedy nie było telewizji, prawie nikt nie wyjeżdżał za granicę, a prasa najchętniej pokazywała na zdjęciach towarzysza generalissimusa i prowadzącego kółchozowe pola, zachwycała każda drobinka dalekiego świata... **AMK**

Tyimi słowami śmiało możemy określić wydarzenia sprzed górą dwustu laty, które doprowadziły Polskę do utracenia skarbcia koronnego. Znajdował się w zamku królewskim na Wawelu, gdzie od średniowiecza przechowywano insygnia koronacyjne. To tutaj spoczywała korona używana przy koronacjach, utożsamiana z legendarną koroną Bolesława Chrobrego, tu wreszcie spoczywał owiany mitami Szczerebiec – miecz koronacyjny polskich monarchów. Po raz ostatni użyto insygniów w czasie koronacji Stanisława Augusta Poniatowskiego, która odbyła się – niezgodnie z wielowiekową tradycją – w kolegiacie św. Jana w Warszawie. Wtedy koronę, berło, jabłko oraz Szczerebiec przewieziono z Krakowa do Warszawy, a po uroczystościach koronacyjnych z powrotem odwieziono na Wawel. W roku 1792 po raz ostatni wyciągnięto ze skrzyni insygnia koronacyjne, pokazując je publicznie na specjalnie urządzonej wystawie na zamku wawelskim. Niebawem wybuchło powstanie kościuszkowskie, a w rezultacie działań wojennych Krakowowi zagroziły stacjonujące w pobliżu miasta wojska pruskie. 15 czerwca 1794 roku armia pruska pod wodzą generałów Elsnera i von Ruetsa stanęła w Krakowie. Król Fryderyk Wilhelm II zanominował gubernatorem Krakowa Ludwika Antoniego von Hoyma. Miasto przeszło pod okupację niemiecką. Zaczęły się rekwizycje, poszukiwania kosztowności, dobrano się także do skarbcia koronnego, na który Prusacy od samego początku mieli baczenie, stanowił bowiem znakomity kasek dla Fryderyka Wilhelma II.

O insygniach koronnych znajdujących się na Wawelu już w czerwcu poinformował Fryderyk Wilhelma II baron Hoym. Rozpoczęto potajemne przygotowania do grabieży polskich regaliów – symboli państwowości. Akcję pruską przyspieszyły wypadki polityczne: upadek insurekcji kościuszkowskiej, wreszcie projekt nowej konwencji rozbirowej, kładącej kres państwu polskiemu.

Wobec powyższego Fryderyk Wilhelm II, licząc się z oddaniem Krakowa Austrii, przystąpił jesienią 1795 roku do grabieży regaliów, czyniąc to w największej tajemnicy, nie ujawniając najmniejszych zamiarów w tej mierze. Zaczęła się bezprecedensowa w dziejach Europy grabież regaliów, owiana mgiełką tajemnicy, do dziś pełna niejasności i niedomówień, które dopiero po upływie stulecia rozwikłano. W ciszy i bez rozgłosu wywieziono z Wawelu koronę, a cała sprawa wyszła na jaw dopiero z początkiem roku 1796, gdy Wawel przejęli Austriacy, zresztą pomimo oficjalnej rewizji skarbcia koronnego nie protestujący przeciw pruskiej

grabieży. Cesarz Franciszek II tajemniczo milczał, tym samym akceptując postępowanie króla pruskiego, który pozbawił Polaków regaliów.



W wydarzeniach przebiegały następująco. U schyłku września 1795 roku Fryderyk Wilhelm II zdecydował o kradzieży skarbcia koronnego. Zachowane relacje szczegółowo informują o przebiegu grabieży naszych regaliów. Przedsięwzięcie sfinalizowano na osobisty rozkaz królewski w październiku 1795 roku. Monarcha pruski pisał w tej arcydelikatnej sprawie do generała von Ruetsa: *Udzieliłem wskazówki Tajnemu Radcy i Naczelnemu Szambelanowi von Hoym, ażeby postarał się znajdujące w Krakowie insygnia koronne pod bezpieczną eskortą stamtąd do Koźla i dalej do Wrocławia przewieźć. Ponieważ rzecz ta (...) ma się stać w jak największej tajem-*

chowania wspomnianych insygniów zostało usunięte wszystko, przez co tychże zabranie mogłoby być ujawnione. Monarsze polecenie wykonano z iście niemiecką precyzją.

Już 8 października Ruets meldował Fryderykowi Wilhelmowi II: *Melduję najpokorniej, że polskie insygnia państwowe dnia 4 października zostały odebrane stąd do Wrocławia do ministra stanu hr. von Hoym. Zgodnie z rozkazem Najjaśniejszego Pana przystąpiono do rzeczy z jak największą ostrożnością, a tajnemu radcy von Hoym dałem do pomocy kapitana von Holtzmanna, kapitana von Lohstina i lejtnanta von Freunda. Jednakże największą trudność sprawiło rozbicie sześciu drzwi okutych żelazem i zaopatrzonych w kunsztowne zamki, a potem żelaznej skrzyni, w której insygnia były przechowywane. Użyty przy tem towarzysz ślusar-*

Michał Rożek

ski z Wrocławia poprzednio zaprzysiężony, zostanie natychmiast odesłany z powrotem.

Skarbiec obrabowano i na kilka lat problem polskich insygniów ucichł. Jednak nie na długo. Ujawnił się z całą mocą w pierwszym dziesięcioleciu XIX wieku. Milczeniem natomiast pokryli grabież pozostali zaborcy: imperatorowa Katarzyna II i cesarz Franciszek II. Sprawa nadzwyczaj dziwna i do tej pory nie wyjaśniona.

Podczas wojen napoleońskich przypomniano sobie o naszych regaliach. Wiązało się to bezpośrednio z utworzeniem przez Napoleona Księstwa Warszawskiego. Wedle bowiem postanowień traktatu w Tylży (1807 r.) król pruski Fryderyk Wilhelm III zobowiązał się zwrócić Polsce wywiezione przed laty archiwa i skradzione precjoza. Zobowiązanie gwarantował cesarz Francuzów. Niestety, nigdy nie zrealizowano postanowień traktatu i zwrot insygniów koronacyjnych pozostał martwą literą traktatu. I znowu problem odczołgano ad acta. Jednak nie na długo.

Wypłynął znowu w roku 1811. W styczniu tegoż roku powstał w Warszawie Instytut Kredytowy, którego zamiarem było ściąganie dawniejszych pruskich kapitałów, wciągniętych do ziemskich akt hipotecznych. Przy okazji sprawę klejnotów koronnych rodmuchał radca prefektury warszawskiej Teodor Dembowski. Pismem skierowanym do Rady Stanu przypomniawszy rodakom o kradzieży koron: *Skarbiec ten tajemniczym sposobem wyprowadzony został przez Prusaków, którzy swój postęp w tej mierze pokryli usiłując, a w czasie swym od obowiązku do zwrotu się uwolnić, wykopaną dziurę pod tym skarbcem kradzieży pozór rzucili.* Dembowski kategorycznie domagał się restytucji drogiego sercem ojczystym pamiętek – „tej niczem niewynagrodzonej krajowi naszemu straty”. Również rok później myśl Dembowskiego podjął Julian Ursyn Niemcewicz, zwracając się do posła francuskiego w Warszawie barona Edwarda Bignona, aby ten raczył poinformo-

wać cesarza Napoleona o możliwości rewindykacji polskiego skarbcia koronnego. Tym razem odzewu także nie było, a Napoleon zaprzętały już inne sprawy, w tym wyprawa na Rosję.

Podczas Kongresu Wiedeńskiego o regalia upomniał się cesarz Aleksander I, który jako król Polski z tego właśnie tytułu zażądał od Fryderyka Wilhelma III zwrotu koron. *W czasie kongresu wiedeńskiego w roku 1814 – wspominał Niemcewicz – za napisaniem moim o to do księcia Adama Czartoryskiego, upomniał się o te insygnia car Aleksander: odpowiedział mu bratczek jego Wilhelm, iż nic o tym nie wie; nie stawano też więcej. Jedni mówią, iż teraz te odwieczne pamiątki świetności naszej pokruszonymi i stopionymi były, drudzy, że je chowa dwór berliński, by w kiedykolwiek zdarzyć się mogących okolicznościach posiadaniem koron Chrobrych i Jagiełłów prawa swe do korony polskiej utwierdzać.* Niestety, i wtedy rozmowy rosyjsko-niemieckie okazały się bezskuteczne, podobnie jak następne pertraktacje z roku 1824.

Raz jeszcze przypomniano sobie o insygniach koronacyjnych w pamiętnym roku 1829, kiedy w Warszawie gotowano się niebawem uroczyste do koronacji cara Mikołaja I na króla polskiego. Zamiast Szczerebca użyto miecza Jana III Sobieskiego, który ten monarcha otrzymał od papieża Innocentego XI. Koronę przywieziono ze skarbcia carskiego. Niemniej Mikołaj I nie zrezygnował z praw do polskich regaliów. Upomniał się o nie podczas manewrów rosyjsko-pruskich w roku 1835, przypominając swemu kuzynowi królowi Prus Fryderykowi Wilhelmowi III ten drażliwy i sporny problem. Fryderyk Wilhelm III postanowił z iście niemiecką drobiazgowością wyjaśnić całą narosłą już w swoistą mitologię sprawę. Zlecił to swoim ministrom, którzy błyskawicznie szperając w archiwach państwowych przystąpili do rozwikłania tajemnicy. Już w styczniu 1836 roku minister wojny Karol Witzleben zwrócił się do księcia Wilhelma Wittgen-

Andrzej Kozioł

Muzyczny

W XVII wieku ks. Andrzej Artwiński, jeden z kanoników kolegiackich, kupił kamienicę przy ulicy szewskiej narożnie od furty szewskiej sytuowaną, jeszcze za swego życia przeznaczając ją na pomieszczenie dla kapelistów, a następnie testamentem przeznaczając bursie muzycznej. Prawdę mówiąc, ks. Artwiński przekazał kamieniczkę na rzecz Rektora Uniwersytetu, jak niemniej całego Uniwersytetu, jak niemniej na rzecz Prowizora Kapeli muzyków przy kościele św. Anny już zaprowadzonej i ich następców.

Skromna siedziba była ta kamieniczka u wylotu Szewskiej ulicy. Około 80 sążni kwadratowych powierzchni, ale za to murowana, choć pokryta gontem. Na piętrze rezydował senior bursy, na dole mieściły się *pomieszkania dla bursistów*. Wszyscy mieli zaledwie kilka kroków do uniwersyteckiego kościoła, zaś mały dziedziniec sąsiadował nawet z przykościelnym cmentarzem.

Seniorem mianował uniwersytet i miał on czuwać, aby uczniowie nie tylko pilnie ćwiczyli się w muzyce i kościelnym śpiewie, kształcili na organistów, ale także brali przykładny udział w nabożeństwach, także odprowadzanych w innych kościołach, samodzielnie lub w połączeniu z innymi chórami. A według obowiązującej od zyg-muntowskich czasów kanony, męsko-chłopięcy chór składał się 12 dyszkan-

tów, 6 altów, 8 tenorów, 5 basów oraz 12 tak zwanych waganów...

Korzystali bursanci z dobrodziejstw krakowskich mieszczan i duchowieństwa, nie zapomniano o nich w testamentach, a szczególnym ich dobrodziejem okazał się ks. Stanisław Filipowicz, który w 1785 roku zapisał bursie całkiem znaczną sumkę 20 tysięcy złotych, szczegółowo ją rozdysponowując. A to *pro magistro harmoniae*, a to *pro młodziemkom ćwiczącym się w śpiewaniu*, a to *za wotywy św. Cecylii do zakrysty*. Pod koniec XVIII wieku bursa upadła, budynek uległ zniszczeniu, a uczniów pozostawiono własnemu losowi, chociaż nie całkiem o nich zapomniano, płacąc za grę i śpiew podczas nabożeństw, na które byli wzywani. Opuszczoną kamieniczkę zajmowały przeciągające przez Kraków wojska, pośród dźwięku oręża zamilkły muzy...

Muzyczny Kraków ożywał, kiedy pojawiały się w nim przejazdem znakomitości. *Czasami przejazd któregoś z monarchów, wodzów czy dygnitarzy rzucał jaśniejszy promień na tę codzienną szarżę. Dawano wtedy bale, urządzano koncert. Ale po chwili miasto wracało do normalnego trybu życia – pisał Edward Kubalski. W codziennej szarży nie wyróżniało się kilka barwnych postaci, między nimi ks. Wacław hr. Sierakowski, kanonik katedralny i – jak się sam podpisy-*

Najpierw pogańska pieśń, która brzmiała niezawodnie w odwiecznych gontynach podwawelskiego grodziszca – potem rozmodlona antyfony ludu płynąca w ślad za nutą poważnego średniowiecznego kantora. Grzmiały surmy wojenne rycerskich pocztów, u progów kościelnych działy odpustowy skupia pątnicze rzesze swem pobożnym pieniem, a pod wiechą i na ulicach miasta rozlegają się wesole, a czasem rozpasane kuplety szpilmanów, piszczków i t. p. „igrców” (jak ich wówczas nazywano) – nie bez pewnej swady pisał w 1906 roku, w pracy „Z dziejów krakowskiej muzyki” Edward Kubalski, aby następnie wspomnieć wędrownych żaków, śpiewaków kościelnych i organistów, skonstatować, że muzyka rozbrzmiewała nie tylko w komnatach królewskich, ale i w mniejszych domach patrycjatu mieszczańskiego i pod strzechą podmiejskich dworów.

Wszystko to skończyło się, ubolewa Kubalski, a raczej zmalowało, skarłowało, wraz z przeniesieniem stolicy: *Cały (...) ruch muzyczny wywołany tam (to znaczy w Warszawie – AK) pobycem opery włoskiej, potem francuskiej, nie dociera już do nas, Kraków jakby zestarzał się, zgrzybiał i osiadł na dewocyi – wspomina w sennie cisyz prowincjonalnego miasta swą minioną świetność i budzi się chyba w czasie koronacji królewskich lub królewskich pogrzebów. (...) Muzyka chroni się już tylko pod skrzydła kościoła – pielęgnowana troskliwie przy katedrze zamkowej, utrzymywana przez OO. Jezuitów*

przy kościele św. Piotra i w kościołach uniwersyteckich.

Ubolewając nad upadkiem krakowskiej muzyki, pan Kubalski podprowadza nas do – jak powiada – momentu przełomu, a następnie przerwania się życia muzycznego w nową formę. Chodzi o czas Rzeczypospolitej Krakowskiej, niezwykłe fortunny okres w historii naszego miasta, i to fortunny, jak się okazuje, nie tylko dla życia gospodarczego...

W czasach upadku Krakowa muzyka znalazła dla siebie skromne ukrycie w przykościelnych murach, a stara bursa muzyczna przy kolegiacie św. Anny, wraz z Towarzystwem Przyjaciół Muzyki w Krakowie, miała stworzyć podwaliny nie tylko pod późniejsze muzyczne życie miasta, ale także stać się prababką późniejszego konserwatorium, a więc także – po dodaniu następnego „pra” – przodkiem dzisiejszej Wyższej Szkoły Muzycznej.

Przy kościołach muzykowano od zawsze. Nie tylko przy wawelskiej katedrze, ale także przy wszystkich większych kościołach parafialnych. Właśnych muzyków miał kościół św. Floriana na Kleparzu, miała też uniwersytecka kolegiata św. Anny. Był to oczywiście z początku skromny, nieuczony chór żaków szkółki parafialnej pod kierunkiem organisty lub kantora, uświetniający nabożeństwa parafialne i uniwersyteckie. Kantorem był prawdopodobnie jeden z duchowieństwa, bo widzimy, iż już w XVI i XVII wieku zapraszają go profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego na swe obiady urządzone w dniach uroczystych po nabożeństwach, przy których śpiewał chór żaków od św. Floryana lub św. Anny ze swymi preceptorami – pisał Edward Kubalski.

Krakowskie miscellanea

nasze regalia?

steina, tajnego ministra stanu, o przeprowadzenie szczegółowego śledztwa w sprawie grabieży i zniknięcia polskich regaliów. Książę zarządził poszukiwania archiwalne. Po kilku tygodniach pisał do Witzlebena: *Sprawa była – jak to również wykazują owe akty – traktowana wówczas w największej tajemnicy; pewien urzędnik dawnego Śląskiego Archiwum przypomina sobie jednakże, że sprowadzone z Krakowa polskie insygnia państwowe, o których mowa, zostały później z Wrocławia przekazane do skarbcza w Berlinie. Zostaje to także potwierdzone przez akta skarbcza. Wedle nich bowiem znajdowało się w skarbcu (na Wawelu) sześć koron. Jedna z nich była bez wątpienia koroną carską, co do której uczyniłem wzmiankę w załączniku mojego pisma z dnia 7 bm.; pięć innych koron – a oprócz tego mam jeszcze na myśli jeden polski miecz – są domniemanymi owymi z Krakowa przywiezionymi insygniami państwowymi, przekazanymi do skarbcza w czasie, którego jak dotąd nie dało się oznaczyć. Wszystkie sześć koron – kontynuuje Witgenstein – w następstwie królewskiego rozkazu udzielonego skarbnikowi tajnemu radcy wojennemu Zenkerowi, zostały dnia 17 marca 1809 r. przez tajnego ministra stanu von Altensteina rozebrane, a następnie, gdy J. Kr. Mość przyjął raczył do wiadomości rozporządzeniem z dnia 18 czerwca 1811 r. owo zniszczenie dokonane w Królewcu na podstawie ustnego rozkazu został skarbnik Zenker przez Pana Kanclerza Stanu dnia 27 lipca 1811 r. wyznaczony, aby dotąd w skarbcu przechowywane, z koron uzyskane złoto i srebro, wagi 25 funtów 27 łutów względnie 9 funtów 77,8 łuta przeznaczyć na bicie monety, kamienie i perły zaś oddać Dyrekcji Handlu Morskiego, która otrzymała zlecenie pozbycia ich. O wydaniu polskich koron Jego Cesarskiej Mości cesarzowi rosyjskiemu Aleksandrowi nie wykryto niczego.*

Należy zatem stwierdzić, że z początkiem stycznia 1809 roku polskie regalia odesłano z Kró-

lewca do Berlina. Tutaj w Instytucie Morskim oszacowano klejnoty koronne na sumę 525 259 talarów. Wśród nich było 6 koron, ozdobionych częściowo szlifowanymi, częściowo nieszlifowanymi kamieniami szlachetnymi i perłami (...), częściowo bez klejnotów. W dalszej kolejności spis regaliów wzmiankuje berto z pokrow-

skarbcza koronnego ks. Sebastian Sierakowski. Opowieść Sierakowskiego spisał Julian Ursyn Niemcewicz. Tak po latach wspominał grabież skarbcza koronnego: *Spodziewałem się ja – powiada Sierakowski – że w czasie walącego się istnienia naszego, nieprzyjaciele nasi, zabierając kraj, nie*

Opowieść trzymająca się logiki, z jednym tylko sprostowaniem – insygnia były przechowywane na zamku wawelskim i stamtąd zrabowane, a nie z katedry. Autor „Powrotu poślą” pisał dalej: *Zeznanie to złożyłem w Archiwum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie. Nie dosyć, gdy się głos rozszedł o koronaciara Mikołaja, przetłumaczyłem po francusku świadectwo ks. Sierakowskiego i oddałem baronowi Marenheim, sekretarzowi Wielkiego Księcia Konstantego, by mu to zeznanie oddał i otrzymał u niego upomnienie się u dworu berlińskiego o tę własność królów polskich. Stało się*



cem, ozdobionym u góry i u dołu barwnymi szlifowanymi kamieniami, (...) poznaczane berto bez pokrowca, 2 miecze, diamentowy pas od miecza, 2 relikwiarze, złote berto, 2 złote ciężkie łańcuchy, 2 berta i trzy jabłka metalowe. Wszystkie przedmioty w roku 1809 przetopiono, a uzyskane złoto w dwa lata później przeznaczono na wybicie monet. Klejnoty sprzedano. Taki był tragiczny koniec polskiego skarbcza koronnego.

Pruskie relacje o grabieży i zniszczeniu skarbcza koronnego potwierdzają współcześni tym wydarzeniom pamiętnikarze, nieraz w relacjach różniący się między sobą. Ich opinie dają znakomite wyobrażenie o atmosferze towarzyszącej tej bezprecedensowej kradzieży. Opisał ją kantor katedry wawelskiej Franciszek Ksawery Kratzer oraz ostatni kustosz

zapomną opanować i tych drogich znamion Królestwa Polskiego. Pilne miałem oko i ucho na wszystko, do mnie to bowiem należało, jako do kustosa skarbu. Jednej nocy, gdy już Prusacy byli w Krakowie, słyszę łoskot wozu jadącego pod katedrę. Mając klucze byłem spokojny. Lecz do dnia nazajutrz idę do kościoła, do skarbcza: znajduję zamek do skrzyni nienaruszony, lecz przypatrując się pilnie spostrzegam, że zawiasy z tyłu były naruszone. Otwieram, żadnego z insygniów królewskich: ni korony, ni berta, ni jabłek nie znajduję. Zmartwiony do ostatka nie przestaję czynić po cichu badań, wywiadywać się co się z insygniami tymi stało. Dowiaduję na koniec, że Prusacy z pogranicznego Śląska sprowadzili ślusarza. Ten zawiasy skrzyni podniósł i tym sposobem ułatwił kradzież bez naruszenia zamku.

tak. Poszło do Berlina upomnienie o te insygnia. Otrzymałem odpowiedź, że dwór berliński nie wie co się z nimi stało...

Bardziej obfitym w szczegóły, lecz nieco odmienną w treści jest relacja kantora katedralnego Franciszka Ksawerego Kratzera. Wedle niego miejsce przechowywania koron zdradził Prusakom niejaki Zubrzycki, który był magazynierem zamku, żyjący się przy Prusakach ze swoją rodziną, a widząc, że inny rząd nastaje, powziął myśl zabezpieczyć sobie los w ten sposób, że udał się do pana gubernatora Hoyma, jako powie, gdzie jest skarbiec koronny ukryty, byle mu za to jaką pensję lub urząd zapewniono. Pan Hoym strasznie się rozpalil do tego skarbcza i chciał, żeby go mu zaraz pokazał, lecz ostrożny Zubrzycki składa się tem, że bez wiedzy Króla Jegomości Pruskie-

go uczynić tego nie może. Pan Hoym był nierad, o wszystkim tem zdaje sprawę królowi i żąda posady dla Zubrzyckiego (...) na komisarza porządku w Częstochowie z pensją 180 talarów i mieszkaniem.

Zubrzycki pokazał Hoymowi miejsce, gdzie złożone były insygnia koronacyjne. Jednakże przeszkodą istotną w dokonaniu grabieży stały się zamki, strzegące drzwi prowadzących do skarbcza. Sprowadzono z Wrocławia ślusarza, który gwarantując dyskrecję, fachowo otworzył drzwi. I to także opisał Kratzer: *Wzięto się do otwarcia drzwi żelaznych sobie wskazanych, ale wszystkie usiłowania pana majstra były daremne, czem zniecierpliwiony generał Ritz, upadł na koncept, żeby założyć armatę i kulą drzwi wysadzić (...). Przystano na koniec majstra ślusarskiego Weisa, który obejrzawszy drzwi oświadczył, iż nie ma innego sposobu tylko wyjąć węgar spodni, żeby się człowiek mógł tamtędy przecisnąć i dopiero wewnątrz rygle pootwierać. Na tem stanęło, wyrąbano próg kamienny, którym wsunął się majster Weis i poodsuwał krzyżowe rygle, po czem oddalono wszystkich przytomnych; został tylko p. Hoym, p. Lang, generał Ritz i margrabia Kowalski. Puzdra, które tam znaleziono zamknięte i zapieczętowane, wsadzono do karety p. Gubernatora i odwieziono do jego mieszkania.*

Szczegółowe relacje pochodzące z berlińskiego archiwum doskonale uzupełniają, czasem sprzeczne w detalach, opisy grabieży pióra ks. Sebastiana Sierakowskiego i Franciszka Ksawerego Kratzera. Potwierdzają raz jeszcze grabież insygniów koronacyjnych. Taka była prawda o bezprecedensowej kradzieży koron w Europie. Dodać też trzeba, że w tę prawdę nie chciano wierzyć. Natychmiast po grabieży skarbcza zrodziła się sensacyjna legenda o ukrytych koronach, oczekujących na przyszłego monarchę, który przywróci niepodległy byt zniewolonemu przez zaborców narodowi. A epoka romantyzmu znakomicie, jak żadna inna, sprzyjała tworzeniu się mitu naszych regaliów, a ich mistyczna rola oddziaływała na pokolenia Polaków urodzonych już pod zaborami. Symboliczna korona Chrobrego i Szczerbiec pobudzały wyobraźnię, sycąc nadzieje.

Zdjęcia Jacek Wrzeński

Marginalia

Szóstka

Była ostatnią winiarnią Krakowa, przynajmniej ostatnią taką winiarnią. Z ciemnym, niezbyt czystym, ale za to ogromnie przytulnym wnętrzem, z długimi, drewnianymi stołami, przy których aż się prosiło gromadne biesiadowanie. Z ogromnym, brzuchatym mężczyzną, przez uszanowanie zwanym z pewnym szacunkiem, choć jak najbardziej niesłusznie, kiperem. Z ogromną ilością butelek, które kiper otwierał z wielką wprawą przy pomocy staroświeckiej maszyny.

Mieściła się przy Sławkowskiej 6, stąd nazwa, najprostsza i pełna wdzięku – „Pod Szóstką”. Kiedy ją zlikwidowano, dla nowej winiarni, usytuowanej zupełnie gdzie indziej, wymyślił ktoś – zapewne jakiś urzędnik od gastronomii – fatalną nazwę, „Baryłeczka”. Nie wiedział, nieszczęsny analfabeta, że każdemu jako tako czytelnemu człowiekowi nazwa ta będzie się kojarzyła przede wszystkim ze wspaniałą nowelą Maupassanta, a dopiero później – i ewentualnie – z winiarnią.

„Baryłeczka”, chociaż urządzono ją nie żałując marmurów, nigdy nie stała się nową „Szóstką”. Po prostu zabrakło czegoś najważniejszego – atmosfery. Jeszcze raz okazało się, że o wszystkim decyduje duch miejsca. No bo dłaciego do dzisiejszego dnia „Rio”, malutka kawiarenka przy ulicy św. Jana, gromadzi takie tłumy, że często nie można przysiąść z filiżanką? „Rio” nie może pochlubić się nowoczesnym, modnym wystrojem, zmienił się tylko kolor ścian. Kiedyś były czarne, później, przez kilka lat, pomalowane na przeraźliwie niebieski, zimny kolor, dzisiejszą ich barwę trudno nazwać. W „Rio” tylko kilka stołków, nieruchomych, wmurowanych w podłogę, może uchodzić za wygodne. Siedząc na pozostałych, objasz sobie kolana (nawiasem mówiąc, przed laty wyglądały te stolki inaczej i chyba można wrócić do ich dawnego wyglądu). Mimo że wszystkie niedogodności, „Rio” czyli „Ryj” jest sympatyczną, pełną ludzi kawiarenką. Z sentymentem śpiewa o niej Andrzej Sikorowski, a starzy bywalcy, jeżeli los choćby na tydzień oddali ich z Krakowa, natychmiast po powrocie biegna na ulicę Jana. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta – duch miejsca, coś nieuchwytnego, trudnego do zdefiniowania, wymykającego się racjonalnym osądom...

Podobnie było z „Szóstką”. Mimo że sprzedawano w niej wino po śmiesznie niskich cenach, bez marży, nie przyciągała typów spod ciemnej gwiazdy. Bywali w niej studenci, generalnie – młodzi ludzie, przychodzili nawet – z duszą na ramieniu – licealiści, do których i ja się zaliczałem. W „Szóstce” można było się upić i oczywiście upijano się, ale przede wszystkim była miejscem wspaniałych dysput, takich, do których potrzebna jest podłana winem młodość. „Szóstka” huczała gwarem, ale nie rozbrzmiewała pijackim bełkotem. Upajając pachniała dobrym winem. Miała atmosferę, miała to coś nieuchwytnego, czego nie mają dziesiątki, setki współczesnych lokali. Panował w niej zacy, nieco pijany, trochę filozofujący dobry duch tego miejsca...

AMK

(CDN)

Kraków

wał – przełożony nad kapelą zamkową. Nie tylko podtrzymywał tradycje muzycznego kształcenia młodzieży, ale sam komponuje kantaty i tak zwane dramaty muzyczne, których stworzył ponad pięćdziesiąt. Grano je bez kostiumów – i bez kobiet – a nosiły przepyszne tytuły, na przykład „Józef od braci uznany”. Kiedy w 1787 roku przybył do Krakowa ostatni polski monarcha, na Wawelu wystąpił przed nim, wraz ze swymi uczniami ks. Sierakowski. Odśpiewano wówczas panegiryczną kantatę pod dość przejrystym tytułem „Salomon na tronie”.

Ks. hr. Sierakowski stawiał śpiewakom ogromne wymagania. Każdy z nich miał być cnotliwy, rozumny, przekonywujący, szlachetny, wymowny i ze wszech miar grzeczny...

Przez Europę przewaliła się wojna napoleońska epoka. Kongres Wiedeński na sto lat ustalił nowy porządek historyczny, niejako na marginesie wykrawając z olbrzymich polskich ziem malutki skrawek – Rzeczpospolitą Krakowską, która na krótko, na trzy dziesięciolecia, miała rozkwitnąć ekonomicznie dzięki liberalizmowi, jaki w niej zapanował. Krakowski Senat robi wszystko, aby gospodarczemu rozwojowi towarzyszyło także ożywienie w świecie nauki i sztuki. Już w 1816 roku powstało Towarzystwo Naukowe, przekształcone później w Akade-

mię Umiejętności, po ostatniej wojnie wcieloną do PAN i niedawno ponownie reaktywowaną. Jak grzyby po deszczu powstają towarzystwa dobroczynne, ożywa prasa, zaczyna się też coś dziać w muzyce – pod koniec 1817 roku powstaje Towarzystwo Przyjaciół Muzyki i dziarsko bierze się do roboty.

Pierwsze publiczne koncerty, urządzone jeszcze przed formalnym powstaniem Towarzystwa, miały charakter dobroczynny. Jednym z pierwszych był występ amatorów w słynnej sali Knot-za, 3 marca 1915 roku, nieco wcześniej miał się odbyć koncert pod dyktando Pana Jerzego Allio, medycyny doktora, na zysk wdów i sierot żołnierzy zachodnio-galicyskich.

Twórcą i dobrym duchem Towarzystwa był ks. Sebastian hr. Sierakowski, kanonik i proboszcz katedralny, senator miniaturowej Rzeczypospolitej, naprawdę podobnie brat Wacława, znany patriota. Był człowiekiem wszechstronnym: nie tylko zajmował się muzyką, polityką, ale przez pięć lat stał na czele Uniwersytetu Jagiellońskiego, wydał dwutomowe dzieło, dość zaskakujące jak na miłośnika muzyki – „O Budownictwie”. Chociaż formalnie sprawował tylko funkcję wiceprezesa Towarzystwa, w rzeczywistości był jego duszą, animatorem, kierownikiem, i to do końca, do śmierci w 1824 roku.

Z końcem 1817 roku powstał statut Towarzystwa Przyjaciół Muzyki, został wydrukowany – wraz z dyplomami dla przyszłych członków – i przedstawiony do zatwierdzenia Senatowi. Na początku 1818 roku Senat przyjął projekt jako dowód gorliwości obywatelskiej ze strony autorów tej myśli okazany, wszystko albowiem, co zmierza do pomnożenia pożytków, lub uprzyjemnienia życia ludziom w społeczności zebranych, nie może być w oczach Rządu obojętnym. Wyraził też Senat nadzieję, iż Towarzystwo przywoławszy napowrót zarzucone talenta jednych, u drugich zaś chęć do doskonalenia się wzbudziwszy, skłoni publiczność do zasmakowania w tym rodzaju zabaw i dowiedzie, że nie proste tylko naśladownictwo przykładów zagranicznych, lecz przekonanie o użyteczności muzyki i jej wpływie na umysł i serce człowieka krokami ich kieruje.

Zachęcone w ten sposób, zaczęło Towarzystwo zabiegać o protekcję wysoko postawionych, wpływowych i mających osobistości. Stanisław hr. Wodzicki dał się uprosić i przyjął tytuł honorowego prezesa, co znakomicie ułatwiło pracę krakowskiemu Towarzystwu. Jak pisał Kubalski: *Senat rządzący polecił swemu archiwistce, aby znajdujące się w składzie dawnego magistratu instrumenty wydał Towarzystwu za konsygnacją do tymczasowego użycia. Istotnie Gorczycki wybrał z posród instrumentów, zabytków Bóg wie jakich czasów i epok, kilka zdalnych do użytku.*

Był statut, znalazły się instrumenty, pozostawało tylko znaleźć siedzibę. I znaleziono – najgodniejszą w Krakowie, ale jednocześnie ogromnie zaniedbaną, Wawel.

Królewski zamek najpierw stał się austriackimi koszarami (powtórnie wróciło do niego wojsko po inkorporacji Krakowa i dopiero łaskawość Franciszka Józefa I przywróciła Polakom ich własność), później, już za czasów Rzeczypospolitej, mieścił się w nim szpital dla inwalidów licznych wojen. 6 marca 1918 roku Towarzystwo otrzymało jedną z wawelskich sal, przedsalę oraz niewielkie pomieszczenie na składowanie instrumentów. Okazało się, że wszystkie pomieszczenia są zrujnowane, musiał więc Senat pospieszyć z finansową pomocą, przeznaczając na naprawy 320 złotych, chociaż – jak dowodzą rachunki – część tej sumy przeznaczono nie na cegły lub płacę dla murarzy, lecz na 15 funtów mięsa na kolację, 36 butek i 4 garnce piwa.

Wyremontowaną salę przyozdobiono także dzięki szczodrości, chociaż już nie finansowej, Senatowi. W Krakowie nigdy nie brakowało rupieci, szczerbów dawnej świętości, znaleziono więc w magistrackich magazynach jakieś stare transparenty, fragmenty bram triumfalnych, nie wiadomo kiedy i kogo witających, i udekorowano nimi salę Towarzystwa. Znalazły się też dwa portrety, niezbyt związane z muzyką, bo przedstawiające Jana II Sobieskiego i Korybuta Wiśniowieckiego – też najprawdopodobniej depozyty lub darowizny. W tak przygotowanej siedzibie Towarzystwo Przyjaciół Muzyki rozpoczęło swoją działalność w niegdyś stołecznym mieście, a dzisiaj centrum malutkiego i ostatniego skrawka niepodległej Polski. Jak się mu wiodło, co zrobiło dla muzyki i dla Krakowa – o tym za tydzień...

Nieduże Podróże

Z biegiem Wisłoki

Rzeka sławna dzięki piłkarzom

Wisłoka płynęła sobie z południa na północ od niepamiętnych czasów i nikt, tak naprawdę, o niej nie słyszał – aż tu prawie ćwierć wieku temu stała się znienacka głośna. Wystarczyło otóż, by trzej futboliści z Mielca – król strzelców mistrzostw świata Grzegorz Lato, nie mniej sławny napastnik Andrzej Szarmach („Diabłem” zwany) i reprezentacyjny bramkarz Zygmunt Kukla pochwalili się, że lubią wędkować w Wisłocie, aby skromna rzeka „zaistniała” w mediach. I to mediach nie byle jakich.

Dziś po sławie wybitnych piłkarzy – a i pewnie rybacz... – pozostała tylko pamięć; rzeka za to trwa niezmiennie. Wspomnienie o jej nagłej karierze może być więc pretekstem do wyruszenia na szlak: z biegiem Wisłoki.

Rozpocząć jazdę wypada w Dębicy, w której rzekę uhonorowano nazwaniem jej imieniem najstarszego, obchodzącego właśnie 90-lecie, klubu sportowego. Z miasta należy jechać na północ, trasą mielecką. Niedaleko rogatki leży Pustynia (opisywaliśmy ją niedawno, toteż przypomnimy tylko, że zajrzeć tam warto do XVII-wiecznego kościoła drewnianego

zwać Dąbie, a leży w Tuszynie. Do Dąbia kierują też drogowskie; próżno jednak szukać takiej wsi w samochodowym atlasie. A prawda jest prosta: kiedy budowano kolej – wieś Dąbie istniała (powstała ponoć już w średniowieczu), potem dopiero wchłonęła ją żywotniejsza Tuszyma. Z której najlepiej smyknać w lewo do oddalonego o dwa kilometry, a dzięki położeniu na nadwisłockiej skarpie widocznemu doskonale, **Przeclawowi**.

Założone w XII wieku miasteczko było przed laty magnacką rezydencją. We dworze i w założonym na jego miejscu pałacu (zbudował go około 1580-90 r. Andrzej Koniecpolski) mieszkali Ligęzowie, Koniecpolscy i – najdłużej – Reyowie. Dzisiejszy neogotycki wygląd zawdzięcza on przebudowie, dokonanej w końcu XIX wieku według projektu Filipa Pokutyńskiego – oraz długotrwałej renowacji, prowadzonej przez powojennego właściciela, Wytwórnę Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu. Na zachód od miasteczka zwiedzić można rezerwat przyrody „Bagno Przeclawskie”, chroniący unikatową roślinność torfowiskową.

Niedaleko Przeclawia zachowała się jeszcze większa atrakcja architektoniczna: w **Rzemieniu** otóż, położonym po prawej stronie szosy mieleckiej, 3 km

ba dawnej Rady Powiatowej, gimnazjum, XIX- i XX-wieczne kamieniczki czy odnawiany z uporem eklektyczny pałacyk Oborskich z końca XIX stulecia); choć i rzut oka na socrealistyczną częściowo zabudowę „nowego” Mielca jest również wskazany. Po to na przykład, by obejrzeć efektowny stadion Stali, gdzie triumfy odnosili niedysięsi pogromcy wisłockich ryb – piłkarze, dzięki którym o mieście usłyszała Europa.

Potem radzimy jechać w stronę Tarnowa – aby zaraz za mostem na Wisłocie skręcić w prawo, w stronę Borowej. Po drodze będzie **Orłów** – klasyczna wieś ery kolonizacji józefińskiej: forsowanej za ck Austrii akcji osiedlania wśród polskiego żywiołu ludności pochodzenia austriackiego i niemieckiego – **Borowa** („stolica” gminy, spuśczonej powodzią sprzed dwóch lat: choć wieś, to mająca charakter miasteczka, z placem przypominającym do złudzenia rynek), **Sadkowa Góra** (przy drodze pomnik, poświęcony załodze brytyjskiego samolotu, strąconego podczas lotu z zaopatrzeniem dla AK) – i pożegnanie z Wisłoką. Dalej droga prowadzi „pod prąd” Wisły: przez **Górki** (warto zatrzymać się przy Domu Strażaka, odremontowanym po powodzi za pieniądze, zebrane przez Czy-



Pałac w Przeclawiu

Fot. Autor

i XVIII-wiecznego dworu), za nią **Brzeźnica** o średniowiecznej proveniencji – i **Pustków**. Ukryte w iglastych lasach osiedle powstało za II Rzeczpospolitej jako zaplecze dla fabryki spółek „Lignoza”, zbudowanej w ramach Centralnego Okręgu Przemysłowego. W czasie wojny Niemcy założyli w sąsiedztwie fabryki obóz pracy przymusowej – pozostały po nim smutne pamiątki: pomnik na Górze Śmierci, tablica, położona w miejscu, gdzie znajdowało się palenisko obozowego krematorium, bunkier, w którym składano ciała zmarłych i zamordowanych, resztki bramy.

Po wojnie Pustków był – i jest – nadal osiedlem fabrycznym, wyposażonym we wszystko, czego potrzebowali mieszkańcy; ze stadionem (ochrzczonego przed laty imieniem „25. rocznicy powstania ZMP”) włącznie. Można przyjrzeć się jego swojej egzotyce – typowej jednak dla budowanych w lasach zakładów przemysłu zbrojeniowego – ale zasiadać nie ma sensu; lepiej jechać dalej.

Osiem kilometrów za Pustkowem jest stacja-widmo: nosi na-

od Tuszynie, obejrzeć można średniowieczną wieżę mieszkalno-obronną, w dwumetrowej grubości murach kryjącą cztery kondygnacje. Dostępu broni do niej krata, zainstalowana w bramie ziemnego wału (ustawił ją prywatny właściciel: nabywszy przed kilku laty za symboliczny, ówczesny, milion złotych, budowlę, remontuje ją); można się jednak wdrapać na wał i z niego obejrzeć urodę tego rzadkiej klasy zabytku.

Bez trudu natomiast da się zwiedzić pałac ostatnich właścicieli Rzemienia – Szaszkiewiczów – tkwiący w otaczającym wieżę parku. Eklektyczna rezydencja ma XIX-wieczny rodowód, użytkowana jest przez Zespół Szkół Rolniczych.

Z Rzemienia już tylko 11 kilometrów do **Mielca** – w ostatnim czasie głośnego raczej za sprawą niejasności, otaczających finansowe operacje tamtejszej WSK, niżli budujących powodów – gdzie warto się zatrzymać w starej części miasta, zachowującej wciąż galicyjski charakter (obok barokowego w założeniu kościoła św. Mateusza godna uwagi jest również siedzi-

telników „Dziennika”), **Otałęż** i **Borki** do **Szczucina**.

W Szczucinie wypada się zatrzymać: bo to i wspomnienia miejscowości i parę ciekawych miejsc (Muzeum Drogownictwa, położone u wylotu w stronę Tarnowa, XVII-wieczny kościół, podworski park, zaopatrzone we wszelkie niezbędne obiekty archaiczna stacja końcowa kolei żelaznej). Później zaś ruszać na drugą stronę Wisły, długim mostem – i zaraz za nim nie jechać bynajmniej prosto, do Słupi (choćby sąsiadujący z nią Pacanów wabił...), lecz skręcić w lewo, zgodnie z drogowskim kierującym na **Grotniki**. Czekają tam egzotyki: bogate w nader liczne zabytki architektury drewnianej wsie kuszą samymi nazwami. **Oblekoń**, **Parchocin**, **Ślutowola**; czy to nie brzmi pięknie?

A w Grotnikach skręt w lewo. Komu jeszcze krajoznawstwo w głowie, zabrać powinien wycinek z „Dziennika”: trasa ta została opisana w tekście „Z prądem i pod prąd”, zamieszczonym w numerze 179 z 1-2 sierpnia tego roku.

(WALD)

Konkurs rozstrzygnięty!!!

Wędrujące koszulki

Obięciliśmy wiele – czas więc dotrzymać słowa. Skoro bawiliśmy się (mamy nadzieję: nieźle; dowodem jest dla nas spore – od pierwszego do ostatniego spotkania – zainteresowanie konkursem Czytelników) przez kilka letnich tygodni, pora na finał.

Informujemy więc uroczystie, że nic nie zostało przeinaczone. Konkurs odbył, fotografie, biorące udział w elekcji, otrzymaliśmy, atrakcyjną nagrodę mamy – a i wyłoniliśmy (komisyjnie) jej laureata, którego właśnie mamy zaszczyt ceremonialnie przedstawić:

Otóż, zdobywczynią głównej nagrody-niespodzianki została **Pani Anna Gertner z Krzeszowic**.

Przyznając, że wszyscy bohaterowie nadesłanych zdjęć zaprezentowali właściwe poczucie humoru oraz nietuzinkową wyobraźnię – pomysł Pani Anny najbardziej przypadł nam do gustu. Szczególne uznanie wzbudziła w nas Jej odwaga i gotowość do poświęceń w imię uzyskania konkursowej premii: prosimy tylko laureatkę na dach, na który wspięła się – nie sprawia wrażenia nadmiernie stabilnego ani bezpiecznego...

Wyprawę przeżyła – mamy nadzieję – szczęśliwie, nic więc nie powinno stanąć na przeszkodzie w obdarowaniu jej nagrodą: namiotem. Trofeum czeka już w redakcji, prosimy tylko laureatkę o kontakt. Albo telefoniczny (423 01 48), albo osobisty (Dział Marketingu, ul. Wielopole 1, pokój 207).

Wszystkim uczestnikom „Wędrujących koszulek” dziękujemy za udział w konkursie. Mamy nadzieję, że przy okazji akcji udało im się miło spędzić czas, trochę pobawić – a może i zaglądnąć do miejsc, do których bez tego pretekstu rychło nie wybraliby się. Jeżeli tak było w istocie – jesteśmy radzi.

Odzew natomiast uczestników, nadsyłających nam swe zdjęcia, nakazuje nam poważnie zastanowić się nad ewentualnością kontynuowania tego typu zabawy. Kiedy to nastąpi, jaki obowiązywał będzie regulamin – na razie zachowamy w tajemnicy.

Najprzyjemniejsze są wszak niespodzianki, każdy o tym wie...

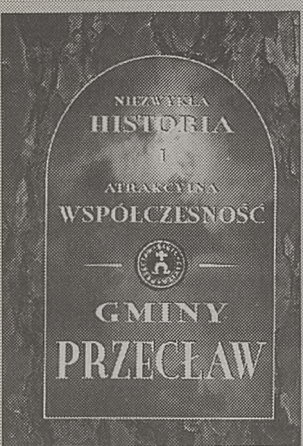
Rajdowy kącik

Proroków mają chyba w swych szeregach PTTK-owcy: jakby przewidując, że w październiku dominować będzie paskudna, zniechęcająca do wychodzenia z domu, aura, nie przygotowali na ten czas zbyt wielu imprez. Komu jednak kaprysy pogody niestraszne, powinien wybrać coś dla siebie...

Wyprawy górskie zmonopolizowało tym razem Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego (ul. Westerplatte 5, tel. 422 26 76, czynne codziennie od 9 do 17). W sobotę organizować będzie wycieczkę na Skrzyczne (1257 m n.p.m. – to najwyższy szczyt

polskiej części Beskidu Śląskiego), w niedzielę natomiast – na Leskowiec (918 m), położony we wschodniej części Beskidu Małego. „Deserem” tej drugiej imprezy ma być ognisko w Rzykach.

Koło Grodzkie PTTK (ul. Jagiellońska 6, I piętro, pokój 4, tel. 422 28 40 wewn. 13; dyżury odbywają się w poniedziałki, środy i piątki między 12 a 15, we wtorki i czwartki między 15 a 18) zaprasza na spacer po bliższych okolicach Krakowa. W sobotę będzie to marsz na kopiec Wandy, w niedzielę zaś dwie wycieczki: na wzgórze Kaime oraz do Modlnicy i Tomaszowic.



Smakowite!

Pierwszy przymiotnik, jaki nasunął mi się po przeczytaniu pracy, opatrzonej tytułem cokolwiek przydługawym, brzmiał właśnie tak, jak tytuł niniejszej notki. Nie wiem, kim jest jej autorka, nie wiem też, jakie ma kwalifikacje do opisywania dziejów miejscowości – wiem, że to, co zrobiła, czyta się z prawdziwym smakiem.

Sądząc po zawartości bibliografii, przedstawionej na końcu książeczki, wolno się spodziewać, że oparcie jej li tylko na zawartym w wyliczonych pracach materiale dałoby efekt mało atrakcyjny. Małgorzata Kruk – choć zapewne „zgrzeszyła” nieprzeprowadzeniem kwerend po archiwach – nie poletniała się eksploatacją źródeł miejscowych. Przegrzebała kroniki szkolne i parafialne, rozpytała ludzi, których za język należało pociągnąć. I udało się jej rzecz pyszna: „Niezwykła historia” nie jest wprawdzie dziełem stricte historycznym, ma za to walor opowieści o autentycznym miasteczku, o ludziach i sprawach, mimo iż przyćmionych patyną czasu, to jednak zachowujących smak, kolor i dynamizm.

Ot, drobiazg taki: przed wojną istniała w Przeclawiu „kaśta” tzw. przybłędów – ludzi, którzy sprowadzili się do miasta. Przez pięć lat nie wolno im było wkraczać na rynek z kapeluszem na głowie; prawo paradowania w godnym mieszczańska nakryciu zyskiwali dopiero po „odmieszkaniu” tego okresu.

Autorka mocno urozmaiciła swoją opowieść, dzięki czemu można dać wiarę twierdzeniu o „niezwykłej historii i atrakcyjnej współczesności” gminy Przeclaw. Rzetelnie przedstawiła nie tylko ongijsze (do 1919 roku) miasto, ale i wszystkie okoliczne wsie, nie stroniąc – jako się rzekło – od okraszenia ich ciekawostkami, anegdotami i legendami; znalazła miejsce na informacje użyteczne dla turystów (m.in. opisała wytyczone szlaki, zaprezentowała ciekawostki przyrodnicze), a także wartościowe i interesujące wiadomości natury etnograficznej.

Byłoby idealnie, gdyby nie zbyt liczne błędy literowe: prof. Kyrk występuje np. jako Kyrak, Tylman z Gamera jest Tylmanem z Gamera, eks-właściciel Rzemienia Szaszkiewicz – Szaszkiewiczem. Szkoda – bo książeczka jest „palce lizać”!

(WALD)
Małgorzata Kruk – Niezwykła historia i atrakcyjna współczesność gminy Przeclaw; Wydawnictwo „Anna” w Mielcu – na zlecenie Urzędu Gminy Przeclaw, Przeclaw 1998



„Chowany” z bombą

Gdy policja otrzyma sygnał o ewentualnym ładunku wybuchowym, na miejscu najpierw zjawiają się „śmieciarze” – ludzie z grupy rozpoznania minersko-pirotechnicznego

Praktycznie jesteśmy najbardziej „tajną” formacją policyjną – tworzymy zespół tylko na czas akcji. W środowisku krakowskiej policji nazywa się nas „śmieciarzami”, bo na co dzień wykonujemy własne, inne zadania. Ja jestem z prewencji, a mój zastępca pracuje w pionie operacyjnym – mówi „Junior”, dowódca grupy rozpoznania minersko-pirotechnicznego Komendy Rejonowej Policji Kraków-Zachód. Ze względów bezpieczeństwa musi zachować anonimowość.

„Śmieciarze” wchodzą do akcji

Taki zespół ma każda komenda rejonowa. Grupę rozpoznania minersko-pirotechnicznego tworzą ludzie wyspecjalizowani w lokalizowaniu podłożonych materiałów wybuchowych i zabezpieczaniu terenu wokół nich. Gdy policja otrzyma sygnał o ewentualnym ładunku wybuchowym, na miejscu najpierw zjawiają się „śmieciarze”, a dopiero po nich do akcji wkraczają funkcjonariusze sekcji pirotechnicznej Pododdziału Antyterrorystycznego, którzy neutralizują „namierzoną” bombę.

Oczywiście może się zdarzyć, że obiekt wskazany przez ludzi z rozpoznania pokaże się zdechłym szczurem w pudełku po butach. Dopóki jednak istnieje najmniejsza niepewność co do niezidentyfikowanego przed-

miotu, nikt, poza pirotechnikami, nie może go dotknąć.

Swoją drogą, historia ze szczurem miała miejsce naprawdę – tropiący pies, czując zapach rozkładającego się ciała zwierzęcia, zachował się na tyle dziwnie, że pirotechnik nabrał podejrzeń wobec pudełka leżącego pod stołem.

Rozpoznanie z „nosem”

Wszystkie krakowskie zespoły rozpoznania minersko-pirotechnicznego zawsze korzystają z psów tropiących. Doskonały zmysł węchu owczarka niemieckiego pozwala na identyfikację bardzo rozrzedzonych par substancji chemicznych, z których produkuje się materiały wybuchowe. Psy są szkolone, aby reagować właśnie na tę „chemię”.

Zwierzę wchodzi pierwsze do sprawdzanego pomieszczenia. Jeżeli wyczuje znajomy zapach, informuje o nim ludzi na dwa sposoby. Kiedy waruje, miejsca ukrycia „nie spodzianki” należy się spodziewać poniżej kolan człowieka. Siadając na tylnych łapach pies sygnalizuje, żeby szukać wyżej. Nigdy nie szczeka. Nie spotykane wcześniej zachowanie należy traktować jako ostrzeżenie, że „coś tu śmierdzi”.

Wszystko może wybuchnąć

Mimo że bezpośredni kontakt z ładunkiem wybuchowym nie należy do zadań rozpoznania, ludzie penetrujący nieznaną teren są narażeni na



Czy ziemia kryje ładunek?

Fot. Anna Kaczmarz

nie mniejsze zagrożenie niż wchodzący po nich antyterrorysty. – *Oczy naokoło głowy i niczym nie skrzepowana wyobraźnia są nieodzowne – mówi „Junior”.* – Materiał wybuchowy można uformować w niemal dowolny kształt i umieścić go we wszystkim. To może być psia kupa, puszka po napoju czy zwinięta w rulon gazeta. Wchodząc do pomieszczenia próbuję sobie uzmysłwić, co w nim jest nienaturalnego, co nie pasuje do ogólnego ładu tego miejsca. Podejrzany bywa krzywo zawieszony obrazek, nie zgazowana lampka na biurku, pozostawiona aktówka. Już nie wspomnę o rozciągniętych żyłkach-odciągach, bo to zbyt banalne.

Kevlarowy hełm z szybą balistyczną i kamizelka przeciwdziałkowa zapewniają policjantowi względne bezpieczeństwo – pod warunkiem, że siła eksplozji będzie niewielka lub nastąpi w odległości kilkudziesięciu metrów od człowieka. Dlatego każda ingerencja w materię – np. usunięcie przeszkody w celu dalszej penetracji – odbywa się na odległość. Tylko jak otworzyć drzwi, będąc tak daleko od nich? Ludzie z rozpoznania nie mają, niestety, specjalistycznych wysięgników do podnoszenia przedmiotów, a w kombinezony EOD-7 wyposażeni są jedynie pirotechnicy Pododdziału Antyterrorystycznego. Żeby uczciwie opisać zaplecze krakowskiego zespołu rozpoznania minersko-pirotechnicznego policji, należałoby jeszcze dodać, że trzy kevlarowe hełmy (na osiem osób) są wypożyczone „po znajomości” z magazynu antyterrorystów...

Do otwarcia drzwi musi wystarczyć zatem linka z kotwiczka. Do podstawowego sprzętu należy też latarka. Wobec coraz powszechniejszego stosowania detonatorów fotoelek-

trycznych, należało ograniczyć używanie silnych reflektorów halogenowych; „osłabia” się je mlecznymi filtrami, co – według pirotechników – wpływa też korzystnie na dokładność przeszukiwania.

Rambo bez przydziału

Pracując z materiałami wybuchowymi trzeba mieć „spokojny umysł”. – *Najlepsi okazują się żonaci 35-latkowie, bo nie są już chłystkami i mają*

wanych czynnościach. Świadomość ludzkich słabości przekreśla działania na „hurra!”, mimo że często jestem pewien, jaką decyzję należy podjąć, aby zlikwidować problem, pytam o zdanie resztę zespołu. Nasza dewiza to: „Oceniać i decydować na zimno”. Nawet odpowiadając na jedno z wielu fałszywych wezwań do szkół nie można zakładać niepoważnego scenariusza. To byłby brak fachowości. Do momentu, kiedy nie skończymy pracy i nie odjedziemy z miejsca wezwania, ta rzekoma bomba „cyka” nieprzerwanie.

Brudna robota

Do zadań grupy rozpoznania minersko-pirotechnicznego należy także zabezpieczenie obszarów i obiektów, w których planowane jest przeprowadzenie dużych imprez czy szczególnie ważnych przedsięwzięć. Przykładem może być ostatnia wizyta papieska. Zespół kontrolował każdy z etapów budowy ołtarza na krakowskich Błoniach. Wszelkie wnęki, puste przestrzenie i zakamarki zostały sprawdzone po kilkanaście razy, a następnie je plombowano.

Nie obyło się bez decyzji mogących wzbudzić kontrowersje. W szpitalu, który miał odwiedzić Ojciec Święty zablokowano windę, co ograniczyło wizytę dostojnego gościa do sprawdzonych pomieszczeń na parterze. Dlaczego? Wyższe piętra budynku były trudne do zrewidowania, ponieważ nie zakończono tam jeszcze prac remontowych.

– *Jesteśmy od brudnej roboty – mówi „Junior”.* – Rozpoznanie i zabezpieczenie pirotechniczne drogi przejazdu VIP-a wiąże się z przejściem kilometrów kanałów ściekowych po pas w fekaljach. To nie po-



W kioskach jest już październikowy numer **Militarnego Magazynu Specjalnego „Kmandos”**, a w nim:

* „Nurkowanie swobodne, jako dyscyplina sportowa lub forma rekreacji, zyskuje coraz więcej zwolenników. Z pewnością duży wpływ na jego popularyzację mają liczne filmy podróżnicze i przyrodnicze, prezentujące w atrakcyjnej formie uroki podwodnej turystyki. Przeciętnemu telewizorowi nurkowanie kojarzy się ze światem fantastycznych raf koralowych, ale nurkom bojowym rzadko zdarza się pływać w tak bajecznej scenerii. Znacznie większe szanse na pomysłne wykonanie zadania mają przy złej widoczności...”. Jakim sprzętem posługują się podwodni komandosi – przeczytacie w artykule pt. „Aparaty nurkowe w działaniach specjalnych”;

* „Komandosi w płetwach” – wszystko o szkoleniu i służbie wojskowych płetwonurków;

* „Zwiadowcy w maskach” – ilustrowany przegląd odznak płetwonurków;

* „Nietuzinkowy emeryt” – biografia gen. Douglasa MacArthura;

* W cyklu „Operacje” – „Cel: Manuel Noriega”;

* „Inwazja Islandii” – kulisy jednej z najciekawszych, a zarazem najmniej znanych akcji specjalnych podczas II wojny światowej;

* „Do 4 Pułku Cudzoziemskiego trafilam na wiosnę 1990 roku. Cieszyłem się jak małe dziecko. Przebrnąłem przez sito kwalifikacyjne, co było nie lada wyczynem. Nie zdawałem sobie wcześniej sprawy z tego, ile ciężkiej pracy czeka mnie tutaj. Już w kraju wiedziałem, że nie będzie łatwo, lecz moje późniejsze przeżycia przerosły wszelkie wyobrażenia o ludzkiej wytrzymałości i poświęceniu...” Wspo-



Policjny pirotechnik w pełnym rynsztunku.

Fot. Anna Kaczmarz



dla kogo żyć. Tacy facci nie będą udawać Rambo, który może wszystko – mówi „Junior”. – W tym zawodzie trzeba być śmiertelnie poważnym i skoncentrowanym na wykony-

święcenie, lecz profesjonalizm, który potwierdzają ludzie z Biura Ochrony Rządu, nie zrywający nigdy naszych plomb.

(T.Ż.)

mnienia kolejnego Polaka, który służył w Legii Cudzoziemskiej w artykule pt. „Próba sił?”;

* ... i wiele innych interesujących tekstów. Zapraszamy do lektury!

Pani

Zaczął się właściwie od przypadku: w marcu 1919 r. w Buffalo, w stanie Nowy Jork w USA cztery panie postanowiły założyć klub zrzeszający kobiety. Wcześniej uczestniczyły w spotkaniu męskiego klubu Kivani i zapragnęły założyć coś podobnego dla kobiet. Wówczas chodziło im głównie o popieranie się w życiu zawodowym. Wszystkie cztery panie pracowały zawodowo, a jedna z nich, Marion de Forest, była dziennikarką. To właśnie ona została pierwszą prezydentką klubu w Buffalo. Od jej nazwiska wziął także swoją nazwę Fundusz Marion de Forest, z konta którego finansuje się do dziś wszystkie nowo powstające kluby. Rok później odbył się pierw-

Już w 1947 roku ZONTA była obecna na pierwszej konferencji ONZ. Rok później kobiety otrzymały prawo członkowskie w ONZ. Od 1971 jest konsultantem UNESCO i UNICEF-u. Ma także status doradcy w Radzie Europy w Strasburgu.

Nazwę ZONTA zaczerpnięto z języka Siuksów. Słowo to oznacza osobę „prawą i godną zaufania”. I takich właśnie cech oczekuje się od każdej zontianki. Do symboliki Indian nawiązują także emblematy ZONTY.

Dziś ZONTA International jest międzynarodową organizacją zrzeszającą kobiety o znacznej pozycji zawodowej, pracujące samodzielnie na kierowniczych stanowiskach w instytucjach związanych z kulturą, w administracji państwowej, nauce, polityce, biznesie i tzw. wolnych zawodach. Chodzi o to, by działanie na rzecz poprawy prawnego, politycznego, ekonomicznego i zawodowego statusu kobiet na świecie było jak najbardziej efektywne.

ZONTA International powinna udzielać szeroko pojętej pomocy na rzecz środowiska, w

domnych oraz placówkom służby zdrowia. Pomógł też wielu młodym kobietom w odbyciu staży zagranicznych. Teraz próbuje zdobyć środki przeznaczone na dofinansowanie działalności krakowskiego Pogotowia Ratunkowego.

Temu celowi posłuży wielki, uroczysty bal, który odbędzie się 17 bm. z okazji 5-lecia krakowskiego klubu w zabytkowych wnętrzach restauracji krakowskiego hotelu Pod Różą.

Jak się okazuje, największe kwoty zdobywa się właśnie na publicznych imprezach towarzyskich. Balowi towarzyszyć więc będzie także aukcja dzieł sztuki, która – mają nadzieję organizatorki – przyniesie znaczne sumy.

Panie co najmniej dwa razy do roku, wiosną i jesienią, organizują bale, by zebrać poważne kwoty na poważny cel. W Warszawie zontianki przygotowują także koncerty charytatywne.

Międzynarodowa działalność umożliwiła ZONCIE wejście do takich organizacji, jak ONZ czy Rada Europy. Prawa członkowskie ONZ uzyskała ZONTA w



Półowa kandydatek do tytułu na tydzień przed finałem - jeszcze bez tremy.

Kto zostanie miss?

W przyszłym roku konkursowi Miss Polonia stuknie siedemdziesiątka. Pierwszy konkurs, zorganizowany w 1929 r., wygrała Władysława Kostakówna. Do wybuchu wojny wybrano cztery miss, w latach pięćdziesiątych dwie, po czym po ponaddwudziestoletniej przerwie, od 1983 r., konkurs odbywa się regularnie każdego roku.

Dzisiaj poznamy tegoroczną Miss Polonia. W tym roku do finału zakwalifikowało się 20 kandydatek w wieku od 18 do 23 lat. To piękne widowisko zostało poprzedzone żmudnymi przygotowaniami. W ciągu dwutygodniowego obozu szkoleniowego dziewczyny musiały podporządkować się ostremu rygorowi. - Każdy dzień na obozie wygląda prawie tak samo. Próby, próby, próby, z małymi przerwami na posiłki i na sen. Praktycznie mamy zagospodarowany cały czas. Uczymy się układów choreograficznych, przygotowujemy się też do śpiewania dwóch piosenek, które wykonamy w finale. Organizatorzy przeprowadzają różne

testy sprawdzające naszą pilność – opowiada Elwira Szczygiał, jedna z finalistek. Dla niej finał tego konkursu nie jest jednak żadnym novum. Elwira przez pięć lat tańczyła w zespole „Caro Dance”, który tradycyjnie występuje podczas wszystkich koncertów finałowych konkursu. - Znam prawie od podszewki ten konkurs, mimo to mam ogromną tremę. Kilka lat temu podczas prób do koncertu usiadłam w fotelu miss i zażartowałam, że jeszcze tu kiedyś wrócę... Marzenie o zajęciu fotela miss towarzyszy wszystkim finalistkom. Dziewczyny, choć zgodnie twierdzą, że konkurs traktują jako zabawę, mają ogromną tremę. - W czasie prób trema znikła i jestem wyluzowana. Kiedy jednak mam coś powiedzieć do mikrofonu, chwytam mnie paraliż. Boję się, że w czasie finału nie wykrztuszę z siebie ani słowa – martwi się inna finalistka, Joanna Marek.

Dwie najmłodsze tegoroczne finalistki mają po osiemnaście lat i są jeszcze uczennicami liceum. Wszystkie pozostałe dziewczęta są studentkami. Nic w tym dziw-

nego, organizatorzy podkreślają, iż miss powinna być nie tylko piękna, ale i wykształcona.

Sam konkurs finałowy, który jak co roku odbędzie się w warszawskiej Sali Kongresowej, będzie transmitowany przez I program TVP. W przerwach między zmianami kreacji finalistek w imprezie wystąpią zaproszeni goście, m.in.: Anita Lipnicka, Tytus Wojnowicz, Norbi, Czarno-Czarni i Varsovia Manta. Nie zabraknie oczywiście prezentacji specjalnie na tę okazję zaprojektowanych strojów. Finalistki jak zwykle pokażą się w kostiumach kąpielowych, kostiumach wizytowych, sukienkach młodzieżowych oraz w sukniach barokowych. Zaprezentują najnowsze tendencje w makijażu – swoje propozycje przedstawi jeden z głównych sponsorów konkursu, Margaret Astor. Tegoroczna Miss Polonia otrzyma w nagrodę samochód „Renault”, I wicemiss dostanie czek na 25 tys. zł, II wicemiss 20 tys. zł. Oprócz tego wszystkie dziewczęta otrzymają nagrody od licznych sponsorów.

DOMINIKA COŚCIC

Kobiety dla świata



Fot. Anna Kaczmarz

Elżbieta Warcholik-Kubas, prezydentka poprzedniej kadencji krakowskiej ZONTY, bardzo aktywnie działająca w jej szeregach.

szy kongres prezydentów klubów, który stworzył struktury organizacyjne oraz uchwalił system klasyfikacji i podział na dystrykty.

Już na pierwszym posiedzeniu uzgodniono punkt, który respektowany jest do dzisiaj: członkiniami klubu mogą być jedynie kobiety pracujące na prestiżowych stanowiskach. Na tym samym, pierwszym posiedzeniu wpisano także postanowienie o niesieniu pomocy, to znaczy o służeniu innym. ZONTA miała być wówczas opozycją dla wyłącznie męskich klubów, takich jak Rotary i Kivani. Potem okazało się, że i damy mogą zakładać np. kluby Rotary, lecz ZONTA już działała.

W 1928 r. ZONTA przekroczyła granice USA. Jako pierwsze powstały kluby w Kanadzie, dwa lata później pierwszy klub europejski zaczął funkcjonować w Wiedniu. Obecnie ZONTA działa w około 60 krajach na całym świecie. Ponad 40 tysięcy członkiń zrzeszonych jest w ok. 1400 klubach na 5 kontynentach. Wszystkie kluby ZONTA na całym świecie są członkami ZONTA International z siedzibą w Chicago. W Polsce istnieje 3 kluby: w Warszawie, Krakowie i Gdańsku. Pierwszy powstał w stolicy zaledwie kilka lat temu. Krakowski zarejestrowany został 5 listopada 1993. Obecnie prezydentką krakowskiej ZONTY jest pani Hanna Witkowska, na co dzień profesor na Politechnice Krakowskiej.

którym działa. Ma wspierać edukację i promocję kobiet poprzez stypendia, nagrody i konkursy, gromadzić fundusze na kształcenie kobiet z 10 rozwijających się krajów, sponsorować programy dotyczące np. poprawy stanu zdrowia kobiet i dzieci w Gwatemali i Kolumbii, zakładać hotele dla samotnych matek lub przeznaczać pomoc finansową na walkę z analfabetyzmem tam, gdzie jest to konieczne. Zontianki mają działać – mówiąc górnolotnie – dla wzajemnego zrozumienia i pokoju, mają propagować szeroko rozumianą dbałość o prawa człowieka.

Do międzynarodowych projektów ZONTY należą m.in. nagrody w kilku dziedzinach. Nagroda Amelii Earhart, przyznawana kobietom pracującym w zawodach technicznych (szczególnie w lotnictwie, jako że pani Earhart była kobietą, która przeleciała nad Atlantyką), nagroda dla młodych kobiet pozostających w służbie publicznej, a także fundusz dla studentek z Irlandii. Dodatkowo istnieje fundusz, na którym gromadzone są środki na „gorsze czasy”.

Polska ZONTA ma cele bardziej przyziemne, uzależnione od rodzimych potrzeb. Panie przede wszystkim próbują zdobyć pieniądze, które później przeznaczają na żożne cele. Krakowski Klub ZONTA w ramach dotychczasowej działalności zorganizował m.in. akcje na rzecz pomocy domom dziecka, instytucjom dla ubogich i bez-

1948 r. i od tej pory może posyłać swojego przedstawiciela na posiedzenia ONZ. Ściśle współpracuje z sektorem Service przy UNICEF-ie (International Fiond for Women), którą wspomaga dotacjami. Do roku 1990 ZONTA International przekazała do UNICEF-u ponad milion dolarów. Pieniądże te były przeznaczone na szkolenie kobiet w marketingu, ochronie zdrowia i na zdobywanie przez nie lepszych zawodów. Panie działają według zasady, że lepiej potrzebującemu dać rybę niż wędkę. Wtedy jest nadzieja, że dłużej i skuteczniej z takiej pomocy będzie korzystał.

Do ZONTY nie można się ot, tak, po prostu zapisać. Trzeba mieć odpowiednią pozycję społeczną, pracować najlepiej na stanowisku decyzyjnym i – co również bardzo ważne – cieszyć się nieskazitelną opinią. Ale ponad wszystko zontiankę musi cechować chęć niesienia pomocy innym ludziom.

Kobiety zrzeszone w ZONCIE reprezentują różne zawody. Są wśród nich lekarki, nauczycielki, prawniczki, artystki, dziennikarki. Ich działalność widoczna jest tylko wtedy, gdy organizują wielkie akcje charytatywne i głośne bale. Przecież o to wówczas chodzi: im więcej słyhać o takiej akcji, tym lepiej, bo więcej uda się zebrać pieniędzy na wyznaczony cel. Na co dzień panie działają cicho, skromnie, ale skutecznie. Organizują np. stypendia dla zdolnych, ale biednych studentek.

ELŻBIETA BOREK

Wbrew pozorom nie jest to łatwa sprawa. Komunikacja mężczyzny i kobiety – dwóch osób o tak różnych psychikach, zajęła wiele miejsca w tomach poważnych naukowych opracowań. W trwałym układzie małżeńskim rzecz jest tym poważniejsza, że większa jest jeszcze odpowiedzialność za słowo. Tak wiele związków rozpadło się z powodu używania niewłaściwych słów, aż prosi się zacytować chińskie przysłowie „utnij sobie język, zanim język utnie ci głowę”.

Od psychologa

Małżeński dialog

W dziedzinie komunikacji mężczyzny z kobietą dominowały do tej pory dwie szkoły. Jedna zalecała dyplomatyczne komplementowanie i obchodzenie się z małżonkiem jak z drogocenną japońską wazą, która w każdej chwili może ulec rozbiciu. Druga szkoła to „weredyczny naturyzm” – czyli mówienie wszystkiego, co tylko ślina na język przyniesie. Obie szkoły przyniosły więcej szkody niż pożytku.

Jeżeli w myśl pierwszej z nich tłumimy swoje prawdziwe uczucia i komplementujemy fałszywie inną osobę w czasie, gdy gardło ściska nam wściekłość, jesteśmy na najgorszej drodze do nerwicy lub wrzodów żołądka, niewiele jednocześnie pomagając tym swojemu partnerowi. On dobrze wyczuwa, że coś jest nie tak, w związku z tym niepokoi się i traci do nas zaufanie. Taka sytuacja kończy się zazwyczaj gigantycznym wybuchem, w którym zarzucamy partnerowi wszystko to, za co go niedługo chwaliliśmy, co słusznie odbiera jako krzywdzącą niesprawiedliwość.

Jeszcze więcej spustoszenia w związku może przynieść metoda druga. Chwilowo możemy przeżywać różne emocje negatywne, związane choćby z fizjologią organizmu, za które nasz partner nie ponosi żadnej odpowiedzialności. Przekładanie tych emocji na raniące słowa to metoda fatalna –

nastroj może się zmienić, ale raz wypowiedziane słowa nie znikają. Jak mówi inne przysłowie chińskie: „słowo wylatuje ptakiem, a wraca kamieniem”. Także w przypadku negatywnych emocji wywołanych zachowaniem partnera istotne jest ważenie słów: odpowiednio dobre, mogą zmienić jego zachowanie, dobre złe, bezmyślnie, pod wpływem pierwszego impulsu – mogą to zachowanie jeszcze nasilić, a relację bezpowrotnie zepsuć. Rzeczą podstawową jest nieużywanie epi-

tetów: te zawsze sytuację pogarszają. Paskudne i z istoty swej nieskuteczne jest zarzucanie partnerowi cech, których zmienić nie jest w stanie, odwołując się do jego wzrostu, stanu owłosienia lub komentując niepochlebnie kondycję jego rodziny (z matką na czele). Są też dziedziny, o których po prostu lepiej nie rozmawiać, a do tych należy zwłaszcza: przeszłość erotyczna własna lub partnera, kłopoty swojej rodziny, w których partner pomóc nie może, w przypadku zaś różnic politycznych dyskusowanie na temat osiągnięć koalicyj. Ryzykowne jest też roztrząsanie własnych wad urody (prawdziwych lub wymyślonych) – po co strzelać do własnej bramki?

Innymi słowy, najlepszy jest złoty środek. Warto być autentycznym, pamiętając, że wszakże właściwą funkcją słowa jest „porozumiewanie się”, a nie wystrzeliwanie z prędkością karabinu maszynowego nie przemyślanych enuncjacji. Ważąc to, co mówimy, nie przesłajemy być prawdziwi – przeciwnie, stajemy się bardziej autentyczni, używając swych organów (w tym mowy) zgodnie z ich przeznaczeniem. Na każdy wspólny temat można i trzeba rozmawiać – nie wszystkie jednak tematy są wspólne. Gdy nie możemy zmienić życia, zmierzmy choć temat.

ANDRZEJ MIRSKI

Kolekcja Vinicio Pajaro w Teatrze Słowackiego

Futrzana gala

Prezentacje Haute Couture należą w Krakowie do rzadkości. Nic więc dziwnego, że poniedziałkowy pokaz futer włoskiego projektanta Vinicio Pajaro, zorganizowany w Teatrze Juliusza Słowackiego przez krakowski Salon Mody Mitica, wzbudził tak duże zainteresowanie miłośników mody, że nie wszystkim, pomimo posiadanych zaproszeń, udało się dostać do środka. Ci, którzy znaleźli się wśród widzów, przez ponad godzinę mieli możliwość podziwiania kilkudziesięciu pięknych i niezwykle eleganckich kreacji z futer zwierzęcych. Budziły one zachwyt zarówno wyrafinowanym krojem, jak i finezyjnym zestawieniem materiałów o odmiennej fakturze, a nierzadko i barwie. Oprócz szerokiej gamy zwierzęcych futer przedniej jakości (lisy, norki, karakuly, wilki, a także dosyć rzadkich, jak sobole i rysie kanadyjskie), ich twórcy tworzyli różne gatunki skór, zamazu, a także tkanin wełnianych i jedwabnych. Zakomponowane w

rozmaite ornamenty i wzory, budziły skojarzenia z charakterystycznymi dla innych sztuk technikami intarsji czy inkrustacji. Również mistrzostwo kroju dopracowanych w najdrobniejszych detalach futer, etoli, kurtek czy płaszczy zaprojektowanych przez Pajaro skłania do podziwiania ich w kategorii dzieł sztuki.

Pokaz w Teatrze Słowackiego dowiódł również walorów funkcjonalnych zaprezentowanych kreacji, które, choć adresowane do pań o wyjątkowo wyrafinowanym guście i zasobnym portfelu, są przecież przeznaczone do normalnego noszenia. Tym bardziej że wszystkie są ciepłe i lekkie. Z pewnością każda klientka mogłaby znaleźć w kolekcji Pajaro model idealnie dopasowany do swoich potrzeb i upodobań. Oprócz długich futer i płaszczy o klasycznym kroju, włoski projektant pokazał także modele awangardowe, dla pań, które lubią zwracać uwagę strojem oraz wiele kurtek i płaszczy,

będących wariacjami na temat sportowego stylu. Trudno tutaj nie wspomnieć o modelach przeznaczonych do obustronnego noszenia, zwracających uwagę zarówno mistrzostwem konceptu, jak i wykonania charakterystycznymi dla wielkiego krawiectwa oraz całej gamie dodatków (szale i nakrycia głowy).

Kolekcja Pajaro, przeznaczona na sezon 98/99 odzwierciedla, oczywiście, aktualne trendy w modzie. Tegorocznym przebojem są futra farbowane na niebiesko. Włoski projektant nie zapomniał też o klientkach obdarzonych bardziej tradycyjnym gustem. Mogą one wybierać wśród odcieni szarości, beżu, brązu, kremu, czerni i bieli oraz ich rozmaitych zestawień. Wydaje się jednak, że dla większości Polek jeszcze długo jedynym kontaktem z wielkim krawiectwem będą tego rodzaju pokazy lub pisma poświęcone modzie, zaś kwoty konieczne do zdobycia takiej kreacji pozostaną w sferze abstrakcji. (MF)



Sezon jesienno-zimowy już teraz zmierza ku pokazaniu wstępnej zasady budowania twarzy kobiety roku 2000. Obowiązuje zasada – makijaż z akcentem. Makijaż nie buduje całej twarzy, jak było to

kończącej niedawno w Paryżu konferencji wizażystów. Będzie to bardzo neutralna twarz. Kolor wiodący to biel, która, dzięki nowym produktom i składnikom kosmetycznym, uzyskała aż 32 odcienie. Te odcie-

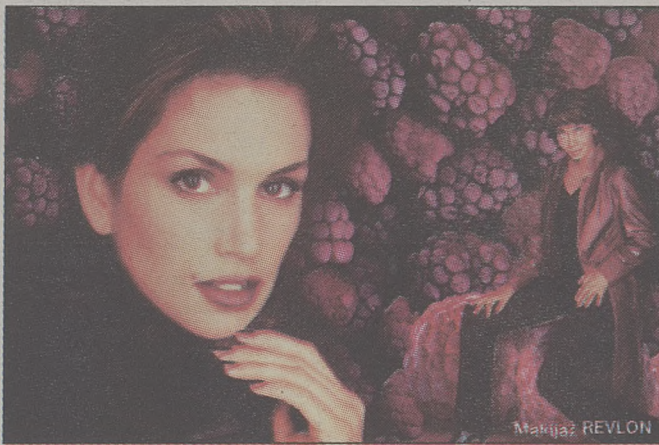
latach sześćdziesiątych „plujka” – tusz do rzęs w kamieniu.

Szalone paznokcie

Szaleństwo z kolorami przyniosło się na paznokcie. Najmodniejsza jest teraz stylizacja

Twarz XXI wieku

O najnowszych tendencjach w makijażu
- mówi Sergiusz Osmański



do tej pory, lecz akcentuje oczy lub usta.

Dwie propozycje

Mamy dwie propozycje – „City story” akcentuje bardziej oko podkreślone cieniami lub kredką i bardziej wytuszowane rzęsy. Usta są neutralne, w kolorystyce zgodnej z naturalnym pigmentem warg. Natomiast druga propozycja, „Simply chic” – stylizacja dla bardziej odważnych pań – to ciemna kolorystyka szminek – od klasycznej czerwieni do ciemnej wiśni i śliwki. Kładziemy nacisk na usta, oko jest neutralne, ozdabiają je jedynie piaskowe cienie nałożone zgodnie z najnowszym trendem, czyli wyeksponowaniem wewnętrznego fragmentu powieki. Zmiana dotyczy też łuku brwiowego, teraz modne są nie wydepilowane, krzaczaste brwi w stylu Brooke Shields czy Kim Wilde.

Biała karta

W nowy wiek chcemy wprowadzić kobietę jako „białą kartę”, bez makijażu. To pointa za-

nie to niuanse szarości, błękitu, różu, czyli coś podobnego do wnętrza muszli. I oczywiście wszystko w wersji matowej. Rezygnujemy z błików. Usta pokrywamy np. półtransparentnymi szminekami, dającymi białawy odbłask. Cienie do oczu są też utrzymane w kolorystyce bieli.

Natchnieniem do zmiany kolorystyki okazały się... meble. Ralph Laurent, który zajmuje się także stylizacją wnętrza, postawił na jasne kolory. Zaprojektowane przez siebie meble pomalował w kilkunastu odcieniach bieli. To z kolei zainspirowało wizażystów.

Powrót do zapomnianych produktów

Świat kosmetyków idzie nie w kierunku tworzenia nowych kolorów, lecz nowych produktów. Kobieta jest tak osaczona przez reklamę, że trudno ją czymś nowym zainteresować. Dlatego powracamy do starych, zapomnianych produktów. Znowu święć triumfy popularna w

zwana... „tani film pornograficzny z DDR”. Paznokcie są dłuższe, w kształcie szponów, modne są tipsy. Nie muszą wyglądać naturalnie. Odeszliśmy od harmonii, kolorystyka dłoni nie musi się zgadzać z kolorystyką twarzy. Ciemna kolorystyka lakieru na stopach i do tego neutralny francuski makijaż na twarzy i dłoniach. Czyli, krótko mówiąc, zabawa z kolorem, produktem.

Nie uciekać w rutynę

Wiem, że panie nie mają na to czasu, ale makijaż może być dobrą psychoterapią. Od czasu do czasu trzeba trzasnąć drzwiami łazienki i wywalczyć 20 minut dla siebie. A wtedy można zaeksperymentować na sobie i inaczej zbudować twarz. Co kilka lat trzeba zmieniać swój makijaż. Nie jesteśmy w stanie uciec od procesu starzenia, dla własnego dobrego samopoczucia należy go zaakceptować. Najczęstszy błąd pojawiający się na twarzach pań polega na tym, że kobiety nie obserwują swojej twarzy i przez to nie zmieniają od lat makijażu, popadając w rutynę.

Makijaż dla starszej pani

Makijaż dla starszych pań powinien być bardziej stonowany, jednak bez unikania akcentów. Należy korzystać z produktów rozświetlających twarz, odbijających światło i spływających zmarszczki. W pewnym wieku musimy zapomnieć o niektórych produktach, np. cieniach transparentnych. Z kolei przypominamy sobie o innych, np. o używaniu konturówki do ust. Konturówki są potrzebne do utrzymania kształtu ust.

NOTOWAŁA: NIKA

Najczęściej umiejscawia się na pośladkach, udach, rzadziej na brzuchu lub ramionach. Dotyczy większości kobiet i to nie tylko tych z nadwagą. Mężczyźni dotyka znacznie rzadziej i jest zwykle dodatkiem do otyłości. Cellulitis – bo o nim mowa – przyjmuje charakterystyczny wygląd pomarańczowej skórki, daleko odbiegający od ideału jedwabistej, gładkiej i jędrnej skóry, o jakiej marzy każda kobieta.

Przyczyna leży w kwasach

Cellulitis, choć jest problemem raczej kosmetycznym, ma swe źródła w nieprawidłowej przemianie materii. Jest reakcją organizmu na pewne zaburzenia fizjologiczne i polega na kumulacji odpadów metabolizmu w skórze. Komórki tłuszczowe skóry mają tendencję do zatrzymywania wody, co powoduje rozciągnięcie tkanki łącznej. Formują się grube włókna kolagenowe, które izolują grudki tłuszczu i utrudniają krążenie krwi. Stopniowo tkanka podskórna tworzy guzki, które wskutek złego ukrwienia zasklepiają się i stają się coraz trudniejsze do zlikwidowania. Według badań medycznych przyczyną powstawania cellulitis są kwasy i ich odkładające się sole. Odpowiedź na pytanie, skąd się biorą kwasy, wyjaśnia podstawowe przyczyny tworzenia się pomarańczowej skórki.

Kwas moczowy jest produktem ubocznym spożycia mięsa, acetylosalicylowy – efektem zażywania środków przeciwbólowych, szczawiovowy – tworzy się po spożyciu szpinaku lub rabarbaru, octowy wytwarza się po konsumpcji słodczy i produk-

deformacją bardzo przydatne będą masaże. Usuwanie kwasów pobudzają kąpiele w wodzie o odczynie zasadowym, np. z dodatkiem specjalnego mleka. Korzystna jest sauna (o ile nie ma przeciwwskazań kardiologicznych), która dzia-

kie oligoelementy ujednolajające oraz olejki filtrujące, ułatwiające metabolizm, garcinia cambogia ma zadziwiające właściwości przetwarzania tłuszczów, wzmacnia spalanie kalorii i reguluje apetyt. Właściwości ujednolajające wykazu-

Po 17 spożywanie cukru podnosi poziom insuliny i uniemożliwia proces eliminowania tłuszczu. Pożywienie powinno być urozmaicone. Białka należy zastępować z warzywami, owoce spożywać poza posiłkami. Zalecane jest ciemne pieczywo, otręby,

z nienajbardziej gabinetów zajmujących się cellulitis. – Może to być np. jontoforeza, polegająca na wprowadzeniu aktywnych preparatów w głąb skóry za pomocą prądu. Skuteczne działanie mają preparaty z serii Gernetic, w tym takie, które powodują rozrzedzenie krwi. – Najlepsze efekty daje jednak masaż limfatyczny – dodaje pani Małgorzata. Urządzenie działające jak bańka próżniowa zasysa powietrze, a wraz z nim skórę, i złogi cellulitis odprowadza do węzłów limfatycznych. Pacjentka powinna wówczas dużo pić, dlatego do takich zabiegów nie kwalifikuje się osób z niewydolnością nerek. Zabieg kosztuje 30 zł, a jedną skórę uzyskuje się po 10-12 sesjach. Pierwsze zabiegi bywają bolesne, potem można się przyzwyczaić. Jeszcze radykalniejszą, chirurgiczną metodą jest odsysanie tłuszczu, na które w gabinetach chirurgii plastycznej decydują się osoby naprawdę zdesperowane.

Ciało kobiety jest najbardziej narażone na cellulitis w okresie zmian hormonalnych, menopauzy, dojrzewania i w czasie ciąży. Istotne są skłonności genetyczne. – Ku mojemu zdziwieniu granica wieku kobiet dotkniętych cellulitis przesunęła się w dół – mówi doktor Brzewski. – Sprzyja temu styl życia, w którym jest za dużo stresów, zbyt mało ruchu, za dużo używek i fatalna dieta. (EP)

Pokonać cellulitis

tów z białej maki, mlekowy – z nadmiernej pracy mięśni, garbnikowy – jako rezultat picia kawy i czarnej herbaty, solny – to pozostałość po środkach ziołowych, a kwas węglowy – napojach gazowanych. Zdrowy organizm neutralizuje te kwasy, ale wraz z wiekiem jego sprawność maleje i w tkance podskórnej bierą udział złośliwe czynniki. – Odkwaszenie organizmu to połowa sukcesu w walce z pomarańczową skórą – twierdzi znany krakowski dermatolog, wykładowca w CM UJ, Marek Brzewski.

Ratunek w ziołach

Leczenie cellulitis polega na eliminowaniu komórek tłuszczowych, przyspieszeniu spalania tłuszczu, polepszeniu miejscowego krążenia krwi, ułatwieniu eliminowania toksyn. W miejscach dotkniętych

ła oczyszczająco na organizm, oraz gimnastyka wprawiająca w ruch płyny w organizmie (jazda na rowerze, pływanie, jogging). Drogerie oferują ponadto bogatą gamę kosmetyków, przygotowanych specjalnie z myślą o klientkach z tą dolegliwością. Warto zaopatrzyć się w specjalne mydło lub żel do wmasowywania w skórę oraz balsam, żel, krem-żel lub ampułki. Polskie firmy sprzedają takie produkty po kilkanaście zł, wyroby znanych zagranicznych marek to wydatek kilkakrotnie większy. Większość preparatów ma w swoim składzie wyciągi z roślin o dobroczynnym wpływie na jędrność skóry. Brunatne algi z rodziny fucus uaktywniają przemianę tłuszczu, bardzo skutecznie działa skrzyp i wierzchołki błotna. Skalnica zawiera w swych liściach wszyst-

ją czarna rzodkiew, krwawnik i ginkgo biloba.

Granica na 17

– Leczenie cellulitis trzeba traktować kompleksowo, nie tylko jeden lek czy preparat, ale dieta, gimnastyka, styl życia – radzi dr Marek Brzewski. – Nie bardzo wierzę w cudowne preparaty błyskawicznie zmniejszające obwód uda. Swoim pacjentkom zalecam lokalne masaże specjalnymi preparatami, zawierającymi przede wszystkim algi, oraz dietę. Nie każda dieta jest dobra. Niskokaloryczna, przy cellulitis zlokalizowanym w obrębie ud, może doprowadzić do zwiótnienia piersi i ramion.

Zaleca się zróżnicowanie pożywienia przed i po godz. 17, która jest (umowną oczywiście) granicą między okresem lipogenezy i lipolizy, czyli produkowania tłuszczu i eliminowania go.

maliny, kiwi, grejpfruty, cytryny, jabłka, orzechy, ryby i ok. 2 l dobrej (!) wody w ciągu dnia.

Masaż limfatyczny

Choć cellulitis jest problemem z pogranicza dermatologii i kosmetyki, w krakowskich gabinetach kosmetycznych niechętnie się o nim mówi. Skuteczne leczenie tej deformacji wymaga zaangażowania drogiego sprzętu, zabiegów nie są tanie i aby uzyskać dobry efekt, trzeba zdecydować się na kilkanaście spotkań, a wówczas koszty leczenia skutecznie eliminują wiele potencjalnych klientów. Cellulitis bywa jednak nie tylko szpecący, ale i bardzo bolesny, a to skłania kobiety do szukania radykalnych rozwiązań. – W naszym gabinecie proponujemy kilka metod usuwania pomarańczowej skórki – mówi pani Małgorzata Gajewska-Didiuk, pracująca w jednym

Pani

Uprogu drugiej połowy XIX stulecia Sisi sądziła, że jest ostatnią nieszczęśliwą księżniczką na świecie mającą wszystko z wyjątkiem wszystkiego. Nie mogła przypuszczać, że 127 lat później podobna historia powtórzy się, gdy dziewiętnastoletnia Diana wejdzie do strzegącej etykiety rodziny Windsorów w poszukiwaniu miłości.

Elżbieta nie miała szesnastu lat, gdy w sierpniu 1853 roku w Ischl odbyły się jej zaręczyny, nie miała siedemnastu, kiedy wyszła za mąż i zaledwie osiemnaście – gdy urodziła pierwsze dziecko. Wprawdzie to w jej siostrze, Helenie, widziano kandydatkę na przyszłą cesarową, ale promieniejąca radością życia Sisi wierzyła w swoje wielkie szczęście. Była córką Maksy Bawarskiego, który kpił sobie z tradycji i konwensu, pędził życie bogatego nieroba, nad wszystko przekładającego polowania i konie. Nie została wytresowana w skromnej powściągliwości i chłodnym spokoju. Niosła ze sobą powiew swobody i dzieciennego temperamentu, stanowiąc przeciwieństwo uświęconego dworskiego ceremoniału. Dlatego za wszelką cenę próbowano młodą cesarzową ukształtować, niwecząc jej indywidualność tak długo, aż nie nauczy się myśleć, że nie należy do siebie, lecz do państwa.

Ponury miesiąc miodowy w mrocznym zamczysku Laxenburg to początek tragedii i roz-

Ostatnia nieszczęśliwa księżniczka

czarów: dżdżysty i zimny kwiecień 1854 roku, a do tego wojna krymska, która szybko odciągnęła cesarza od młodej żony. Sisi nie mogła tego zrozumieć. Została sama, błakająca się po zamku, nie mająca nic do roboty. Zrozpaczona napisała wiersz:

*Obym nie była porzuciła
ścieżki
co wiodła mnie do wolności*



*Obym nigdy się nie była za-
błąkała*

Na szerokiej drodze próżności

*Zbudziłam się w więzieniu
A ręce moje są związane
A wolność! Ona odwróciła
się ode mnie!*

Pierwszym dzieckiem była dziewczynka. Nikt nie ukrywał rozczarowania, nawet sama Elżbieta, mająca nadzieję na chłop-

ca, który pozwoliłby jej na większą pewność siebie wobec teściowej. Wiedeń to także wielkie rozczarowanie. Austriacka arystokracja przyjęła Elżbietę równie chłodno jak teściowa. Był to jeden z powodów, dla których cesarzowa pokochała Węgry, ich rycerskość odpowiadała jej romantycznemu charakterowi i zamiłowaniu do koni.

biegała po górach lub zajeżdżała konie. Codziennie kazała się ważyć, a gdy przytyła, natychmiast narzucała sobie drastyczne ograniczenia w jedzeniu. Darownie skarżyli się lekarze na cesarzową: „Zajmuje się dziećmi tylko powierzchownie. Objawiając żal i płaczając z powodu nieobecności męża godzinami jeździ konno szkodząc delikatnemu zdrowiu”. Niepokój, brak zrównoważenia, nieustannie zmieniające się nastroje sprawiły, że Elżbieta zapisała się w historii mianem „osobliwej kobiety”. W 1860 roku zdecydowała się opuścić kraj. To nie był zwykajny wyjazd. Podróż na Maderę stała się początkiem trwającej dziesiątki lat ucieczki. Niemal dokładnie 100 lat temu, we wrześniu 1898 roku, została przypadkową ofiarą włoskiego anarchisty. Pilnik wbity w jej serce gwałtownie przerwał życie cesarzowej.

Twarz Sisi, podobnie jak Diany, stała się ikoną i najlepiej sprzedającym się towarem. Wiele jej portretów pochodzi z okresu, gdy Elżbieta czuła się nie rozumiana, nie kochana i samotna. Ale wszystkie swoje zmartwienia starannie ukrywała w kącikach lekko uśmiechających się ust lub za wachlarzem, z którym nie rozstawała się od czasu, gdy na jej twarzy pojawił się brzydki liszaj. Dziś twarz jej ozdobiona splotami ciemnych, wyjątkowo długich włosów spotykamy w Wiedniu dosłownie wszędzie: na pocztówkach, książkach, flakonikach, czekoladkach, etykietkach perfum i alkoholi. Odnosi się wrażenie, że jest aktualnie panującą władczynią, w której rękach skupiają się nici polityki.

DOMINIKA B. DROPIOWSKA

esja poświęcona ochronie i pielęgnacji skóry prowadzona przez specjalistów z firmy Nivea była jednym z ważniejszych punktów programu „Dnia Piękności z Elle”, który niedawno odbył się w krakowskim hotelu Pod Różą. Uczestniczył w niej również „Dziennik Pani”, dzięki czemu zdobytą wiedzę i umie-

znaczonych dla starszej skóry, które poprzez zbyt mocne działanie zamiast stymulować skórę – rozleniwiają ją. Podstawowe znaczenie ma też rodzaj skóry. Cera sucha wymaga innych kosmetyków i sposobu pielęgnacji niż skóra tłusta, normalna, mieszana i wrażliwa. Warto też podkreślić konieczność różnicowania ko-

Pielęgnacja cery z Nivea

Poznaj swoją skórę

jetności możemy przekazać naszym Czytelnikom.

Specjaliści Nivea podkreślają, że optymalna pielęgnacja skóry wymaga nie tylko ogólnej wiedzy o jej funkcjonowaniu, ale przede wszystkim znajomości konkretnych problemów, które w każdym przypadku są inne. Najbardziej wrażliwa i narażona na działanie czynników zewnętrznych jest skóra twarzy i rąk. I właśnie na tych partiach skóry upływający czas najszybciej znajduje swoje odbicie. Dlatego wymagają one szczególnej dbałości i ochrony.

Przed doбором odpowiednich kosmetyków należy przede wszystkim zwrócić uwagę na wiek skóry oraz na jej rodzaj. Z odpowiednich linii do pielęgnacji skóry należy regularnie korzystać już od szesnastego roku życia. Nagminnie popełnianym tutaj błędem jest używanie kosmetyków prze-

smetyków przeznaczonych na dzień i na noc. Każdego dnia skóra jest nieustannie narażona na szkodliwe promieniowanie. Nawet w pochmurny dzień promienie UV przedostają się do drugiej warstwy skóry, powodując powstawanie wolnych rodników (odpowiedzialnych za proces starzenia skóry). Aby zapobiec skutkom promieniowania, specjaliści Nivea zalecają m.in. używanie kremów dziennych z filtrem nie dopuszczającym szkodliwych promieni. Duże znaczenie dla skóry ma też jej wieczorna pielęgnacja, której zadaniem jest pobudzenie procesów regeneracji skóry podczas snu. Ważnymi elementami są: demakijaż twarzy, wywietrzenie pokoju oraz delikatny masaż wzdłuż mięśni.

O tym, jak można go przeprowadzić oraz jakie kosmetyki do tego celu zalecają specjaliści – następnym razem. (MF)

Skrojone z szykiem



które mogą się okazać pomocne zarówno dla pań, jak i panów przy sprawianiu sobie nowego palta.

1. Najczęstszym grzechem gotowych płaszczy są wiszące, łamiące się pachy. W niektórych kręgach ten błąd powielany przez złą konfekcję, jest uważany za element wręcz pożądany! Wiszące pachy stały się na ulicy zjawiskiem dość powszechnym i niewielu przeszkadza to, iż deformują sylwetkę. Najczęściej występują przy b. niskich ramionach lub b. silnej klatce piersiowej.

2. Szew boczny płaszcza winien bieć linią pionową. Przy silnie rozwiniętej klatce piersiowej płaszcz musi być za krótki przodem, zaś przy nadmiernie pochylonych plecach – zbyt krótki tyłem. Przy prawidłowej sylwetce, gdy tzw. równowaga płaszcza jest idealna, wówczas mankamenty znikają, a płaszcz „trzyma się” kołan.

3. Elementem dynamizującym sylwetkę jest tzw. śmiga – linia dołu płaszcza, przodem bliżej ziemi ok. 1 cm. Jeżeli palto jest poderwane przodem daje to sylwetce niekorzystny efekt ciężowy.

4. Fakt, iż z rękawa płaszcza wystają jedynie paznokcie, nie znaczy, iż tak powinno być, choć na ulicy jest to powszechne. Ta prawidłowa długość winna sięgnąć maksimum tuż za rozwidlenie kciuka i palca wskazującego.

5. Ostatnia uwaga dla pań, ale nie dla tych, których chlebem powszednim jest noszenie garnituru. Otóż płaszcz zawsze przymierzamy na marynarce!

J. Turbasa

INSTYTUT PORADNICTWA GESTALT S.C.
ORGANIZUJE CYKL ZAJĘĆ
DLA DZIECI w wieku 7-9 lat
co piątek, w małej grupie bez tv, wideo i komputera,
a za to pod opieką twórczych i przyjaznych
dorośliwych - działa od października
KLUB DELFINEK
a w nim radość, zabawa, współdziałanie,
przyjazne kontakty ze światem.
Zapraszamy, informacje i zgłoszenia pn. - pt. 10-15,
tel. 429-46-06, Kraków, Podzamcze 22/1a.

Pani
redaguje Ewa Piłat
Tel. 422-08-33

FUTRA, KOŻUCHY
Ceny producenta
ODZIEŻ SKÓRZANA
FIRMY: ARISPOL
OCHNIK
ANDY
Zapraszają do Sklepu
Futrzarskiego
Conrad Remani
Kraków, ul. Grodzka 41,
tel. 421-02-48

'99
KASZMIROWA KOLEKCJA
♦ PŁASZCZY DAMSKICH
♦ KLASYKA
♦ PŁASZCZY MĘSKICH
ATELIER MODY:
• ul. Sławkowska 28
• ul. Dietla 107
USŁUGI: • ul. Gertrudy 15

Konkurs z Miraculum

Przez pięć październikowych sobót bawimy się razem z fabryką kosmetyków Miraculum. Stawką w naszym konkursie jest znana i ceniona linia kosmetyków Generation. Do wyboru jest również zestaw jabłkowy (szampon, tonik, krem) lub – specjalnie dla pań – linia Sekstans (woda po goleniu, pianka do golenia, woda toaletowa).

Generation to linia, w skład której wchodzi mleczko-tonik, krem rewitalizujący i krem antystresowy. W obu kremach zastosowano aktywny związek o nazwie Drieline. Jest to molekula rozpoznawana przez komórki skóry, otrzymywana ze ścianek drożdży. Drieline utrzymuje system odpornościowy skóry w równowadze, zabezpieczając ją przed niekorzystnym wpływem środowiska zewnętrznego. Zapobiega także stopniowej utracie elastyczności skóry i tym samym jej starzeniu. Aby otrzymać kosmetyki Miraculum (wartość nagrody 40 zł) należy odpowiedzieć na trzy pytania:

1. Kiedy i gdzie powstała ZONTA? Kto był jej pierwszym szefem?
2. Kiedy i w jaki sposób zginęła Sisi?

3. Co jest przyczyną powstawania cellulitis?

Odpowiedzi prosimy przysłać na kartkach pocztowych do 16 października na adres: „Dziennik Polski”, 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, z dopiskiem Konkurs z Miraculum. Wśród poprawnych rozwiązań wylosujemy 5, które nagrodzimy kosmetykami Miraculum. Nazwiska laureatów opublikujemy w „Pani” 24 października.

Nagrody w Konkursie z Bielendą z 26 września

Wśród poprawnych odpowiedzi nadesłanych na konkurs z Bielendą komisyjnie wylosowano następujące osoby:

1. Maria Pudzyńska, Kraków
2. Barbara Łabuda, Kraków
3. Halina Woźniak, Łazany
4. Aleksandra Gąciarz, Pleśna
5. Elżbieta Pietrzyk, Myślenice

Laureatów konkursu serdecznie zapraszamy po odbiór zestawów kosmetyków Bielendy w dniach 12-16 października, do redakcji, ul. Wielopole 1, pokój 207, w godz. 10 - 16. Nagrody nie odebrane w terminie przechodzą do kolejnych konkursów.



FUTRA
Futra gotowe i na zamówienie
Salon: Kraków, ul. Floriańska 16, I piętro, ☎4232319

3 cenowe emocje
550,-
450,-
750,-
Eurostyl
Kraków, ul. Czerwonego Prądnika 2c, tel. (012) 413 2210, 413 54 24

Dave Mathews Band - „Before these crowded streets”

Nie wolno przegapić

Słuchając ostatniej płyty Mathewsa, ma się wrażenie, że jest to dzieło dojrzałego, od co najmniej kilku-nastu lat działającego na rynku twórcy. Co do dojrzałości zgoda, lecz co do metryki działalności już nie. To dopiero trzeci album w dorobku artysty. Pierwszą płytę zespół wydał za własne pieniądze w 1994 roku. Z tytułowana była „Remember two Things”. Druga „Under the table and dreaming” ujrzała światło dzienne w 1995 roku.

Myślę, że powstała jedna z ważniejszych płyt rockowych kończącej się dekady. I to wcale nie za sprawą wytyczenia nowego kierunku. Ten album niczego nie burzy, a wręcz odwrotnie. W ostatnim - „Spoon”, tworzą niesamowity duet, a Mathews udowadnia, że jest nietuzinkowym wokalistą, potrafiącym przechodzić z zachrypniętego niskiego głosu w wysokie rejony skali.

Na tej płycie znajdziemy sporo odwołań do muzyki afrykańskiej, być może to doświadczenie

Zaproszonych gwiazd jest więcej, Bela Fleck - to chyba rewanż za występ Mathewsa na jego płycie. Jest również Alanis Morissette w dwóch utworach. W ostatnim - „Spoon”, tworzą niesamowity duet, a Mathews udowadnia, że jest nietuzinkowym wokalistą, potrafiącym przechodzić z zachrypniętego niskiego głosu w wysokie rejony skali.

Na tej płycie znajdziemy sporo odwołań do muzyki afrykańskiej, być może to doświadczenie



Tym razem wydała ją już duża wytwórnia.

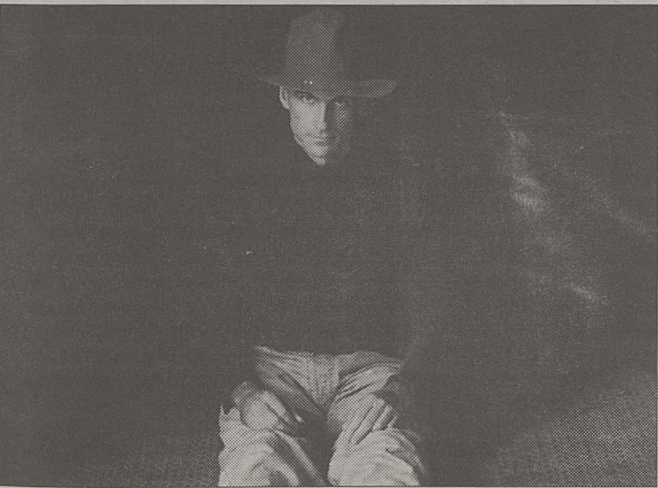
Mathews udowadnia, że artystyzm nie musi pozostawać w opozycji do ładnych melodii, ani nie jest domeną wąskich, hermetycznych kręgów. Dzięki takim twórcom moja wiara, że rock nadal może zaskakiwać i wносить nowe wartości, umacnia się.

odkrywać tu nowe pokłady wzruszeń. Cały materiał zadziwia bogatą formą i niesamowitymi aranżacjami. Usłyszeć możemy wątki orientalne - dwa wpadające w ucho i długo tam zamieszkujące „Don't Drink the Water” i „Stay”, czy klejnot w postaci „Halloween”, gdzie zaangażowano KRONOS Quartet.

wyniesione z czasów, gdy Dave mieszkał w południowej Afryce.

Mathews przechodzi płynnie od pasji do zadumy. Pomagają mu perfekcyjni muzycy. Szczególnej aury dodają skrzypek i saksofonista. Potrafi z podziałów muzycznych stworzyć przekonującą całość. Brzmi to bardzo naturalnie.

BARTŁOMIEJ KIERZKOWSKI



JAMES TAYLOR

„Hourglass”

James Taylor nadal w doskonałej formie. Artystycznej i psychicznej. Z tą drugą przecież różnie bywało...

Podarował nam w tym roku wspaniały zestaw nowych piosenek. Małych opowieści o życiu, przemijaniu, smutkach i radościach.

Opowiada je świetny gawędziarz, przygrywają wytrawni muzycanci, czasem jest to YO-YO MQ, Mark O'Connor, Steve Wonder, Branford Marsalis, Michael Brecker. Zaśpiewał z nim nawet Sting „Jump up Be-

hind Me”. I gorąco nam na duszy, choć pogoda za oknem nie-szczególna. Jesienne wieczory zarezerwujmy dla „Hourglass”. Łyk ciepłej herbaty i muzyka jak sok z malin, miód, czerwone wino. Może być coś lepszego?

Jest bezpretensjonalna i piękna w swojej prostocie.

Popatrzcie na Taylora, czy taki facet może być nieszczerzy? Jeśli lubicie pośpiech, zgiełk, blichtr, ta płyta Was zmęczy i powiecie - nuda. Ja bardzo lubię nudę.

BARTŁOMIEJ KIERZKOWSKI

Reds - „Berlin”

Za późno

Spodziewałem się czegoś więcej po nowej płycie Redsów. Myślałem, że tak szumnie zapowiadany powrót będzie rzeczywiście czymś naprawdę rzucającym na kolana. I co? Posłuchałem albumu „Berlin” i jestem zaskoczony, ale niestety minus. Mam wrażenie, że twórcy tej płyty zrobili coś, co mogłoby być wielkim hitem jakieś... osiem lat temu.

Zapomniałem dodać, że Reds ma za sobą dość ciekawą historię, która rozpoczęła się blisko dziesięć lat temu. Wówczas Redsi zostali okrzyknięci największą nadzieją polskiego rocka, a Rafał Olbrychski wokalistą i tekściarzem, który w końcu potrafił zaśpiewać w obcym języku. Ich granie było w Polsce zupełnie nowe, choć ci, którzy bywali w „Wielkim Świecie” (a wtedy, drogie dzieci, nie było to jeszcze takie proste jak teraz) mieli świadomość, że tak gra mnóstwo kapel na Wyspach Brytyjskich. Wytwórnia, która wydawała Reds, postanowiła nawet, że wyda ich album za granicą. Mówiło się o tym, że zespół ma być pierwszą polską kapelą eksportową.

Przyznać trzeba, że debiutancki album „Changing Colours” był o krok do przodu w porównaniu z resztą polskiego rocka, ale... stało się coś dziwnego. Muzycy po prostu pokłócili się i stwierdzili, że nie są w stanie dalej wspólnie grać. Rafał Olbrychski podobno okazał się wielkim dyktatorem i reszta grupy nie mogła dojść z nim do porozumienia. Minał niezły kawał



Sto % Bawełny - „Szmata”

Bez agresji

Kilka tygodni temu pisaliśmy o młodej kapeli Sto % Bawełny, która wywołała małe zamieszanie swoim singlem, zatytułowanym „Szmata”. Zamieszanie polegało na tym, że refren piosenki brzmi „...zabij ją”.

Zastanawialiśmy się, czy płyta obroni się muzyką, no i... nie jest źle. Album brzmi całkiem świeżo, chociaż muzycznie nie rewelacyjnie. Słychać tam Rage Against The Machine, Red Hot Chili Peppers do tego trochę rapu i hip hopu. W każdym razie przyzwoity miszmasz z dość sensownym tekstem.

„Ta płyta to największy protest-song przeciwko narkotikom i zabijaniu” - informują panowie ze stuprocentowej bawełny. Myślę, że to hasło stanowi odpowiedź na zarzuty, że zespół promuje przemoc, nakłania do

agresji. Wczytując się w teksty - nie znajduję w nich ani zbyt wielu nieprzyzwoitych słów - jest ich tyle, ile można znaleźć na płycie przeciętnej polskiej kapeli rapowo-hiphopowej, ani ukrytych przekazów, ani agresji.

Najlepszym numerem jest „Autobiografia XXI” - nawiązanie do „Autobiografii” Perfectu, ale historia opowiada o dilerach narkotyków.

W celach poznawczych dodam tylko, że płytę realizował Adam Toczko - jeden z lepszych fachowców w Polsce, a produkcję muzyczną opanował Zbigniew Holdys.

W sumie krążek niezły, ale jak dla mnie niezbyt ciekawy, chociaż wielu odbiorcom może się spodobać.

ESESKI



z Reds. Okazało się, że ci zapomnieli o smutnym rozstaniu (podobno bardzo się ze sobą pokłócili) i wspólnie wzięli się do pracy.

Reds tworzą obecnie Robert Ochnio (gitara), Piotr Kokosiński (bas), Marcin Kalisza (perkusja) oraz Rafał Olbrychski.

Kiedy rozmawiałem z „czetkimi”, mówili, że po prostu wyrosli i poczuli, że mogą razem zrobić kawałek porządnej muzyki. No i rzeczywiście muzyka jest bardzo porządna - co do tego nie mam wątpliwości. Można ją określić jako dobre rockowe gitarowe granie, ze świetnie współpracującą sekcją i nieco drażniącym wokalem. Wydaje mi się, że płyta brzmi nieco mo-

notonnie, jeśli chodzi właśnie o wokale. Dobre są teksty. Trzeba czasami pomyśleć, co autor chciał przez to powiedzieć - to ich spora zaleta.

Jeszcze o zaletach. Świetna realizacja - Redsi mieli chyba

sporo czasu na nagranie tej płyty, słychać niemal przesuwanie palców po strunach. W sprawie realizacji nie ma się do czego przyczepić.

Muzycznie też nie jest źle, choć podobnie jak w sprawie linii wokalu nieco monotonnie. Nie wróżę sukcesu płycie Redsów, choć życzę im jak najlepiej. Polska chyba nie jest najszcześliwszym rynkiem dla takiej muzyki, a za granicą „Berlin” też nie osiągnie sukcesu, bo śpiewany jest po polsku.

Przyznać jednak trzeba, że Redsi znowu są z przodu - tym razem nie za sprawą muzyki, lecz świetnej realizacji. A na sukces chyba znowu przyjdzie im poczekać.

W poprzek

◆ Sir Paul McCartney zgodził się udzielić pierwszego wywiadu radiowego od czasu śmierci jego ukochanej żony Lindy. Wywiad będzie jednym z elementów promocji reedycji albumu „Band On The Run” w 25. rocznicę premiery oryginału i trafi podobno do rozgłośni na całym świecie w styczniu przyszłego roku. Od momentu śmierci Lindy Paul tylko jeden raz rozmawiał z dziennikarzem. Zgodził się na rozmowę dla magazynu wydawanego przez organizację „People For The Ethical Treatment Of Animals”, walczącą o spokojny byt zwierząt - tak jak robiła to przez całe swoje życie jedna z najsłynniejszych vegetarianek - Linda McCartney.

◆ Stuart Zender, basista grupy Jamiroquai, rozstał się z zespołem, aby poświęcić cały swój czas żonie, spodziewającej się wkrótce dziecka. To również postać ze świata muzyki - Melanie Blatt śpiewająca w grupie All Saints. Planowo zostaną rodzicami już za miesiąc - Stuart chce być non stop obok żony, a wkrótce także potomka. Stawia po prostu rodzinę na pierwszym miejscu. Melanie nie postąpiła aż tak radykalnie i nie odeszła z All Saints, ale między innymi dlatego, że koleżanki ze zrozumieniem wstrzymały na razie działalność grupy. Blatt zapowiedziała, że powraca do śpiewania wkrótce po urodzeniu się dziecka. Maleństwem będzie się pewnie opiekował tata.

◆ Natalie Imbruglia spotyka się ponownie z Lenny Kravitzem. A zatem burzliwy i mocny związek przetrwał pierwszą próbę, choć zarówno Natalie jak i Lenny zgodnie twierdzili, że to już koniec ich bliskiej znajomości.

◆ Artysta, znany wcześniej jako Prince, odwołał swoje koncerty z powodu... kontuzji. Podczas jednego z występów, z powodu zbyt dużej ilości dymu wypuszczonego z maszyny na scenę przez jednego z pracowników (byłych?) Prince poślizgnął się i skrzył nogę w kostce. Wspólnie z nim śpiewała Chaka Khan, która jak wieść niesie, również wyładowała na deskach sceny, jednak okazała się znacznie bardziej wytrzymała. A sama poturbowana książęca mość również nie pozostaje w bardzo opłakanym stanie, ponieważ chce odrobić koncertowe zaległości jeszcze w tym miesiącu.

◆ Z powodu choroby natomiast swoją europejską trasę koncertową zmuszony był odwołać Tricky. Gwiazdor trip-hopu jest niepocieszony. Miał po raz pierwszy wystąpić w rodzinnym Bristolu, kolebce gatunku, którego jest wybitnym przedstawicielem. Lekarze zalecili mu co najmniej sześć tygodni odpoczynku. Później Tricky będzie chciał w miarę możliwości nadrobić zaległe 22 koncerty.

◆ Lauryn Hill, oczekująca wkrótce narodzin swojego drugiego dziecka, postanowiła uprawomocnić związek z Rohanem Marleyem (synem Boba), który towarzyszy jej już od dłuższego czasu i jest ojcem obydwu dzieci. Lauryn i Rohan nie ustalili jeszcze daty ślubu, ale są już gotowi do zawarcia związku.

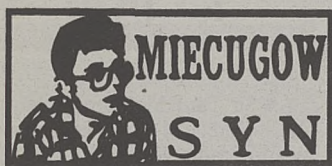
TOMASZ POZZIE POZNAŃSKI
RADIO RMF FM

Konkurs

Możecie od nas otrzymać płytę zespołu REDS. Wystarczy, że podacie tytuły trzech filmów, w których zagrał Rafał Olbrychski.

Nasz adres: Dziennik Polski - „W poprzek”, ul. Wielopole 1; 31-072 Kraków.

Potyczki rodzinne



Aż się boję napisać, o tym co mi krąży po głowie, ale trudno. Nie zawsze można pisać o sprawach lekkich, łatwych i przyjemnych. Czasem myśli człowieka krążą wokół problemów złożonych i niezbyt przyjemnych. Na przykład wokół ZUS-u. Zakład Ubezpieczeń Społecznych to instytucja obracająca potworami i niewyobrażalnymi wręcz pieniędzmi. Są one jak najbardziej wszystkich, bo każdy pracodawca płaci za zatrudnionego ponad 48 proc. (!) jego zarobków. Jednak to, że są to pieniądze wszystkich, znaczy, że są one jednocześnie niczyje. Pewien znajomy z dużej i nieprzydatnej firmy, która jednak podejmuje desperackie próby utrzymania się na rynku i rozumnego zarządzania, opowiedział mi, że u niego jest całkiem pokaźny, bo kilkunastoosobowy tak zwany cmentarzyk. Złożony on jest z osób, które postanowiono wyrzucić z pracy, a które tuż przed otrzymaniem wypowiedzenia, nagle zachorowały. Część z nich choruje już od pół

roku. Wszyscy wiedzą, że choroba jest fikcyjna, gdyż przewlekłe choroby prowadzą bujne życie towarzyskie, ale nikogo to specjalnie nie boli. W myśl nowego kodeksu pracy bowiem, po miesiącu chorowania obowiązkiem płacenia choremu przejmie od zakładu pracy właśnie ZUS, zwracając zakładowi pracy nawet to, co zapłacono choremu przez ten miesiąc. Czyli skoro nie są w sprawę angażowane pieniądze firmy, to nie ma sprawy. Tymczasem przecież ZUS gospodaruje składkami nas wszystkich, albo inaczej mówiąc powinien dbać o to, by nasze pieniądze (takie jakby podatki) były wydawane zgodnie ze zdrowym rozsądkiem. Każdy kto miał nawet małą stłuczkę wie, jak podejrzliwie klienta traktuje ubezpieczyciel samochodów. Mnie to cieszy, bo gdyby wypłacano odszkodowania każdemu oszustowi, który sprzeda auto na Ukrainę, a potem powie, że mu skradziono, to za rok moja składka musiałaby być 5 razy wyższa. ZUS wydaje się nie wykazywać żadnej podejrzliwości, co świadczy być może o szlachetności urzędników tego urzędu, tyle tylko, że jest to szlachetność za moje pieniądze.

GRZEGORZ

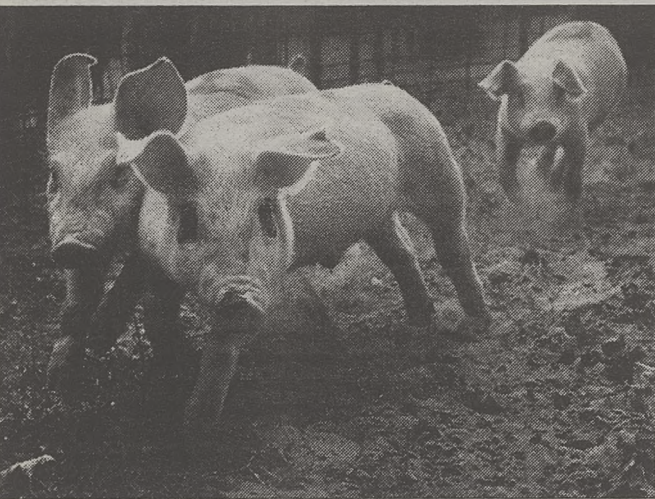


Muszę wystąpić w obronie ZUS-u. Oczywiście nie jestem bezkrytycznym wielbiciele tej instytucji, znam jej słabości i wady, a przede wszystkim nieprzystawalność do zmienionej sytuacji społeczno-ekonomicznej, ale w tej konkretnej sprawie nie byłbym tak skory do obwiniania właśnie ZUS-u. Nie chodzi tu przecież - jak powiada mój Partner - o jakąś osobistą szlachetność czy raczej pobłażliwość dla oszustów ze strony urzędników tej instytucji, ale o wadliwość systemu. Wyłudzenie pieniędzy od ZUS-u to proceder znany od lat, ale cóż może zrobić urzędnik, jeśli oszuści dostarczają świadectwa lekarskie, zgodnie z obowiązującymi przepisami? Czy może w jakikolwiek sposób sprawdzić zgodność takiego zaświadczenia ze stanem faktycznym? Rzecz jasna - nie może! Po pierwsze nie ma lekarskich kwalifikacji, a po drugie żaden ubezpieczony nie podda się takim urzędniczym kontrolom.

ZUS musi więc - czy chce, czy nie chce - honorować przedstawiane przez ubezpieczonych orzeczenia lekarskie, bez względu na to, czy choroba jest prawdziwa czy fikcyjna. Istotą sprawy jest więc nie tyle łatwości, ile rzetelność służb medycznych, wydających wspomniane zaświadczenia. A jeśli chodzi o porównanie z ubezpieczycielami samochodów, to też nie wydaje mi się ono w pełni właściwe. PZU czy inna firma ubezpieczeniowa także musi polegać na opinii inspektorów sprawdzających prawdziwość zgłoszonych przez właściciela auta szkód i jeśli inspektor taki okaże się niedbały czy przekupny - wypłaci odszkodowanie oszustowi. Różnica polega na tym, że PZU sam zatrudnia owych inspektorów i może ich sobie dowolnie wybierać, ZUS natomiast nie jest szefem dla komisji lekarskich. Ubezpieczyciele samochodów są więc w lepszej sytuacji niż ZUS, a mimo to nie potrafili uchronić się przed oszustwami. Gdybym dostawał choć 1 procent wyłudzeń od PZU pieniędzy, byłbym chyba na liście 100 najbogatszych Polaków.

BRUNO

Podpatrzone



Uwaga! Leją w nowe koryta!

Fot. PAP/CAF

Jak chodziłem do amerykańskiej szkoły



W drugiej połowie sierpnia, żeby nie tracić z Wami kontaktu, napisałem kilkanaście felietonów „na zapas” i poleciałem do Stanów Zjednoczonych, aby wraz z jednym z tamtejszych moich przyjaciół odbyć zaplanowaną 2 lata temu podróż po Kalifornii. Zanim jednak zamoczyłem stopy w Oceanie Spokojnym na plaży w Los Angeles, spędziłem trochę czasu w szkole. Była to jedna z pięciu szkół podstawowych w położonym wśród bezkresnych pól i prerii stanu Kansas miasteczku Lawrence (o którym nie da się powiedzieć nic ponad to, że mieści się w nim kansaski uniwersytet stanowy, plasowany na ósmym miejscu wśród amerykańskich

uczelni). W pierwszej klasie tej szkoły, zwanej Chillcrest School - czyli szkołą półksiężycowatego wzgórza - rozpoczęła w sierpniu naukę córka mojego przyjaciela i jej właśnie towarzyszyłem przez kilka dni w trwających od ósmej rano do dwunastej w południe zajęciach. Było to oczywiście możliwe dzięki zgodzie wyrażonej przez nauczyciela pierwszaków, notabene pana Lominskiego, wnuka polskich emigrantów, którzy prerie Kansasu zmieniali w najurodzajniejsze pszeniczne pola na świecie.

W klasie Moniki, oprócz niej samej było 22 dzieci, z tego 6 białych Amerykanów, 5 Chińczyków, 2 siostry bliźniaczki Koreanki, 1 Murzyn, 4 Kurdów, 1 Indianin (Apacz zresztą), 1 Hindus, 2 Meksykanów no i płowowłosa Moniczka Polka. U wejścia do szkoły wisi wielka polityczna mapa świata, a wokół niej zdjęcia wszystkich 138 uczniów z kreszczkami prowa-

dzącymi do ich krajów pochodzenia. Łatwo więc przyszło mi policzyć, że do Chillcrest School uczęszczają dzieci 28 narodowości, chociaż stan Kansas, pod względem etnicznym uważany jest za mało urozmaicony.

Bez wątpienia na taki stan rzeczy ma wpływ obecność ogromnego uniwersytetu, na którym studiuje i pracuje w sumie ponad 50 tys. ludzi. Już w położonym 60 mil bardziej na zachód typowo rolniczym Abilene, gdzie urodził się i wychował prezydent Eisenhower zdecydowanie dominują biali Amerykanie, potomkowie angielskich, irlandzkich i niemieckich imigrantów. Niemniej pan Lominsky miał klasę bardzo międzynarodową, szczególnie że 3 chińskich chłopców, koreańskie siostrzyczki, Meksykanka imieniem Jacinta oraz Kurdowie (3 dziewczynki i chłopiec) na początku nauki praktycznie nie mówili po angielsku.

Obrazuje to dodatkowo, nieznana polskim nauczycielom trudność, przed jaką stają ich amerykańscy koledzy. Różnice kulturowe, różne odcienie skóry i językowa wieża Babel najwyraźniej jednak nikomu tu nie przeszkadzały, bowiem dzieci czuły się doskonale i zdawały się bardzo dobrze rozumieć na wzajem. Pan Lominsky zaś, na oko brodaty luzak w dżinsach, podkoszulku i z nieodłączną gitarą, ani razu w czasie mojego uczęszczania do jego klasy nie podniósł głosu, nie okazał irytacji ani nie musiał powtarzać swoich poleceń. I to bynajmniej nie na pokaz, nie ze względu na moją (i mojego aparatu fotograficznego) obecność. Jestem tego pewien, bo i ja w tej gromadce czułem się spokojny i rozluźniony.

Zanim opowiem, co działo się na lekcjach, w następnym felietonie opiszę najpierw samą szkołę...

(cdn.)

Bigos tygodnia

* Prezesi sądów w Przemyskiem zostali ostrzeżeni przez policję, że w regionie tym grasują włamywacze, którzy upodobali sobie gmachy Temidy, a zatem należy je bardziej strzec. W budynkach tych zatrudniono zatem ochronę, ale włamywacze ją przechrztyli. Z Sądu Rejonowego w Lubaczowie po rozpruciu kasy pancерnej skradli 558 złotych i 64 grosze. Wcześniej policja odnotowała dwa włamania do Sądu Rejonowego w Jarosławiu, skąd też zginęły pieniądze. Cóż, Temida - co ma gwarantować bezstronność jej sądów - ma związane oczy...

* W jednym z koszańskich kościołów odstonięto kompozycję przestrzenną, poświęconą ofiarom sowieckich łagrów. Zwieńczającym ekspozycję pewne jej elementy wydały się dziwnie znane. Po bliższych oględzinach okazało się, że monumentalny orzeł, trzymający w szponach miecz, pochodzi z rozebranego niedawno pomnika... „utrwalaczy władzy ludowej”. Autorem obydwu dzieł jest ten sam artysta.

* W jednej z przemyskich piwiarni właściciel wywiesił tablicę, gdzie umieścił nazwiska osób, które piwo u niego wypili, ale nie zapłaciły. Wprawdzie dał im to piwo na kredyt, ale liczył na ich solidność i tu się zawiódł. Postanowił więc w ten niezwykle sposób ukarać nierzetelnych piwoszy. Najdziwniejsze jest to, że żaden z „piwobiorców” wcale się nie oburza i nie zgłasza pretensji, np. o naruszenie dóbr osobistych: po prostu omija tę piwiarnię z daleka.

* Mieszkaniec Białogardu został okradziony. Z mieszkania zginęła biżuteria, pieniądze i zegarek. Policja okazała się niezwykle sprawna i niebawem zatrzymano podejrzanego w dworcowym barze. Miał przy sobie skradzione rzeczy, ale ich odzyskanie nie jest proste, ponieważ złodziej na widok policji poślknął skradzione precjoza. Odwieziony do szpitala został poddany badaniu rentgenowskiemu. „Wszystko widać jak na dłoni, na zwrot skradzionych przedmiotów trzeba jednak poczekać” - stwierdził rentgenolog. Ponoć zatrzymany otrzymuje specjalną dietę, aby przyspieszyć zwracanie. Jednak sprawdza się przysłowie, że „kradzione nie tuczy”.

* Pewien 36-letni mieszkaniec Przemyśla podłączył się do linii telefonicznej swej sąsiadki i - jak to określono później w policyjnym protokole - „dopuszczał się uruchomienia jej impulsów”. Choć brzmi to ciekawie, sąsiadka zdecydowanie nie była tym zachwycona. Wręcz przeciwnie: mężczyzna telefonował w ten sposób przez tydzień na jej rachunek. „Impulsiarza” namierzili policjanci. Na razie nie wiadomo dokładnie, na jaką sumę zdążył wydzwonić.

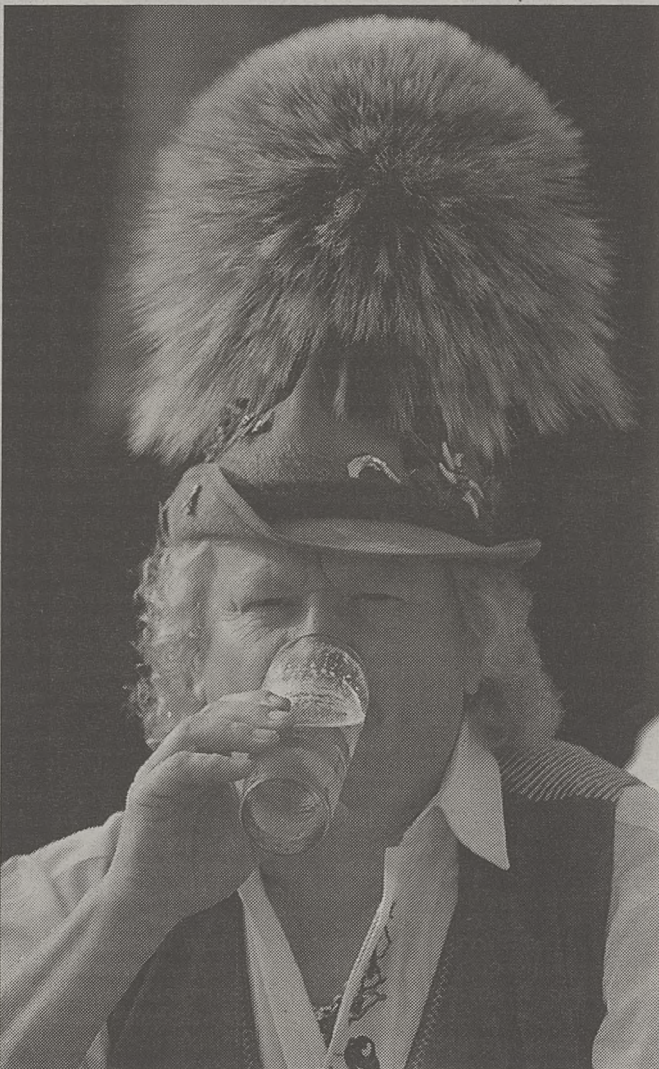
Boje i ćmoje

lii, symbol niewinności, prezydent do najwyższych tytułów, Mariaaaan Krzaklewwski!!!!!!

Pojedynek zaczyna się od wymiany upominków. Krzaklewski wręcza Millerowi kopię swojej pracy doktorskiej z nauk technicznych, ten odwzajemnia się złotą odznaką im. Janka Kraskiego. Gong, pierwsze starcie.

Obaj znają się doskonale, więc nie tracą energii na, że tak powiem, grę wstępą, dążąc do rozstrzygnięcia przed czasem. Twardo idą do zwarcia. Krzaklewski bije mocno w tułów przeciwnika, pamiętając, że Miller serce ma po lewej stronie. Prawe Krzaklewskiego są jednak

Podejrzane



Trzeba mieć głowę!

Fot. PAP/CAF

ście w liny, ale ten wydaje się niewzruszony. Prosi o chwilę przerwy na uporządkowanie fryzury. Sprytna zagrywka taktyczna, no i proszę! Miller nadziewa się na czystą kontrę, jest liczony na stojąco. Sprawozdawcy Radia Maryja szaleją. Niestety, zgodnie z wymogami pluralizmu walkę w ringu sędziuje nie jeden arbiter, lecz wybrana demokratycznie komisja i teraz jej członkowie nie są zgodni. Niektórzy już dawno wyliczyli Millera do dziesięciu przykazań, jednak inni dochodzą do ósmego zjazdu partii i zaczynają liczyć od początku. Prawdopodobnie konieczne będzie tajne głosowanie...

Czy taki pojedynek nie wzmógłby zainteresowania społeczeństwa życiem publicznym kraju? A przy okazji - dałoby się na nim zarobić.

ADAM RYMONT

Szaleństwo we czterech

Gry premiowane

Rozdania ze strefy szlemowej zawsze wywołują lekki dreszczyk emocji. Zdarzają się przecież nieczęsto, a rezultaty w nich uzyskane mają znaczny ciężar gatunkowy. Bywa, że podczas jednodniowego turnieju (ca 30 rozdań) ani razu nie przydarzy się karta, upoważniająca do licytacji szlemika, nie mówiąc o szlemie. Nie dziwota przeto, że uczestnicy okręgowego turnieju par rozegranego 21.09 mieli pełną frajdę – w jednej rundzie trzyrozdzianowej wszystkie rozdania były ze strefy szlemowej (!!).

Reszta to końcówki i zgniły owce – przegrany szlemik kierowy.

♠K	♠AW42
♥W652	♥AD984
♦A64	♦9
♣AKD94	♣W82

Tu zaś zagrano raz szlema

♠104
♥KDW4
♦W1074
♣W109

♠AKDW932	♠85
♥A103	♥8765
♦A5	♦KD832
♣D	♣A4

♠W7
♥75432
♦K1082
♣94

♠K104	♠AD5
♥86	♥AKW
♦D3	♦AW97
♣AD10763	♣K52

♠98632
♥D109
♦654
♣W8

Bezaututowego szlema zagrała i wygrała jedna para, 14 razy grane było 6 bez atu z nadróbką w tym raz z kontrą (?), dwa razy poprzestano na końcówce bezaututowej, raz przegrany został szlem bez atu i na koniec zgniły rozdunek – 6 bez atu bez dwóch.

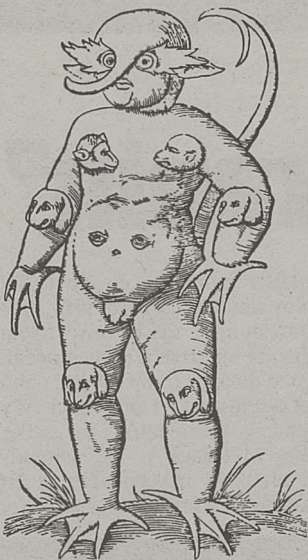
W drugim rozdaniu 12 razy zaliczowano szlemika kierowego, raz przegrany został szlem kierowy (S miał K107 w kierach).

w bez atu, 5 razy szlema w piki, 10 razy szlemika w piki, raz pikową końcówkę i żeby było weselej pojawił się rezultat 2 pik z pięcioma nadróbkami. Poprawny jest szlem pikowy – wygrywamy zawsze przy podziale kar 3:3, także przy podziale 4:2, jeżeli nie nastąpi wist treflowy. I jeszcze dodatkowa szansa – oba zatrzymania czerwone są na jednej ręce i ich posiadacz nie jest w stanie znieść nacisku asa trefli i longera pikowego. Oczywiście nie mogą zagwarantować podobnych emocji co tydzień – **każdy poniedziałek, świetlica MPK ul. Jana Brożka, godz. 17** – ale spróbować warto. W końcu jak uczy statystyka zdarzy się turniej samych szlemów.

JAN BLAJDA

Psychozabawa

Czy masz w sobie coś z aktora?



1. Od dziecka lubiłem występować, grać główne role, zwracać na siebie uwagę.

TAK(?)NIE

2. Jestem sugestywny, potrafię przekonywać, posługując się słowem.

TAK(?)NIE

3. Umiem wygłosić toast lub powiedzieć mowę.

TAK(?)NIE

4. W pracy zazwyczaj to ja rozbawiam panie.

TAK(?)NIE

5. Jeśli trzeba by było symulować, żeby otrzymać zwolnienie lekarskie, nie ma sprawy...

TAK(?)NIE

6. Bardzo lubię nabierać czasem kogoś – dla zabawy.

TAK(?)NIE

7. Mimo smutku umiem pokrywać twarz uśmiechem.

TAK(?)NIE

8. Mam pewne talenty parodystyczne. Świetnie naśladuję szefa.

TAK(?)NIE

9. Zawsze udaje mi się stworzyć zamierzone wrażenie.

TAK(?)NIE

10. Potrafię znakomicie grać w pokera.

TAK(?)NIE

OBLICZANIE WYNIKÓW

Za każdą odpowiedź TAK na pytania od 1 do 10 otrzymujesz po 10 punktów. Za odpowiedzi negatywne punktów nie otrzymujesz. Za każde NIE WIEM (?) masz 5 punktów. Podsumuj je.

WYNIKI

100 – 70 pkt: Talencik i to duży na pociechę, na osłodę szarych dni... Najważniejsze, że jesteś dowcipny, lubisz się bawić, śmiać... A czy poważny jesteś?

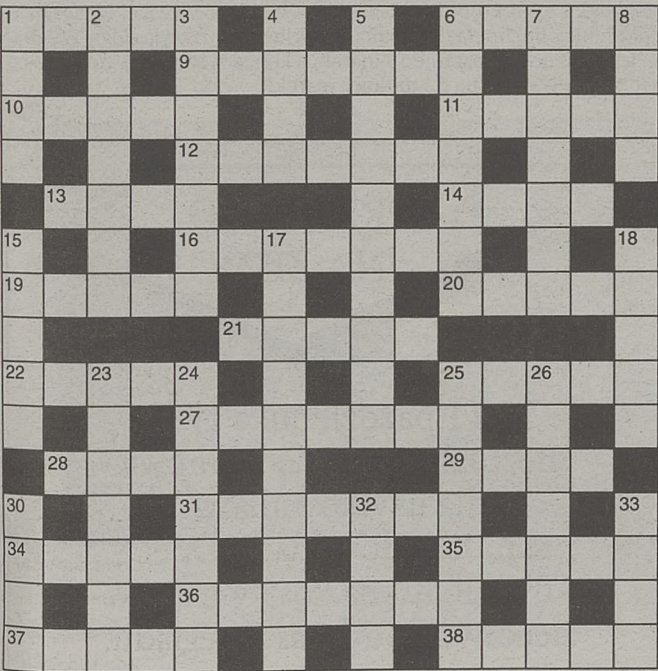
65 – 40 pkt: Owszem potrafisz zagrać, jeśli trzeba, ale tylko w ściśle określonym celu. Kiedy go osiągasz stajesz się poważny. To spory atut, przyjacielu.

35 – 0 pkt: Autentyczny, nie lubisz sztucznych gestów i roboty na pokaz. Fanfaronady. Trochę Ci jednak brak poczucia humoru. Na to nie ma rady.

(AS)

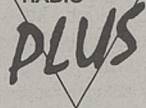
KRZYŻÓWKA ZE SPONSOREM nr 416

Dzisiaj dwie nagrody po 100 złotych funduje Gabinet „PROiMED”



Poziomo: 1. pograli sobie za nic, 6. teorię kwantów ma w małym palcu, 9. złe połączenie telefoniczne, za które i tak zapłacisz, 10. rybacka łódź, 11. leże karetki pogotowia, 12. zachowanie rozsiedzonego skina, 13. nad okiem, 14. prowadzi po śladach, 16. kanadyjskie miasto z zimową olimpiadą, 19. właściwość, 20. składnik protonów, neutronów i innych hadronów, 21. rozgotowany dietetycznie, 22. marchewkę na niej utrzesz, 25. wywoływany na scenę na udanej premierze, 27. poręczyciel, 28. powab do rozsiewania, 29. stolica Peru, 31. stan zachwyty, 34. ogłoszenie, 35. przez pychę straciła swe dzieci, 36. naftowy otwór przygotowany do eksploatacji, 37. innowierca dla muzułmanina, 38. sceniczny kochaś.

Pionowo: 1. myje przyjaźnie, 2. na łózkowej siatce, 3. spowodował zwykle coś złego, 4. tytuł władcy przedrewolucyjnej Buchary, 5. przed grzmotem, 6. zaślepiony, 7. chroni przed ciekawskimi, 8. w rurce, 15. tak nazywali Grecy mieszkańca stepów na południe od Morza Czarnego, 17. wyrób najpopularniejszych zabawek, 18. nie dziel na niedźwiedziu, 23. najprostszy sposób porozumiewania się, 24. najeżdźca, 25. olimpijskie miasto w USA, 26. rodzaj loterii, 30. chuligańskie stowarzyszenie, 32. pewnik w pacierzu, 33. sprawdzian.



Krzyżówka DZIENNIKA POLSKIEGO i Radia PLUS z nagrodami!

Uwaga Czytelnicy! Rozwiązanie sobotniej

krzyżówki w DZIENNIKU POLSKIM można rozpocząć już w... piątek! Właśnie w każdy piątek na antenie Radia PLUS po godzinie 18.10 rozpoczynamy krzyżówkową zabawę z DZIENNIKIEM POLSKIM i Radiem PLUS!

Radio PLUS: 70,76 – 93,70 – 102,70 FM

Rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 416 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnej soboty, tj. 17 października br. pod adresem redakcji „Dziennik Polski” ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 414

Poziomo: 1. bratek, 4. Hekate, 7. szelki, 8. nocleg, 9. Astra, 12. manatki, 15. oświata, 18. komunikacja, 19. rozłogi, 22. zakrzep, 26. aktyn, 27. precel, 28. ustawa, 29. tarant, 30. szaman.

Pionowo: 1. balsam, 2. tralka, 3. koniak, 4. harnaś, 5. klocki, 6. elegia, 10. siennik, 11. rozkazy, 13. nakaz, 14. tempo, 16. Wacek, 17. alasz, 19. raport, 20. łączka, 21. galant, 23. Anubis, 24. rutyna, 25. plafon.

WYNIK LOSOWANIA

W dniu 5 października br. odbyło się w redakcji komisyjne losowanie nagród wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 414.

Nagrody po 100 złotych wylosowali:

KRYSTYNA DROZD – Kraków

AGATA BATKO – Alwernia

Pieniądze prześlemy pocztą.

Kupon krzyżówki
ze sponsorem
Nr 416

Horoskop tygodniowy



BARAN (21 III – 20 IV): Mimo trudności, które wydają się ewidentne – braku koncentracji, emocji, skomplikowanych układów i problemów do rozwiązania – poradzisz sobie bardzo biegle. Rozum, rozsądek i realizm.

Musisz tylko zachować dystans do spraw i sytuacji. Nie wysuwać się za bardzo przed szereg, znać swoje miejsce i dyskretnie działać. Gwiazdy zapewnią Ci powodzenie.



BYK (21 IV – 21 V): Zmęczenie, przesilenie, kłopoty na tury finansowej i trudności w pracy – rekompensuje Ci poczucie humoru, a także stosunkowo dobra forma intelektualna. Najważniejsze to się specjalnie nie przejmować, śmiać, rozbawiać innych, czekać aktywnie na rozwój sytuacji.

A będzie coraz lepiej. Niebo się przejaśnia, gwiazdy oferują wiele możliwości. Skorzystasz z nich po pewnym czasie, wedle uznania. O ile zechcesz zrezygnować z... wolności.



BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): Uniesienia twórcze i miłosne. Samopoczucie świetne, czas wygranej. Zadowolony z siebie i własnych dróg życiowych, obdarzony talentem oratorskim, ładny – możesz czerpać z życia wiele satysfakcji.

To dobry okres dla prawników, dziennikarzy, naukowców, polityków, a także wszystkich zajmujących się mniejszym bądź większym biznesem. Działaj stanowczo, ofensywnie. I pokonuj stresy.



RAK (22 VI – 22 VII): No, wychodzisz wreszcie na prostą – przynajmniej w sferze intelektualnej. Myślisz szybko, działasz dynamicznie, podejmujesz decyzje rozsądne – wkładasz w swe dzieło wiele pracy. I dobrze. „Oszczędnością i pracą ludzie się bogacą”. (Przynajmniej niektórzy i podobno).

Z emocjami jeszcze różnie. Krzywa pod kreską. Często ogarnia Cię smutek i obawa. Ale umiejętność poradzenia sobie rośnie. Rozwiewa niepokoję, sił dodaje. Wstawaj!



LEW (23 VII – 22 VIII): Pora przystanąć. Zahamować. Zrezygnować z nadmiernych ambicji i zbyt śmiałych planów. Dać sobie na wstrzymanie, złapać luz – odpocząć. Kończy się szaleńcza passa. Zaczyna – głosów zbieranie!

Teraz polityka, mała albo duża, zmierzająca do osiągnięcia maksymalnych korzyści. Już pokazałeś na co Cię stać, pora przekonywać innych. Stanowisko i pieniądze – już w najbliższym czasie.



PANNA (23 VIII – 22 IX): Rzeczywistość przyspieszy i to bardzo ostro. Nagle. Z ogromną dynamiką. Znajdziesz się w centrum wydarzeń, z głosem decydującym w wielu sprawach. Trzeba będzie wykazać się intuicją i podjąć ryzyko.

Biznes? Jeżeli tak – to trudny, wymagający precyzji myślenia. Stanowisko? Na zabagnionym „odcinku” – jak kiedyś mówiono. Praca naukowa... Wszystko dla ludzi – z bardzo dużą głową!



WAGA (23 IX – 23 X): Cieszyć się – czas dobry, miły, wesoły – wszystko się układa. Mnóż przyjemności, satysfakcje, osiągaj powodzenie, zarabiaj pieniądze i odkładaj. A może pojedziesz na egzotyczne wakacje? Jakaś Sahara?

Tyle smutku dokoła, więc radość, kiedy przychodzą miłe wydarzenia. Takie jak goście, takie jak biesiady, takie jak niespodziewane wyróżnienia...



SKORPION (24 X – 22 XI): „Nad stanami jest i stanów stan, jako wieża nad płaskie dachy stercząca w chmurę...”. Tak sobie powiedz skoro nie masz władzy, a tylko mądrość, sposób, który... rozwiązałby nie jedną trudność, gdyby szef i zarząd, prezes, dyrektor generalny – zechcieli Cię wysłuchać.

A skoro pat ogólny, trzeba myśleć o sobie i mnożyć prywatność. Wakacje, krótki urlop? Bardzo by się przydał, po ostatnim zbyt ofensywnym okresie. Albo szybkie, błyskotliwe pociągnięcia biznesowe – łatwy zysk, przy małym stresie. „Wy myślicie że ja nie pan, bo dom mój ruchomy, z wielbłądziej skóry?”



STRZELEC (23 XI – 21 XII): Problemy nie do uniknięcia, wymagające wielkich wysiłków i cierpliwej pracy. Solidnej, mającej podstawy. Wykonywanej rozsądnie, systematycznie, logicznie. Coś, czego nie znosisz alergicznie.

Więc naprzód, z zaciętymi zębami. Bo taka jest potrzeba chwili. Określaj swoją sytuację, definiuj priorytety. Krok za krokiem, raz za razem. Sukces całkiem możliwy – ale w odległej perspektywie.



KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): Sprawy przyspieszą nagle. Czas przestanie się liczyć. Tylko wysiłek, pot, telefony, podejmowanie decyzji. Emocje mogą skakać nazbyt szybko – samopoczucie może spadać. Ale liczy się jedynie wielki finał.

Więc praca, w pracy, przez pracę i dla pracy – ale też równocześnie pojawiają się skomplikowane sprawy domowe. Jak Cię znam, poradzisz sobie perfekcyjnie i w końcu odniesiesz sukces. Wtedy – chylę głowę.



WODNIK (21 I – 20 II): No, ładnie. Cisza, spokój, gwiazdy pulsują na granacie nieba. Mądry, nieco rozmarzony, masz wielkie plany i wielkie pomysły – jesteś chyba szczęśliwy. Lub szczęściem znurzony.

To wielki skarb. Więc docień wolę gwiazd, wibracje kosmosu. Nie musisz od razu spełniać się w biznesie, ani pisać ogromnej pracy naukowej. Uśmiech, herbata z cytryną, żart jakiś. Koniec wielkich stresów.



RYBY (21 II – 20 III): Małe kłopoty, nadmiar spraw, problemów, z samopoczuciem pewne trudności – ale pojawia się szansa finansowa, szansa rozwiązania sytuacji. Merkury na Twym niebie gości.

Więc interesy, fuchy, pieniądze, pieniądze, pieniądze... Ulokuj je mądrze!

ASTROLOGUS

Weekend z DZIENNIKIEM

Redaguje: Jakub Ciećkiewicz, tel. 422-28-98

Jedź z DZIENNIKIEM

Nr 616

Premiery salonu samochodowego w Paryżu

Nietypowy „amerykanin”

Co wyróżnia luksusowe amerykańskie auta? Długość ponad 5 metrów, superwygodne wnętrze, niewysilone silniki o dużej pojemności i mocy, automatyczna skrzynia biegów, miękkie zawieszenie, bogate wyposażenie we wszystko, co kierowcy i pasażerom może być potrzebne w czasie podróży.

ra. To nawiązanie wprost do tradycji, takie grille miały chrysler 30-40 lat temu. Podwójne okrągłe reflektory wchodzą głęboko w zderzak. Przód jest tak oryginalny i charakterystyczny, że 300 M jest już z daleka rozpoznawalny na ulicy. Linia przedniej szyby, dachu i szyby tylnej tworzy łuk i przechodzi w linię bagażnika.

drewnopodobne na desce rozdzielczej i przy podłokietnikach drzwi. Niestety, już z daleka widać, że to plastikowa imitacja. W tej klasie auta można by pokusić się o prawdziwe drewno, a nie podróbki. „Drewienka” to jedyny zgrzyt. Całość wnętrza jest perfekcyjnie dopracowana. Wygodne siedzenia mają całą re-

malny moment obrotowy 340 Nm silnik osiąga już przy 3850 obr./min, co dla kierowcy oznacza, że nie trzeba cisnąć pedału gazu do oporu, aby osiągać dobre przyspieszenia i prędkości. Wystarczy powiedzieć, że „setkę” 300 M osiąga w 8,8 sekundy, a prędkość maksymalna to 230 km/godz. Przy 200 km/godz. (ty-



Według tych kryteriów zaprezentowany w Paryżu chrysler 300 M (następca modelu vision) nie jest typowym „amerykaninem”. Ma bowiem niecałe 5 metrów długości (dokładnie 4999 milimetrów), nie ma miękkiego, typowo amerykańskiego zawieszenia. Oferuje za to wszystkie wygody amerykańskich aut. Chrysler 300 M zaprojektowany został z myślą także o europejskich kierowcach. Stąd m.in. twardsze zawieszenie. W zamierzeniach konstruktorów ma konkurować z takimi modelami klasy wyższej jak: audi A6, BMW serii 5, mercedesem klasy E, lexus GS 300.

Najnowszy chrysler prezentuje się niezwykle dostojnie i okazałe. Przednia część jest mocno pochylona, co nadaje autu sportową sylwetkę i dynamikę. Wlot powietrza, tzw. grill, jest duży, typowy dla ostatnich konstrukcji Chrysl-

Tyż auta jest nieco ścięty (podobnie jak w najnowszych cadillakach). Wnętrze zadowoli najbardziej wybrednego kierowcę, przyzwyczajonego do podróżowania najbardziej eleganckimi limuzynami. Kierowca ma przed sobą cztery zegary z białym tłem (jak w autach sportowych), otoczone chromowanymi obwódkami. Te zegary to kolejne nawiązanie do historycznych modeli Chryslera, tzw. letter cars, jak choćby C 300 z 1955 roku, 300 B z 1956 czy 300 E z roku 1959. (W latach 1955-71 ukazywał się co roku model Chryslera z kolejną literą alfabetu i liczbą 300. Były to właśnie owe letter cars).

Kolejny ukłon w stronę tradycji to okrągły zegar na środku deski rozdzielczej, tuż nad kratkami powietrza. Reszta kokpitu jest już w najnowszym stylu. Elegancję mają podkreślić wstawki

gulać sterowaną elektrycznie. Podobnie jest ze sterowaniem szyb przednich i tylnych drzwiach, z lusterkami zewnętrznymi. Jak na amerykańskie auto przystało, chrysler 300 M wyposażony jest w dwie poduszki powietrzne, układ ABS i ASR (antybuksujący), tempomat (pozwala utrzymać stałą, zadaną prędkość), elektroniczną klimatyzację. Skrzynia naturalnie automatyczna. Pomyślano jednak o kierowcach lubiących bawić się zmianą biegów. Skrzynia ma funkcję Auto Sito. Jest to rozwiązanie podobne do systemu Tiptronic stosowanego przez Audi. Skierowanie lewarka w lewo powoduje dodanie biegu, w prawo - zmniejszenie o jedno przełożenie.

Co ma 300 M pod maską? Nowoczesny silnik V6 o pojemności 3,5 litra i mocy 254 KM. Maksy-

le maksymalnie udało mi się pojechać na dość zatłoczonej autostradzie) obrotomierz wskazuje zaledwie 3 tys. obr./min. Dzięki temu auto jest ekonomiczne - spala średnio 10,7 litra paliwa - oraz ciche.

Na rynek europejski oferowany będzie także nieco słabszy silnik o pojemności 2,7 litra (również 6-cylindrowy) o mocy 202 KM. „Setkę” pozwala osiągnąć w 10,2 sekundy, a prędkość maksymalna to 210 km/godz.

Na zakończenie przykra informacja dla tych wszystkich, którzy pod wpływem tego opisu już zdążyli polubić najnowszego chryslera i chcieliby zasiąść za jego kierownicą. Ta przyjemność jest możliwa, ale kosztowna. W wersji 3,5-litrowej 300 M kosztuje w Polsce około 200 tysięcy złotych, czyli stare dwa miliardy.

(RM)

Czy wiesz, że...

... pokazywany w tym tygodniu w Brukseli prototyp samochodu elektrycznego FEVER o dużym zasięgu jest lansowany przez Unię Europejską, która go współfinansowała, jako prawdziwy pojazd przyszłości. Prototyp o wadze 2,2 tony może przejechać bez ładowania ani tankowania paliwa 500 kilometrów, osiągając szybkość do 120 km na godzinę. Zamiast spalin wydała... czystą wodę. Jego elektryczny silnik o mocy 30 kilowatów napędzany jest baterią z elektrolitem polimerowym spalającą wodór (do przejechania 500 km wystarczy 8 kg płynnego gazu). Pojazd, wspólne dzieło inżynierów francuskich (Renault, paryska Ecole des Mines, Air Liquide), szwedzkich (Volvo), włoskich (Ansaldo) i hiszpańskich (De Nora), powstał dzięki środkom przeznaczonym ze wspólnego budżetu UE na prace nad samochodami elektrycznymi. Wehikuł nie robi jeszcze wrażenia na tyle gotowego, by można go było wdrożyć do produkcji w skali masowej. Z zewnątrz wprawdzie niewiele różni się od renault laguny, ale silnik, bateria i butla z wodorem zajmują tyle miejsca, że w środku mieszczą się tylko dwie osoby

... serwis Informacji Finansowej firmy Standard and Poor postanowił usunąć koncern Chrysler z publikowanej przez siebie co roku listy 500 największych firm USA. Po przejęciu przez Daimler-Benz pakietu kontrolnego Chryslera i powołaniu firmy Daimler-Chrysler koncern z Detroit został przeniesiony do kategorii przedsiębiorstw zagranicznych. Przedstawiciele nowej spółki bardzo zabiegali o umieszczenie jej na liście „pięciuset” i wyrazili rozczarowanie, kiedy zapadła decyzja o przeniesieniu jej do innej kategorii. W wyniku fuzji Daimlera z Chryslersiem powstał czwarty na świecie koncern samochodowy.

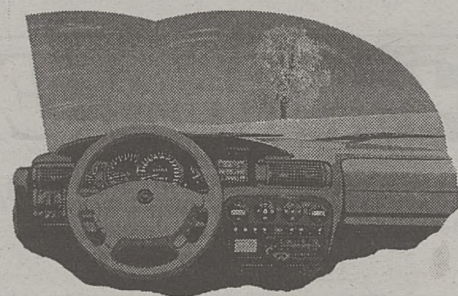
... General Motors, jedno z największych przedsiębiorstw przemysłowych na świecie, ogłosił połączenie w jedną całość swych struktur w Ameryce Północnej i na całym świecie. Ujednolicenie struktury ma zwiększyć elastyczność i efektywność światowego producenta samochodowego numer jeden na coraz trudniejszym i bardziej wymagającym globalnym rynku. Na czele ogólnosiwiatowej struktury stanie G. Richard Wagoner, który będzie zarazem prezesem i dyrektorem naczelnym GM.

... koncern BMW poinformował o podjęciu akcji odwoływania wozów do warsztatów. Wzywani są właściciele wozów z roczników od 1988 do listopada 1994. Chodzi o około 2,4 miliona egzemplarzy. W samochodach tych konieczna jest wymiana zakrętki w chłodnicy, ponieważ grozi przebiecie się pary do wnętrza samochodu. Operację ogłoszono po tym, jak pasażerowi BMW wyższej klasy: para z chłodnicy buchnęła do środka i dotkliwie poparzyła nogi. Wymiana jednego dekla kosztuje 15 marek, a koncern szacuje ogólne koszty przedsięwzięcia na 22 miliony marek.

(JUR)

PRZEGLĄD NA ZIMĘ

10-11 października 1998
Bezpłatny przegląd zimowy
dla użytkowników
samochodów marki Opel.
10% rabatu na koszty napraw
zleconych podczas przeglądu.



OPEL

ZAPRASZAMY

Euromarket

Kraków, al. Jana Pawła II 43, tel. 649-90-90

KM

Bezbronny pieszy

który uderza w człowieka, nie należy się dziwić, że skutki takiej konfrontacji bywają często tragiczne. Najczęściej przebieg takiego zdarzenia wygląda następująco. Najpierw pieszy doznaje urazów nóg. Po upływie kilkunastu milisekund (1/1000 sekundy) wyrzucony w górę, ląduje na masce, narażając się przy tym na obrażenia ramion, barków, szyi oraz głowy. Później bywa już różnie. Bo to czy zderzy się także z przednią szybą uwarunkowane jest długością pokryw silnika i siłą uderzenia.

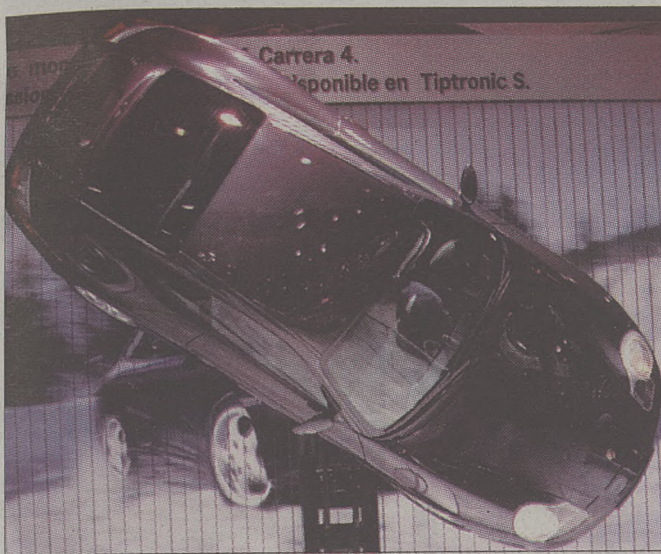
Ostatni akt to upadek na jezdnię. Gdy prędkość jest większa pieszy może wylądować na dachu, a w skrajnym przypadku opuszczając go spaść na drogę. W przypadku samochodów terenowych i vanów, które są znacznie wyższe od aut osobowych ryzyko obrażeń znacznie rośnie. Szczególnie podatny na urazy jest wtedy tułów, a tym samym nęwralgiczne dla życia organy wewnętrzne. Spotkanie z terenówką lub vanem osobom niskim i dzieciom grozi dodatkowo przejechaniem.

Z reguły piesi w trakcie kolizji z pojazdami doznają tzw. wielokrotnych urazów. Jak pokazują statystyki najczęściej dochodzi do złamania nóg. Nierzadko towarzyszą temu różnorodne obrażenia ramion, pleców i głowy. Zdarzają się także groźne uszkodzenia miednicy i klatki piersiowej. Czy można zredukować skutki wypadków z udziałem pieszych? Z pewnością jest to możliwe, ale pod warunkiem, że będą to działania kompleksowe obejmujące zarówno użytkowników dróg, jak i producentów samochodów, o organizacji ruchu nie wspominając.

Każdego dnia na naszych drogach dochodzi do ponad 180 wypadków, w których 20 osób ginie, a 220 odnosi poważne obrażenia. Wśród ofiar jest coraz więcej pieszych, którzy w konfrontacji z samochodem nie mają praktycznie żadnych szans. Na ten stan rzeczy składa się oczywiście wiele przyczyn. Nas jednak bardziej interesują skutki kolizji pieszego z rozjeżdżonym pojazdem.

Ponad 80 procent wypadków tego typu ma miejsce w terenie zabudowanym, przy szybkości około 40 km/h. Jest to wprawdzie umiarkowana prędkość, ale uwzględniając masę pojazdu,

Nowości z Paryża



Porsche carrera



Bugatti EB118



Saab 9-5 kombi



Fiat multipla

Fot. Jacek Jurecki

XVIII Rajd Karkonoski

Emocje w końcówce

Konia z rzędem temu, kto przewidział tyle emocji na raz i to w samej końcówce sezonu! Oj, spadło na nasze głowy w Jeleniej Górze, oj spadło! Pierwszy w karierze tytuł rajdowego mistrza Polski dla pary: Gryczyński / Buracki, zwycięstwo w rajdzie duetu: Kulig / Baran, niepowodzenie Leszka Kuzaja i Andrzeja Górskiego w debiucie samochodem grupy A, paskudna kraksa Wojtka Zaborowskiego i Tomasza Malca, pożar samochodu Jerzego Wierzbowski oraz lawina skarg i zarzutów pod adresem organizatora ostatniej w tym roku eliminacji RSMP. Acha! No i jeszcze list otwarty polskich rajdowców do Głównej Komisji Sportu Samochodowego PZM stanowiący kwintesencję tego, o co zawodnicy walczą od dawna, a co ignorowane jest z godnym podziwu uporem.

Ale po kolei. Długo, bardzo długo czekał na swoje wielkie dni Robert Gryczyński. A że upór bywa wynagradzany, doczekał się wreszcie. Zresztą nie tylko on jeden. Jego pilot Tadeusz Buracki także. Z olbrzymią konsekwencją reprezentanci zespołu Toyota Motor Poland realizowali w Jeleniej Górze przedstartowe założenia taktyczne. Nie wdając się w walkę, ale jednocześnie nie pozwalając rywalom na zbyt wiele, zajęli w rajdzie drugie miejsce „zaklepując” wymarzone tytuły. Kiedy podczas trwania ostatniej strefy serwisowej gratulowałem „Gryszczolowi” sukcesu trudno było nie zauważyć olbrzymiej radości na twarzy bądź co bądź oszczędnego w okazywaniu swoich stanów emocjonalnych kierowcy.

Z pewnym niedosytem kończył rajd Janusz Kulig. Jechał jak zwykle wspaniale, zarówno odcinki specjalne o nawierzchni asfaltowej jak i szutrowej. Jednonapędowe maxi megane, mimo deszczu padającego przez dwa pierwsze dni trwania zawodów, było bezkonkurencyjne. I chociaż prolog Kulig (i nie tylko on) oddał na rzecz doskonale spisującego się w Jeleniej Górze Cezarego Fuchsa (trzeci w klasyfikacji generalnej po dobrej, dynamicznej jeździe), to jednak na kolejnych OS-ach przewaga reprezentantów Renault Polska rosła w oczach.

– Jadę wszystko co umiem, aby przewaga wypracowana nad Robertem na asfaltach pozwoliła na zachowanie dystansu – podczas walki na szutrach – mówił Kulig w jednej ze stref serwisowych. – Nie oszczędzamy się, ale w naszym przypadku jest to jedyna słuszna taktyka.

Aż trudno uwierzyć jak olbrzymie siły drżem w tym szczupłym chłopaku. Trzy zwycięskie rajdy spięte klamrą trzech tygodni. Wszystkie zaliczane w poczet mistrzostw Europy. Rekord godny wpisania w Księgę Guinnessa. – Ostatnimi czasami jestem gościem w domu. Sypiam w nim przelotnie i dalej w drogę. Z utęsknieniem wypatruję końca sezonu.

Tuż przed metą, podczas trwania ostatniej strefy serwisowej, ekipa Kuliga zgotowała swojemu kierowcy i pilotowi gorącą owację. Janusz był także pierwszym, który pośpieszył z gratulacjami do Gryczyńskiego.

Szkoda wielka, że w scenariusz walki dwóch godnych siebie rywali nie wpisał się Leszek Kuzaj. Aspiracje i nadzieje związane z nowym samochodem (mitsubishi lancer evo V gr. A) były duże i, co tu kryć, w pełni uzasadnione. Niestety, incydent, do którego doszło podczas pokonywania odcinka specjalnego numer 4, całkowicie pokrzyżował ambitne plany Kuzaja i jego pilota. Na jednym

W N-ce zażartość pojedynku nie odbiegała od tradycji. Tym razem jednak wydarzenia zeszły na drugi plan, w obliczu tragedii jaka dotknęła młodych, obiecujących zawodni-



Kulig już po rajdzie

ków z Olsztyna Wojtka Zaborowskiego i Tomka Malca. Ich rozpędzony do szybkości 150 km/godz. lancer evo III już na pierwszym odcinku specjalnym drugiego dnia zawodów (Wojanów - Kowary) uderzył

szawianina. Tak to właśnie Robert Herba wygrał w N-ce trzy rajdy pod rząd, a mistrzem Polski został... Piotr Świeboda.

Wielkim pechowcem XVIII Rajdu Karkonoskiego został, o ironio! autochton... Marek Gieruszczak. We „wraku” (czyt: toyocie celice 4WD turbo) jeleniogórzanina posłuszeństwa odmówiła (no, zgadnijcie, proszę?)... turbina, a jakże! Strata czterech minut związanych z wymianą bezużytecznej części wyeliminowała ambitnego zawodnika z walki o jedno z czołowych miejsc w rajdzie i w ostatecznej tabeli sezonu. O pechu może mówić także Jurek Wierzbowski, którego A-grupowy escort co-sworth RS po uderzeniu w drzewo... spłonął niczym żagiew.

I wreszcie na koniec rzecz o organizacji i wspomnianym liście otwartym polskich rajdowców. Co do pierwszej nie mamy wątpliwości, że była pod psem. Janusz Kulig omijał na OS-ie jadące z naprzeciwka pojazdy (brrr! aż strach pomyśleć czym mogły skończyć się takie



Gryczyński na trasie

z zakrętów załoga „nadziała” się na powaloną, betonową barierkę, jakich mnóstwo w tej okolicy. Uderzenie było tak potężne, że przedniego lewego koła wraz z zawieszeniem szukać trzeba było w pobliskim lesie. I chociaż Kuzaj nie raz i nie dwa udowodniał w przeszłości, że na trzech kołach też można, tym razem materia wzięła górę nad człowiekiem. „Jedno co wiem na pewno to to, że wcześniej barierki nie było na drodze. Nie wiem, jakim sposobem znalazła się tam akurat w czasie mojego przejazdu. Nie zdążyłem nawet zareagować. Czy sugeruję sabotaż...”

czołowo w drzewo. Załogę trzeba było wyciągać z wraku samochodu. Wojtek Zaborowski doznał bardzo poważnej kontuzji nóg. Długa i żmudna operacja przeprowadzona na jednej z wrocławskich klinik rokuje na szczęście powrót do zdrowia, ale nikt nie zna dzisiaj odpowiedzi na pytanie, czy zawodnik powróci w przyszłości na trasy rajdowe.

Ostateczne rozstrzygnięcia w N-ce zapadły jak zwykle przy wydatnym udziale Piotra Świebody i Roberta Herby, zaś różnica dzieląca obu kierowców na mecie rajdu wyniosła 0,2 sekundy(!) na korzyść war-

manewry!), prolog wymyślony kiedyś specjalnie dla kibiców i mediów rozegrano w egipskich ciemnościach, strefom serwisowym zorganizowanym na wzór eliminacji mistrzostw świata do wzoru jak stąd do Alaski, zaś od jakości zabezpieczenia trasy włos jeżył się na głowie. To właśnie tych uchybień dotyczył list, jaki zawodnicy skierowali pod adresem GKSS PZM. Ale o bliższych szczegółach petycji, jak i o podsumowaniu RSMP '98 w osobnych materiałach już wkrótce.

MACIEJ HOŁUJ
Fot. autor

HONDA

Kraków Nowa Huta
os. Niepodległości 1
(Gen. Andersa),
tel./fax 647-67-22

CAR PARTNER
autoryzowany dealer

CIVIC
jeszcze w starych cenach !!!
(ilość oferowanych samochodów ograniczona)

specjalne elementy tuningowe specjalne wyposażenie dodatkowe

AUTO PARTNER

DAEWOO

Special EDITION

tylko u nas...
atrakcyjnie
wyposażone
specjalne wersje

JESIENNA PROMOCJA

Lanos Nubira

inne niż wszystkie...

Kraków Nowa Huta
os. Kolorowe 16a (Al. Jana Pawła II)
tel. 643 50 86, 643 76 01

Sobotni magazyn „Dziennika Polskiego”. Wydawca: WYDAWNICTWO JAGIELLONIA SA
Redakcja: Jacek Jurecki, tel. 422-25-79 i Krzysztof Mikruta.
Współpraca: Maciej Hołuj, Aleksander Markiewicz, Łukasz Kwiecień, Krzysztof Samborski.
Oprac. graf.: Jacek Jurecki. Druk: Centrum Prasowo-Poligraficzne Sp. z o.o.
e-mail: jjurecki@jagiellonia.krakow.pl

BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”

JAGIELLONIA

31-007 Kraków, ul. Wiślna 2, tel. (0-12) 422-03-45, 411-22-88



WYDZIAŁ
ARCHITEKTURY
POLITECHNIKI
KRAKOWSKIEJ

Akademia

DZIENNIKA

Jan Bruzda



Jan Bruzda urodził się w Krakowie w 1930 roku. Jest absolwentem Wydziału Architektury PK. Z tą uczelnią związane jest całe jego życie zawodowe. W 1956 r. pracę rozpoczął jako asystent prof. Zygmunta Novaka, twórcy tzw. krakowskiej szkoły archi-

tektury krajobrazu. Od 1960 r. zatrudniony jest w Katedrze Rysunku. Tam zajął się - w ramach własnych badań naukowych - przede wszystkim zagadnieniami plastyki w architekturze. Oprócz tej działalności, równocześnie prowadził zajęcia dydaktyczne z rysunku odręcznego dla studentów architektury. W latach 70. powołał do życia zespół rysunku architektonicznego, w ramach którego szczególną uwagę zwrócił na nauczanie zasad perspektywy, sięgając często do wybranych zagadnień geometrii wykreślnej. Malarstwo oraz poszukiwanie nowych, oryginalnych technik, a także ich możliwości zastosowania w architekturze, zawsze stanowiły niezwykle istotną sferę twórczą, która zdominowała na wiele lat pracę naukową J. Bruzdy. Temu poświęcił dysertację doktorską („Problemy zastosowania tworzyw sztucznych do technik malarstwa w architekturze”), tej tematyce pozostał wierny w następnych latach, dochodząc przy tym do unikatowych rozwiązań. Jego poligonem doświadczalno-warsztatowym były wówczas Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu, w których możliwe było eksperymentowanie z kolejnymi materiałami i technologiami oraz konfrontowanie po-

mysłów z rzeczywistością i możliwościami technicznymi. Wyczarowane w ten sposób obrazy, witraże, miniatury, grafiki sprawiały wrażenie jakby każde z nich wykonane było w technikach tradycyjnych, znanych i uznanych od wieków. Zebrana w ten sposób wiedzę przedstawił w 1972 r. w pracy habilitacyjnej „Zastosowanie urządzeń przemysłowych do realizacji malarstwa z tworzyw sztucznych w architekturze”. Kolejne wystawy i realizacje dokonań, nazywanych przez ich autora „malarstwem przestrzennym”, spotkały się z życzliwym przyjęciem i akceptacją odbiorców. Wszystkie etapy dokonań artystycznych i naukowych, J. Bruzda opisywał w licznych publikacjach, m.in. w książce „Tworzywa sztuczne w plastyce” (1973), której był współautorem, czy też „Polimery w malarstwie, freskach i witrażach organicznych”.

Od 1982 r. kierownik Zakładu Rysunku, Malarstwa i Rzeźby PK. W 1994 r. otrzymał tytuł profesorski.

Twórczość plastyczna J. Bruzdy wykreowana w szkłe organicznym przy użyciu nowoczesnych spoiw syntetycznych eksponowana jest często na wystawach w Polsce i poza granicami.



1.

1. 2. Fragment witraży z kaplicy w Rudnie
3. Fragment witraży z kościoła w Dąbiu, *Matka Boska Częstochowska*
4. Malarstwo przestrzenne, *Kasztelanka*
5. Obraz z cyklu *Oblicza Świętej Jadwigi Królowej* na motywach obrazu P. Stachowicza „Stopka Królowej Jadwigi”
6. Fragment witraży z kościoła w Dąbiu, *Duchowieństwo z biskupem*

Opracował: Piotr Setkowicz



3.



4.



5.



6.



2.

Zainteresowanie prof. Jana Bruzdy malarstwem wydaje się wiecznotrwałe, gdyż sięga już lat chłopięcych. Nieco później jego marzeniem stały się farby olejne, lecz okupacyjne czasy zniweczyły zamiar malowania w tej technice. Przez pewien czas pastele stały się substytutem, ale tylko na krótko. Grube, mięsiste pociągnięcia pędzla z wyczuwalną gęstością, strukturą farby fascynowały Jana Bruzdę nadal i wszelkimi sobie dostępnymi sposobami usiłował osiągnąć ten efekt. Farby wodne zagęszczał kłajstrem, gipsem, żelatyną, osiągając - choć na krótko - zamierzony efekt.

I tak w tamtych latach zrodziła się pasja do poszukiwań technologicznych, do przewyższania trudności, do poznawania mechanizmów pewnych zjawisk i odkrywania o nich prawdy. Eksperymenty dotyczyły przede wszystkim materii malarskiej, a kolejne próby zbliżenia się do zamierzonego efektu, dawały autorowi sporo satysfakcji. Z czasem zamiarem Jana Bruzdy stało się uzyskiwanie maksymalnie wielu efektów plastycznych van Eycka bez posługiwania się tradycyjną techniką malarską. Zaczął myśleć o uproszczonej, wyczyszczonej technice, pozostawiającej jednak do dyspozycji pełną gamę możliwości tworzenia. Żaden materiał nie okazał się tak wszechstronny i tak prosty jak

polistyren i poliocetan. Można je bowiem wielokrotnie nawarstwiać i zawsze integrują się znakomicie jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Tego typu malarstwo, zabezpieczone laserunkiem, wyschnięte i ustabilizowane, w nie zmienionej formie może przetrwać wieki.

Profesor uważa technologię za bardzo istotny element w malarstwie, bo przecież jest to sztuka bardzo material-

baniom. Zaś efemeryczny impresjonizm, jako taki zbyt ulotny, operujący słabą płaszczyzną barwną, zdaniem Profesora, wymaga rozwinięcia. Dlatego dopiero w połączeniu z walorami malarstwa bizantyjskiego, z jego mocną plamą, stwarza konglomerat bardzo odpowiadający Jego upodobaniom. Ceni bowiem operowanie dwoma skomplikowanymi żywiołami malarskimi; ulotnymi efektami wrażeniowy-

zawłości pojąć mogą jedynie wprawni chemicy.

Jego obrazy charakteryzuje zdecydowany podział na cykle tematyczne. Fascynacje kolejnymi motywami, nastrój oraz sentymentami przenosi na płaszczyznę, które komponuje bardzo starannie. Uważa bowiem, że malarstwo wcale nie powinno być anegdotyczne, gdyż najistotniejsza jest jego materia i jej dominujące ce-

miejsięcy intensywnej pracy na odszukanie, przestudiowanie wszystkich dostępnych konterfektów Jadwigi. Na ich podstawie narysował setki szkiców, notując w ten sposób własne spostrzeżenia, wrażenia i emocje. Następnie wykonał cykl 20 prac. Są one z jednej strony artystyczną transkrypcją istniejących wizerunków i ich plastycznych przedstawień dokonanych wiele lat temu przez rozmaitych autorów, ale przede wszystkim są głęboko emocjonalną, osobistą, pełną zaangażowania twórczą wypowiedzią Jana Bruzdy na temat świętej, jej piękna fizycznego i duchowego.

Nie sposób krótko opisać wszystkich zainteresowań i dokonań prof. Bruzdy. Nie można jednak pominąć jego realizacji witrażowych. Pojawiały się one m.in. w kościele w Dąbiu i w Rudnie. Wyróżniają się one spośród innych przeszkleń właśnie technologią. Bez spoin, bez ołowianej siatki, a jednak transparentne, przepuszczają kolorowe światło i czarują swą lekkością i subtelnością. Tu obok mocnych plam głębokiej zieleni czy błękitu pojawiają się fragmenty jakby akwarel malowane. Tworzą nastrój wnętrza pozwalający na wyzwolenie jedynych w swoim rodzaju, niepowtarzalnych emocji wynikających z obcowania ze sztuką.

MARIA J. ŻYCHOWSKA

Alchemia w malarstwie

mi i ekspozycją mocnej, wyrazistej plamy.

Profesor jest bardzo kreatywną osobowością, poszukującą rozmaitych form wypowiedzi artystycznej. Ciągłe poszukiwanie zarówno motywów, jak i nowych jakości w materii malarskiej, choć, jak sam przyznaje, takie nieustanne wymyślanie czegoś nowego mocno go eksploatuje.

Swoje realizacje artystyczne nazywa generalnie *malarstwem przestrzennym* - i to zarówno obrazy, witraże, jak i miniatury. Są bowiem wyczarowywane z materiałów nie mających nic wspólnego ze starymi technikami, są produktem tajemnej *alchemii*, której

chy takie jak struktura, faktura, konsystencja. Dlatego też każdy temat wartościuje, transponuje na format i rozpisuje na polistyren. Wszystkie cykle są głęboko przestudiowane, przemyślane. Odrębna wizja każdego tematu zawsze się mocno rysuje, bo we wszystkich przypadkach jest to wynik intelektualnej zabawy, głębokiej wiedzy i konkretnych zamierzeń artystycznych.

Nie sposób wymienić tu wszystkich dokonań z tej dziedziny aktywności prof. Bruzdy, ale pominąć nie można ostatniej artystycznej fascynacji świętą Jadwigą Królową. W gronie równie zaangażowanych osób poświęcił wiele